

PRAWA CZŁOWIEKA

HUMAN RIGHTS

HUMANISTYCZNE ZESZYTY NAUKOWE
HUMANISTIC – SCIENTIFIC FASCICLES

ZESZYT / FASCICLE

Nr 15 (2012)



REDAKCJA NAUKOWA
LESZEK WIECZOREK

PRAWA CZŁOWIEKA

HUMAN RIGHTS

PRAWA CZŁOWIEKA

HUMAN RIGHTS

Humanistyczne Zeszyty Naukowe

Humanistic – Scientific Fascicles

NUMER / NUMBER

15 (2012)

REDAKTOR NAUKOWY / SCIENTIFIC EDITOR

LESZEK WIECZOREK

RECENZENT / REVIEWER

JERZY CIAPAŁA

Katowice 2012

Redakcja jest zainteresowana artykułami prawników, pedagogów, psychologów, politologów, socjologów traktującymi o szeroko rozumianych prawach człowieka. Autor powinien dołączyć do artykułu krótkie streszczenie (1 strona) oraz informacje o sobie. Publikowane będą teksty w języku polskim, angielskim i niemieckim. Redakcja nie zwraca prac nie zamówionych.

Humanistyczne Zeszyty Naukowe – PRAWA CZŁOWIEKA is an editorial series devoted to various aspects of human rights. The editorial committee welcomes submissions from lawyers, sociologists, psychologists, specialists in politics and culture. Manuscripts should be accompanied by a summary (1 page) and a short note about the author. Articles must be written in Polish, English or German. The journal does not return unsolicited manuscripts.

Publikowane prace wyrażają wyłącznie osobiste poglądy autorów, którzy odpowiadają za użyte w nich stwierdzenia i opinie.

All texts express exclusively personal views of the authors. Authors bear full responsibility for statements and opinions expressed in the published studies.

Teksty recenzowane przez recenzentów zewnętrznych.

All text reviewed by the external reviewers.

ADRES WYDAWCY I REDAKCJI:

ADDRESS OF THE EDITOR AND EDITORIAL COMMITTEE:

Humanistyczne Zeszyty Naukowe

PRAWA CZŁOWIEKA

Wydawnictwo Naukowe Centrum Usług Edukacyjnych,

Badawczych i Profilaktycznych

41-300 Dąbrowa Górnicza, ul. Br. Pękalskich 21

tel. 508 085 292

humanrights.com.pl

Redakcja: redakcja@humanrights.com.pl

Dystrybucja: dystrybucja@humanrights.com.pl

Publikacja wydana we współpracy z Wydawnictwem Naukowym Progres

Ukazała się dzięki wsparciu finansowemu Fundacji Zakłady Kórnickie oraz Stowarzyszenia Edukacji Społecznej i Prawnej „Ius et Ratio” w Szczecinie.

ISBN 978-83-65164-02-5

ISSN 2082-971X

Skład, opracowanie tekstu: Bogusław Reimann

Korekta: Barbara Meisner

Realizacja poligraficzna:

Wydawnictwo-Druk-Reklama

PROGRES

41-218 Sosnowiec, ul. mjr. Hubala-Dobrzańskiego 99A

tel. 299 75 83

www.wdrprogres.pl

KOMITET REDAKCYJNY:

redaktor naczelny – dr Leszek Wieczorek,
zastępca redaktora naczelnego – dr Justyn Piskorski, MIC (Bonn)
sekretarz – mgr Andrzej Szymczyk

REDAKTORZY TEMATYCZNI:

kryminologia i penitencjarystyka – dr Leszek Wieczorek
pedagogika i praca socjalna – dr Gertruda Wieczorek
prawo administracyjne – dr Tomasz Moll
prawo konstytucyjne – prof. Andrzej Bisztyga
socjologia – prof. Zbigniew Galor

REDAKTOR STATYSTYCZNY:

mgr Andrzej Szafranek

REDAKTOR JĘZYKOWY:

mgr Jolanta Cop-Petrova

STALI RECENZENCI:

prof. Mariusz Jabłoński (UWr)
prof. Elżbieta Karska (UKSW)
prof. Maciej Małolepszy (UZ, EU Viadrina Niemcy)
prof. Piotr Stępnia (UAM)
prof. Bogumił Szmulik (UKSW)
prof. Wojciech Zalewski (UG)

RADA NAUKOWA:

prof. Bogusław Banaszak (UZ)
prof. Andrzej Bisztyga – przewodniczący (UZ)
prof. Marek Chmaj (SWPS)
prof. Jerzy Ciapała (US)
prof. Jerzy Jaskiernia (UJK)
prof. Murat Tumay (Turcja)
prof. Ivan Pankevych (Ukraina)
prof. Emil W. Pływaczewski (UwB)
prof. Irena Rzeplińska (INP PAN)
prof. Anna Sobaczewska (INP PAN)
prof. Leon Tyszkiewicz (WSFiP)
dr Leszek Wieczorek – zastępca przewodniczącego (UJK, UŚ)
prof. Roman Wieruszewski (PZPC INP PAN)
doc. Aliya Orzaliyeva (Kazachstan)
prof. Peter Cumper (Wielka Brytania)

EDITORIAL COMMITTEE:

Editor-in-chief – Leszek Wieczorek PhD,
Vice Editor-in-chief – Justyn Piskorski PhD, MIC (Bonn)
Secretary – Andrzej Szymczyk MA

THEMATIC EDITORS:

Criminology & Penitentiary – Leszek Wieczorek PhD
Pedagogy & Social Work – Gertruda Wieczorek PhD
Administrative Law – Tomasz Moll PhD
Constitutional Law – prof. Andrzej Bisztyga
Sociology – prof. Zbigniew Galor

STATISTICAL EDITOR:

Andrzej Szafranek MA

EDITORS LANGUAGE:

Jolanta Cop-Petrova MA

CONSTANTS REVIEWERS:

prof. Mariusz Jabłoński (Poland)
prof. Elżbieta Karska (Poland)
prof. Maciej Małolepszy (Poland – Germany)
prof. Piotr Stępiak (Poland)
prof. Bogumił Szmulik (Poland)
prof. Wojciech Zalewski (Poland)

SCIENTIFIC COUNCIL

prof. Bogusław Banaszak (Poland)
prof. Andrzej Bisztyga – Chairman (Poland)
prof. Marek Chmaj (Poland)
prof. Jerzy Ciapała (Poland)
prof. Jerzy Jaskiernia (Poland)
prof. Murat Tumay (Turkey)
prof. Ivan Pankevych (Ukraine)
prof. Emil W. Pływaczewski (Poland)
prof. Irena Rzeplińska (Poland)
prof. Anna Sobaczewska (Poland)
prof. Leon Tyszkiewicz (Poland)
Leszek Wieczorek PhD – deputy Chairman (Poland)
prof. Roman Wieruszewski (Poland)
doc. Aliya Orazaliyeva (Kazakhstan)
prof. Peter Cumper (Great Britain)

SPIS TREŚCI

Humanistyczne Zeszyty Naukowe – Prawa Człowieka nr 15 (2012)

Jerzy CIAPAŁA Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Szczeciński Od Recenzenta	11
Leszek WIECZOREK Wydział Zarządzania i Administracji, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Uniwersytet Śląski w Katowicach Od Redaktora Naukowego	15

ARTYKUŁY

Karol JUSZKA Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Jagielloński Prawa człowieka w instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych..	21
Maciej MĄCZYŃSKI Instytut Pedagogiki, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. rotm. W. Pileckiego w Oświęcimiu Prawo do własności intelektualnej w systemie praw jednostki	41
Tomasz MIŁKOWSKI Szkoła Policji w Katowicach Billingi w pracy służb policyjnych – kilka uwag na tle zarzutów Rzecznika Praw Obywatelskich, Prokuratora Generalnego i Najwyższej Izby Kontroli.....	55

Maciej RATAJCZAK

Sąd Okręgowy w Poznaniu.

Czy stosowanie tortur może być „opłacalne”? Ticking time bomb scenario
w świetle law&economics 73

Aleksandra WENTKOWSKA

Instytut Europeistyki, Uniwersytet Jagielloński;

Pełnomocnik Terenowy Rzecznika Praw Obywatelskich w Katowicach

Zarys instytucji koronera na tle polskich unormowań..... 95

Gertruda WIECZOREK

Instytut Pracy Socjalnej, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji

Narodowej w Krakowie

Rola kuratora sądowego dla dorosłych w zakresie pomocy podopiecznym... 115

Leszek WIECZOREK

Wydział Zarządzania i Administracji, Uniwersytet Jana Kochanowskiego
w Kielcach,

Wydział Pedagogiki i Psychologii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Poczucie bezpieczeństwa – raport z kolejnej edycji badań 133

RECENZJE I NOTY BIBLIOGRAFICZNE

Jan Białocerkiewicz: Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna
ochrona zwierząt, Toruń 2005 (recenzent Hubert KACZMARCZYK)..... 151

Maria Szczepaniec: Teoria ekonomiczna w prawie karnym,
Warszawa 2012 (recenzent Maciej RATAJCZAK)..... 159

Barbara Baraniak (red. nauk.): Człowiek w pedagogice pracy,
Warszawa 2012 (recenzent Gertruda WIECZOREK)..... 169

Piotr Stępniać: Środki penalne we Francji i Polsce. Doktryna, legislacja,
praktyka, Warszawa 2012, (recenzent Leszek WIECZOREK) 177

SPRAWOZDANIA

VI Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu Specjalne potrzeby
edukacyjne na temat: Nowe tendencje w pedagogice specjalnej –
wykładnia teoretyczna i empiryczna. Ustroń, 16–18 listopada 2011 r.
(Gertruda WIECZOREK) 185

68. doroczna Konferencja Amerykańskiego Stowarzyszenia Kryminologii.
Chicago, 14–17 listopada 2012 r. (Leszek WIECZOREK) 191

TABLE OF CONTENTS

Humanistic Scientific Fascicles – Human Rights No. 15 (2012)

Jerzy CIAPAŁA Faculty of Law and Administration, University of Szczecin From the Reviewer	13
Leszek WIECZOREK Faculty of Management and Administration, Jan Kochanowski Higher School of Pedagogy in Kielce Faculty of Pedagogics and Psychology, University of Silesia From Scientific Editors	17

ARTICLES

Karol JUSZKA Faculty of Law and Administration, Jagiellonian University Human Rights in The Institution of The Conditional Discontinuation of Criminal Proceedings in the Judgments Issued by the Supreme Court and Common Courts	21
Maciej MAĆZYŃSKI Pedagogical Institute, State School of Higher Education in Oświęcim Intellectual Ownership in System of Human Rights.....	41
Tomasz MIŁKOWSKI Police School in Katowice Billings in Police Services' Work – a Few Comments Regarding Allegations of the Ombudsman, The General Public Prosecutor and the Supreme Audit Office	55

Maciej RATAJCZAK

District Court in Poznań

Does the Use of Torture Can be Profitable? Ticking Time Bomb Scenario
in Light of Law & Economics 73

Aleksandra WENTKOWSKA

Institute of European Studies of the Jagiellonian University

Proxy Regional Ombudsman in Katowice

The Institution of the Coroner From Polish Law Perspective –
Comparative Outline 95

Gertruda WIECZOREK

Institute of Social Works, Pedagogical University of Krakow

Adult Probation Officer's Role in Assisting Wards 115

Leszek WIECZOREK

Faculty of Management and Administration, Jan Kochanowski Higher

School of Pedagogy in Kielce

Faculty of Pedagogics and Psychology, University of Silesia

Perception of Security – a Report From Next Part of the Research 133

REVIEWS AND BIBLIOGRAPHICAL NOTES

Jan Białocerkiewicz: Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna
ochrona zwierząt, Toruń 2005 (reviewer Hubert KACZMARCZYK) 151

Maria Szczepaniec: Teoria ekonomiczna w prawie karnym,
Warszawa 2012 (reviewer Maciej RATAJCZAK) 159

Barbara Baraniak (scientific ed.): Człowiek w pedagogice pracy,
Warszawa 2012 (reviewer Gertruda WIECZOREK) 169

Piotr Stępniać: Środki penalne we Francji i Polsce. Doktryna, legislacja,
praktyka, Warszawa 2012, (reviewer Leszek WIECZOREK) 177

REPORTS

VI International Scientific Conference: Special Needs in Education,
New Trends in Special Education – Theoretical and Empirical
Interpretation – Ustroń, 16–18 November 2011 (Gertruda WIECZOREK) ... 185

68st Annual Meeting the American Society of Criminology – Chicago,
14–17 November 2012 (Leszek WIECZOREK) 191

OD RECENZENTA

Z radością przyjmowałem propozycję recenzowania kolejnego numeru „Humanistycznych Zeszytów Naukowych (Human Rights)”. Moja satysfakcja wynika zarówno ze standardu naukowego publikowanych opracowań, jak i z faktu, że mamy do czynienia z pismem, które nie ma swojego odpowiednika w Polsce.

Zasadniczymi cechami tego pisma są bowiem prezentacja, analiza i ocena szczegółowych zagadnień ze sfery szeroko pojmowanych praw człowieka, dokonywane nie tylko z punktu widzenia nauk prawnych, lecz również innych dyscyplin nauk społecznych, np. pedagogiki, politologii, socjologii, psychologii, filozofii i etyki. Otóż właśnie interdyscyplinarny wymiar publikacji oddziałuje istotnie i pozytywnie na standard naukowy „Zeszytów”. Na szczególne uznanie zasługują również zaangażowanie i wytrwałość Redaktorów, którzy podjęli się trudu przygotowania i opracowania oraz kontynuowania poszczególnych numerów „Zeszytów”. Sprawili Oni, że obok interesujących artykułów spotykamy w „Zeszytach” recenzje, noty i sprawozdania, które przybliżają Czytelnikom krajowe i zagraniczne publikacje naukowe. Dodatkowym atutem – już od strony redakcyjnej – jest swoiste kompendium wiedzy o zawartości wszystkich numerów pisma, załączane na końcu każdego numeru.

W oddawanym do rąk Czytelników numerze zeszytów nie odnajdziemy wyłącznie publikacji, które koncentrują się tylko na dogmatycznych analizach poszczególnych wolności i praw jednostek, dokonywanych jedynie z punktu widzenia prawa polskiego. Byłoby to swoistym „zubożeniem” względem obowiązku odniesień do prawa międzynarodowego oraz unijnego. Taka wieloaspektowa „optyka” pojmowania oraz analiz różnych wolności i praw jest już w istocie obowiązkiem badaczy, którzy winni nadto sięgać do dorobku nauk pozaprawnych.

Stwierdzić należy, że oddane do publikacji opracowania spełniają w zasadniczej mierze wymogi, które określają zarówno ich atrakcyjność, jak i standard naukowy. Ich dominującą cechą jest jednoznacznie spora różnorodność tematyczna, wszakże przy „trzymaniu się” wątków ochrony praw człowieka: od kontestowanej dopuszczalności tortur, poprzez instytucje prawa i postępowania karnego, uwarunkowania prawa do sądu, prawa własności intelektualnej, prawa ucznia, standardy etyki w biznesie, a także po przypomnienie dystynkcji pomiędzy naruszeniem zasady równości wobec prawa a zakazaną konstytucyjnie dyskryminacją.

Różnorodność tematów – przy zachowaniu dominującego „prawno-człowieczego” wątku narracji obecnego w istocie we wszystkich opracowaniach – a nadto niejednorodność przyjętych metod i podejść badawczych powinny skłaniać Czytelników do bardzo uważnej lektury artykułów i innych załączonych tekstów.

Co się tyczy statusu pisma i jego Redaktorów, to możemy przyjąć, że są one na tyle ugruntowane, że kolejne wydania „Humanistycznych Zeszytów Naukowych (Human Rights)” staną się wydarzeniami w środowisku naukowym. Nie będą zatem potrzebowały specjalnych rekomendacji jako obowiązkowe egzemplarze dla bibliotek naukowych i to nie tylko bibliotek renomowanych wydziałów prawa.

Jerzy CIAPAŁA

FROM THE REVIEWER

I accepted gladly the proposal to review another issue of „Humanistic Scientific Fascicles – Human Rights”. My satisfaction comes from the fact that the published materials are of a high scientific standard but also they do not have any equivalent publication in Poland.

The reviewed publication focuses on presentation, analysis and review of various detailed matters from the broad scope of human rights and these elements refer not only to legal sciences but also to other disciplines in social sciences likes pedagogy, political sciences, sociology, philosophy and ethics. Such interdisciplinary nature of these publications significantly positively impacts the standard of the HSF-HR. The Editors' effort should also be acknowledged as they work on putting together and continuing following issues of the HSF-HR. Their choice allows us to see in HSF-HR, aside to the articles, also reviews, notes and reports that present various, also foreign scientific publications. Editorial technic that presents the content of all previous issues at the end of each issue is additional value.

This issue handed over to the Readers contains not only publications that concentrate on dogmatic analysis of freedoms and rights of individuals from the point of view of the Polish law. It would be neglecting necessity to refer to European and international laws. Such multi-focus approach to various freedoms and rights is in fact the obligations of the scientists that should also look not only into legal sciences but also into other.

I need to state that the published articles comply with the requirements that allow to evaluate them as attractive and presenting high scientific standard. Definitely the most evident element is the variety of their subjects but attached at the same time to the issues of human rights protection: from the permissibility of tortures, through the criminal law and criminal proceedings instruments, right to the court, intellectual property

rights, students' rights, ethics standards in business to the remainder about the difference between the equality under the law and discrimination prohibited by a constitutional laws.

Such variety of subjects that all the time does not go astray from the main topic of human rights – presented in fact in all works – as well as variety of methodology should encourage the Readers to careful and diligent lecture of presented articles and other materials.

When it comes to the status of the publication and its Editors, we may rightly assume that they are so well recognized that next issues of „Humanistic Scientific Fascicles – Human Rights” become a recognizable event among scientists. They will not need special recommendations as compulsory positions for scientific libraries (not only of renowned law faculties).

Jerzy CIAPALA

OD REDAKTORA NAUKOWEGO

Ogromnym zaszczytem jest dla mnie możliwość redagowania, tym razem już 15. (2012) tomu cyklicznie ukazujących się „Humanistycznych Zeszytów Naukowych – Prawa Człowieka/Humanistic Scientific Fascicles – Human Rights” (HZNPC/HSFHR).

Jak już stało się tradycją, numer ten składa się z trzech wyraźnych części, tj. artykułów, recenzji i not bibliograficznych oraz sprawozdań. Numer ten obejmuje 7 wyselekcjonowanych i recenzowanych artykułów oraz 3 recenzje i 2 sprawozdania. Artykuły opublikowane są w kolejności alfabetycznej nazwisk autorów. Tym razem – niestety – nie pojawiły się żadne publikacje studenckie. Mam nadzieję, że co do kolejnych numerów pp. Studenci przejawiają większą aktywność.

Niemniej jednak – w mojej ocenie – jest to numer bardzo interesujący.

Karol Juszka porusza problematykę praw człowieka w orzecznictwie dotyczącym stosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. Co warto podkreślić, zagadnienia te zostały przedstawione w kontekście kolejnych etapów postępowania karnego.

Maciej Mączyński analizuje natomiast problematykę prawa do własności intelektualnej w systemie praw jednostki, akcentując i dowodząc przy tym, że jest to ważna część praw człowieka. Omawia te prawa w aspekcie praw autorskich i własności przemysłowej.

Z kolei Maciej Ratajczak prowadzi rozważania dotyczące „opłacalności” tortur stosowanych przez funkcjonariuszy w celu uzyskania określonych informacji od osoby im poddanej. Opracowanie to stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, jakie kryteria powinny być brane pod uwagę przy badaniu ewentualnej „opłacalności” zastosowania tortur. Autor dokonuje przeglądu najważniejszych regulacji prawnych obowiązujących w Polsce, z których wynika zakaz stosowania tortur oraz próbuje przy użyciu ekonomicznej analizy prawa poddać analizie „opłacalność” zastosowania

przemocy przez funkcjonariuszy państwa, celem uzyskania istotnych dla ochrony życia informacji w ekstremalnych układach sytuacyjnych.

Natomiast Tomasz Miłkowski, odnosząc się do zarzutów Rzecznika Praw Obywatelskich, Prokuratora Generalnego i Najwyższej Izby Kontroli, analizuje zagadnienia związane z problematyką billingów w pracy służb policyjnych. Autor porównuje zagadnienia odnoszące się do pozyskiwania treści informacji oraz billingów do konsekwencji wynikających dla przestrzegania praw człowieka i pracy służb policyjnych.

Leszek Wieczorek przedstawia raport z kolejnej edycji badań, między innymi poczucia bezpieczeństwa, prowadzonych w mieście średniej wielkości, obejmujący wyniki badań terenowych w postaci syntetycznych charakterystyk obywateli średniej wielkości miasta, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii uzależnień. Opisuje wybrane wyniki badań prowadzonych cyklicznie (co dwa lata) w zakresie wybranych przejawów patologii społecznej (problemów społecznych) na znacznej populacji. W artykule przedstawiono wybrane wyniki badań w dziedzinie bezpieczeństwa.

Gertruda Wieczorek analizuje natomiast rolę kuratora sądowego w zakresie pomocy podopiecznym. Krótko przedstawia historię i zadania kurateli sądowej oraz omawia historyczne i aktualne regulacje prawne w tym zakresie, odnosząc je do celów, jakie stawia przed nimi pedagogika (w tym pedagogika resocjalizacyjna) i oczekiwania społeczne.

Aleksandra Wentkowska omawia z kolei problematykę związaną z problematyką śmierci (zgonu) w kontekście dwóch problemów natury ogólnej związanych ze sobą, a dotyczących czynności służb odpowiedzialnych za ratowanie życia oraz czynności osób realizujących obowiązek związany ze stwierdzeniem zgonu. Na tym tle opisana jest instytucja koronera i lekarza orzecznika w wybranych państwach i zarysowana koncepcja modyfikacji polskich regulacji prawnych.

Tym razem również warto wyrazić nadzieję, że kierowane do Szanownych Czytelników w niniejszym numerze „Humanistycznych Zeszytów Naukowych – Prawa Człowieka/Humanistic Scientific Fascicles – Human Rights” artykuły, recenzje i noty bibliograficzne oraz sprawozdania spotkają się (tak, jak to było w przypadku poprzednich numerów) z zainteresowaniem i będą stanowiły asumpt do dalszych rozważań i dociekań naukowych.

Leszek WIECZOREK

FROM SCIENTIFIC EDITOR

It is my great honor to edit this 15th volume of „Humanistic Scientific Fascicles – Human Rights” (HSFHR) published periodically from 2012.

As it has already become a tradition, this issue is composed of three clear parts: articles, reviews and bibliographic notes, and reports. This issue includes 7 selected and reviewed articles, 3 separate reviews and 2 reports. The articles are published in accordance with alphabetic sequence of the authors' names. Unfortunately this time we do not have any student's publications. I hope that the students will be more active in the following issues.

Nevertheless, in my opinion, this issue is very interesting.

Karol Juszka touches the subject regarding human rights included in the jurisdiction on conditional redemption of criminal proceedings. It is worth emphasizing that these matters are presented in the context of further stages of criminal proceedings.

Maciej Mączyński analyses problems of intellectual property in the setting of rights of individuals arguing that this is an important part of human rights. The problem is presented both with respect of the copyrights as well as patents and trademarks.

Then Maciej Ratajczak considers whether tortures can be „worthwhile” in order to obtain information. The article seeks for the answer what criteria should be taken into account in evaluating possible „worthiness” of tortures. The Author reviewed the most important regulations in Poland that prohibit tortures and applies economic analysis to find out if in some extreme situations violence may be applied by state officers.

Tomasz Miłkowski responds to charges made by the Civil Rights Ombudsman, General State Prosecutor and Supreme Control Chamber in order to examine the issue of telecommunication billings in police work.

The Author deals with the problem of obtaining information and the consequences of getting such information for human rights and police work.

Leszek Wieczorek presents a report from another edition of examination of perception of safety in a middle size town with the purpose to show the results in the form of synthetic characteristics of citizens of such town with particular view to addictions. The presented reports are based on examinations conducted periodically on bigger population every two years with respect to certain social pathologies. The results are focused on safety issues.

Gertruda Wieczorek analyses the role of the court probation officer in the context of assistance to its wards. The short history and purpose of the probation institution is presented and historical and current regulations are analysed in order to point out their pedagogical aims and social expectations.

Aleksandra Wentkowska describes the problems of death in the context of actions undertaken by public officers that are responsible for saving lives and those responsible for official confirmation of death. The article contains information about coroner and court doctors in selected countries and proposal of general modification of Polish regulations is presented.

I hope that the articles, reviews and other items included in this issues of „Humanistic Scientific Fascicles – Human Rights” meet with the interest of our Honorable Readers and (as it was before) they will constitute starting point for further scientific research and analysis.

Leszek WIECZOREK

ARTYKUŁY

ARTICLES

Karol JUSZKA

***PRAWA CZŁOWIEKA W INSTYTUCJI
WARUNKOWEGO UMORZENIA
POSTĘPOWANIA KARNEGO W ŚWIELE
ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO
I SĄDÓW POWSZECHNYCH***

WSTĘP

Warunkowe umorzenie postępowania karnego jako oryginalne osiągnięcie polskiej myśli prawniczej zostało wprowadzone do polskiego prawa karnego kodyfikacją z 1969 r. Problematyka praw człowieka będąca fundamentem omawianej instytucji stanowi, od początku jej wprowadzenia, przedmiot badań i analiz orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych.

Z. Hołda wskazywał, że termin „prawa człowieka” w płaszczyźnie prawnej oznacza doniosłe prawa, które służą jednostce w świetle norm prawa międzynarodowego, wewnątrzkrajowego lub ponadpaństwowego. Cytowany Autor ponadto zaznaczał, że prawa człowieka działają wertykalnie tj. w stosunkach państwo-jednostka ludzka, a także horyzontalnie tj. w stosunkach między jednostką a jednostką lub innym podmiotem, który nie jest elementem aparatu państwa¹.

Ścisły związek badanej instytucji z tytułową problematyką został podkreślony w uzasadnieniu wprowadzenia kodeksu karnego z 1997 r.,

¹ Hołda Z., w: Hołda J., Hołda Z., Ostrowska D., Rybczyńska J.A., *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Kraków 2004, s. 11.

w którym ustawodawca zdefiniował warunkowe umorzenie jako warunkowe (na próbę) zwolnienie od ponoszenia przez sprawcę kary, oznaczające w istocie kontrolowaną wolność².

Warunkowe umorzenie postępowania karnego jest najłagodniejszym środkiem reakcji na czyn sprawcy³, lokującym się w przestrzeni pomiędzy skazaniem i wymiarem kary (środka karnego) a brakiem reakcji karnej na przestępstwo⁴.

Celem artykułu jest analiza problematyki praw człowieka wpływających z badań orzecznictwa w stosowaniu tytułowej instytucji. Zakres artykułu został wyznaczony wynikami analizy badań własnych 405 spraw z lat 2003–2009, dotyczących efektywności warunkowego umorzenia postępowania karnego. Przedmiotowa analiza obejmuje także przedstawienie postulatów *de lege ferenda* dotyczących zarówno modyfikacji ustawowej konstrukcji warunkowego umorzenia postępowania karnego, jak również działań, jakie należy podjąć w praktyce jego stosowania w ramach obowiązujących przepisów.

Prezentacja i analiza omawianej tematyki badań własnych zostanie przedstawiona poprzez kolejne etapy postępowania karnego, obejmując problematykę przesłanek warunkowego umorzenia postępowania karnego; wyłącznej kompetencji sądu do stosowania badanej instytucji; formy wyroku jako jedynej formy jej orzekania; pojednania się sprawcy z pokrzywdzonym w wyniku porozumienia opisanego w art. 66 §3 k.k. oraz art. 341 §3 k.p.k., a w szczególności formy jego zawarcia; instytucji sprzeciwu oskarżonego; kształtu prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne poprzez ustawowe określenie długości okresu próby, nałożenia obowiązku naprawienia szkody, zobowiązania do wykonywania ciężącego na oskarżonym obowiązkułożenia na utrzymanie innej osoby, obowiązku poddania się leczeniu, w szczególności odwykowemu lub rehabilitacyjnemu albo oddziaływaniom terapeutycznym, orzekania świadczenia pieniężnego; określania terminu i sposobu wykonania obo-

² Fredrich-Michalska I., Stachurska-Marcińczak B. (red.), *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 161, cyt. za: Polańska B., Koziół T., *W sprawie określenia terminu spełnienia świadczenia pieniężnego stosowanego w ramach warunkowego umorzenia postępowania*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2008, z. 2, s. 213; por. Gajewski M., *Glosa do postanowienia SN z dnia 29 stycznia 2002 r.*, I KZP 33/01, „Monitor Prawniczy” 2003, nr 15, s. 709.

³ Bojarski T. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 303.

⁴ Koziół T., *Mechanizmy selekcji w stosowaniu warunkowego umorzenia postępowania karnego*, Kraków 2007 (rozprawa doktorska obroniona na WPiA UJ), s. 8.

wiązków i środków karnych w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne; problematykę modyfikacji przedmiotowego wyroku oraz instytucji wysłuchania oskarżonego w kwestii czasu i sposobu wykonania nałożonych obowiązków.

PRAWA CZŁOWIEKA W ORZECZNICTWIE DOTYCZĄCYM WARUNKOWEGO UMORZENIA POSTĘPOWANIA KARNEGO

Pierwsza grupa zagadnień podejmowanych przez orzecznictwo związana jest z istotą warunkowego umorzenia postępowania karnego mającą swoje źródło w problematyce praw człowieka.

Z punktu widzenia praw człowieka, istotną przesłanką stosowania omawianego środka poddania sprawcy próbie jest określenie warunku, iż stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień winy nie mogą być znaczne⁵ oraz ustalenie prognozy kryminologicznej sprawcy⁶, będącej przypuszczeniem sądu opartym na pięciu okolicznościach, które zdaniem ustawodawcy mają znaczenie prognostyczne: postawa sprawcy, jego do-

⁵ Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, t. I, Warszawa 2012, s. 918–919; por. także Wyrok SA w Krakowie z dnia 30 marca 2005 r., II AKA 50/05, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2005, z. 5, poz. 33, cyt. za: Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 918–919; Wyrok SN z dnia 26 maja 1970 r., Rw 450/70, OSNKW 1970, nr 9, poz. 102; Wyrok SN z dnia 16 maja 1972 r., V KRN 163/72, OSNPG 1974, z. 11, poz. 121, Wyrok SN z dnia 18 grudnia 1973 r., V KRN 479/73, OSNPG 1974, z. 5, poz. 55, a także Wyrok SN z dnia 30 września 1982 r., Rw 843/82, OSNKW 1983, z. 1–2, poz. 8, cyt. za: Hofmański P. (red.), *Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wybór do ćwiczeń z prawa karnego*, Białystok 1997, s. 18; Wyrok SN z dnia 5 listopada 1985 r., Rw 991/85, OSNKW 1986, z. 5–6, poz. 40 oraz Post. SN z dnia 27 stycznia 1988 r., V KRN 365/87, OSNKW 1988, z. 5–6, poz. 36, cyt. za: Hofmański P. (red.), *Orzecznictwo...*, op. cit., s. 19; Wyrok SN z dnia 10 października 1989 r., V KRN 249/89, OSNPG 1990, nr 4–5 poz. 29; Post. SN – Izba Wojskowa z dnia 12 marca 1977 r., z. 3/77, OSNKW 1977, nr 4–5, poz. 53; Wyrok SN z dnia 28 marca 1984 r., V KRN 53/84, OSNPG 1984, nr 11, poz. 96; Wyrok SA w Krakowie z dnia 31 maja 2007 r., II AKA 90/07, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2007, nr 7–8, poz. 57, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 12, poz. 28.

⁶ Wyrok SN z dnia 29 listopada 1989 r. V KRN 290/89, OSNPG 1990, z. 10–12, poz. 67; Post. SN z dnia 17 grudnia 2010 r., V KK 383/10, *Biuletyn Prawa Karnego* 2010, nr 11; Wyrok SN z dnia 19 września 1978 r., VI KRN 238/78, OSPiKA 1979, z. 11, poz. 203; Przyjemski S.M., *Glosa do postanowienia Izby Wojskowej SN z dnia 27 listopada 1998 r.*, WZ 68/98, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2000, nr 1, s. 146.

tychczasowa niekaralność za przestępstwo umyślne, jego właściwości, warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia⁷.

Podejmowaną w orzecznictwie gwarancją zapewnienia ochrony praw człowieka jest wyłączna kompetencja sądu do stosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego, forma wyroku jako jedyna przewidziana dla orzekania tej instytucji, który to wyrok wydany zarówno na posiedzeniu jak i na rozprawie nie jest wyrokiem skazującym⁸.

⁷ Zoll A., *Materialnoprawna problematyka warunkowego umorzenia postępowania karnego*, Zeszyty Naukowe UJ Prace Prawnicze, z. 62, Warszawa – Kraków 1973, s. 81, 174; Piszczek P., *Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Prawo karne*, Białystok 1995, s. 44; Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 924 i cyt. tamże; Post. SN z dnia 1 października 2003 r., II KK 156/03, OSNwSK 2003, t.1, poz. 2080; Wyrok SN z dnia 8 września 2005 r., II KK 5/05, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 1616; Wyrok SN z dnia 22 listopada 2005 r., V KK 234/05, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 2319 oraz Wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 50/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 923; Wyrok SN z dnia 5 października 2006 r., II KK 17/06, OSNwKW 2006, nr 1, poz. 1873, cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo karne – część ogólna. Orzecznictwo*, Warszawa 2011, s. 469–470; Wyrok SN z dnia 7 lutego 2007 r., III KK 447/06, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2007, nr 6, poz. 18, cyt. za: Filar M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 312–313; Wyrok SN z dnia 1 grudnia 2005 r., IV KK 125/2005, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 2293; Wyrok SN z dnia 3 lutego 2004 r., III KK 287/2003, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 251; Post. SN z dnia 7 grudnia 2000 r., III KKN 299/98, niepubl.; Wyrok SN z dnia 12 sierpnia 2005 r., IV KK 124/2005, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 1521; Wyrok SN z dnia 20 maja 1998 r., II KKN 65/98, Krakowskie Zeszyty Sądowe 1998, nr 11, poz. 14, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 10, poz. 1 (dodatek orzecznictwo); Post. SA we Wrocławiu z dnia 20 stycznia 2000 r., II AKo 616/99, OSA 2000, z. 7–8, poz. 61, cyt. za Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 940; Post. SN z dnia 4 lutego 2009 r., IV KK 408/2008, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2009, nr 7–8, poz. 29, Wyrok SN z dnia 1 lipca 2008 r., V KK 109/2008, niepubl.; Wyrok SN z dnia 1 października 2010 r., I KK 141/2010, OSNwSK 2010, z. 11, poz. 102, Biuletyn SN 2010, nr 12, poz. 24, „Biuletyn Prawa Karnego” 2010, nr 6; Wyrok SN z dnia 5 lutego 2007 r., IV KK 380/2006, niepubl.; Wyrok SN z dnia 8 kwietnia 2009 r., IV KK 408/2008, LEX nr 495310; Wyrok SN z dnia 14 czerwca 2007 r., II KK 55/2007, niepubl.; Wyrok SN z dnia 15 października 2008 r., II KK 219/2008, niepubl.; Wyrok SN z dnia 15 stycznia 2008 r., III KK 357/2007, niepubl.; Wyrok SN z dnia 18 marca 2009 r., V KK 18/2009, „Biuletyn Prawa Karnego” 2009, nr 6; Wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 50/2007 OSNwSK 2007, nr 1, poz. 923; Wyrok SN z dnia 24 marca 2009 r., III KK 325/2008, niepubl.; Wyrok SN – Izba Wojskowa z dnia 28 kwietnia 1975 r., Rw 177/75, OSNwSK 1975, nr 7, poz. 96. Wyrok SN z dnia 25 października 1984 r., V KRN 336/84, OSNwSK 1985, nr 5, poz. 66, cyt. za: Hofmański P. (red.), *Orzecznictwo...*, op. cit., s. 19.

⁸ Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 916–917 oraz cyt. tamże; Wyrok TK z dnia 16 maja 2000 r., P. 1/99, OTK ZU 2000, z. 4, poz. 11, Post. SN z dnia 1 marca 2004 r., V KK 373/03, OSNwSK 2004, t. 1, poz. 437 oraz Uchwała SN

Po drugie, zainteresowanie orzecznictwa problematyką praw człowieka w postępowaniu w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania karnego dotyczy także instytucji pojednania się sprawcy z pokrzywdzonym w wyniku porozumień opisanych w art. 66 §3 k.k.⁹ oraz art. 341 §3 k.p.k., a w szczególności formy ich zawarcia¹⁰.

z dnia 22 grudnia 1993 r., I KZP 34/93, OSNKW 1994, nr 1–2, poz. 9; Wąsek A., *Krytyczne uwagi do wyroku TK z dnia 16 maja 2000 roku (P 1/99) dotyczącego warunkowego umorzenia postępowania karnego*, w: Stachowiak S. (red.), *Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Prof. Tadeuszowi Nowakowi*, t. VI, Poznań 2002; Cwiakalski Z., Zoll A., *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu części ogólnej kodeksu karnego za rok 1983*, „Nowe Prawo” 1984, nr 6, s. 90 oraz analizowane tamże Post. Siedmiu Sędziów SN z dnia 28 grudnia 1982 r., Rnw 16/82, OSNKW 1983, nr 6, poz. 38, OSPiKA 1983, nr 9, poz. 196; Wyrok SN z dnia 3 października 2008 r., III KK 167/2008, Biuletyn Prawa Karnego 2008, nr 13.

- ⁹ Wyrok SA w Krakowie z dnia 17 maja 2000 r., II AKa 74/00, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2000, nr 5, poz. 38, cyt. za: Kuzelewski D., *Wpływ prawa karnego materialnego na mediacje między pokrzywdzonym i oskarżonym – wybrane aspekty*, w: Cwiakalski Z., Artymiak G. (red.), *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego*, Warszawa 2009, s. 350; Wyrok z dnia 16 maja 2012 r., II KK 272/11, Biuletyn Prawa Karnego 2012, nr 6, Uchwała SN z dnia 20 czerwca 2012 r., I KZP 9/12, Biuletyn Prawa Karnego 2012, nr 6; Koziół T., *Glosa do uchwały SN z dnia 30 września 2003 r.* I KZP 19/03, „Państwo i Prawo” 2004, z. 7, s. 126–127, cyt. za: Koziół T., *Mechanizmy...*, op. cit., s. 199–200; Wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., III KK 21/2005, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 739; Wyrok SN z dnia 26 listopada 2008 r., IV KK 164/08, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 2413, cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo...*, op. cit., s. 470–471; Wyrok SN z dnia 13 czerwca 2007 r., III KK 96/2007, niepubl.; Wyrok SN z dnia 5 maja 2011 r., IV KK 57/11, Biuletyn Prawa Karnego 2011, nr 10; Wyrok SN z dnia 26 listopada 2008 r., IV KK 164/08, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 2418, cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo...*, op. cit., s. 470–471; Wyrok SN z dnia 7 lutego 2007 r., III KK 447/2006, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2007, nr 6, poz. 18. Wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV KK 391/08, Biuletyn Prawa Karnego 2009, nr 6; Wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r., III KK 398/2006, nr 6, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 2529, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 5, poz. 5, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2007, nr 5, poz. 18; Wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2008 r., V KK 26/08, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 7–8; Biuletyn Prawa Karnego 2008, nr 8; Wyrok SN z dnia 4 września 2008 r., V KK 171/2008, Biuletyn Prawa Karnego 2008, nr 11; Wyrok SN z dnia 26 listopada 2008 r., IV KK 164/2008, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 2418; Uchwała SN z dnia 30 września 2003 r., I KZP 19/03, OSNKW 2003, z. 9–10, poz. 78, cyt. za: Wdzięczna E.A., *Warunkowe umorzenie postępowania karnego a postulaty restorative justice – wybrane zagadnienia*, w: Rejman G., Bieńkowska B.T., Jędrzejewski Z., Mierzejewski P. (red.), *Problemy prawa i procesu karnego, Księga poświęcona pamięci Profesora Alfreda Kaftala*, Warszawa 2008, s. 335–336; uzasadnienie uchwały SN z 30 września 2003 r., I KZP 19/03, OSNKW 2003, nr 9–10, poz. 78, cyt. za: Koziół T., *Mechanizmy...*, op. cit., s. 203; Iwaniec J.M., *Glosa Uchwały SN z dnia 30 września 2003 r.*, I KZP 19/03, OSNKW 2003, nr 9–10, poz. 78, „Przegląd Sądowy” 2005, z. 2, poz. 127, cyt. za:

Badania własne 405 spraw wskazują na grupę 9 spraw, w których zawarto porozumienie z art. 66 §3 k.k. W żadnej ze spraw objętej badaniami własnymi nie doszło do przerwy lub odroczenia posiedzenia albo rozprawy w celu umożliwienia oskarżonemu i pokrzywdzonemu porozumienia się w kwestii naprawienia szkody lub zadośćuczynienia w trybie art. 341 §3 k.p.k.

W 5 z 9 omawianych spraw powoływane porozumienie miało formę pisemną, a w jednej z przedmiotowych 5 spraw wysoko oceniono praktykę ukształtowania ugody podejrzanego z zakładem energetycznym wskazującą na wysokość należności rozłożonej na raty wraz z terminem i sposobem wpłaty każdej z rat.

W celu zwiększenia efektywności badanej instytucji, należy przedstawić postulat własny wprowadzenia pisemnej formy porozumień opisanych w art. 66 §3 k.k. i art. 341 §3 k.p.k., która nie tylko potwierdza jego zawarcie ze wskazaniem daty, osób, miejsca, postanowień porozumienia oraz podpisów zawierających go stron, ale także co najmniej ogranicza utrudnienia dowodowe dotyczące jego treści.

Kolejną instytucją mającą swoje zakotwiczenie w prawach człowieka jest sprzeciw oskarżonego wyłączający możliwość zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego na posiedzeniu, niezależnie od zaistnienia wszystkich jego przesłanek¹¹ oraz niezależnie od tego, z czyjej inicjatywy kwestia warunkowego umorzenia stała się przedmiotem posiedzenia¹².

Wyniki analizy badań własnych (2 z 405 spraw) wskazują, że z punktu widzenia efektywności instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, sprzeciw oskarżonego może być uznany za jeden z wyznaczników stosunku oskarżonego do zarzucanego mu czynu.

Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 923; Wyrok SN z dnia 7 lutego 2007 r., III KK 447/06; Krakowskie Zeszyty Sądowe 2007, nr 6, poz. 18, cyt. za: Filar M. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 313; Wyrok SN z dnia 7 lutego 2007 r., III KK 447/2006, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2007, nr 6, poz. 18.

¹⁰ Wyrok SO w Tarnowie z dnia 30 grudnia 2004 r., II Ka 574/2004, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2005, nr 2, poz. 51.

¹¹ Post. SN z dnia 27 listopada 2003, V KK 301/03, OSNKW 2004, nr 1, poz. 9, cyt. za: Sakowicz A., w: Boratyńska K.T., Górski A., Sakowicz A., Ważny A., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 774.

¹² Post. SN z dnia 4 sierpnia 2005 r., II KK 189/05, Biuletyn Prawa Karnego 2005, poz. 6; Post. SN z dnia 27 listopada 2003 r., V KK 301/03, OSNKW 2004, nr 1, poz. 9; Post. SN z dnia 29 stycznia 2002 r., III KKN 161/2000, OSNKW 2002, nr 3–4, poz. 15 oraz „Monitor Prawniczy” 2003, nr 15, s. 708 wraz z uzasadnieniem.

Następną ujętą w orzecznictwie gwarancją poszanowania praw człowieka jest ustawowe określenie długości okresu próby, który jest sprawdzianem prognozy kryminologicznej sprawcy oraz okresem, który dyscyplinując sprawcę stwarza najkorzystniejsze warunki oddziaływania wychowawczego¹³.

Badania własne 405 spraw wskazują oznaczenie jednego roku próby wobec 218 oskarżonych, 1 roku i 6 miesięcy próby wobec jednego oskarżonego, a w stosunku do 186 oskarżonych 2 lat próby.

W celu zwiększenia efektywności badanej instytucji należy zaproponować postulat własny rozłożenia akcentów zarówno przy orzekaniu w szczególności zobowiązania do naprawienia szkody, świadczenia pieniężnego, jak również przy zaniechaniu ich orzekania. Przy orzekaniu obowiązków, środków karnych wraz z ustawowym określeniem terminu i sposobu ich wykonania, należy postulować oznaczanie możliwie najkrótszego okresu próby; w przypadkach zaniechania ich orzekania – oznaczenia najdłuższego okresu próby, zwłaszcza przy negatywnej prognozie kryminologicznej.

Ważną grupą zagadnień opisujących zastosowanie praw człowieka jest kształt prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne.

W orzecznictwie, w zakresie nakładania obowiązków w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne, przejawem respektowania praw człowieka jest podkreślenie stosowania ogólnej przesłanki, od której uzależniona jest możliwość nałożenia obowiązku naprawienia szkody, związanej z ustaleniem, iż pokrzywdzony poniósł szkodę bezpośrednio w wyniku przestępstwa¹⁴. Należy podkreślić, że w wyroku warunkowo

¹³ Wyrok SN z dnia 21 marca 1980 r., Rw 92/80, OSNKW 1980, nr 5–6, poz. 47, cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo...*, op. cit., s. 487–488; Wyrok SN z dnia 1 stycznia 1970 r., OSNiK 1970, nr 1, cyt. za: Leonieni M., *Warunkowe umorzenie postępowania w świetle wytycznych Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo” 1971, nr 7–8, s. 1062.

¹⁴ Wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., III KK 189/02, Orzecznictwo „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 12, poz. 5, cyt. za: Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 222; Wyrok SN z dnia 31 sierpnia 2007 r., V KK 228/07, Biuletyn Prawa Karnego 2007, nr 15; „Prokuratura i Prawo”, wkładka 2008, nr 1, poz. 4, cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo...*, op. cit., s. 472; Wyrok SN z dnia 9 lipca 2008 r., II KK 137/08, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 1396, cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo...*, op. cit., s. 316–318; Wyrok SN z dnia 10 maja 1994 r., WR 75/94, OSNKW 1994, nr 7–8, poz. 46; cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo...*, op. cit., s. 501–502.

umarzającym postępowanie karne obligatoryjny charakter obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości lub części nie będzie się aktualizował w przypadku, gdy przestępstwem szkody nie wyrządzono lub została ona już naprawiona przed wydaniem orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania¹⁵ albo podlega rekompensacie z innych źródeł¹⁶. Ponadto omawianą gwarancją jest zasada, że obowiązek naprawienia szkody nie może również przekraczać co do wysokości świadczenia zobowiązania cywilnoprawnego. Obowiązek może być jednak określony w niższej wysokości niż zobowiązanie cywilnoprawne (częściowe naprawienie szkody)¹⁷. Kontynuując, sąd nakładając obowiązek naprawienia szkody powinien brać pod uwagę wyniki porozumienia oskarżonego z pokrzywdzonym, szczególnie w kwestii naprawienia szkody (art. 341 §4 k.p.k.)¹⁸.

¹⁵ Wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., III KK 189/02, „Prokuratura i Prawo. Orzecznictwo” 2002, nr 12, poz. 5; cyt. za: Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 931; Wyrok SN z dnia 10 maja 1994 r., WR 75/94, OSNKW 1994, nr 7–8, poz. 46 oraz Wyrok SN z dnia 31 sierpnia 2007 r., V KK 228/07, Biuletyn Prawa Karnego 2007, poz. 15, cyt. za: Filar M. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 314–315; Wyrok SN z dnia 6 sierpnia 2003 r., IV KKN 247/2000, OSNwSK 2003 poz. 1702; Wyrok SN – Izba Wojskowa z dnia 18 stycznia 2007 r., WK 30/2006, Biuletyn Prawa Karnego 2007, nr 3; Wyrok SN z dnia 11 lutego 2003 r., IV KKN 341/00, LEX nr 77437; Wyrok SN z dnia 17 grudnia 2008 r., III KK 343/08, Biuletyn Prawa Karnego 2009, nr 1; Wyrok SN z dnia 8 stycznia 2009 r., WK 24/08, Biuletyn Prawa Karnego 2009, nr 3.

¹⁶ Wyrok SN z dnia 10 maja 1994 r., WR 75/94, OSNKW 1994, nr 7–8, poz. 46, cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo...*, op. cit., s. 501–502; Wyrok SN z 18 kwietnia 2007 r., III KK 470/06, niepubl., cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo...*, op. cit., s. 505–506.

¹⁷ Wyrok SN z dnia 12 czerwca 1997 r., V KKN 288/96, „Prokuratura i Prawo. Orzecznictwo” 1998 r., nr 1, poz. 3, cyt. za: Marek A., *Kodeks...*, op. cit., s. 222; Wyrok SN z dnia 4 lutego 2002 r., II KKN 385/01, LEX nr 53028; Wyrok SN z dnia 9 lipca 2008 r., II KK 137/08, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 1396, cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo...*, op. cit., s. 316–318.

¹⁸ Wyrok SA w Lublinie z dnia 27 września 2000 r., II AKa 180/00, OSA 2001, z. 11, poz. 82, cyt. za: Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 932; Uzasadnienie Uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 17/05, OSNKW 2005, nr 7–8, poz. 59, cyt. za: Szczepaniec M., Zygmunt J., *Obowiązek naprawienia szkody w systemie środków probacyjnych*, w: Cwiakalski Z., Artymiak G. (red.), *Karnomaterialne i procesowe aspekty naprawienia szkody w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian*, Warszawa 2010, s. 154.

Prawa człowieka uwzględnia także Sąd Najwyższy w uchwale z 21 czerwca 1995 r.¹⁹, wskazując, że nakładając na sprawcę obowiązek świadczenia pieniężnego na cel społeczny, sąd powinien dostosować wysokość kwoty do charakteru czynu, sytuacji materialnej i wysokości zarobków sprawcy; wartość tego świadczenia rzeczowego nie może być kształtowana pod kątem dolegliwości ekonomiczno-karnej.

Ważne z punktu widzenia tytułowej problematyki jest określenie terminu²⁰ i sposobu wpłaty zobowiązania do naprawienia szkody²¹, terminu i sposobu wykonania obowiązku przeproszenia pokrzywdzonego²²,

¹⁹ Uchwała SN z dnia 21 czerwca 1995 r., I KZP 18/95, OSNKW 1995, nr 9–10, poz. 55. Zob. także: Uchwała Połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1976 r. – Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie wzmożenia ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym w sprawach karnych z dnia 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977, nr 1–2, poz. 1, teza V, pkt 22 oraz Wyrok SN z dnia 13 grudnia 1988 r., WR 543/88, OSNKW 1989, nr 3–4, cyt. za: Kunicka-Michalska B., w: Rejman G. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 1090, 1092.

²⁰ Wyrok SA w Lublinie z dnia 27 września 2000 r., II AKa 180/00, OSA 2001, z. 11, poz. 82, cyt. za: Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 932; Siwek M., *Glosa do wyroku SA w Lublinie z dnia 27 września 2000 r.*, II AKa 180/00, „Palestra” 2003, z. 7–8, cyt. za: Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 932; Uzasadnienie uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 17/05, OSNKW 2005, nr 7–8, poz. 59, cyt. za: Szczepaniec M., Zygmunt J., *Obowiązek...*, op. cit., s. 154; Uchwała Połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1976 r. – Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie wzmożenia ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym w sprawach karnych z dnia 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977, nr 1–2, poz. 1, teza V, pkt 22 oraz Wyrok SN z dnia 13 grudnia 1988 r., WR 543/88, OSNKW 1989, nr 3–4, cyt. za: Kunicka-Michalska B., w: Rejman G. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 1090, 1092.

²¹ Uzasadnienie uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 17/05, OSNKW 2005, nr 7–8, poz. 59, cyt. za: Szczepaniec M., Zygmunt J., *Obowiązek...*, op. cit., s. 154–155.

²² Por. Uchwała Połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z dnia 29 stycznia 1971 – Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie wykładni i stosowania ustaw karnych dotyczących warunkowego umorzenia postępowania VI KZP 26/69, cyt. za: Kunicka-Michalska B., w: Rejman G. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 1094.

świadczenia pieniężnego²³, zakazu prowadzenia pojazdów²⁴ i przepadku²⁵ w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne.

W badaniach własnych 405 spraw, w 11 z 54 spraw, w których nałożono zobowiązanie do naprawienia szkody, nie określono terminu jego wykonania, a w 49 z 54 spraw sposobu jego wykonania.

Analiza badań własnych zwraca uwagę, że w jednej z dwóch spraw, w których nałożono obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego, sąd nie określił terminu i sposobu wykonania tego obowiązku, a w drugiej z nich, określając sposób i termin jego wykonania, jednocześnie z nim nałożył zobowiązanie do naprawienia szkody oraz wykonywanie ciężącego na sprawcy obowiązku łżenia na rzecz swoich dzieci.

W odniesieniu do świadczenia pieniężnego, sąd nie określił terminu jego wykonania w 190 z 316 spraw, w których go orzeczono, a sposobu w 141 na 316 spraw. Orzekając zakaz prowadzenia pojazdów sąd określił termin i sposób jego wykonania we wszystkich 9 sprawach, w których go orzeczono, a tylko w 4 z 30 spraw, w których orzeczono przepadek w reakcji na popełnienie przestępstw narkotykowych, określono sposób jego wykonania, tj. przez zniszczenie.

Z punktu widzenia efektywności, propozycja własna dotyczy nowelizacji art. 342 §2 k.p.k., polegającej na wprowadzeniu określania sposobu i terminu wykonania środków karnych do wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne. Niniejsza zmiana służyłaby także synchronizacji przedmiotowego przepisu z art. 68 §2 k.k.

Propozycją własną zmiany stosowania badanej instytucji jest każdorazowe określanie terminu i sposobu wykonania obowiązków i środków karnych w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne. Mając na uwadze sposób wpłaty, należy wymienić w praktyce w szczególności

²³ Wyrok SN z dnia 4 grudnia 2003 r., WA 55/03, OSNKW 2004, z. 2, poz. 21, cyt. za: Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 934–935; Marcinkowski M., *Glosa do wyroku SN z dnia 4 grudnia 2003 r.*, WA 55/03, „Prokurator” 2004, nr 1, cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo...*, op. cit., s. 476; Wyrok SO w Tarnowie z dnia 29 czerwca 2007 r., II Ka 292/2007, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2007, nr 9, poz. 76; por. Wyrok SA w Katowicach z dnia 30 września 2008 r., II AKa 282/2008, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2009, nr 1, poz. 81, Wyrok SN z dnia 4 grudnia 2003 r., WA 55/03, OSNKW 2004, nr 2, poz. 21.

²⁴ Uzasadnienie postanowienia SN z dnia 29 stycznia 2002 r., I KZP 33/01, OSNKW 2002, z. 3–4, poz. 15, cyt. za: Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 938.

²⁵ Uchwała SN z dnia 29 września 1987 r., VI KZP 9/87, OSNKW 1987, z. 11–12, poz. 101, cyt. za: Cwiąkański Z., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 1244.

takie elementy jak adres beneficjenta, numer konta. Dokładne wskazanie sposobu wykonania zobowiązania do naprawienia szkody w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne poprzez wyżej wymienione elementy wzmacnia prawidłowe jego wykonanie w okresie próby oraz ogranicza wykorzystanie przez oskarżonego braku jego szczegółowego określenia do przekładania w czasie decyzji o wykonaniu zobowiązania do naprawienia szkody nałożonego wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie karne.

Niepokojąca jest praktyka sądów wydających postanowienie o niepodjęciu warunkowo umorzonego postępowania karnego lub postanowienia o podjęciu przedmiotowego postępowania w okresie próby z powodu uchylania się oskarżonego od wykonania w szczególności zobowiązania do naprawienia szkody w sprawach, w których sąd nie określił terminu jego wykonania w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne.

M. Leonieni trafnie zwraca uwagę, że sąd powinien w orzeczeniu ustalić nie tylko okres próby, ale także termin wykonania zobowiązania. Zdaniem tego autora, jeżeli sąd nie określi tego terminu, zachodzi domniemanie, że jest on równy okresowi próby, a zatem sąd wykonujący orzeczenie nie może następnie własną decyzją i to na niekorzyść oskarżonego zmienić treść prawomocnego orzeczenia i ustalić krótszy termin²⁶. Należy w tym miejscu podkreślić aktualną niekonsekwencję polskiego ustawodawcy, który z jednej strony różnicuje obowiązki od środków karnych w materialnych podstawach stosowania badanej instytucji opisanych w art. 67 §3 k.k. oraz w art. 68 §2 k.k., a z drugiej w przepisie procesowym art. 342 §2 k.p.k. wspomina tylko o obowiązkach, zapominając o środkach karnych.

W odniesieniu do zobowiązania do wykonywania ciężącego na oskarżonym obowiązku łżenia na utrzymanie innej osoby, orzecznictwo zwraca uwagę, że nie można oskarżonego zobowiązać do wyrównania zaległych rat alimentacyjnych²⁷.

²⁶ Leonieni M., *Podjęcie postępowania umorzonego warunkowo przez sąd*, „Problemy Wymiaru Sprawiedliwości” 1973, nr 2, s. 95.

²⁷ Kupiec M., *Warunkowe umorzenie postępowania karnego a wynikające z przestępstwa cywilne roszczenia majątkowe*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2002, t. X, s. 161 oraz cyt. tamże przez tego autora Wyrok SN z dnia 16 marca 1971 r., V KRN 59/71, niepubl.; Wyrok SN z dnia 6 lutego 1987 r., WR 17/87, OSNKW 1987, nr 7–8, poz. 64, cyt. za: Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo...*, op. cit., s. 497.

Niniejszy pogląd znalazł potwierdzenie w trakcie analizy badań własnych 7 z 405 spraw. W 6 spośród nich sądy wydały jednocześnie zobowiązanie do naprawienia szkody oraz obowiązek wykonywania ciężącego na oskarżonym obowiązku łżenia na rzecz swoich dzieci a w jednej nałożono na oskarżonego jedynie omawiany obowiązek.

Gwarantowana w art. 41 Konstytucji RP nietykalność cielesna i wolność osobista, a także znaczenie samostanowienia w kwestiach własnego zdrowia i wolność od przymusu leczenia, uzależnia nałożenie obowiązku poddania się leczeniu, w szczególności odwykowemu lub rehabilitacyjnemu albo oddziaływaniom terapeutycznym od zgody oskarżonego²⁸.

Niniejszy obowiązek został wprowadzony do katalogu art. 67 §3 k.k. przez art. 2 ustawy z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r., nr 117, poz. 678), a zatem swoim działaniem nie objął zakresu przedmiotowych badań własnych 405 spraw. Jednocześnie należy pozytywnie ocenić jego wprowadzenie do kształtu badanej instytucji, postulując jego stosowanie przede wszystkim wobec oskarżonych uzależnionych od alkoholu lub od środków odurzających, lub psychotropowych, a także wobec oskarżonych, u których stwierdzono zaburzenia osobowości albo relacji społecznych.

Analizując problematykę praw człowieka w orzecznictwie, należy zwrócić uwagę także na ustawową możliwość modyfikacji prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne²⁹ oraz instytucję wysłuchania oskarżonego w kwestii czasu i sposobu wykonania nałożonych obowiązków³⁰.

A. Zoll podkreśla, że art. 74 §1 k.k. ma na celu włączenie już na samym wstępie oskarżonego w proces jego resocjalizacji. Chodzi o to, żeby oskar-

²⁸ Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 963–964 oraz cyt. tamże: Wyrok SA w Gdańsku z dnia 28 stycznia 2003 r., II Aka 516/02, Apelacja Gdańska 2003, z. 2, poz. 135.

²⁹ Uchwała SN z dnia 30 grudnia 1983 r., VI KZP 51/83, OSNKW 1984, z. 5–6, poz. 47, cyt. za: Hofmański P. (red.), *Orzecznictwo...*, op. cit., s. 139.

³⁰ Wyrok SA w Krakowie z dnia 24 listopada 1999 r., II Aka 203/99, Krakowskie Zeszyty Sądowe 1999, nr 12, poz. 22 oraz Wyrok SA w Krakowie z dnia 23 marca 2000 r., II Aka 38/00, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2000, nr 4, poz. 36, cyt. za: Filar M. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 346; Post. SN z dnia 25 stycznia 1996 r., II KRN 183/95, OSNKW 1996, nr 11–12, poz. 91 oraz Post. SN z dnia 10 czerwca 1991 r., II KRN 48/91, OSNKW 1991, nr 10–12, poz. 54, cyt. za: Wdzięczna E.A., *Warunkowe umorzenie postępowania karnego w świetle koncepcji sprawiedliwości naprawczej*, Toruń 2010, s. 189.

żony wewnętrznie w każdym razie nie odrzucał nałożonych zobowiązań, żeby w miarę możliwości je akceptował. Będzie to pierwszy krok w kierunku zapobieżenia popełnieniu przez niego ponownie przestępstwa³¹. Wymóg wysłuchania sprawcy przed określeniem czasu i sposobu wykonania nałożonych obowiązków ma zastosowanie także w postępowaniu wykonawczym i stanowi normę gwarancyjną, mającą stworzyć sprawcy możliwość obrony przed zwiększeniem dolegliwości, jakie wynikają dla niego z orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania karnego³². Od obowiązku tego sąd nie może odstąpić³³.

A. Zoll zwraca uwagę, że obowiązek wysłuchania oskarżonego przed określeniem czasu i sposobu wykonania nałożonych na niego obowiązków oznacza, że w sprawie samego nałożenia określonego obowiązku – w stosowaniu analizowanej instytucji – sąd nie musi wysłuchiwać oskarżonego. Zdaniem cytowanego autora wysłuchanie oskarżonego w zakresie nakładania na niego obowiązków należy uznać za wskazane. Określając bowiem czas i sposób wykonania obowiązku, sąd powinien wziąć pod uwagę realne możliwości oskarżonego, a także jego inne zobowiązania, np. rodzinne lub zawodowe³⁴.

W badaniach własnych 405 spraw sąd w trzech sprawach zmodyfikował wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne. W pierwszej z nich sąd wydał postanowienie o zwolnieniu oskarżonego od dozoru po 4 miesiącach próby określonej na 2 lata ze względu na przestrzeganie porządku prawnego. Oskarżony pomyślnie zakończył okres próby i okres wskazany w art. 68 §4 k.k.

³¹ Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 971; por. Hołda Z., Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2006, s. 584. Zob. też: Uchwała SN z dnia 30 grudnia 1983 r., VI KZP 51/83, OSNKW 1984, nr 5–6, poz. 47, cyt. za: Hofmański P. (red.), *Orzecznictwo...*, op. cit., s. 139.

³² Hołda Z., Postulski K., *Kodeks...*, op. cit., s. 584; Zob. także: Wyrok SA w Krakowie z dnia 24 listopada 1999 r., II AKa 203/99, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 1999, nr 12, poz. 22 oraz Wyrok SA w Krakowie z dnia 23 marca 2000 r., II AKa 38/00, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2000, nr 4, poz. 36, cyt. za: Filar M. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 346.

³³ Post. SN z dnia 25 stycznia 1996 r., II KRN 183/95, OSNKW 1996, nr 11–12, poz. 91 oraz Post. SN z dnia 10 czerwca 1991 r., II KRN 48/91, OSNKW 1991, nr 10–12, poz. 54, cyt. za: Wdzięczna E.A., *Warunkowe umorzenie postępowania karnego w świetle...*, op. cit., s. 189.

³⁴ Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 971; Skarbek R., w: Królikowski M., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 32–116 k.k.*, t. II, Warszawa 2010, s. 469–470.

Modyfikacja analizowanego wyroku, w dwóch kolejnych sprawach (odpowiednio w 2 i 16 miesiącu próby) dotyczyła dodatkowo rozłożenia na raty kosztów sądowych, która w przedmiotowym postanowieniu szczegółowo wskazywała termin wpłaty kolejnych rat.

Analizując możliwości modyfikacji przedmiotowego wyroku, ujęte w art. 74 §2 k.k., należy przedstawić postulat własny dopuszczenia możliwości modyfikacji częstotliwości informowania sądu lub kuratora o przebiegu próby, sposobu przedmiotowego informowania, a także formy przeproszenia pokrzywdzonego z ustnej na pisemną.

ZAKOŃCZENIE

Reasumując, prawa człowieka były podstawą wprowadzenia instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego do polskiego prawa karnego. Przedstawione w niniejszym artykule przykłady ich obecności w orzecznictwie nieustannie podkreślają ich miejsce w środkach reakcji na popełnione przestępstwo, stając się podstawą do dalszego rozwoju omawianej instytucji.

BIBLIOGRAFIA

- Bojarski T. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Ćwiakalski Z., Zoll A., *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu części ogólnej kodeksu karnego za rok 1983*, „Nowe Prawo” 1984, nr 6.
- Filar M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Fredrich-Michalska I., Stachurska-Marcińczak B. (red.), *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997.
- Gajewski M., *Glosa do postanowienia SN z dnia 29 stycznia 2002 r.*, I KZP 33/01, „Monitor Prawniczy” 2003, nr 15.
- Hofmański P. (red.), *Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wybór do ćwiczeń z prawa karnego*, Białystok 1997.
- Hołda Z., w: Hołda J., Hołda Z., Ostrowska D., Rybczyńska J.A., *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Kraków 2004.
- Hołda Z., Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2006.
- Iwaniec J.M., *Glosa Uchwały SN z dnia 30 września 2003 r.*, I KZP 19/03, OSNKW 2003, nr 9–10, poz. 78, „Przegląd Sądowy” 2005, z. 2, poz. 127.
- Kozioł T., *Glosa do uchwały SN z dnia 30 września 2003 r.*, I KZP 19/03, „Państwo i Prawo” 2004, z. 7.
- Kozioł T., *Mechanizmy selekcji w stosowaniu warunkowego umorzenia postępowania karnego*, Kraków 2007 (rozprawa doktorska obroniona na WPiA UJ).
- Królikowski M., Szczucki K. (red.), *Prawo karne – część ogólna. Orzecznictwo*, Warszawa 2011.

Kunicka-Michalska B., w: Rejman G. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 1999.

Kupiec M., *Warunkowe umorzenie postępowania karnego a wynikające z przestępstwa cywilne roszczenia majątkowe*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2002, t. X.

Kużelewski D., *Wpływ prawa karnego materialnego na mediacje między pokrzywdzonym i oskarżonym – wybrane aspekty*, w: Ćwiąkański Z., Artymiak G. (red.), *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego*, Warszawa 2009.

Leonieni M., *Warunkowe umorzenie postępowania w świetle wytycznych Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo” 1971, nr 7–8.

Marcinkowski M., *Glosa do wyroku SN z dnia 4 grudnia 2003 r.*, WA 55/03, „Prokurator” 2004, nr 1.

Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010.

Piszczyk P., *Orzecznictwo Sądu Najwyższego*, „Prawo karne”, Białystok 1995.

Polańska B., Koziół T., *W sprawie określenia terminu spełnienia świadczenia pieniężnego stosowanego w ramach warunkowego umorzenia postępowania*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2008, z. 2.

Przyjemski S.M., *Glosa do postanowienia Izby Wojskowej SN z dnia 27 listopada 1998 r.*, WZ 68/98, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2000, nr 1.

Sakowicz A., w: Boratyńska K.T., Górski A., Sakowicz A., Ważny A., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2009.

Siwek M., *Glosa do wyroku SA w Lublinie z dnia 27 września 2000 r.*, II AKa 180/00, „Palestra” 2003, z. 7–8.

Skarbek R., w: Królikowski M., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 32–116 k.k.*, t. II, Warszawa 2010.

Szczepaniec M., Zygmunt J., *Obowiązek naprawienia szkody w systemie środków probacyjnych*, w: Ćwiąkański Z., Artymiak G. (red.), *Karnomaterialne i procesowe aspekty naprawienia szkody w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian*, Warszawa 2010.

Wąsek A., *Krytyczne uwagi do wyroku TK z dnia 16 maja 2000 roku (P 1/99) dotyczącego warunkowego umorzenia postępowania karnego*, w: Stachowiak S. (red.), *Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Prof. Tadeuszowi Nowakowi*, t. VI, Poznań 2002.

Wdzięczna E.A., *Warunkowe umorzenie postępowania karnego a postulaty restorative justice – wybrane zagadnienia*, w: Rejman G., Bieńkowska B.T., Jędrzejewski Z., Mierzejewski P. (red.), *Problemy prawa i procesu karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Alfreda Kaftala*, Warszawa 2008.

Wdzięczna E.A., *Warunkowe umorzenie postępowania karnego w świetle koncepcji sprawiedliwości naprawczej*, Toruń 2010.

Zoll A., *Materialnoprawna problematyka warunkowego umorzenia postępowania karnego*, Zeszyty Naukowe UJ Prace Prawnicze, z. 62, Warszawa – Kraków 1973.

Zoll A., w: Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, t. I, Warszawa 2012.

WYKAZ ORZECZNICTWA

Uchwała SN z dnia 20 czerwca 2012 r., I KZP 9/12, Biuletyn Prawa Karnego 2012, nr 6.

Wyrok z dnia 16 maja 2012 r., II KK 272/11, Biuletyn Prawa Karnego 2012, nr 6.

Wyrok SN z dnia 5 maja 2011 r., IV KK 57/11, Biuletyn Prawa Karnego 2011, nr 10.

Post. SN z dnia 17 grudnia 2010 r., V KK 383/10, Biuletyn Prawa Karnego 2010, nr 11.

Wyrok SN z dnia 1 października 2010 r., I KK 141/2010, OSNKW 2010, z. 11, poz. 102, Biuletyn SN 2010, nr 12, poz. 24, Biuletyn Prawa Karnego 2010, nr 6.

Wyrok SN z dnia 8 kwietnia 2009 r., IV KK 408/2008, LEX nr 495310.

Wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV KK 391/08, Biuletyn Prawa Karnego 2009, nr 6.

Wyrok SN z dnia 24 marca 2009 r., III KK 325/2008, niepubl.

Wyrok SN z dnia 18 marca 2009 r., V KK 18/2009, Biuletyn Prawa Karnego 2009, nr 6.

Post. SN z dnia 4 lutego 2009 r., IV KK 408/2008, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2009, nr 7–8, poz. 29.

Wyrok SN z dnia 8 stycznia 2009 r., WK 24/08, Biuletyn Prawa Karnego 2009, nr 3.

Wyrok SN z dnia 17 grudnia 2008 r., III KK 343/08, Biuletyn Prawa Karnego 2009, nr 1.

Wyrok SN z dnia 26 listopada 2008 r., IV KK 164/2008, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 2418.

Wyrok SN z dnia 15 października 2008 r., II KK 219/2008, niepubl.

Wyrok SN z dnia 3 października 2008 r., III KK 167/2008, Biuletyn Prawa Karnego 2008, nr 13.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 30 września 2008 r., II AKa 282/2008, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2009, nr 1, poz. 81.

Wyrok SN z dnia 4 września 2008 r., V KK 171/2008, Biuletyn Prawa Karnego 2008, nr 11.

Wyrok SN z dnia 9 lipca 2008 r., II KK 137/08, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 1396.

Wyrok SN z dnia 1 lipca 2008 r., V KK 109/2008, niepubl.

Wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2008 r., V KK 26/08, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 7–8; Biuletyn Prawa Karnego 2008, nr 8.

Wyrok SN z dnia 15 stycznia 2008 r., III KK 357/2007, niepubl.

Wyrok SN z dnia 31 sierpnia 2007 r., V KK 228/07, Biuletyn Prawa Karnego 2007, nr 15; „Prokuratura i Prawo” – wkładka 2008, nr 1, poz. 4.

Wyrok SO w Tarnowie z dnia 29 czerwca 2007 r., II Ka 292/2007, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2007, nr 9, poz. 76.

Wyrok SN z dnia 14 czerwca 2007 r., II KK 55/2007, niepubl.

Wyrok SN z dnia 13 czerwca 2007 r., III KK 96/2007, niepubl.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 31 maja 2007 r., II AKa 90/07, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2007, nr 7–8, poz. 57, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 12, poz. 28.

Wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 50/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 923.

Wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2007 r., III KK 470/06, niepubl.

Wyrok SN z dnia 7 lutego 2007 r., III KK 447/06, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2007, nr 6, poz. 18.

Wyrok SN z dnia 5 lutego 2007 r., IV KK 380/2006, niepubl.

Wyrok SN – Izba Wojskowa z dnia 18 stycznia 2007 r., WK 30/2006, *Biuletyn Prawa Karnego* 2007, nr 3.

Wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r., III KK 398/2006, nr 6, *OSNwSK* 2006, nr 1, poz. 2529, „*Prokuratura i Prawo*” 2007, nr 5, poz. 5, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2007, nr 5, poz. 18.

Wyrok SN z dnia 5 października 2006 r., II KK 17/06, *OSNwKW* 2006, nr 1, poz. 1873.

Wyrok SN z dnia 1 grudnia 2005 r., IV KK 125/2005, *OSNwSK* 2005, nr 1, poz. 2293.

Wyrok SN z dnia 22 listopada 2005 r., V KK 234/05, *OSNwSK* 2005, nr 1, poz. 2319.

Wyrok SN z dnia 12 sierpnia 2005 r., IV KK 124/2005, *OSNwSK* 2005, nr 1, poz. 1521.

Wyrok SN z dnia 8 września 2005 r., II KK 5/05, *OSNwSK* 2005, nr 1, poz. 1616.

Post. SN z dnia 4 sierpnia 2005 r., II KK 189/05, *Biuletyn Prawa Karnego* 2005, poz. 6.

Uzasadnienie uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 17/05, *OSNwKW* 2005, nr 7–8, poz. 59.

Wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., III KK 21/2005, *OSNwSK* 2005, nr 1, poz. 739.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 30 marca 2005 r., II AKa 50/05, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2005, z. 5, poz. 33.

Wyrok SO w Tarnowie z dnia 30 grudnia 2004 r., II Ka 574/2004, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2005, nr 2, poz. 51.

Post. SN z dnia 1 marca 2004 r., V KK 373/03, *OSNwSK* 2004, t. 1, poz. 437.

Wyrok SN z dnia 3 lutego 2004 r., III KK 287/2003, *OSNwSK* 2004, nr 1, poz. 251.

Wyrok SN z dnia 4 grudnia 2003 r., WA 55/03, *OSNwKW* 2004, z. 2, poz. 21.

Post. SN z dnia 27 listopada 2003, V KK 301/03, *OSNwKW* 2004, nr 1, poz. 9.

Post. SN z dnia 1 października 2003 r., II KK 156/03, *OSNwSK* 2003, t. 1, poz. 2080.

Uchwała SN z dnia 30 września 2003 r., I KZP 19/03, *OSNwKW* 2003, z. 9–10, poz. 78 wraz z uzasadnieniem.

Wyrok SN z dnia 6 sierpnia 2003 r., IV KKN 247/2000, *OSNwSK* 2003, poz. 1702.

Wyrok SN z dnia 11 lutego 2003 r., IV KKN 341/00, *LEX* nr 77437.

Wyrok SA w Gdańsku, z dnia 28 stycznia 2003 r., II Aka 516/02, *Apelacja Gdańska* 2003, z. 2, poz. 135.

Wyrok SN z dnia 4 lutego 2002 r., II KKN 385/01, *LEX* nr 53028.

Wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., III KK 189/02, „*Prokuratura i Prawo. Orzecznictwo*” 2002, nr 12, poz. 5.

Post. SN z dnia 29 stycznia 2002 r., III KKN 161/2000, *OSNwKW* 2002, nr 3–4, poz. 15 oraz „*Monitor Prawniczy*” 2003, nr 15, s. 708 wraz z uzasadnieniem.

Post. SN z dnia 7 grudnia 2000 r., III KKN 299/98, niepubl.

Wyrok SA w Lublinie z dnia 27 września 2000 r., II AKa 180/00, OSA 2001, z. 11, poz. 82.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 17 maja 2000 r., II AKa 74/00, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2000, nr 5, poz. 38.

Wyrok TK z dnia 16 maja 2000 r., P. 1/99, OTK ZU 2000, z. 4, poz. 11.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 23 marca 2000 r., II AKa 38/00, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2000, nr 4, poz. 36.

Post. SA we Wrocławiu z dnia 20 stycznia 2000 r., II AKo 616/99, OSA 2000, z. 7–8, poz. 61.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 24 listopada 1999 r., II AKa 203/99, Krakowskie Zeszyty Sądowe 1999, nr 12, poz. 22.

Wyrok SN z dnia 20 maja 1998 r., II KKN 65/98, Krakowskie Zeszyty Sądowe 1998, nr 11, poz. 14, „Prokuratura i Prawo. Orzecznictwo” 1998 r., nr 10, poz. 1.

Wyrok SN z dnia 12 czerwca 1997 r., V KKN 288/96, „Prokuratura i Prawo. Orzecznictwo” 1998 r., nr 1, poz. 3.

Post. SN z dnia 25 stycznia 1996 r., II KRN 183/95, OSNKW 1996, nr 11–12, poz. 91.

Uchwała SN z dnia 21 czerwca 1995 r., I KZP 18/95, OSNKW 1995, nr 9–10, poz. 55.

Wyrok SN z dnia 10 maja 1994 r., WR 75/94, OSNKW 1994, nr 7–8, poz. 46.

Uchwała SN z dnia 22 grudnia 1993 r., I KZP 34/93, OSNKW 1994, nr 1–2, poz. 9.

Post. SN z dnia 10 czerwca 1991 r., II KRN 48/91, OSNKW 1991, nr 10–12, poz. 54.

Wyrok SN z dnia 29 listopada 1989 r., V KRN 290/89, OSNPG 1990, z. 10–12, poz. 67.

Wyrok SN z dnia 10 października 1989 r., V KRN 249/89, OSNPG 1990, nr 4–5, poz. 29.

Wyrok SN z dnia 13 grudnia 1988 r., WR 543/88, OSNKW 1989, nr 3–4.

Post. SN z dnia 27 stycznia 1988 r., V KRN 365/87, OSNKW 1988, z. 5–6, poz. 36.

Uchwała SN z dnia 29 września 1987 r., VI KZP 9/87, OSNKW 1987, z. 11–12, poz. 101.

Wyrok SN z dnia 6 lutego 1987 r., WR 17/87, OSNKW 1987, nr 7–8, poz. 64.

Wyrok SN z dnia 5 listopada 1985 r., Rw 991/85, OSNKW 1986, z. 5–6, poz. 40.

Wyrok SN z dnia 25 października 1984 r., V KRN 336/84, OSNPG 1985, nr 5, poz. 66.

Uchwała SN z dnia 30 grudnia 1983 r., VI KZP 51/83, OSNKW 1984, z. 5–6, poz. 47.

Wyrok SN z dnia 28 marca 1984 r., V KRN 53/84, OSNPG 1984, nr 11, poz. 96.

Post. Siedmiu Sędziów SN z dnia 28 grudnia 1982 r., Rnw 16/82, OSNKW 1983, nr 6, poz. 38, OSPiKA 1983, nr 9, poz. 196.

Wyrok SN z dnia 21 marca 1980 r., Rw 92/80, OSNKW 1980, nr 5–6, poz. 47.

Wyrok SN z dnia 19 września 1978 r., VI KRN 238/78, OSPiKA 1979, z. 11, poz. 203.

Post. SN – Izba Wojskowa z dnia 12 marca 1977 r., z. 3/77, OSNKW 1977, nr 4–5, poz. 53.

Wyrok SN z dnia 16 maja 1972 r., V KRN 163/72, OSNPG 1974, z. 11, poz. 121.

Wyrok SN z dnia 18 grudnia 1973 r., V KRN 479/73, OSNPG 1974, z. 5, poz. 55.

Wyrok SN z dnia 30 września 1982 r., Rw 843/82, OSNKW 1983, z. 1–2, poz. 8.

Uchwała Połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1976 r. – Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie wzmożenia ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym w sprawach karnych z dnia 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977, nr 1–2, poz. 1.

Wyrok SN – Izba Wojskowa z dnia 28 kwietnia 1975 r., Rw 177/75, OSNKW 1975, nr 7, poz. 96.

Wyrok SN z dnia 16 marca 1971 r., V KRN 59/71, niepubl.

Uchwała Połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z dnia 29 stycznia 1971 – Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie wykładni i stosowania ustaw karnych dotyczących warunkowego umorzenia postępowania VI KZP 26/69.

Wyrok SN z dnia 26 maja 1970 r., Rw 450/70, OSNKW 1970, nr 9, poz. 102.

Wyrok SN z dnia 1 stycznia 1970 r., OSNiK 1970, nr 1.

SUMMARY

Karol JUSZKA

HUMAN RIGHTS IN THE INSTITUTION OF THE CONDITIONAL DISCONTINUATION OF CRIMINAL PROCEEDINGS IN THE JUDGMENTS ISSUED BY THE SUPREME COURT AND COMMON COURTS

The aim of this article is to present human rights contained in the judicial decisions of the institution of conditional discontinuance of criminal proceedings. The analysis of these correlations will be presented by showing factors resulting from the author's own research of 405 court cases, pertaining to the effectiveness of that legal institution. The presented analysis also includes a presentation of postulates *de lege ferenda* concerning both legislative amendments to the statutory construction of the legal institution of conditional discontinuance of criminal proceedings, as well as the action which should be undertaken in the area of its practical application within the framework of binding regulations of their application in the practice of courts. Presentation and analysis of this subject will be provided through successive stages of criminal proceedings.

Maciej MĄCZYŃSKI

PRAWO DO WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ W SYSTEMIE PRAW JEDNOSTKI

UWAGI WPROWADZAJĄCE

Prawa człowieka stanowią rozbudowany system – zespół praw i wolności, które przysługują każdej jednostce ludzkiej bez względu na rasę, płeć, język, wyznanie, przekonania polityczne, pochodzenie narodowe i społeczne, majątek itp. Prawo własności ogólnie pojmowane, a nie tylko szczegółowo, jako prawo do własności intelektualnej, zajmuje szczególne miejsce w systemie praw człowieka. Należy jednak podkreślić, iż w języku potocznym funkcjonuje zwykle ekonomiczne znaczenie pojęcia własność¹. Jest to zbiór wykorzystywanych uprawnień, jakimi dany podmiot dysponuje w stosunku do określonego przedmiotu własności. Na ten zbiór składają się dwa podzbiory uprawnień: faktyczne korzystanie oraz udział w podejmowaniu decyzji². Takie ujęcie zbliża własność do prawnego terminu posiadania. Nie ulega wątpliwości, iż własność należy do pojęć o wybitnie interdyscyplinarnym wymiarze. Obok prawa i ekonomii, własność pojawia się jako zjawisko w socjologii czy psychologii³.

¹ Z. Strus, *Prawo własności*, w: *Helsińska Fundacja Praw Człowieka – Szkoła Praw Człowieka – Teksty wykładów*, Zeszyt 4, Warszawa 1998, s. 106.

² R. Milewski, *Podstawy ekonomii*, Warszawa 2001, s. 23.

³ S. Jarosz-Zukowska, *Konstytucyjna zasada ochrony własności*, Kraków 2003, s. 5 i nast.

Znaczenia problematyki własności dowodzi status „prawa – instytucji”. W przypadku prawa własności uzasadnione jest posługiwanie się tym terminem, odnoszonym do tych praw, które zapewniają ochronę przed ingerencją w sytuacje prawne jednostki⁴.

Własność nie może być traktowana jako jednolita i niezmienna instytucja prawna, także wówczas, gdy uznaje się ją za prawo przyrodzone, naturalne, pojęcie aprioryczne, istniejące jako kategoria prawna niezależna od porządku prawnego⁵.

Wymiar prawny własności jest bardziej rozbudowany, ale można tę problematykę syntetycznie przedstawić w dwóch wymiarach. Własność określamy jako podstawę ustroju państwa (art. 20 Konstytucji RP) – aspekt przedmiotowy oraz uprawnienie podmiotu (niekoniecznie jednostki rozumianej w kontekście osoby fizycznej) – aspekt podmiotowy (art. 64 Konstytucji RP). Oba te elementy pozostają nierozzerwalnie połączone. Prymat własności prywatnej oznacza fundament gospodarki wolnorynkowej, zaś uprawnienie jednostki do własności prywatnej (i jego realizacja) stanowi warunek istnienia takiej gospodarki. Zarówno zasada ustroju RP, jak i prawo jednostki do własności, posiadają w polskich warunkach najwyższą, bo konstytucyjną rangę. W gospodarce rynkowej oddzielenie władzy (imperium) od własności (dominium) jest jedną z zasad, a zarazem regułą praktyczną, według której jest zorganizowane funkcjonowanie życia gospodarczego⁶.

Również w okresie PRL, na mocy ówczesnej Konstytucji z 1952 r., własność – wtenczas państwowa – tworzyła podstawę (po prawdzie lichą) ustroju. Drugi wymiar własności (podmiotowy) dla jednostek był mocno ograniczony.

UJĘCIA PRAWA WŁASNOŚCI

Podkreślić trzeba, że prawo własności najczęściej w praktyce prawnej funkcjonuje w znaczeniu cywilistycznym. Co powinno zaskakiwać, w podstawowym akcie normatywnym – ustawie kodeks cywilny, brak określenia, które można byłoby przyjąć jako definicję własności. I nawet

⁴ K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 22.

⁵ K. Zaradkiewicz, *Instytucjonalizacja wolności majątkowej. Koncepcja podstawowego prawa własności i jej urzeczywistnienie w prawie prywatnym*, Warszawa 2013, s. 35.

⁶ E. Łętowska, *Po co ludziom konstytucja*, Warszawa 1995, s. 75.

nie można tego wytłumaczyć okolicznością, że od uchwalenia tego kodeksu w 1964 r. nader liczne nowele doprowadziły do jej wyrugowania. Obecnie w normie art. 44 k.c. znajdujemy jedynie ustawową definicję mienia, na które składa się własność i inne prawa majątkowe. To tylko surogat definicji własności, pojęcia pierwotnego i fundamentalnego w odniesieniu do mienia. Trudno w konsekwencji bezkrytycznie zaakceptować pogląd doświadczonego praktyka (sędziego SN w stanie spoczynku), który stwierdził: „prawo własności w znaczeniu przyjętym w prawie cywilnym cechuje się prostotą, bezpośredniością, a zarazem pełnią”⁷. Uznać można bez zastrzeżeń pogląd, zgodnie z którym własność w znaczeniu konstytucyjnym posiada szerszy zakres niż w kodeksie cywilnym. Obejmuje zasób, w skład którego wchodzi, oprócz rzeczy, również prawa i dobra niematerialne⁸ – a zatem także prawa i dobra intelektualne.

W ramach systemu praw jednostki istnieje kilka głównych podziałów. Fundamentalny charakter ma podział na wolności i prawa. Choć też nie brak spojrzeń, w których takie rozróżnienie nie pojawia się⁹. Wolności mają charakter negatywny, gdyż oznaczają zakazy działań w stosunku do jednostek, ich życia prywatnego. Posiadają one wymiar naturalny, przyrodzony. Niezależnie od ujęcia, przepisy prawne dotyczące wolności mają charakter czysto deklaracyjny. Prawa mają z kolei wymiar pozytywny, ponieważ oznaczają nakaz działań na rzecz jednostek. Prawa stanowią przeciwieństwo wolności – są one nadawane przez państwo (nie zaś przyrodzone). Zgodnie z podziałem uprawnień jednostki na wolności oraz prawa, własność tradycyjnie uznawana jest w kategorii praw.

Większe znaczenie ma podział na trzy grupy uprawnień jednostki: prawa osobiste, prawa polityczne oraz prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne. Praktyczna doniosłość tej systematyki wynika z faktu, iż najtrudniejsze do ograniczenia są prawa osobiste, natomiast najłatwiej ograniczyć prawa ekonomiczne. Znamienne, iż uprawnienie do własności w Polsce ma charakter zaledwie ekonomiczny, podczas gdy w USA własność ma „święty” charakter osobisty. Także i ten podział nie jest pozbawiony licznych kontrowersji. Aczkolwiek należy podkreślić, iż nigdy i nigdzie (na-

⁷ Z. Strus, op. cit., s. 108.

⁸ F. Zoll, *Prawo własności w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z perspektywy polskiej*, „Przegląd Sądowy” nr 5, 1998 r., s. 30.

⁹ P. Hofmański, *Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego*, w: *Helsinki...*, s. 38 i nast.

wet w USA) własność nie ma charakteru absolutnego¹⁰. W logicznej konsekwencji pozostaje konstatacja polskiego Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którą również i ochrona prawa własności absolutnego charakteru posiadać nie może¹¹. Trybunał uzasadniał swój pogląd w następujący sposób. Pojmowanie prawa własności jako prawa absolutnego do rzeczy mogłoby obrócić się bowiem w wielu wypadkach przeciwko samym właścicielom, jako że korzystanie z rzeczy w sposób nieograniczony prowadziłoby do naruszania interesów innych właścicieli, a w konsekwencji do niedających się pogodzić konfliktów. Takie pojmowanie własności mogłoby stać się podstawą wybujałego indywidualizmu i egoizmu, a w konsekwencji samozniszczenia instytucji własności¹².

Współczesny katalog wolności i praw można podzielić, wedle ich genezy, na generacje. Wokół tego podziału również nie brakuje sporów. Można umieścić własność w drugiej generacji praw jednostki, tworzonej w okresie pomiędzy wojnami światowymi (obok wielu innych uprawnień ekonomicznych)¹³. Takie umiejscowienie ma pewne walory merytoryczne, niestety zakłóca prawdę historyczną. Nie sposób bowiem zauważyć, iż w historii praw człowieka (a właściwie szerzej: w historii ludzkości) zakorzeniła się już triada: wolność, własność i równość. Te trzy wzajemnie uzupełniające się zasady prawne swoimi korzeniami sięgają francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 26 sierpnia 1789 r.¹⁴. A zatem – w zgodzie z ową prawdą historyczną, własność należałoby traktować jako prawo pierwszej generacji, zainicjowanej jeszcze pod koniec XIX w. Wszak przepis art. 17 powyższej Deklaracji głosił: „własność jest prawem świętym i nietykalnym”. Współcześnie pojawia się też i odmienna triada. W niej to dominują wolność i równość, natomiast godność występuje zamiennie z własnością¹⁵. Wobec takiego alternatywnego rozwiązania, można pokusić się o refleksję, że brak własności prywatnej (a w konsekwencji stan taki pro-

¹⁰ E. Łętowska, *Własność jako prawo jednostki w świetle Konstytucji i Konwencji Europejskiej*, w: *Helsinki...*, s. 91.

¹¹ Orzeczenie TK P. 11/98.

¹² Orzeczenie TK K. 1/91.

¹³ P. Cegielko, *Prawa i wolności ekonomiczne, socjalne i kulturalne*, w: *Prawa człowieka, wybrane zagadnienia i problemy* – red. L. Koba, W. Waclawczyk, Warszawa 2009, s. 273.

¹⁴ E. Zwierzchowski, *Wprowadzenie do nauki prawa konstytucyjnego państw demokratycznych*, Katowice 1992, s. 19.

¹⁵ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 1999, s. 92.

wadzić może do biedy czy też nawet wykluczenia społecznego) stanowi – zdaniem prawodawców – szczególnie rażące naruszenie godności¹⁶.

Można wspomnieć jeszcze o ujęciu własności jako elementu prawa do sprawiedliwości. Takie spojrzenie dominuje w społecznej nauce Kościoła. Własność określana tutaj jest jako „suma dóbr gospodarczych, materialnych i niematerialnych, nad którymi jednostka lub zbiorowość ma władzę rozporządzania dla osiągnięcia korzyści własnych przez realizację dobra wspólnego”¹⁷. Ciekawe jest to ujęcie, w którym prywatna własność (partykularna przecież zwykle) ma realizować „dobre wspólne”. A jest nim, zgodnie z preambułą oraz przepisem art. 1 Konstytucji RP – Rzeczpospolita Polska.

Współcześnie pojmowane prawo własności pojawiło się w zapisie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, uchwalonej 10 grudnia 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych (art. 17 – Każdy ma prawo do własności, zarówno indywidualnie, jak i wspólnie z innymi). Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, dopiero w protokole dodatkowym nr 1 z 1954 r. (art. 1 ust. 1) ustanowiła, iż każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Pojęcie mienia w praktyce orzeczniczej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka traktowane jest bardzo szeroko. Jest nim bowiem nawet reputacja firmy czy też licencja praw własności intelektualnej¹⁸.

Prawo własności zajmuje poczesne miejsce w Karcie Praw Podstawowych – najnowszym akcie „prawnoczłowieczym” w Unii Europejskiej z 2007 r. Być może nie jest to przypadek, ale podobnie jak w Powszechnej Deklaracji z 1948 r. własność została uregulowana w przepisie art. 17. Obszerne zapisy otwiera norma: każda osoba ma prawo do posiadania swojej, nabytej zgodnie z prawem, własności, do jej używania, do rozporządzania nią i przekazywania jej w spadku. Takie sformułowanie oznacza prosty powrót do triady uprawnień właściciela znanych już w prawie rzymskim – posiadanie, używanie i rozporządzanie. Wielce istotne jest natomiast *novum* – w ust. 2 art. 17 Karty pojawia się norma: własność intelektualna jest chroniona. To uregulowanie, chociaż wielce lapidarne, dowodzi rosnącego znaczenia tej sfery własności.

¹⁶ Szerzej: M. Mączyński, *Prawne ujęcie godności*, w: *Godność człowieka* – pod red. R. Łętochy, Oświęcim 2012.

¹⁷ H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa 1999, s. 109.

¹⁸ S. Hambura, M. Muszyński, *Karta Praw Podstawowych z komentarzem*, Bielsko-Biała 2001, s. 101.

POJMOWANIE PRAWA WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

Prawo własności intelektualnej stanowi dziedzinę stosunkowo młodą¹⁹, zwłaszcza gdy dokonamy zestawienia z ogólnym prawem własności. Dla przykładu w Polsce nawet w największych, cywilistycznych wydawnictwach sprzed 1989 r. pojęcie własności intelektualnej nie pojawia się²⁰. Korzenie ogólnie pojętego prawa własności sięgają co najmniej systemu prawa rzymskiego (a więc mają ponad dwa tysiące lat). Aczkolwiek najstarsza prawdopodobnie wypowiedź na temat istoty prawa własności zawarta jest w staroegipskim papirusie zapisanym między 1200 z 1090 r. p.n.e.: „jego majątek jest jego własnością i może on dać go, komu chce”²¹. Jednak pamiętać trzeba, iż starożytność nie rozpoczęła się wraz ze stworzeniem państwa przez legendarnych Remusa i Romulusa – stąd konstatacja, że własność pojawiła się tysiące lat przed stworzeniem Rzymu. Fundamenty dzisiejszego systemu prawa własności pochodzą jednak z czasów rzymskich. Wniosek ten nie dotyczy wszak prawa własności intelektualnej. W starożytnym Rzymie dominował pogląd, iż praca intelektualna nie powinna być źródłem dochodu twórcy. Być może wynikało to z faktu, że uznawano wyłącznie wartość pracy fizycznej, czyli tej formy aktywności człowieka, która służy do zaspokajania w sposób bezpośredni jego materialnych potrzeb. Pomimo przecież bardzo wysokiego poziomu sztuki antycznej, umowy których przedmiotem było stworzenie zamówionego utworu były zazwyczaj umowami nieodpłatnymi. Stan taki dziwić nie może, skoro należy wziąć pod uwagę, iż twórcami utworów byli częstokroć niewolnicy – zaliczani w prawie rzymskim do kategorii rzeczy (procesy twórcze polegały na wykorzystaniu właściwości inteligentnych narzędzi). Rzymscy prawnicy nie znali (a więc i nie stosowali) pojęcia utworu rozumianego dziś jako dobro niematerialne. Nie oznacza to, że rzymscy twórcy nie dostrzegali swej krzywdy. Na przykład poeta Horacy skarżył się na modyfikowanie jego dzieł przez inne osoby, a następnie na przywłaszczanie sobie przez nie autorstwa utworów²². Nie ulega więc wątpliwości, że trudno doszukiwać się w starożytności podmiotowości

¹⁹ Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1995, s. 28.

²⁰ Por. J. Winiarz (red.), *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1980.

²¹ G. Matusik, *Własność urzędzeń przesyłowych a prawa do gruntu*, Warszawa 2011, s. 19.

²² P. Ślęzak, *Prawo autorskie*, Katowice 2008, s. 17.

twórcy. Lecz to i tak nie najgorszy wniosek. Ponieważ sześć wieków przed naszą erą w Grecji, twórca byka z brązu/spiżu został przez despotycznego władcę umieszczony w środku i podpalony, a w konsekwencji ugotowany (choć są i przekazy, że został wyciągnięty za życia i dopiero litościwie strącony ze skały).

Impulsem w akceptowaniu praw własności intelektualnej stało się wynalezienie druku. Z tym jednakże zastrzeżeniem, iż przywileje płynące z tegoż tytułu nie przysługiwały w zasadzie autorom lecz drukarzom, którzy podejmowali się kosztownego wydawania książek²³. Prawo autorskie, które rozwinęło się z systemu przywilejów drukarskich, pierwszy raz zostało określone w Statucie Anny z 1710 r.²⁴. Kamieniami milowymi w rozwoju tej dziedziny stały się pierwsze w historii akty dotyczące własności intelektualnej – francuskie ustawy o teatrach (1791 r.) oraz – przede wszystkim – o twórczości (1793 r.). Twórcom przyznano wtenczas prawo wyłącznego dysponowania swymi utworami²⁵.

Dowodem wielkiego znaczenia we współczesnym świecie prawa własności intelektualnej jest funkcjonowanie w ramach systemu Organizacji Narodów Zjednoczonych, właściwej rzeczowo organizacji wyspecjalizowanej. Jest nią Światowa Organizacja Własności Intelektualnej – z siedzibą w Genewie (fr. Organisation Mondiale de la Propriété Intellectuelle, skrót OMPI; ang. World Intellectual Property Organization, skrót WIPO). WIPO to jedna z 15 formalnie wyodrębnionych organizacji (agend) wyspecjalizowanych Organizacji Narodów Zjednoczonych. Podkreślić należy właśnie to formalne wyodrębnienie, albowiem dla przykładu WTO (Światowa Organizacja Handlu) takiego statusu nie posiada. Stan taki ma miejsce pomimo bezsprzecznie wielkiej rangi WTO i problematyki handlu dla gospodarki (tak światowej jak i poszczególnych państw) – stąd, co najwyżej można ją określić mianem szesnastej agendy ONZ. WIPO zajmuje się koordynacją i tworzeniem regulacji dotyczących systemu ochrony własności intelektualnej, a także świadczeniem pomocy prawnej i technologicznej. A zatem właściwości merytoryczne WIPO oraz WTO pozostają w ścisłym związku. WIPO nie od razu posiadała rangę agendy wyspecjalizowanej ONZ. Światowa Organizacja Własności Intelek-

²³ J. Błęszyński, *Konwencja berneńska a polskie prawo autorskie*, Warszawa 1979, s. 7.

²⁴ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2013, s. 18.

²⁵ P. Ślęzak, op. cit., s. 19.

tualnej została utworzona na mocy konwencji podpisanej w Sztokholmie w 1967 r., która weszła w życie w 1970 r., zaś organizacją wyspecjalizowaną ONZ stała się w 1974 r.²⁶

Jednak w praktyce znaczenie WIPO nie jest postrzegane powszechnie. Istnienie tej organizacji jest bowiem „ukrywane” w edukacji akademickiej. Nawet bodaj najpopularniejszy podręcznik prawa międzynarodowego publicznego (autorstwa Malcolma N. Shawa) zdaje się pomijać istnienie tej agendy, *nomen omen*: międzynarodowej. Dodać można, iż inne organizacje wyspecjalizowane ONZ zostały odpowiednio przedstawione w tym wydawnictwie, sygnowanym przez Uniwersytet w Cambridge²⁷.

Wśród praw własności intelektualnej tradycyjnie już wyróżnia się dwie podstawowe kategorie. Stanowią je z jednej strony prawa własności przemysłowej oraz z drugiej strony prawa autorskie i prawa pokrewne. Tak zarysowany podział istniał, jako o wiele bardziej stanowczy. W prawie ochrony własności przemysłowej brak było właściwych odnośników do prawa autorskiego²⁸.

Sytuacja taka prowadziła do stwierdzeń (i to w sferze tak istotnej jak „nowe technologie”), iż „odmowa patentowania programów do maszyn cyfrowych jest podyktowana przekonaniem, że w ten sposób krajowy przemysł informatyczny ma zapewnioną swobodę kopiowania rozwiązań zagranicznych i unika skutków blokady patentowej”²⁹. Pogląd taki dominował w Polsce jeszcze po przełomie roku 1989. Dziś na szczęście programy komputerowe podlegają, co do zasady, ochronie jak utwory literackie. Reguła ta wynika bezpośrednio z normy art. 74 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych³⁰.

Podstawowym i praktycznym wyróżnikiem pomiędzy prawem własności przemysłowej a prawem autorskim (wraz z prawami pokrewnymi) pozostaje sposób powstania prawa.

²⁶ www.wipo.int/portal [dostęp 11.01.2014].

²⁷ M.N. Shaw, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2000.

²⁸ Por. np. S. Sołtysiński, A. Szajkowski, T. Szymanek, *Komentarz do prawa wynalazczego*, Warszawa 1990, s. 7 i nast.; J. Dalewski, W. Walewski, *Ochrona własności przemysłowej i tajemnic produkcyjnych*, Warszawa 1975; R. Skubisz, *Prawo znaków towarowych – komentarz*, Warszawa 1990.

²⁹ S. Sołtysiński, op. cit. s. 15.

³⁰ Dz. U. z 1994, nr 24, poz. 83.

Prawa własności przemysłowej udzielane są przez uprawniony do tego organ. W Polsce jest nim głównie Urząd Patentowy RP (jak również kilka równolegle działających organów o zasięgu ponadkrajowym). Prawa te podlegają wpisowi do odpowiedniego rejestru, zaś zakres ich zdefiniowany jest na podstawie dokumentacji przedłożonej temu właściwemu urzędowi. Ta okoliczność rodzi istotne konsekwencje praktyczne. Gdyż bez aktywności ze strony uprawnionego, koniecznej często już w bardzo wczesnej fazie, nie ma możliwości uzyskania uprawnienia – prawa podmiotowego do własności przemysłowej. Ponadto, jak wynika z zasady terytorialności, aby uzyskać ochronę w wielu państwach, konieczne jest prowadzenie równoległych postępowań zgłoszeniowych w każdym kraju potencjalnie dla nas interesującym³¹.

W stosunku do praw własności przemysłowej, system ochrony praw autorskich funkcjonuje całkowicie odmiennie. Do powstania prawa wyłącznego nie są wymagane żadne formalności, a prawo powstaje w zasadzie we wszystkich państwach na świecie równolegle. Fundamentalnego znaczenia nabiera w tym kontekście zasada wyrażona w art. 1 ust. 4. polskiej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którą ochrona przysługuje twórcy niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności. W polskim porządku prawnym nie ma zatem wymogu umieszczania przy utworze adnotacji o zastrzeżeniu praw (autorskich), rejestracji utworów, wnoszenia jakichkolwiek opłat czy też – na modłę amerykańską – umieszczenia znaku „C” (jest to nota copyrightowa)³². Swoistą odmianą noty copyrightowej, czyli podpisu sygnalizującego określone uprawnienia wobec określonych treści, jest podpis „wszelkie prawa zastrzeżone” (występujący także w innych wariantach), będący tłumaczeniem amerykańskiej formuły „all rights reserved”. System copyright zasługuje na pewne uwagi. Może nie do końca należy go określać w naszych realiach mianem li tylko bajki, bo to dowcipne określenie D. Flisaka jest nieco „krzywdzące” dla tego owocu amerykańskiej kultury prawnej. Niemniej w polskim prawie autorskim nota copyrightowa nie ma większego znaczenia. Jej popularność wynika przede wszystkim z tego, że jest kojarzona ze Stanami Zjednoczonymi. Znana jest bezwarunkowa miłość Polaków do tego państwa (aczkolwiek

³¹ M. Łazewski, M. Gołębiowski, *Własność intelektualna*, Warszawa 2006, s. 6.

³² J. Barta, R. Markiewicz, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2001, s. 75.

stanu tego bynajmniej nie można określić mianem *constans*, a i uczucie jakby wypala się). Ponadto, choć to bardziej rzecz gustu, © wygląda dość efektownie, nowocześnie a i tajemniczo. W przekonaniu zwolenników noty jest ona magicznym zaklęciem, którego użycie zapewnia spokojną eksploatację utworu. Proporcjonalnie do wzrostu popularności znaku © rośnie jednak liczba półprawd i oczywistych nieprawd na temat jego rzeczywistego znaczenia. Oględnie można stwierdzić, że znaczenie literki „c” w obwódce na gruncie polskiego prawa autorskiego jest marginalne. Naniesienie noty copyrightowej na produkt nie powoduje samo z siebie, że staje się on automatycznie chronionym utworem. O tym, czy dane dzieło zasługuje na ochronę, świadczą wyłącznie jego walory³³. Zaś walory te należy oceniać przez pryzmat obowiązującego w danym państwie prawa autorskiego.

Oczywiście, ani nota copyrightowa, ani też jakiegokolwiek inne formuły ochrony uprawnień do własności intelektualnej, nie są zakazane. I być zakazane nie mogą, bo naruszałoby to ogólną wolność osobistą twórcy czy też jego szczególną wolność twórczości. Co więcej, takie oznaczenia mogą stać się przydatne dla celów dowodowych. Być może stąd wiele polskich uczelni wyższych ze sporym upodobaniem umieszcza w swych regulaminach zarządzania prawami własności intelektualnej wymogi wobec własnych studentów co do rejestracji prac dyplomowych. Pokreślić jednak trzeba, iż taka rejestracja utworów nie jest warunkiem uznania ich ochrony.

WNIOSKI KOŃCOWE

Brak procedur i formalizmów w polskim prawie autorskim jest regułą w pełni akceptowalną. Trudno wszak stawiać wymogi dla, przykładowo, niewykształconych twórców ludowych, aby ich dzieła uzyskiwały status utworów oraz (tym samym) ochronę z mocy prawa autorskiego, dopiero po wypełnieniu administracyjnych procedur. Podobnie nie sposób stawiać wymogi formalne wobec osób chorych psychicznie, o ograniczonej poczytalności, aby ich twórczość była poddawana biurokracji. Takie osoby oczywiście także posiadać muszą prawo do twórczości – inaczej byłby to zamach na ich wolność osobistą. Zasada braku formalizmów chroni zatem interesy osób-twórców. Twórcy ci z kolei bardzo często

³³ D. Flisak, *Bajka o oznaczeniu zwanym notą copyrightową*, „Rzeczpospolita” z dn. 23 grudnia 2008 r.

pozostają w opozycji w stosunku do biurokratycznych mechanizmów państwowych. Taki wizerunek artysty, oderwanego mocno od twardej i brutalnej rzeczywistości go otaczającej, utrwalił się w świadomości społecznej – i można to uznać za fakt znany powszechnie. Chociaż doświadczenie życiowe wskazuje, że pojawiają się twórcy bardzo dobrze radzący sobie w realiach życia gospodarczego. Niewątpliwie ułatwienia dla twórców stanowią realizację w praktyce ich praw podmiotowych. Brak procedur to najlepsza procedura.

Nie może natomiast dziwić funkcjonowanie procedur w prawie własności przemysłowej. Są to częstokroć reguły tak nieproste, iż do ich realizacji potrzebna bywa pomoc podmiotu wyspecjalizowanego – mianowicie rzecznika patentowego. Zawsze natomiast w tej dziedzinie prawa państwo zaznacza swe władztwo działając pod postacią urzędów patentowych. Przesądzenie, czy mamy do czynienia z wynalazkiem czy też nie, musi podlegać określonym procedurom.

Istnieje jednak pewien punkt styczny pomiędzy prawem autorskim (i prawami pokrewnymi) a prawem własności przemysłowej. Ten punkt stanowi kategoria wzorów przemysłowych (dzieł sztuki przemysłowej). Zarejestrowane wzory korzystają z kumulatywnej ochrony obu działów prawa. Mają one doniosłe znaczenie w życiu społecznym, są to bowiem: grafika użytkowa, projekty ubrań, mebli, karoserii, lamp, itp.³⁴. Definicję ustawową stanowi tu przepis art. 102 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej: „wzorem przemysłowym jest nowa i posiadająca indywidualny charakter postać wytworu lub jego części, nadana mu w szczególności przez cechy linii, konturów, kształtów, kolorystykę, strukturę lub materiał wytworu oraz przez jego ornamentację”³⁵. Przy wspominatej, kumulatywnej ochronie praw, należy tę formułę zestawić z pojęciem samego utworu. Ujęcie to posiada wymiar jakby pierwotny wobec określenia „wzoru przemysłowego”. Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych: „utworem jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia”. Niemal wszystko uznane może być za utwór. A zatem prawie każdemu dziełu może być przyznana ochrona. Czy może mamy do czynienia z domniemaniem utworu? Stan taki chro-

³⁴ J. Barta, R. Markiewicz, *Komentarz...*, Warszawa 2001, s. 83–84.

³⁵ Dz. U. z 2003 r., nr 119, poz. 1117.

ni podmiotowe uprawnienia twórców. Jest to w pełni słuszne, ponieważ prawo autora dużo łatwiej ukraść niż rzecz będącą przedmiotem jego własności.

BIBLIOGRAFIA

J. Barta, R. Markiewicz, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2001.

J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2013.

J. Błęszyński, *Konwencja berneńska a polskie prawo autorskie*, Warszawa 1979.

P. Cegiełko, *Prawa i wolności ekonomiczne, socjalne i kulturalne*, w: *Prawa człowieka, wybrane zagadnienia i problemy* – red. L. Koba, W. Wacławczyk, Warszawa 2009.

J. Dalewski, W. Walewski, *Ochrona własności przemysłowej i tajemnic produkcyjnych*, Warszawa 1975.

D. Flisak, *Bajka o oznaczeniu zwanym notą copyrightową*, „Rzeczpospolita” z dn. 23 grudnia 2008 r.

L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 1999.

S. Hambura, M. Muszyński, *Karta Praw Podstawowych z komentarzem*, Bielsko-Biała 2001.

P. Hofmański, *Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego*, w: Helsińska Fundacja Praw Człowieka – Szkoła Praw Człowieka – Teksty wykładów, Zeszyt 4, Warszawa 1998.

S. Jarosz-Żukowska, *Konstytucyjna zasada ochrony własności*, Kraków 2003.

M. Łazewski, M. Gołębiowski, *Własność intelektualna*, Warszawa 2006.

E. Łętowska, *Po co ludziom konstytucja*, Warszawa 1995.

E. Łętowska, *Własność jako prawo jednostki w świetle Konstytucji i Konwencji Europejskiej*, w: Helsińska Fundacja Praw Człowieka – Szkoła Praw Człowieka – Teksty wykładów, Zeszyt 4, Warszawa 1998.

G. Matusik, *Własność urządzeń przesyłowych a prawa do gruntu*, Warszawa 2011.

M. Mączyński, *Prawne ujęcie godności*, w: *Godność człowieka* – pod red. R. Łętowskiego, Oświęcim 2012.

R. Milewski, *Podstawy ekonomii*, Warszawa 2001.

Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1995.

M.N. Shaw, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2000.

H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa 1999.

R. Skubisz, *Prawo znaków towarowych – komentarz*, Warszawa 1990.

S. Sołtyński, A. Szajkowski, T. Szymanek, *Komentarz do prawa wynalazczego*, Warszawa 1990.

Z. Strus, *Prawo własności*, w: Helsińska Fundacja Praw Człowieka – Szkoła Praw Człowieka – Teksty wykładów, Zeszyt 4, Warszawa 1998.

P. Ślęzak, *Prawo autorskie*, Katowice 2008.

J. Winiarz (red.), *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1980.

K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999.

K. Zaradkiewicz, *Instytucjonalizacja wolności majątkowej. Koncepcja podstawowego prawa własności i jej urzeczywistnienie w prawie prywatnym*, Warszawa 2013.

F. Zoll, *Prawo własności w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z perspektywy polskiej*, „Przegląd Sądowy” nr 5, 1998 r.

E. Zwierzchowski, *Wprowadzenie do nauki prawa konstytucyjnego państw demokratycznych*, Katowice 1992.

SUMMARY

Maciej MĄCZYŃSKI

INTELLECTUAL OWNERSHIP IN SYSTEM OF HUMAN RIGHTS

Proprietorship is a fundamental matter in every state. And also it is main right for each man. The system of intellectual property is very important part of human rights. But very often that system is regarded as only an economical matter (and not human one). Intellectual ownership is composed of two main parts: author's rights and industrial's property rights. There are many differences between these parts. But the starting point of them is (or rather: should be) simply common. And there is protecting of author's rights – not only by copyrights.

Tomasz MIŁKOWSKI

BILLINGI W PRACY SŁUŻB POLICYJNYCH – KILKA UWAG NA TŁE ZARZUTÓW RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH, PROKURATORA GENERALNEGO I NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI

Przed ponad dwoma laty Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO) ponownie krytycznie ocenił problematykę pozyskiwania przez Policję danych. Ponownie, bowiem poprzednio miało to miejsce kilka lat temu i skutkowało wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego¹, a w konsekwencji zmianą odpowiedniej części ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. *o Policji*². Wydawało się tym samym, że sprawa ta nie będzie wywoływać kolejnych wątpliwości natury ustrojowej.

Stało się jednak inaczej, co spowodowane jest przede wszystkim kolejnymi nowelizacjami ustaw, nie tylko ustawy o Policji, ale i innych, regulujących działalność poszczególnych formacji porządku i bezpieczeństwa. Chronologicznie rzecz ujmując, obecnie procedowane wnioski o kontrolę zgodności ustaw z Konstytucją datowane są na:

1. 29 czerwca 2011 r., a sprawa prowadzona jest pod sygnaturą K 23/11³;
2. 1 sierpnia 2011 r., sprawa K 29/11 (połączona z 23/11);

¹ Zob. wyrok TK z 12 grudnia 2005 r. sygn. akt K 32/04.

² J.t. Dz. U. z 2011 r., nr 287, poz. 1687, ze zm.

³ Wszystkie dokumenty (wnioski, stanowiska itp.) znaleźć można na stronie www.trybunal.gov.pl, w zakładce *sprawy w Trybunale* i po wybraniu roku, a następnie numeru sprawy i linku *dokumenty w sprawie*.

3. 15 listopada 2011 r., sprawa K 34/11 (połączona z 23/11).

Jednocześnie w kolejnych miesiącach Prokurator Generalny (PG) nie tylko poparł w swoich stanowiskach (dołączanych do ww. spraw) argumenty RPO, ale i sam złożył kolejne wnioski, a mianowicie:

4. 21 czerwca 2012 r., sprawa K 28/12, połączona z K 15/12 (a całość z K 23/11) i

5. 13 listopada 2012 r., sprawa K 48/12, również połączona z K 23/11.

TK wszystkie te wnioski połączył w jeden, prowadzony jako K 23/11. Niestety powoduje to, że materia ta, nie tylko będąc sama w sobie dosyć skomplikowana, to jeszcze stając się przedmiotem komentarzy medialnych i opinii (opartych najczęściej jedynie na wybranych fragmentach zarzutów formułowanych przez RPO i PG), przedstawiana jest jako jednoznaczny dowód na onnipotencje służb i zbyt głęboką ingerencję w prawa i wolności jednostki. Wydaje się jednak, że nie do końca musi to być prawdą.

Jak już wspomniano, same wnioski dotyczą kilku uprawnień i środków przyznanych służbom policyjnym⁴. Generalnie rzecz ujmując, kwestionowane są w nich unormowania dotyczące pozyskiwania, gromadzenia i przetwarzania danych i informacji (także w zakresie dostępu do danych telekomunikacyjnych) oraz powiązanie tych uprawnień ze zbyt ogólnym (zdaniem wnioskodawców) katalogiem przedmiotowym zadań (kompe-

⁴ Dla przykładu tylko są to normy zawarte w (całości lub części) art. 27 i art. 28 ustawy z 24 maja 2002 r. *o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu*, art. 19, art. 20c ustawy z 6 kwietnia 1990 r. *o Policji*, art. 9e i art. 10b ustawy z 12 października 1990 r. *o Straży Granicznej*, art. 36b i art. 36c ustawy z 28 września 1991 r. *o kontroli skarbowej*, art. 30, art. 31 i art. 32 ustawy z 24 sierpnia 2001 r. *o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych*, art. 31 ustawy z 9 czerwca 2006 r. *o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i Służbie Wywiadu Wojskowego*, art. 17 i art. 18 ustawy z 9 czerwca 2006 r. *o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym*, art. 75d ustawy z 27 sierpnia 2009 r. *o Służbie Celnej*. Nawet jeśli część z tych służb określana bywa również jako służby specjalne, to w ogólnym pojęciu oba terminy się nie wykluczają. Na gruncie europejskim uznaje się zresztą także, że współpraca *policyjna* obejmująca wszystkie właściwe organy Państw Członkowskich, w tym służby policji, służby celne oraz inne organy ścigania wyspecjalizowane w zapobieganiu przestępstwom lub ich wykrywaniu i ściganiu (art. 87 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej). W tym znaczeniu właściwie wszystkie służby i formacje polskie mogą być bez wątpienia zaliczone do służb policyjnych. Kwestia ta budzi czasami emocje w naszym kraju tylko dlatego, że nazwa Policja zastrzeżona jest dla jednej formacji (art. 1 ust. 1a ustawy o Policji), co skłania niektórych komentatorów do unikania zwrotu służba policyjna wobec innych formacji.

tencji) części służb (ABW, AW, CBA, SKW, SWW). RPO i PG dążą tym samym do zakwestionowania prawa:

- Policji,
- Straży Granicznej (SG),
- Centralnego Biura Antykorupcyjnego (CBA),
- wywiadu skarbowego,
- Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW),
- Agencji Wywiadu (AW),
- Służby Celnej (SC),
- Służby Kontrwywiadu Wojskowego (SKW),
- Służby Wywiadu Wojskowego (SWW),
- Żandarmerii Wojskowej (ŻW)

korzystania z możliwości:

1. prowadzenia kontroli operacyjnej, w części dotyczącej stosowania środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób niejawny informacji i dowodów oraz ich utrwalanie, a w szczególności treści rozmów telefonicznych i innych informacji przekazywanych za pomocą sieci telekomunikacyjnych i
2. pozyskiwania danych telekomunikacyjnych, o których mowa w art. 180c i 180d ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – *Prawo telekomunikacyjne*, w ich obecnym kształcie normatywnym. Na chwilę obecną rozwiązania zastosowane w Polsce ukształtowane są w ten sposób, że nie ma – jak ma to miejsce od paru miesięcy w przypadku prawa do użycia broni palnej i przymusu bezpośredniego⁵ – jednego aktu prawnego regulującego tę problematykę⁶. Każda ze służb ma natomiast „wpisane” w „swoją” ustawę, w jakich okolicznościach i w jaki sposób korzystać może z wymienionych powyżej instrumentów prawnych. Pewien paradoks polega jednak na tym, że są to w dużej mierze normy ukształtowane identycznie. Stąd też ich „zbiorcze” kwestionowanie.

Niezależnie od treści wymienionych powyżej wniosków RPO i PG, bezpośrednim przyczynkiem do niniejszych rozważań jest opublikowana w pierwszych dniach października informacja o wynikach kontroli Naj-

⁵ Ustawa z 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz. U. poz. 628).

⁶ Były jednak dwukrotnie podejmowane takie próby. Zarówno w roku 2007 (Sejm V kadencji, druk nr 1570), jak i 2008 (Sejm VI kadencji, druk nr 353), składano w Sejmie projekty ustaw o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych. Nie zostały one jednak uchwalone.

wyższej Izby Kontroli (NIK), zatytułowana *Uzyskiwanie i przetwarzanie przez uprawnione podmioty danych z billingów, informacji o lokalizacji oraz innych danych, o których mowa w art. 180 c i d ustawy Prawo Telekomunikacyjne*⁷. Dotyczy ona bowiem fragmentu uprawnień służb, kwestionowanych również we wspomnianych powyżej wnioskach RPO i PG, a mianowicie prawa do pozyskiwania i wykorzystywania danych telekomunikacyjnych (billingów).

Pojawienie się wspomnianej *Informacji* pozwoli bowiem również być może na wyraźne rozróżnienie tego, co wydaje się w powszechnym odczuciu niemal tym samym, a mianowicie podsłuchu telefonicznego czy też szerzej pozyskiwania treści korespondencji (w tym rozmów telefonicznych, treści esemesów, e-maili itd.) od billingów. Jak do tej pory można bowiem odnieść wrażenie, że przytaczane w mediach dane o milionach billingów oznaczają *de facto* miliony nagrywanych przez służby rozmów. Jest to jednak duże nieporozumienie.

Uzyskiwanie i utrwalanie treści rozmów telefonicznych i innych informacji przekazywanych za pomocą sieci telekomunikacyjnych jest bowiem elementem – wspomnianej już powyżej – kontroli operacyjnej. Billingi zaś nie należą do tej kategorii. Ich pozyskiwanie wynika z innych przepisów, wprost im dedykowanych.

Ponieważ przepisy ustawowe są w przypadku każdej ze służb podobne⁸, przybliżyć można tę kwestię na podstawie norm dotyczących Policji, a więc służby najczęściej korzystającej z tych instrumentów.

Jeżeli chodzi o kontrolę operacyjną, to jak stanowi art. 19 ust. 1 ustawy o *Policji*, przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych, podejmowanych przez Policję w celu zapobieżenia, wykrycia, ustalenia sprawców, a także uzyskania i utrwalenia dowodów ściganych z oskarżenia publicznego, umyślnych przestępstw:

1. przeciwko życiu, określonych w art. 148–150 *Kodeksu karnego*,
2. określonych w art. 134, art. 135 §1, art. 136 §1, art. 156 §1 i 3, art. 163 §1 i 3, art. 164 §1, art. 165 §1 i 3, art. 166, art. 167, art. 173 §1 i 3, art. 189, art. 189a, art. 200, art. 200a, art. 211a, art. 223, art. 228 §1 i 3–5, art. 229 §1 i 3–5, art. 230 §1, art. 230a §1, art. 231 §2, art. 232, art. 245, art. 246, art. 252 §1–3, art. 258, art. 269, art. 280–282, art. 285 §1, art.

⁷ Zob. <http://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-billingach.html> (11.10.2013).

⁸ Drobne różnice nie mają znaczenia dla przedmiotu rozważań.

- 286 §1, art. 296 §1–3, art. 296a §1, 2 i 4, art. 299 §1–6 oraz art. 310 §1, 2 i 4 *Kodeksu karnego*,
3. określonych w art. 46 ust. 1, 2 i 4, art. 47 oraz art. 48 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. *o sporcie* (Dz.U. nr 127, poz. 857, z późn. zm.),
 4. przeciwko obrotowi gospodarczemu, określonych w art. 297–306 *Kodeksu karnego*, powodujących szkodę majątkową lub skierowanych przeciwko mieniu, jeżeli wysokość szkody lub wartość mienia przekracza pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,
 5. skarbowych, jeżeli wartość przedmiotu czynu lub uszczuplenie należności publicznoprawnej przekraczają pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,
 6. skarbowych, o których mowa w art. 107 §1 *Kodeksu karnego skarbowego*,
 7. nielegalnego wytwarzania, posiadania lub obrotu bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi albo ich prekursorami oraz materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi,
 8. określonych w art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – *Przepisy wprowadzające Kodeks karny* (Dz.U. nr 88, poz. 554, z późn. zm.),
 9. określonych w art. 43–46 ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. *o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów* (Dz.U. nr 169, poz. 1411, z 2009 r. nr 141, poz. 1149, z 2010 r. nr 182, poz. 1228 oraz z 2011 r. nr 112, poz. 654),
 10. ściąganych na mocy umów i porozumień międzynarodowych, gdy inne środki okazały się bezskuteczne albo będą nieprzydatne, sąd okręgowy może, w drodze postanowienia, zarządzić kontrolę operacyjną, na pisemny wniosek Komendanta Głównego Policji, złożony po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego albo na pisemny wniosek Komendanta Wojewódzkiego Policji, złożony po uzyskaniu pisemnej zgody prokuratora okręgowego właściwego ze względu na siedzibę składającego wniosek organu Policji. W ustępie 6 tego artykułu określono, że kontrola operacyjna prowadzona jest niejawnie i polega na:
 1. kontrolowaniu treści korespondencji,
 2. kontrolowaniu zawartości przesyłek⁹;

⁹ Obie formy nie są kwestionowane we wspomnianych wnioskach RPO i PG.

3. stosowaniu środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób niejawnny informacji i dowodów oraz ich utrwalanie, a w szczególności treści rozmów telefonicznych i innych informacji przekazywanych za pomocą sieci telekomunikacyjnych.

Jest to więc specjalny środek pracy policyjnej, który porównywany być może (choćaby z uwagi na rodzaj przestępstw, w których może być stosowany) do innych, przewidzianych w ustawie o Policji, a więc tzw. zakupu kontrolowanego¹⁰ czy przesyłki niejawnie nadzorowanej¹¹, nie zaś do pozyskiwania billingów.

Choć bowiem, zgodnie z art. 20 ustawy o Policji, może ona uzyskiwać informacje, w tym także niejawnie, gromadzić je, sprawdzać oraz przetwarzać, to kluczowy dla naszych rozważań jest w tym wypadku art. 20c ww. ustawy. Zgodnie z nim, w celu zapobiegania lub wykrywania przestępstw Policja może mieć udostępniane dane, o których mowa w art. 180c i 180d ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – *Prawo telekomunikacyjne* oraz może je przetwarzać. Od strony „technicznej”, podmiot prowadzący działalność telekomunikacyjną udostępnia – w takich wypadkach – nieodpłatnie dane telekomunikacyjne:

1. policjantowi wskazanemu w pisemnym wniosku Komendanta Głównego Policji lub Komendanta Wojewódzkiego Policji albo osoby przez nich upoważnionej;
2. na ustne żądanie policjanta posiadającego pisemne upoważnienie osób, o których mowa w pkt. 1;
3. za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnej policjantowi posiadającemu pisemne upoważnienie osób, o których mowa w pkt. 1.

W tym ostatnim przypadku udostępnianie danych telekomunikacyjnych odbywa się bez udziału pracowników podmiotu prowadzącego

¹⁰ Art. 19a. 1. *W sprawach o przestępstwa określone w art. 19 ust. 1 czynności operacyjno-rozpoznawcze zmierzające do sprawdzenia uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji o przestępstwie oraz ustalenia sprawców i uzyskania dowodów przestępstwa mogą polegać na dokonaniu w sposób niejawnny nabycia, zbycia lub przejęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przepadkowi, albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione, a także przyjęciu lub wręczeniu korzyści majątkowej.*

¹¹ Art. 19b. 1. *W celu udokumentowania przestępstw, o których mowa w art. 19 ust. 1, albo ustalenia tożsamości osób uczestniczących w tych przestępstwach lub przejęcia przedmiotów przestępstwa Komendant Główny Policji lub Komendant Wojewódzki Policji może zarządzić niejawnie nadzorowanie wytwarzania, przemieszczania, przechowywania i obrotu przedmiotami przestępstwa, jeżeli nie stworzy to zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzkiego.*

działalność telekomunikacyjną lub przy niezbędnym ich udziale, jeżeli możliwość taka jest przewidziana w porozumieniu zawartym pomiędzy Komendantem Głównym Policji a tym podmiotem¹².

Materiały uzyskane w wyniku opisanych czynności, które zawierają informacje mające znaczenie dla postępowania karnego, Policja przekazuje właściwemu miejscowo i rzeczowo prokuratorowi. Jeżeli zaś nie zawierają one informacji mających znaczenie dla postępowania karnego, podlegają niezwłocznemu komisijnemu i protokolarnemu zniszczeniu.

Jak więc można zauważyć, mamy do czynienia z całkowicie różnym rodzajem informacji (danych), pozyskiwanych w odmienny sposób. Niewątpliwie udostępnianie danych telekomunikacyjnych może mieć zastosowanie w znacznie szerszym zakresie (*w celu zapobiegania lub wykrywania przestępstw*) niż ma to miejsce w przypadkach przewidzianych w art. 19, 19a i 19b ustawy o Policji (ich katalog zawarty został w przytoczonym powyżej ust. 1 art. 19). Skoro jednak tak, to należy zadać sobie również pytanie, co właściwie kryje się pod pojęciem danych, o których mowa w art. 180c i 180d ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – *Prawo telekomunikacyjne*?

Otóż stosownie do pierwszego z nich, obowiązkiem, o którym mowa w art. 180a ust. 1¹³, objęte są dane niezbędne do ustalenia zakończenia sieci, telekomunikacyjnego urządzenia końcowego, użytkownika końcowego:

¹² Trzeba jednak pamiętać, że udostępnienie Policji danych telekomunikacyjnych może nastąpić za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnej tylko, jeżeli:

1. wykorzystywane sieci telekomunikacyjne zapewniają:
 - a. możliwość ustalenia osoby uzyskującej dane, ich rodzaju oraz czasu, w którym zostały uzyskane,
 - b. zabezpieczenie techniczne i organizacyjne uniemożliwiające osobie nieuprawnionej dostęp do danych;
2. jest to uzasadnione specyfiką lub zakresem zadań wykonywanych przez jednostki organizacyjne Policji albo prowadzonych przez nie czynności.

¹³ Art. 180a. 1. *Z zastrzeżeniem art. 180c ust. 2 pkt 2, operator publicznej sieci telekomunikacyjnej oraz dostawca publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych są obowiązani na własny koszt:*

1. *zatrzymywać i przechowywać dane, o których mowa w art. 180c, generowane w sieci telekomunikacyjnej lub przez nich przetwarzane, na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przez okres 24 miesięcy, licząc od dnia połączenia lub nieudanej próby połączenia, a z dniem upływu tego okresu dane te niszczyć, z wyjątkiem tych, które zostały zabezpieczone, zgodnie z przepisami odrębnymi;*
2. *udostępniać dane, o których mowa w pkt. 1, uprawnionym podmiotom, a także Służbie Celnej, sądowni i prokuratorowi, na zasadach i w trybie określonych w przepisach odrębnych;*

1. inicjującego połączenie,
2. do którego kierowane jest połączenie oraz określenia:
3. daty i godziny połączenia oraz czasu jego trwania,
4. rodzaju połączenia,
5. lokalizacji telekomunikacyjnego urządzenia końcowego.

Drugi z przywołanych artykułów prawa telekomunikacyjnego kładzie zaś nacisk na nieodpłatność i zgodność z prawem tak podejmowanych czynności¹⁴.

Bez wątpienia sam kształt normatywny oraz „piętrowość” konstrukcji przywołanych przepisów może powodować nieporozumienia i być źródłem mylnego odbierania informacji o istocie i treści zawartej w billingach, otrzymywanych przez służby policyjne. Powtórzyć jednak należy jeszcze raz, że kontrola operacyjna polega na dostępie do treści korespondencji, kontrolowaniu zawartości przesyłek i stosowaniu środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób niejawnny informacji i dowodów oraz ich utrwalanie, a w szczególności treści rozmów telefonicznych i innych informacji przekazywanych za pomocą sieci telekomunikacyjnych. Natomiast billingi to jedynie informacja: o danych użytkowników (inicjującym i końcowym), czasie i rodzaju połączenia (np. głosowe, esemes itp.) oraz lokalizacji urządzeń (miejsce gdzie znajdował się aparat/urządzenie)¹⁵. Innymi słowy w przypadku billingów nie mamy do czynienia z żadną informacją przekazywaną przez osobę. Nie chodzi tutaj bowiem o treść rozmowy czy esemesa, ale o fakt, czy do rozmowy (przesłania esemesa) doszło (lub też podejmowano taką próbę).

3. *chronić dane, o których mowa w pkt. 1, przed przypadkowym lub bezprawnym zniszczeniem, utratą lub zmianą, nieuprawnionym lub bezprawnym przechowywaniem, przetwarzaniem, dostępem lub ujawnieniem, zgodnie z przepisami art. 159–175 i art. 180e.*

¹⁴ Art. 180d. *Przedsiębiorcy telekomunikacyjni są obowiązani do zapewnienia warunków dostępu i utrwalania oraz do udostępniania uprawnionym podmiotom, a także Służbie Celnej, sądowi i prokuratorowi, na własny koszt, przetwarzanych przez siebie danych, o których mowa w art. 159 ust. 1 pkt 1 i 3–5, w art. 161 oraz w art. 179 ust. 9, związanych ze świadczoną usługą telekomunikacyjną, na zasadach i przy zachowaniu procedur określonych w przepisach odrębnych.*

¹⁵ Z uwagi na odesłanie zawarte w art. 180d są to także dane o osobie (użytkownika), takie jak imiona i nazwisko, adres, adres zameldowania, numer PESEL itp., ale nigdy nie dane o treści komunikatu.

Dopiero po tym rozróżnieniu możemy zająć się rodzajem zarzutów sformułowanych w przywołanych powyżej wnioskach, stanowiskach i informacji.

RPO oraz PG¹⁶ w swoich opiniach dotyczących billingów uznają, że rozwiązanie zawarte w art. 20c ustawy o Policji¹⁷ jest zbyt szerokie i nieograniczone, bowiem:

1. można je zastosować w celu zapobiegania lub wykrywania wszelkich czynów, o ile tylko chodziło o przestępstwo (a nie np. wykroczenie);
2. nie ma w tym wypadku zastosowania zasada subsydiarności (tj. wykorzystania najpierw innych, mniej ingerujących w prawa i wolności środków zastosowanych w celach wykrywczych);
3. nie istnieje kontrola sądowa (lub innego wyspecjalizowanego organu) nad stosowaniem tego instrumentu;
4. nie stosuje się również w tym wypadku wyłączenia w stosunku do osób, którym w ramach procedury karno-procesowej przysługuje ochrona w ramach tajemnicy zawodowej¹⁸.

Uzasadniając swoje stanowisko RPO zarzucił (we wniosku z 1 sierpnia 2011 r.), że nie można uznać za słuszne abstrahowanie od tego, czy informacje o osobie (czy ogólnie o sprawie) mogłyby być uzyskane w inny sposób. Ponadto Ombudsman nie aprobuje tego, że nie występuje w tym wypadku element kontroli pozasłużbowej, bowiem o ewentualnej potrzebie dostępu do billingów nie decyduje w żadnym razie sąd (jest tak natomiast w przypadku kontroli operacyjnej). Powyższe skłania również RPO do twierdzenia, że przepisy te są nieprecyzyjne, nie nakazują respektowania tajemnic zawodowych (tak oczywistych w procesie karnym), nie zmuszają w ogóle służb do podejmowania starań dla uzyskania niezbędnych danych w inny sposób, przez co nie są one też w żaden sposób kontrolowane¹⁹. Wszystko to kłóci się – zdaniem RPO – z normą wynikającą z art. 49 Konstytucji, że ograniczenie wolności komunikowania się może nastąpić jedynie na podstawie i w granicach określonych w ustawie, jak

¹⁶ A także Sejm, który swoje stanowisko przedstawia jako uczestnik postępowania przed TK, a jednocześnie twórca kwestionowanych przepisów.

¹⁷ Jak i analogiczne, zawarte w art. 10b ustawy o SG, art. 36b ustawy o kontroli skarbowej, art. 30 ustawy o ŻW i wojskowych organach porządkowych, art. 28 ustawy o ABW oraz AW, art. 18 ustawy o CBA, art. 32 ustawy o SKW oraz SWW.

¹⁸ Notarialnej, adwokackiej, radcy prawnego, lekarskiej lub dziennikarskiej – art. 180 §2 *kodeksu postępowania karnego*.

¹⁹ S. 15 wniosku RPO z 1 sierpnia 2011 r.

i z art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, gdyż nie zapewniono żadnej zewnętrznej kontroli nad aktywnością służb w materii gromadzenia informacji, a dodatkowo z art. 51 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji, nakazującym gromadzenie przez władze publiczne tylko danych niezbędnych w demokratycznym państwie prawnym. Stąd już tylko krok do konkluzji, że to *komfort (wygoda) działania służb, a nie względy konieczności decydują o ingerencji w konstytucyjną wolność i ochronę komunikowania się*²⁰.

Prokurator Generalny (we wniosku z 21 czerwca 2012 r.) argumentuje zaś, że *o ile, jak się wydaje, można dopuścić pozyskiwanie i przetwarzanie danych telekomunikacyjnych w celu zapobiegania lub wykrywania najpoważniejszych przestępstw lub przestępstw skarbowych (oczywiście pod warunkiem zagwarantowania subsydiarności podejmowania takich działań, skutecznej kontroli zewnętrznej, w tym sądowej, oraz wyłączenia możliwości pozyskiwania billingów w sytuacjach objętych tak zwanymi zakazami dowodowymi), to nie sposób zaakceptować podejmowania takich działań przez służby w przypadku drobnych przestępstw lub przestępstw skarbowych, o relatywnie niższym stopniu społecznej szkodliwości czynu*²¹.

Również NIK we wspomnianej *Informacji* zajął w tej sprawie dosyć klarowne stanowisko. Powoduje to, że nie mając uprawnień do występowania w samym procesie orzekania przez TK w przedmiocie wniosków RPO i PG, Izba niewątpliwie włączyła się do sporu o zakres i sposób korzystania z uprawnień przez służby policyjne. Jest bowiem oczywistym, że opinia konstytucyjnego organu, jakim jest NIK, nie może pozostać niezauważona i pominięta.

Zdaniem Izby *obowiązujące przepisy w zakresie pozyskiwania przez uprawnione podmioty danych telekomunikacyjnych nie chronią w stopniu wystarczającym praw i wolności obywatelskich przed nadmierną ingerencją ze strony państwa. Niejednolitość i ogólnikowość przepisów uprawniających do pozyskiwania danych telekomunikacyjnych może nasuwać wątpliwości co do współmierności stosowanych ograniczeń praw i wolności obywatelskich w sferze wolności komunikacji z zasadami określonymi w Konstytucji RP*²². Wniosek taki oparty jest na kilku zarzutach.

²⁰ S. 22 ww. wniosku.

²¹ S. 9. Rzecz jasna, argumentacja obu wnioskodawców jest znacznie bardziej szersza. Niezależnie jednak od tego, powyższe zarzuty stanowią punkt wyjścia do oceny przez TK samej kwestii pozyskiwania billingów.

²² S. 8 *Informacji* NIK.

Pierwszym jest brak obowiązku stosowania zasady subsydiarności, a więc korzystania z tychże danych tylko wtedy, gdy nie jest możliwe zrealizowanie celu wykrywczego w inny, mniej ingerujący w swobody jednostki sposób. Pochodną tego jest apel o wyraźne wskazanie (ustanowienie) katalogu spraw, w których można by stosować ten środek, a także zagwarantowanie przy korzystaniu z omawianego instrumentu przestrzegania tajemnic zawodowych. Drugim z zarzutów o charakterze systemowym jest zaś brak jakiegokolwiek kontroli zewnętrznej (sądowej lub innego wyspecjalizowanego organu) nad sposobem i zakresem korzystania przez służby policyjne z dostępu do billingów²³. Przy czym zdaniem Izby, mogłaby to być zarówno kontrola uprzednia, jak i następcza²⁴. Zdaniem kon-

²³ Jak wspomniano w *Informacji* (przypis 23 na str. 15), w UE dwadzieścia cztery państwa stosują tego typu mechanizmy. NIK sugeruje także (s. 72), że jednym z rozwiązań może być również realizacja pozyskiwania billingów za pomocą tzw. jednostki wsparcia, a więc wyspecjalizowanej komórki (w danej służbie), która zajmowałaby się tylko oceną wniosków komórek zainteresowanych i samą techniczną stroną tego procesu. Tym samym oddzielono by funkcję wnioskodawcy od pozyskującego billingi, który zainteresowany byłby przede wszystkim poprawnością merytoryczną i formalną wniosków, a nie tylko „wynikiem” prowadzonych działań.

²⁴ *Kontrola uprzednia, czyli realizowana przed skierowaniem zapytania w sprawie udostępnienia danych telekomunikacyjnych, pozwoliłaby nie tylko na istotne zwiększenie nadzoru nad wykorzystaniem tego środka, ale prawdopodobnie przyczyniłaby się również do ograniczenia skali jego wykorzystania. Możliwość zastosowania tej formy kontroli uzależniona jest jednakże od łącznego spełnienia dwóch przesłanek:*
a) wskazania (ustanowienia) podmiotu, który „weryfikowałby” wnioski o udostępnienie danych telekomunikacyjnych, a następnie wydawał zgodę na wykorzystanie tego środka,
b) precyzyjnego określenia sytuacji, w których środek ten może być wykorzystany, jako niezbędnego warunku oceny zasadności wniosku.

W ocenie NIK, zadaniem podmiotu powołanego do realizacji kontroli uprzedniej powinna być przede wszystkim ocena zasadności (m.in. w kontekście zasad subsydiarności i proporcjonalności) wniosku o udostępnienie danych telekomunikacyjnych oraz sprawdzenie jego poprawności pod względem formalnym.

*Kontrola następcza, czyli realizowana po skierowaniu zapytania w sprawie udostępnienia danych telekomunikacyjnych, miałaby na celu weryfikację poprawności wykorzystania tego środka. W zależności, czy kontrola następcza funkcjonowałaby łącznie z kontrolą uprzednią, czy też samodzielnie, różny musiałby być jej zakres. W pierwszym wypadku mogłaby zostać ograniczona do kontroli wykorzystania tego środka dowodowego pod kątem przestrzegania obowiązujących procedur; w tym prawidłowości przetwarzania pozyskanych danych, ochrony danych przed ich utratą lub udostępnieniem nieuprawnionym osobom, a także ich niezwłocznym niszczeniem, gdy przestały być niezbędne do realizacji celu, dla którego zostały uzyskane. W drugim przypadku, zakres kontroli musiałby być znacznie szerszy i obejmować również kontrolę zasadności wykorzystania tego środka dowodowego (*Informacja*, s. 15).*

trolerów pozyskiwanie danych telekomunikacyjnych stanowi istotną ingerencję w sferę praw i wolności obywatelskich. W Polsce, kraju liczącym 37 mln obywateli, jest ponad 58 mln abonentów, co pozwala założyć, iż praktycznie każdy obywatel dysponuje telefonem. Dzisiejsza technologia pozwala w stopniu niespotykanym nigdy wcześniej gromadzić olbrzymią ilość danych o każdym obywatelu – nie tylko z kim, kiedy i jak często się kontaktował czy gdzie w danym momencie przebywał, ale również np. o numerze posiadanego przez niego rachunku bankowego czy karty płatniczej. Połączenie tych danych z informacjami dostępnymi w innych źródłach (bazy administracji państwowej, portale społecznościowe itp.) oraz wykorzystanie zaawansowanych narzędzi informatycznych do ich analizy (np. w celu tworzenia profili zachowań) powoduje, że sfera naszej prywatności uległa znaczącemu ograniczeniu. Na kwestię tę zwracają uwagę nie tylko organizacje broniące praw i wolności obywatelskich, ale również organy państwa powołane do ich ochrony²⁵.

Analizując uwagi NIK w porównaniu do tych, które sformułowały RPO oraz PG, można stwierdzić, że są one w istocie tożsame. Czy są jednak zasadne?

Ten osąd należy w ostateczności nie tylko do TK uprawnionego do badania zgodności aktów prawa z Konstytucją, ale także parlamentu i rządu, a więc instytucji powołanych do tworzenia prawa oraz analizy ich wpływu na realizację konstytucyjnych obowiązków Państwa. Nie oznacza to jednak, że nie należy konfrontować przytoczonych powyżej argumentów i z innym – chociażby w części – punktem widzenia lub też, że nie należy wskazywać ewentualnych problemów, które mogą pojawić się przy realizacji niektórych kwestii, jeżeli musiałyby ulec zmianie w stosunku do stanu obecnego.

Wydaje się, że *de lege ferenda* należy dążyć do wprowadzenia wymogu kontroli zewnętrznej sposobu, formy i zasadności pozyskiwania billingów w konkretnych sprawach. Istnieje oczywiście pytanie, czy musi to być kontrola sądowa. W rzeczywistości bowiem może to być tylko „przeniesienie” odpowiedzialności za setki tysięcy spraw rocznie w ręce sędziów, którzy... czytać będą tylko wiele stron argumentacji o podejrzeniu, możliwości dotarcia do sprawców, prawdopodobieństwie ustalenia miejsca przetrzymywania osób (rzeczy), spodziewanym ustaleniu współników (współsprawców) itd., itp. Pamiętajmy, że mówimy w tym

²⁵ S. 59.

wypadku nie o treściach rozmów, ale tylko o tym, czy jakiś numer logował się do sieci w takiej lub innej okolicy, z kim posiadacz danego telefonu się łączył lub próbował łączyć albo gdzie przemieszczał się konkretny aparat telefoniczny. To nie są (w dużej części spraw) dowody ostateczne, ale tylko element procesu wykrywczego. Innymi słowy są to dane, które pomagają ustalić pewne fakty, ale nie przesądzają o tym, jak potencjalni sprawcy działali (*modus operandi*), jeżeli w ogóle dane te pochodzą (są związane) od sprawców. Ponadto, w realiach polskich mamy do czynienia w wielu wypadkach z kartami pre-paid, a więc nie pozwalającymi na bezpośrednie powiązanie numeru z nazwiskiem (danymi) osoby. Drugą kwestią jest czas. Sędziowie nie pracują – a przynajmniej jest tak teraz – całą dobę. Może zaś dojść do takich zdarzeń jak kradzież pojazdu czy porwanie osoby, gdzie informacja o przemieszczaniu się danego aparatu (co daje podstawę do podejrzenia, że i samego samochodu albo osoby porwanej) jest sprawą – w dosłownym tego słowa znaczeniu – życia lub śmierci. Tutaj decyzje muszą być natychmiast podejmowane.

Z powyższego wynika, że jeżeli miałyby to być kontrola sądowa, powinno się ją ukształtować jako kontrolę następczą. Jeżeli zaś miałyby to być i kontrola uprzednia, bardziej optymalnym byłoby ustanowienie organu/instytucji zewnętrznej, która realizowałaby tego typu wnioski. Miałyby to i ten walor, że można by jej „przyznać” także prawo do samego pozyskiwania danych i dopiero potem przekazywania ich konkretnej służbie. W tym układzie instytucja ta mogłaby w trybie uprzednim oceniać jedynie zasadność formalną wniosku, a przed „fizycznym” wydaniem danych (informacji) zainteresowanym²⁶ dokonywać kontroli następczej, także pod względem merytorycznym. Finalnie powiązane by to być mogło z realizacją kolejnych postulatów, a więc subsydiarności występowania i pozyskiwania tychże danych oraz wyodrębnieniem katalogu spraw, w których można by stosować takie środki, jak pozyskiwanie billingów²⁷. Wtedy też kontrola następcza byłaby kontrolą rzeczywistą i kompleksową. Nie zarzucając sędziom braku wiedzy czy kompetencji, bo nie o to

²⁶ Lub z zastrzeżeniem, że dopiero po walidacji wniosku można dane te wykorzystać w procesie karnym, jeżeli chodziłoby o przypadki wymagające natychmiastowej reakcji, jak np. wspomniane porwanie osoby.

²⁷ Przy czym poza treścią artykułu pozostaje katalog ewentualnych czynów zabronionych, w których można by tego typu informacje pozyskiwać. Jest to bowiem materia skomplikowana i nie zawsze wysokość kary decyduje o tym, czy w praktyce korzysta się (lub nie) z billingów.

w niniejszej propozycji chodzi, musimy jednak pamiętać, że praca operacyjno-rozpoznawcza (nawet będąca wsparciem dla konkretnego postępowania karnego), w znacznej mierze opiera się na „szukaniu” niż „udowodnieniu”. Nierzadko są to „tropy” mylne lub oparte na niepewnych do końca przesłankach (np. wskazanie od informatora, który sam jest zamieszany w jakiś proceder przestępczy). To, co dla sędziego może być nieuzasadnione, dla funkcjonariusza jest wątkiem, który trzeba sprawdzić, żeby – przykładowo – wykluczyć jedną wersję, a skupić się na innych.

Z przytoczonych powyżej realiów i praktyki trzeba natomiast ostrożnie podchodzić do twierdzeń, że możliwe jest proste i czytelne stosowanie karnoprocessowych zakazów dowodowych w sprawach billingów już na etapie czynności operacyjno-rozpoznawczych. Wydaje się, że można dążyć do wprowadzenia zakazu pozyskiwania takich danych, jeśli wnioskujący ma świadomość (i pewność), że numer dotyczy takiej osoby (osób) jak adwokat, radca czy dziennikarz. Jeżeli jednak jest inaczej, dopiero z momentem zaistnienia takiej wiedzy (lub powstania zamiaru jej dalszego wykorzystania) należałoby rozważyć uznanie za zabronione wykorzystanie danych tak zebranych²⁸. Wymagać to jednak będzie nierzadko dokładnej analizy, włącznie z oceną skutków takiej decyzji. Chociażby w przypadkach przestępstw gospodarczych analiza operacyjna może być prowadzona w dłuższym okresie i dotyczyć tysięcy połączeń czy związków różnych osób ze sprawą albo miejscami zdarzeń. Jeśli dała ona odpowiedź na pytanie, kto i gdzie prawdopodobnie był albo z kim (prawdopodobnie) rozmawiał, może okazać się niemożliwym wykazanie takiego związku „po usunięciu” niektórych danych, a jednocześnie sama wiedza pozostanie „w głowach” prowadzących sprawę. Po drugie zaś, co zrobić z efektami działań podjętych na podstawie tak zdobytych dowodów²⁹?

²⁸ I tutaj jednak możemy mieć do czynienia z różnymi stanami faktycznymi. Możliwe jest bowiem – co nie oznacza, że Autor ma taką wiedzę – że dziennikarz korzysta z telefonu osoby, wobec której taki zakaz nie istnieje i która wykorzystuje taki aparat na co dzień. Nie jest łatwo w takich okolicznościach uznać wprost, co i w jakim zakresie ma być zniszczone.

²⁹ Przykłady „akademickie” zazwyczaj są przerysowywane, ale rozważmy i inny przykład, w którym kradnący obraz z muzeum zostaje zarejestrowany przez kamery. Potem kamera rejestruje i samochód, którym odjeżdża. Znając numer telefonu przestępcy (założmy, że występuje i w innej sprawie) można śledzić także (pośrednio) drogę auta. Okazuje się zaś, że osoba posługująca się telefonem sprawcy dzwoni do drugiej osoby i pojawia się u niej po jakimś czasie. Potem pierwszy aparat (i karta w nim włożona) milkną, a służby mają tylko dane drugiej z osób, a ściślej mówiąc dane o jego aparacie telefonicznym. Śledząc drogę przemieszczania się tego aparatu

Wydaje się, że w realiach konfliktu, który wcześniej czy później występuje wtedy, kiedy kwestie bezpieczeństwa „zderzają się” z materią praw i wolności jednostki, nie ma klarownej odpowiedzi na każde z pytań. Kontrola (uprzednia lub następcza), jak i wskazanie spraw, w których można gromadzić dane „billingowe” zdają się być operacją możliwą do przeprowadzenia bez większych problemów. Subsydiarność działań także stanowi pewne rozwiązanie, ale pamiętać należy, że oznacza to w praktyce „jeżeli w inny sposób nie można było” lub „inne środki/metody nie dały rezultatu”. Dalej jednak będzie to kwestia oceny i pozostanie dylemat, czy odnosimy to do konkretnej sytuacji, czy do hipotetycznych możliwości danej służby³⁰. Najwięcej natomiast zastanowienia musi towarzyszyć konkluzjom o bezpośrednim stosowaniu karnoprosesowych zakazów dowodowych w przypadku korzystania z billingów (i danych pochodnych: miejsce lokalizacji itd.). Pamiętajmy, że służby nie znają w tym wypadku treści komunikatu, rozmów czy ustaleń. Czy więc, w tym konkretnym wypadku, zasada naczelną wynikającą z treści art. 5 Konstytucji³¹ pozwala na wniosek, że należy dążyć do osiągnięcia równowagi pomiędzy powinnością zapewnienia bezpieczeństwa a obowiązkiem respektowania wolności i praw jednostki? Czy też jest inaczej i jedna z tych kategorii (prawa i wolności) jest zawsze „ważniejsza”? Być może jednak nie ma w ogóle potrzeby czynienia takiego rozróżnienia w sposób bezwzględny i nie pozostawiający żadnej swobody dla korzystających z konkretnych instrumentów prawnych, a obie wartości mogą zostać godzone przy zało-

tu widzimy, że przejechał kilkadziesiąt kilometrów, po czym wrócił. W trakcie obserwacji pojazdu okazuje się jednak, że to... znany nam sprawca posługuje się tym aparatem. Po dalszej obserwacji, a następnie zatrzymaniu – możliwym tylko dzięki śledzeniu drugiego z aparatów – okazuje się, że doprowadziło nas to do „dziupli”, gdzie przechowywane są łupy przestępców (i „nasz” obraz). Jednocześnie w tym momencie dowiadujemy się, że aparat należy do adwokata (znanego nam) przestępcy, a obowiązuje już zakaz billingowania/lokalizowania tego rodzaju osób. I co w tej sytuacji? Uznać, że nie znamy miejsca przechowywania obrazu? Udać, że policjanci pojawili się tam przypadkiem? Przecież nie wiemy, czy telefon nie został użyty wbrew woli adwokata. Trudno jednak w takim momencie sprawy go o to wprost zapytać.

³⁰ Możliwość sprawdzenia tysięcy śladów nie oznacza, że fizycznie jest to wykonalne albo wykonalne tak szybko, ażeby znacznie zwiększyć szansę na uratowanie czyjegoś życia.

³¹ Art. 5. *Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.*

zeniu, że gwarancje procesu karnego nie muszą oznaczać istnienia takich samych (identycznych) gwarancji w przypadku pracy operacyjnej. Wydaje się, że ważniejsze jest, żeby w tym ostatnim przypadku móc reagować na przypadki (świadomych) nadużyć lub korzystania z drogi na skróty niż żeby pozbawiać się możliwości technicznych, dzięki którym jesteśmy w stanie szybko ustalić sprawców przestępstw. Nawet, jeśli będzie to możliwe w znacznie mniejszej – w porównaniu do stanu obecnego – ilości przypadków.

BIBLIOGRAFIA

- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. *o Policji*, j.t. Dz.U. z 2011 r., nr 287, poz. 1687, ze zm.
Ustawa z 24 maja 2002 r. *o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu*
Ustawa z 12 października 1990 r. *o Straży Granicznej*
Ustawa z 24 sierpnia 2001 r. *o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych*
Ustawa z 9 czerwca 2006 r. *o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i Służbie Wywiadu Wojskowego*
Ustawa z 9 czerwca 2006 r. *o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym*
Ustawa z 27 sierpnia 2009 r. *o Służbie Celnej*
Ustawa z 24 maja 2013 r. *o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej* (Dz.U. poz. 628)
www.trybunal.gov.pl
<http://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-billingach.html> (11.10.2013).

WYKAZ ORZECZNICTWA

Wyrok TK z 12 grudnia 2005 r. sygn. akt K 32/04

SUMMARY

Tomasz MIŁKOWSKI

BILLINGS IN POLICE SERVICES' WORK – A FEW COMMENTS REGARDING ALLEGATIONS OF THE OMBUDSMAN, THE GENERAL PUBLIC PROSECUTOR AND THE SUPREME AUDIT OFFICE

The article focuses on allegations presented two years ago in requests sending to the Constitutional Tribunal by the Ombudsman, the General Public Prosecutor and the Supreme Audit Office. Those requests are teaching powers of police forces, included the Police, Internal Security Agency, Central Anticorruption Bureau or treasury control services.

First of all author stresses difference between questioned: operational control (involved obtain information and its content) and acquisition of billings (when we only know that someone called to another person, her/his mobile phone was in a particular place or someone sent SMS – but always without content of a conversation of message), what is very often confused.

On the basis of this difference author analyzes a scope of police services' duties and powers. Regarding billings, in above mentioned allegations a few of them seems to be correct, e.g.: there is too many cases when forces could acquire billing (all crimes and misdemeanors) and there is a lack of external control over ways of using these information.

This dispute is based as well on the art. 5 of the Constitution of Republic of Poland, obligates the State to protect public security and safety simultaneously to the protection of human rights. Because of allegations of the Ombudsman, the General Public Prosecutor and the Supreme Audit Office, the Constitutional Tribunal should show the line between those values.

Maciej RATAJCZAK

CZY STOSOWANIE TORTUR MOŻE BYĆ „OPLACALNE”? TICKING TIME BOMB SCENARIO W ŚWIECIE LAW&ECONOMICS

1. Przedmiotem poniższego opracowania są rozważania dotyczące „opłacalności” tortur stosowanych przez funkcjonariuszy publicznych w celu uzyskania określonych informacji od osoby im poddanej. W ramach poniższego Autor dokona przeglądu najważniejszych regulacji prawnych obowiązujących w Polsce, z których wynika zakaz stosowania tortur oraz spróbuje przy użyciu ekonomicznej analizy prawa (*Law&Economics*) poddać analizie „opłacalność” zastosowania przemocy przez funkcjonariuszy państwa, celem uzyskania istotnych dla ochrony życia informacji w ekstremalnych układach sytuacyjnych. Niniejsze opracowanie stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, jakie kryteria powinny być brane pod uwagę przy badaniu ewentualnej „opłacalności” zastosowania tortur.

2. Normy prawne zakazujące stosowania tortur obowiązujące w Polsce mają swoje źródło zarówno w polskich ustawach, jak i aktach prawa międzynarodowego, których ratyfikacja implementowała zawarte w nich normy do polskiego porządku prawnego¹. Art. 40 Konstytucji RP stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu, jak również zakazuje stosowania kar cielesnych. Konstytucja nie zawiera definicji legalnej tortur. Pojęcie to jest jednak dobrze zdefiniowane w prawie międzynarodowym i można tu

¹ Za: <http://www.rpo.gov.pl/pliki/1191311580.pdf> [dostęp 02.12.2011]

się do tego określenia odwołać, tym bardziej że art. 40 stosuje terminologię używaną w Konwencji z 10.12.1984 r. w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania (Dz.U. z 1989 r. nr 63, poz. 378). Rzeczpospolita Polska jest stroną tej Konwencji. Artykuł 1 ust. 1 tego aktu prawnego stanowi: „Określenie »tortury« oznacza każde działanie, którym jakiejkolwiek osobie umyślnie zadaje się ostry ból lub cierpienie, fizyczne bądź psychiczne, w celu uzyskania od niej lub od osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą. Określenie to nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo”². Niewątpliwie normy zawarte w art. 40 Konstytucji znajdują silne aksjologiczne zakotwiczenie w art. 30 tego aktu prawnego. Zgodnie z nim, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności oraz praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Normy wyrażone w tych przepisach mają doniosłe znaczenie z racji ich wyrażenia w akcie prawnym o najwyższej mocy prawnej. Najwyższa moc prawna Konstytucji wyraża się w tym, że w systemie prawa nie ma aktów normatywnych, które zawierałyby normy o mocy wyższej albo równej Konstytucji. Konstytucja, obok podstaw kompetencyjnych całego systemu prawa, stwarza także podstawy aksjologiczne i treściowe systemu prawnego. Normy zawarte w Konstytucji, w szczególności te o charakterze zasad prawa, wyznaczają aksjologiczne ramy systemu prawa, a także kierunek jego tworzenia, interpretacji ustanowionych przepisów oraz sposób ich stosowania³. Zatem normy o charakterze aksjologicznym, wyrażone w pozostałych aktach prawa nie mogą być nadrzędne albo równorzędne z normami konstytucyj-

² B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 219–220.

³ S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2003, s. 40.

nymi, są podporządkowane tym normom (zakaz sprzeczności), a ponadto mogą być bezpośrednio uchylone przez normę konstytucyjną⁴.

Jednocześnie jednak należy zauważyć, iż norma zawarta w art. 30 Konstytucji ma szczególny charakter, nie tylko – jak wskazano powyżej – w systemie prawa, lecz również w samej Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny stwierdził (zob. wyr. z 04.4.2001 r., K 11/00, OTK 2001, nr 3, poz. 54), że ustrojodawca uczynił z godności płaszczyznę odniesienia dla systemu wartości, wokół którego zbudowano Konstytucję, a zarazem fundament całego porządku prawnego. Godność nie może być rozumiana jako cecha czy zespół praw nadanych przez państwo, gdyż jest wobec niego pierwotna. Będąc źródłem praw i wolności pojęcie godności determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistniania przez państwo. W konsekwencji wszelkie działania publiczne powinny uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się w pełni realizować społecznie, a z drugiej strony działania te nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności. Trybunał nie podjął się jednak jej zdefiniowania *in abstracto*. Postępowanie jego jest podobne do linii orzeczniczej niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, który orzeka w sprawach dotyczących godności na podstawie normy konstytucyjnej o treści podobnej do art. 30 Konstytucji RP. Stwierdził on, że godność nie jest „pojęciem absolutnym”, a jej treść zależy od sytuacji, w której dokonuje się jej konkretyzacji. W efekcie prowadzi to do otwarcia Konstytucji, a z uwagi na jej nadrzędną rolę całego systemu prawa stanowionego, ku systemowi wartości o charakterze prawnonaturalnym, oraz daje możliwość doszukiwania się w pozostałych prawach i wolnościach konstytucyjnych jakiegoś pierwiastka prawnonaturalnego – stanowiącego o ich istocie czy nienaruszalnym jądrze. Idąc w tym kierunku, TK stwierdził, że „godność człowieka, o której mowa w art. 30 Konstytucji, pełni w porządku konstytucyjnym kilka funkcji: łącznika między Konstytucją (akt prawa pozytywnego) a porządkiem prawnonaturalnym; determinantów interpretacji i stosowania Konstytucji; wyznacznika systemu i zakresu poszczególnych praw i wolności i wreszcie podmiotowego prawa jednostki o odrębnej treści prawnej” (zob. wyr. z 15.10.2002 r. SK 6/02, OTK-A 2002, nr 5, poz. 65). Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu innego wyroku stwierdził, iż „Konstytucja w całokształcie swych postanowień daje wyraz pewne-

⁴ Zob. A. Rost, *Instytucje prawa konstytucyjnego*, Poznań 2003, s. 14.

mu obiektywnemu systemowi wartości, którego urzeczywistnianiu służyć powinien proces interpretacji i stosowania poszczególnych przepisów konstytucyjnych. Dla określenia tego systemu wartości centralną rolę odgrywają postanowienia o prawach i wolnościach jednostki, usytuowane przede wszystkim w rozdziale II Konstytucji. Wśród tych postanowień centralne z kolei miejsce zajmuje zasada przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka” (zob. wyr. z 23.03.1999 r., K 2/98 OTK 1999, nr 3, poz. 38). Idąc dalej, TK wywodzi z art. 30 również nakaz ochrony „(...) podstawowych praw człowieka, które z takich czy innych względów nie zostały skonkretyzowane w szczegółowych przepisach Konstytucji (...)” (wyr. z 25.02.2002 r., SK_29/01, OTK-A 2002, nr 1, poz. 5)⁵. Zatem nie ulega wątpliwości, że art. 30 Konstytucji pełni szczególną rolę również wobec innych przepisów ustawy zasadniczej. Norma wyrażająca niezbywalność i przyrodzony charakter godności jednostki wywodzi się z prawa naturalnego, zaś prawodawca wyrażając ją w przepisach jedynie potwierdza ten stan rzeczy, zaś w normach prawnych o bardziej szczegółowym charakterze wskazuje konsekwencje obowiązywania normy – zasady wyrażonej w art. 30 Konstytucji.

Prima facie wydaje się, iż na gruncie art. 30 i 40 Konstytucji RP użycie przemocy fizycznej, psychicznej bądź innej formy znęcania się nad osobą przesłuchiwaną jest w polskim systemie prawa wprost niedopuszczalne. Rozstrzygnięcie tej kwestii nie jest jednak oczywiste. Powyżej wskazano, że pojęcie „godności” nie zostało abstrakcyjnie zdefiniowane i należy zawsze odnosić je *in concreto*. Sytuację dodatkowo komplikuje wskazana wyżej definicja tortur zawarta w art. 1 ust. 1 Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania. Z przepisu tego wynika, że jeśli cierpienie fizyczne lub psychiczne zadawane jest w związku ze stosowaniem legalnych w danym systemie prawnym sankcji, to tego rodzaju zachowanie nie jest stosowaniem tortur.

Na gruncie koncepcji prawnonaturalnej przyjętej za podstawę aksjologiczną polskiego systemu prawa powyższa definicja może budzić wątpliwości. Otóż, literalna wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, iż w istocie art. 1 ust. 1 Konwencji opiera się na koncepcji pozytywizmu

⁵ B. Banaszak, op. cit., s. 171; S. Sagan, *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003, s. 71–72; A. Kustra, *Glosa do wyroku TK z dnia 30 października 2006 P 10/06*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 5, s. 134 i n.

prawniczego, w ramach którego to wyłącznie do prawodawcy należy rozstrzygnięcie, czy dana norma prawna obowiązuje. Dla pozytywistycznego pojmowania prawa charakterystyczny jest pogląd, że normy prawne obowiązują, gdy zostały w odpowiedni sposób ustanowione lub uznane przez podmioty wyposażone w kompetencje prawodawcze: zatem dla zaliczenia jakiejś normy do norm prawnie obowiązujących istotny jest sposób ich powstania, forma a nie treść⁶. Tym samym, zgodnie z literalnym brzmieniem art. 1 ust. 1 Konwencji choćby nawet najbardziej drastyczne traktowanie nie musi wcale zostać uznane za tortury, o ile tylko wynikać będzie ze stosowania prawnie dopuszczalnych sankcji. Taki wynik wykładni jest jednak nie do zaakceptowania ze względu na prawnonaturalny element zawarty zarówno w art. 30 i 40 Konstytucji oraz na wykładnię celowościową i systemową.

Uznanie przez prawodawcę, że źródło norm konstytucyjnych ma prawnonaturalny charakter⁷, stoi na przeszkodzie prawodawczemu woluntaryzmowi charakterystycznemu dla pozytywizmu prawniczego. Tym samym należałoby uznać, że prawodawca nie może w sposób arbitralny określać elementów należących do zbioru desygnatów pojęcia „tortury”, określając taki ich status jedynie na podstawie niezaliczenia ich do prawnie dopuszczalnych sankcji. Należałoby zatem uznać, iż normy konstytucyjne, w drodze wykładni celowościowej i systemowej, zwiększają zakres pojęciowy pojęcia tortur zdefiniowanych w art. 1 ust. 1 Konwencji, obejmując nim również działanie związane ze stosowaniem dopuszczalnych prawnie sankcji, jeśli naruszają one konstytucyjnie uznaną godność człowieka. Tym samym limitacji podlega konwencyjna zasada, że torturami nie jest zadawanie bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo.

Trudniejsze jest precyzyjne określenie punktu, w którym limitacja ta przebiega. Intuicyjnie wydaje się, że wszelka bezpośrednia ingerencja w cielesność jednostki stanowi naruszenie jej godności. Apogeum takiej deprecjacji człowieczej godności jest pozbawienie jednostki życia. W literaturze istnieją jednak godne uwagi argumenty, stanowiące polemikę z tak postawioną tezą. Odwołując się do etyki Kantowskiej, zwraca się

⁶ Zob. S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 48.

⁷ Por. P. Czarnek, *Zasada państwa prawa*, w: D. Dudek (red.), *Zasady ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009, s. 181.

uwagę, że nie ilość czy jakość (rodzaj) wymierzonych sankcji ma decydujące znaczenie dla zachowania godności karanego, lecz przyczyna dla której wymierza się daną sankcję (funkcja prawa karnego). Jeśli sankcja ma służyć ogólnej prewencji, to ukarana jednostka traktowana jest jedynie jako środek do celu, jakim jest odstraszenie społeczeństwa od popełnienia kolejnych przestępstw. Jeżeli natomiast kara pełni funkcję sprawiedliwościową i stanowi odpłatę za wyrządzone zło, to w przypadkach cięższych przestępstw zastosowanie tortur czy wręcz kary śmierci nie wiąże się z pozbawieniem jednostki godności, ale wręcz stanowi wyniesienie jej na piedestał. Wymierzenie kary stanowi bowiem jednocześnie uznanie podmiotowości sprawcy jako istoty wolnej, rozumnej, a przez to godnej ukarania⁸.

Nawet gdyby uznać powyższy argument za słuszny, nie może ująć uwadze, iż dotyczy on etapu wymierzania kary sprawcy, co musi wiązać się z wcześniejszym przypisaniem mu winy. Zatem argument ten nie będzie dotyczył tortur stosowanych w trakcie trwania procesu karnego lub w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych, albowiem na tym etapie obowiązuje zasada domniemania niewinności i żaden ze środków tam stosowanych nie ma na celu ukarania podejrzanego lub oskarżonego, choćby dowody jego winy wydawały się oczywiste. Tym samym nawet w ramach koncepcji retrybutywizmu, idącej najdalej w krytyce humanitarnego fundamentu systemu prawa karnego w obecnym kształcie, nie sposób obronić tezy, że torturowanie kogokolwiek w celu uzyskania istotnych dla postępowania karnego dowodów nie narusza jego godności. Takie metody zawsze bowiem sytuują jednostkę w roli środka, a nie celu. Tym samym, abstrahując od samoistnego zakazu stosowania kar cieleśnych w art. 40 Konstytucji, można rozważyć argument retrybutywistów, że zadawanie jednostce fizycznego bólu w ramach wymierzonej kary nie zawsze musi w sposób nieuchronny prowadzić do naruszenia jej godności, jednakże nie sposób argumentację tę odnieść do sytuacji uzyskiwania od kogoś określonych oświadczeń i informacji na etapie procesu karnego czy czynności operacyjno-rozpoznawczych.

3. Z powyżej wskazanych norm konstytucyjnych prawodawca konsekwentnie wywodzi zakazy zawarte w prawie karnym materialnym, procesowym i wykonawczym. Zgodnie z art. 245–246 Kodeksu karnego (Dz.U.

⁸ Zob. P. Bartula, *Kara śmierci. Powracający dylemat*, Kraków 2007, s. 97–112 i cyt. tam literatura.

1997, nr 88, poz. 553 ze zm.) penalizowane są zachowania polegające na stosowaniu przemocy, groźby bezprawnej, naruszaniu nietykalności cielesnej i znęcaniu się w celu wpłynięcia na zachowanie świadka, biegłego, tłumacza, oskarżyciela albo oskarżonego lub na uzyskaniu od określonych informacji. Typem kwalifikowanym przestępstw określonych w tych przepisach jest ich dokonanie przez funkcjonariusza publicznego lub osoby działającej na jego polecenie. Przepisy te odnoszą się przede wszystkim do sytuacji mogących zaistnieć w trakcie czynności podejmowanych w procesie karnym, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego, o czym świadczy określenie przedmiotów wykonawczych czynu terminami prawa procesowego (świadek, biegły, tłumacz, oskarżyciel, oskarżony) oraz określenie podmiotu typu kwalifikowanego jako funkcjonariusza publicznego lub osób działających na jego polecenie. Nieco innych sytuacji dotyczyć może art. 247 §1–3 k.k., w którym prawodawca penalizuje znęcanie się nad osobą prawnie pozbawioną wolności. Zakres zastosowania tych przepisów może krzyżować się z zakresem art. 245 k.k., w sytuacji, gdy przedmiotem przestępstwa jest oskarżony tymczasowo aresztowany. Na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego instytucja tymczasowego aresztowania jest bowiem jedynym prawnie dopuszczalnym środkiem izolacji oskarżonego. Jednakże art. 247 k.k. może znaleźć również zastosowanie w okresie po prawomocnym skazaniu oskarżonego, który odbywa którąś z kar wymienionych w art. 32 pkt 3–5 k.k.⁹. Z tym przepisem bezpośrednio związane jest uregulowanie w art. 4 §1 Kodeksu karnego wykonawczego, w myśl którego zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego.

Procesowym dopełnieniem powyższych regulacji są art. 171 §5 pkt 1 Kodeksu postępowania karnego (Dz.U. 1997, poz. 89, nr 555), stanowiący że niedopuszczalne jest wpływanie na wypowiedzi osoby przesłuchiwanej za pomocą przymusu lub groźby bezprawnej. Przymus w rozumieniu tego przepisu oznacza stosowanie środków oddziaływania fizycznego na wolę przesłuchiwanego, czego ekstremalnym przypadkiem są tortury¹⁰. Dowód taki jako uzyskany i wykorzystany wbrew ustawie jest nielegalny,

⁹ Zob. J. Piórkowska-Flieger, w: T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa 2012, s. 634–638.

¹⁰ R. Kaczor, *Niedozwolone sposoby przesłuchania*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 3, s. 120.

podlega dyskwalifikacji jako „bezpośrednio skażony” i nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w danym postępowaniu¹¹. Jednakże wskazać należy, iż informacje uzyskane w ten sposób mogą zostać w pewnych przypadkach wykorzystane w procesie karnym. Polski prawodawca nie przyjął koncepcji zakazu „spożywania owoców z zatrutego drzewa”. Art. 171 k.p.k. nie obejmuje bowiem sytuacji, w której można wykorzystać dowody uzyskane z uprzednio nielegalnie przeprowadzonych dowodów. Dlatego też, pomimo odrzucenia dowodów uzyskanych wbrew zakazom określonym w §5, w szczególności w drodze zastosowania tortur, informacje uzyskane na ich podstawie będą mogły być wykorzystane w procesie¹². Dla przykładu: jeśli funkcjonariusz publiczny, torturując podejrzanego w czasie przesłuchania, uzyskuje jakieś informacje, to przesłuchanie to nie będzie stanowić dowodu w procesie karnym (dowód bezpośrednio skażony), natomiast dowodem mogą być zeznania osoby obecnej przy tym przesłuchaniu, nawet jeśli ich treść dotyczyć będzie informacji zdobytych od podejrzanego przy użyciu tortur (dowód pośrednio skażony).

Powyższe odrzucenie przez ustawodawstwo koncepcji zakazu „spożywania owocu z zatrutego drzewa” może budzić wątpliwości. Jeśli bowiem *ratio legis* zakazów dowodowych z art. 171 §5 pkt 1 k.p.k. jest prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości i ochrona obywateli przed narażeniem na przymus w toku uczestnictwa w procesie, to dopuszczenie wykorzystania dowodu uzyskanego z dowodu nielegalnego zdaje się niweczyć konsekwencje procesowej eliminacji tego drugiego. W istocie bowiem zakaz dowodowy sformułowany w §5 daje się łatwo obejść, przy pośrednim wykorzystaniu innych dowodów. Należy wskazać, że w anglosaskiej procedurze karnej wykorzystanie tak zdobytego dowodu byłoby niemożliwe, co wynika z doktryny *entrapment*¹³. *De lege ferenda*, celem

¹¹ Z. Świda, R. Ponikowski, W. Posnow, *Postępowanie karne. Część ogólna*. Warszawa 2008, s. 299–302; za: J. Skorupka, *Eliminowanie z procesu karnego dowodu zebranego w sposób sprzeczny z ustawą*, „Państwo i Prawo” 2011, nr 3, s. 82.

¹² Zob. A. Czapigo [w]: P. Kruszyński (red.), *Dowody w nowym kodeksie postępowania karnego. Nowe uregulowania prawa w Kodeksie postępowania karnego*, Warszawa 1999, s. 201; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 368; za: K. Boratyńska, w: K. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 404.

¹³ Ł. Machaj, *Granice prowokacji policyjnej w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego USA*, „Państwo i Prawo” 2011, nr 5, s. 31 i n.; W. Gontarski, *Jednoaktówka CBA*, „Gazeta Sądowa”, lipiec–sierpień 2007, s. 3–4.

zapewnienia spójności systemu prawa, należałoby wprowadzić do procedury karnej zakaz „spożywania owoców z zatrutego drzewa”.

4. Należy również odnieść się do kwestii kontratypizacji (art. 26 §1 k.k.) lub wyłączenia winy (art. 26 §2 k.k.) w sytuacji popełnienia czynów zabronionych w art. 245–247 k.k. Unormowany w art. 26 stan wyższej konieczności polega na podjęciu działań zmierzających do uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa zagrażającego dobru chronionemu prawem przez poświęcenie innego dobra, które również korzysta z ochrony¹⁴.

W literaturze słusznie wskazuje się na brak możliwości powołania się przez funkcjonariusza publicznego na stan wyższej konieczności, w sytuacji, gdy pozbawia on życia jakąś osobę, by ratować życie innej osoby. *„Czym innym jest wykazanie przez ustawodawcę zrozumienia dla anormalnej sytuacji motywacyjnej, wykluczającej możliwość wymagania dochowania wierności prawu, w jakiej znajduje się sprawca chroniący przykładowo życie swoje lub cudze, z powołaniem na art. 26 §2 k.k., a czymś zupełnie innym uprawnienie przyznane funkcjonariuszowi organu władzy publicznej do umyślnego pozbawienia życia niewinnych ludzi [...] Takiej kompetencji ustawodawca nigdy przyznać nie będzie mógł”*¹⁵. Tym samym stan wyższej konieczności nie znajdzie zastosowania dla uwolnienia od odpowiedzialności osób odpowiedzialnych za pozbawienie życia jednostki w imię ratowania życia innych jednostek¹⁶.

Powyższą argumentację można odnieść do sytuacji, w której funkcjonariusz, aby uzyskać informację mogącą uratować życie ludzi, zmuszony jest do zastosowania tortur tak intensywnych, że prowadzą one do utraty życia przez osobę im poddaną. Z pewnością nie znajdzie tu zastosowania art. 26 §1 k.k. Przepis ten przewiduje bowiem poświęcenie dobra przedstawiającego wartość niższą od dobra ratowanego. Życie przesłuchiwanego poddanego torturom, na gruncie aksjologii przyjętej w polskim prawie, nie stanowi wartości niższej od życia osób, które potencjalnie mogłyby zostać uratowane wskutek zastosowania tortur. Można rozważać możliwość zastosowania art. 26 §2 k.k., który ekskulpuje osobę poświęcającą dobro nieprzedstawiające wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego. Analiza jedynie tego przepisu mogłaby doprowadzić do wniosku, iż

¹⁴ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*. LEX 2010.

¹⁵ J. Kulesza, *Czy państwo może mordować własnych obywateli? Zestrzelenie samolotu typu renegade w świetle prawa karnego – zarys problemu*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2009, nr 3, s. 5 i n.

¹⁶ Zob. tamże, s. 5 i n.

funkcjonariusz publiczny może poświęcić życie osoby przesłuchiwanej celem uzyskania informacji mogącej ocalić życie innych osób. Na przeszkodzie takiej konstatacji stoi jednak art. 26 §4 k.k., zgodnie z którym art. 24 §2 k.k. nie stosuje się, jeśli sprawca poświęca dobro, które ma szczególnie obowiązek chronić. Dobrem takim jest z pewnością życie osoby przesłuchiwanej, która pozostaje w dyspozycji wykonującego władzę publiczną funkcjonariusza na czas wykonania tych czynności. Skarb Państwa, w razie pozbawienia życia osoby przesłuchiwanej, poniósłby odpowiedzialność cywilnoprawną. Wynika to wprost z zasady odpowiedzialności Skarbu Państwa za wyrządzenie szkód, na podstawie art. 77 Konstytucji RP i art. 417 Kodeksu cywilnego¹⁷.

Pozostaje jeszcze rozważyć sytuację, w której funkcjonariusz publiczny, w toku uzyskiwania informacji koniecznych dla uratowania życia ludzi, ogranicza się w ramach zadawanych tortur do uszkodzenia ciała osoby przesłuchiwanej. Dobro w postaci zdrowia, na gruncie aksjologii przyjętej w polskim systemie prawa, stanowi wartość niższą niż życie. Zatem *prima facie* można stwierdzić, że zachowanie funkcjonariusza publicznego, który w ramach tortur dokonuje uszkodzenia ciała osoby przesłuchiwanej celem uzyskania od niej informacji niezbędnych dla uratowania życia ludzkiego, podlega kontratypizacji na podstawie art. 26 §1 k.k., tym samym, wskutek wyłączenia bezprawności, zachowanie to nie jest przestępstwem. Wydawałoby się zatem, iż z przepisu tego oraz z przepisów art. 2 §1 k.p.k. oraz art. 297 §1 k.p.k. formułujących cele postępowania karnego wyinterpretować można normę nakazującą funkcjonariuszowi publicznemu zastosowanie tortur, w razie realizacji warunków stanu wyższej konieczności, o ile nie prowadzą one do pozbawienia życia osoby im poddanej. Na przeszkodzie interpretacji takiej normy stoi jednak wykładnia systemowa. Jak już wskazano, normy zawarte w art. 30 i 40 Konstytucji RP, a więc aktu stojącego hierarchicznie wyżej niż Kodeks karny, nie pozwalają na zastosowanie tortur celem uzyskania informacji od osoby przesłuchiwanej.

Z powyższej analizy najważniejszych aktów prawnych odnoszących się do stosowania tortur wynika, iż w polskim systemie prawa obowiązuje bezwzględny zakaz stosowania tortur w postępowaniu karnym, ro-

¹⁷ P. Granecki, *Odpowiedzialność cywilna Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną działaniem swojego funkcjonariusza (wybrane zagadnienia)*, „Palestra”, 2000, nr 11–12, s. 16 i nast.

zumianych jako używanie przemocy względem osoby, celem uzyskania od niej określonych informacji. W szczególności zastosowanie tortur nie podlega kontratypizacji w ramach stanu wyższej konieczności. Za pewną aksjologiczną niekonsekwencję uznać należy możliwość wykorzystania informacji uzyskanych w ramach przesłuchania, za pośrednictwem innych dowodów. Ta luka aksjologiczna wynika jednak z bardziej ogólnej przyczyny, a mianowicie odrzucenia przez prawodawcę koncepcji zakazu „spożywania owoców z zatrutego drzewa”.

Zakaz tortur jest zawarty także w aktach prawa międzynarodowego ratyfikowanych przez Polskę, takich jak *Powszechna deklaracja praw człowieka* z 1948 r., *Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* z 1950 r. oraz *Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych* z 1966 r. Szczegółowa analiza normatywna tych aktów prawnych na potrzeby niniejszego opracowania jest jednak zbędna.

5. Bezwzględny zakaz stosowania tortur w Polsce i większości krajów demokracji liberalnej nie oznacza jednak braku dyskusji na temat jego zasadności. W ostatnim czasie obserwujemy gwałtowny „renesans” debaty nad aspektami etycznymi i prawną dopuszczalnością tortur jako źródła informacji w sytuacjach ekstremalnych. Fakt, że treść norm prawnych jest bardziej reakcją na społeczne tendencje i wydarzenia niż ich kreatorem, powoduje, iż regulacje prawne najczęściej pozostają krok wstecz za tymi zjawiskami. W regulacjach prawnych, w chwili ich stanowienia, nie przewidziano bowiem zwiększenia skali terroryzmu międzynarodowego oraz porwań dla okupu. Innymi słowy, okazało się, że nie tyle poradzono sobie etycznie i prawnie z torturami, ile raczej wydawało się, że ten problem został już dawno rozwiązany, tymczasem rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Zresztą te dwa wspomniane wyżej zjawiska, tj. terroryzm międzynarodowy oraz porwania dla okupu, wyznaczają współczesne centra dyskusji filozoficzno-prawnej na temat tortur – USA i Niemcy¹⁸.

W przypadku USA chodzi o pewien szerszy problem, a głównie o szok, jaki nie tylko w światowej opinii publicznej wywołały z jednej strony wieści nadchodzące z bazy Guantanamo na Kubie, gdzie przetrzymywano talibów i osoby podejrzewane o związki z Al-Kaidą, z drugiej zaś publikacja zdjęć przedstawiających sceny znęcania się i upokarzania więźniów

¹⁸ J. Zajadło, *Tortury wysterylizowane*, w: J. Zajadło (red.), *Fascynujące ścieżki filozofii prawa*, Warszawa 2008, s. 312.

w Abu-Gharib w Iraku przez żołnierzy U.S. Army. Problem ten z początku miał znaczenie głównie polityczne, jednak z czasem stał się ważnym elementem dyskursu filozoficzno-prawnego. W Niemczech natomiast debata na temat dopuszczalności tortur wywołana została przez bardzo konkretny stan faktyczny. We wrześniu 2002 r. Magnus Gaefgen, *nomen omen* student prawa z Frankfurtu, porwał dla okupu 11-letniego Jakoba von Metzlera, syna znanego bankiera. Bojąc się o życie i zdrowie ofiary porwania wiceszef frankfurckiej policji Wolfgang Daschner wydał swoim podwładnym polecenie torturowania porywacza, celem wymuszenia na nim informacji pozwalającej na ustalenie miejsca przetrzymywania dziecka. Zastosowane środki okazały się skuteczne, funkcjonariusze uzyskali stosowne informacje, niestety w momencie przybycia policji na wskazane przez porywacza miejsce chłopiec już nie żył. Policjant Wolfgang Daschner stanął przed sądem pod zarzutem podżegania do tortur, został uznany winnym zarzucanego mu czynu, jednakże sankcję karną mu wymierzoną uznać należy za symboliczną – skazano go bowiem na karę grzywny z warunkowym zawieszeniem jej wykonania¹⁹.

W dyskusji na temat dopuszczalności stosowania tortur operuje się często argumentem nazywanym scenariuszem tykającej bomby (*ticking time bomb scenario*)²⁰. Jest to eksperyment myślowy mający rozstrzygnąć, czy dopuszczalne (lub wręcz nakazane) byłoby zastosowanie tortur wobec terrorysty, co do którego wiadomo, iż posiada informacje na temat ładunku wybuchowego podłożonego w zaludnionym miejscu, którego detonacja zabije wielu ludzi²¹.

Pozytywne rozstrzygnięcie tego dylematu znajduje grono zwolenników. Należy do nich m.in. A. Derschowitz, profesor prawa na Uniwersytecie Harvarda. Zaproponował on normatywne uregulowanie tzw. nakazu dla przeprowadzenia tortur, instrumentu analogicznego do nakazu aresztowania czy rewizji funkcjonujących w procedurze karnej w USA. Zdaniem A. Derschowitz, jeśli tortury są faktycznie stosowane lub też zostałyby zastosowane w przypadku ziszczenia się scenariusza „tykającej bomby” użytej dla przeprowadzenia ataku terrorystycznego, to należałoby normatywnie uregulować zastosowanie tortur poprzez wprowadzenie

¹⁹ Tamże, s. 312–313 i cyt. tam literatura; również za: <http://wyborcza.pl/1,75477,2456141.html> [dostęp 02.12.2011]

²⁰ Tamże, s. 312.

²¹ J.M. Parrish, w: M.A. Genovese, V.A. Farrar-Myers, *Corruption and American Politics*, Amherst NY 2010, s. 66.

pewnego rodzaju „nakazu” z dołączoną do niego odpowiedzialnością, koniecznością prowadzenia dokumentacji zastosowanych środków, standardami i ograniczeniami. Zdaniem Derschowitza przyczyniłoby się to do zwiększenia transparentności oraz odpowiedzialności, a tym samym pociągnęłoby za sobą zwiększenie kontroli nad stosowaniem tortur. Prawne uregulowanie stosowania tortur zmniejszyłoby dolegliwość, częstotliwość i czas trwania tortur, stosowanych obecnie bez podstawy prawnej²². Niektórzy prezentują bardzo radykalne stanowisko, iż w przypadkach ekstremalnych władza publiczna ma nie tylko prawo ale wręcz obowiązek użycia tortur celem obrony społeczeństwa przed terroryzmem²³.

Przeciwnicy powyższego pozytywnego rozstrzygnięcia dylematu płynącego ze scenariusza tykającej bomby wskazują, iż konstrukcja tego eksperymentu myślowego ma charakter modelowy, zaś w rzeczywistości warunki zaistnienia tego scenariusza nie występują. Scenariusz ten zakłada bowiem że:

1. istnieje potencjalne zagrożenie („bomba tyka”);
2. władze pochwyciły osobę powiązaną z zagrożeniem;
3. osoba ta ma informacje na temat sposobu eliminacji zagrożenia;
4. tortury są jedną metodą uzyskania tych informacji;
5. wykorzystanie uzyskanej informacji jest niezbędne do eliminacji zagrożenia;
6. osoba torturowana podaje informacje, nim zagrożenie się ziści;
7. wykorzystanie uzyskanej informacji wystarczy, by wyeliminować zagrożenie²⁴.

Nie można zgodzić się z wyżej przedstawionym argumentem, iż warunki te mają charakter jedynie modelowy i nie mogą zaistnieć w rzeczywistości. Nic bowiem w sposób bezwzględny nie wyklucza ich zaistnienia, zresztą świadczą o tym chociażby wyżej przytoczony kazus W. Daschnera czy przypadki porwań dokonywanych przez RAF w Niemczech w latach 70. XX w.²⁵.

²² Za: <http://amnesty.org.pl/badz-aktywny/kampanie/stop-torturom-w-wojnie-z-terroryzmem/a-szpak-tortury-sa-absolutnie-zakazane-i-nieskuteczne.html> [dostęp 02.12.2011]; M. Slackman, *The World: A Dangerous Calculus. What's Wrong With Torturing a Quaeda Higher-up*, „New York Times” z 16.05.2004 r.

²³ Np. B. Anderson, *We Not Only Have a Right to Use Torture. We Have a Duty*, „The Independent” z 15.02.2010 r.

²⁴ Zob. J.P. Pfiffner, *Power Play. The Bush Presidency and Constitution*, Washington D.C. 2008, s. 134–135; również za: <http://amnesty.org.pl/badz-aktywny...>,

²⁵ za: <http://de.wikipedia.org/wiki/Daschner-Prozess> [dostęp 02.12.2011].

6. Problem jest więc realny, zatem warto rozważyć metodę, która posłużyłaby rozwiązaniu dylematu scenariusza tykającej bomby. Użytecznych narzędzi mogących służyć realizacji tego celu dostarcza ekonomiczna analiza prawa (*Law&Economics*).

W tym miejscu warto poczynić kilka uwag przedstawiających genezę i główne założenia tego kierunku badawczego.

Ekonomiczna analiza prawa, czyli stosowanie narzędzi ekonomicznych do analizy tego, jakie prawo jest lub jakie być powinno, nie jest pomysłem nowym. Wskazuje się, że związki pomiędzy prawem a ekonomią dostrzegano już w starożytności²⁶. Pewne elementy postrzegania prawa pod kątem ekonomicznym można znaleźć u Machiavellego, Monteskiusza i u przedstawicieli niemieckiej szkoły historycznej. Jednakże ekonomiczna analiza prawa w pełnym wymiarze narodziła się w krajach anglosaskich. Ten fakt nie może dziwić, zważywszy, że Anglosasi budowali podstawy samej ekonomii – wystarczy wspomnieć szkockie Oświecenie lub filozofię Benthamu i Milla²⁷. Pewien klimat dla używania narzędzi ekonomicznych w toku badań nad prawem dostrzegli w przeszłości najwybitniejsi przedstawiciele swoich czasów. Już w 1897 r. jeden z głównych przedstawicieli realizmu amerykańskiego, O.W. Holmes pisał: „Dla racjonalnej nauki prawa staranny (sumienny) interpretator przepisów może być człowiekiem teraźniejszości, ale człowiek przyszłości to statystyk i mistrz ekonomii”²⁸.

Największe zasługi należy jednak przypisać do dorobku J. Benthamu (1748–1832). W literaturze wskazuje się na podejmowane przez niego próby rozpatrywania polityki karnej w ramach analizy ekonomicznej. Przede wszystkim podkreśla się rozwinięcie przez niego koncepcji utilitaryzmu, która stanowiła przyczynek do badań pozarynkowych ludzkich zachowań. Należy jednak podkreślić, że koncepcje myślicieli sprzed XIX w. nie składały się na systematyczne studia nad prawem z perspektywy ekonomicznej. Pierwsze próby nastąpiły dopiero w XIX w. Choć cechuje je znaczna różnorodność, to można stwierdzić, że podstawowe pytanie, na jakie przedstawiciele tych kierunków starali się odpowiedzieć, dotyczyło praw własności w różnych społeczeństwach. Uznali oni bowiem, że

²⁶ Zob. R. Tokarczyk, *Jednostronność Ekonomicznej Analizy Prawa*, RPEiS 2007, z. 4, s. 176 i n.

²⁷ J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze: logika, analiza, argumentacja, hermeneutyka*, Kraków 2006, s. 126.

²⁸ O.W. Holmes, *The Path of Law*, Harvard Law Review 1897, s. 469; za: jw., s. 126.

wcześniejsze koncepcje, odwołujące się w tym zakresie m.in. do prawa naturalnego, są zawężone i nie wystarczają do zrozumienia zmian, które zachodziły zarówno w perspektywie czasowej jak i przestrzennej. Ich zdaniem zmiany w zakresie praw własności powinny być odzwierciedleniem zmian warunków ekonomicznych. Zatem można powiedzieć, że dążyli do stworzenia „nauki wyjaśniającej prawa”. Jak widać przedstawiciele tej tzw. pierwszej fali *Law&Economics* zajmowali się głównie kwestiami ze sfery prawa cywilnego²⁹.

Druga fala ekonomicznej analizy prawa miała swój początek w II połowie XX w.³⁰ W 1986 r. Gary Becker opublikował artykuł pt. *Crime and Punishment: An Economic Approach*³¹. To opracowanie dało początek szkole ekonomicznej teorii karnej. Szkoła ta postuluje odrzucenie dogmatyki prawa karnego oraz jego klasycznych zasad, na rzecz ekonomicznej analizy wymiaru sprawiedliwości – swoistego bilansu zysków i strat obliczanych w odniesieniu do zjawiska przestępczości³².

Podstawowym założeniem ekonomicznej analizy prawa użytecznym w analizie prawa karnego materialnego jest teoria racjonalnego wyboru. W jej ramach stosuje się ekonomiczny model ludzkich zachowań, zgodnie z którym każdy człowiek dokonując racjonalnych wyborów optymalizuje swoje zachowanie w ten sposób, by maksymalizować swoje zyski. Zatem jeżeli koszty popełnienia przestępstwa wydają się być niższe od oczekiwanego zysku, sprawca podejmuje decyzję o popełnieniu przestępstwa³³. Jak łatwo zauważyć, model ten opiera się na paradygmacie odpowiedzial-

²⁹ J. Beldowski, K. Metelska-Szaniawska, *Law&Economics – geneza i charakterystyka ekonomicznej analizy prawa*, „Bank i Kredyt”, 2007, nr 10 i cyt. tam literatura, s. 51–53. EAP stosowana jest w zakresie prawa cywilnego również współcześnie – por. M. Olechowski, *O relacjach między prawem a ekonomią. Uwagi cywilisty na marginesie Ekonomicznej Analizy Prawa*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 2008, z. 3, s. 601.

³⁰ M. Olender, *Law&Economics – ekonomiczna analiza prawa*, „Edukacja Prawnicza” 2005, nr 4, s. 3.

³¹ G.S. Becker, *Crime and Punishment: An Economic Approach*, w: G.S. Becker, W.M. Landes, *Essays in the Economics of Crime and Punishment*, New York 1974; P. Michna, T. Safijański, J. Żelazek, *Paradygmat kosztów przestępczości i nurt Threat Assessment w analizie strategicznej*, „Przegląd Policyjny” 2007, nr 2 (86), s. 167 i n.; J. Lauridsen, „Opłacalność” przestępczości w Polsce, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, z. 4, s. 125 i n.

³² J. Warylewski, w: A. Marek (red.), *System Prawa Karnego. Tom I.*, Warszawa 2010, s. 93.

³³ Tamże, s. 93.

nej jednostki, wyposażonej w atrybut wolnej woli i zdolnej do racjonalnej autodeterminacji³⁴.

Konsekwencją powyższego jest przyjęcie, że o optymalnej sankcji, która odstraszy potencjalnych sprawców od dokonania przestępstwa będziemy mogli mówić, jeśli „koszt” popełnienia przestępstwa będzie wyższy niż płynące z przestępstwa korzyści. *A contrario* potencjalny sprawca popełni przestępstwo, jeśli iloczyn przewidywanej przez niego sankcji i prawdopodobieństwo jej zastosowania będzie mniejszy niż spodziewane ryzyko. Zależność tę można wyrazić następująco:

$$Z > K \times P$$

gdzie „Z” to korzyść z przestępstwa, „K” to surowość sankcji, a „P” to prawdopodobieństwo jej wymierzenia. Zatem do przestępstwa dojdzie, gdy wartość korzyści z niego będzie wyższa od iloczynu surowości sankcji i prawdopodobieństwa jej wymierzenia³⁵.

Powyższa matematycznie ukazana zależność jest oczywiście maksymalnie uproszczona, stanowi jedynie sygnalizację istoty ekonomicznej analizy prawa w kontekście prawa karnego materialnego. Rozwijanie jej nie byłoby uzasadnione ze względu na temat niniejszego opracowania.

Ekonomiczna analiza prawa znajdzie również zastosowanie do postępowania karnego. Zauważyć należy, że kształt prawa karnego materialnego w ramach ekonomicznej analizy prawa determinowany jest pewnymi założeniami dotyczącymi osoby sprawcy – tak „statystycznego” przestępcy, jak i konkretnego sprawcy konkretnego czynu. Zastosowanie tego modelu będzie miało wpływ zarówno na ustawowy jak i sądowy wymiar kary. W pierwszym przypadku to prawodawca, dokonując rachunku ekonomicznego i korzystając z danych statystycznych dotyczących przestępczości, może określić wysokość kary, jaka będzie grozić za popełnienie przestępstwa, w taki sposób, by biorąc pod uwagę prawdopodobieństwo jej wymierzenia, surowość (dolegliwość) tej kary była wyższa niż potencjalny zysk z przestępstwa. Natomiast na etapie wyrokowania sąd może wziąć pod uwagę nie tylko dane statystyczne, stanowiące pewne uśrednienie, ale również dane dotyczące konkretnego przestępcy wobec którego ma zostać orzeczona kara.

³⁴ T. Kaczmarek, *Z rozważań nad ekonomiczną teorią kary*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2004, nr 2, s. 132.

³⁵ Por. B. Brożek, J. Stelmach, W. Załuski, *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Warszawa 2007, s. 144.

Nie inaczej będzie w przypadku procedury karnej. Tutaj rachunek ekonomiczny znajdzie zastosowanie również na etapie stosowania prawa, w szczególności doboru środków prowadzenia postępowania karnego lub w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych. Zdaniem R. Posnera, czołowego przedstawiciela ekonomicznej analizy prawa, jeśli zastosowanie tortur jest jedynym możliwym sposobem zapobieżenia detonacji ładunku nuklearnego na Times Square, to tortury powinny zostać zastosowane³⁶. Poniżej zaprezentowano model ekonomiczny³⁷, w ramach którego określono kiedy zastosowanie tortur jest „opłacalne”:

$$x \text{ (tortury)} \Leftrightarrow a \text{ (korzyść społeczna)} + b \text{ (korzyść indywidualna)} > c \text{ (strata społeczna)} + d \text{ (strata indywidualna)} \wedge \forall \sim x (a+b < c+d)$$

Zastosowanie tortur będzie zatem „opłacalne” wtedy i tylko wtedy, gdy wartość sumy społecznych i indywidualnych korzyści będzie wyższa niż wartość sumy strat społecznych i indywidualnych (co w modelu wyrażono przed znakiem koniunkcji), a zastosowanie metody innej niż tortury spowoduje, że wartość strat będzie wyższa niż wartość korzyści (co wyrażono po znaku koniunkcji, przy użyciu kwantyfikatora uniwersalnego).

Do społecznych korzyści należeć będą korzyści niematerialne takie jak wzrost poczucia bezpieczeństwa, zaś do materialnych brak zaburzenia funkcjonowania gospodarki spowodowanego aktywnością terrorystyczną. Korzyścią indywidualną będzie uniknięcie krzywdy przez potencjalną ofiarę terroryzmu oraz nieponiesienie przez nią szkód materialnych. Natomiast stratą społeczną będzie obniżenie morale społeczeństwa związane z używaniem przez państwo przemocy względem obywateli, a także środki zaangażowane w uzyskanie informacji. Stratami indywidualnymi będą natomiast uszkodzenia ciała przesłuchiwanego w czasie tortur oraz cierpienie psychiczne, jakie temu towarzyszy. Jednocześnie wymagane jest, by tortury były jedynym środkiem mogącym zapewnić przewagę korzyści nad stratami. Pewną trudność może sprawić prawidłowe przypisanie określonej wartości poszczególnym zmiennym. Wymagać to będzie za każdym razem wszechstronnej analizy zarówno uwarunkowań konkretnego przypadku jak i jego kontekstu społecznego.

W modelu tym, przy określeniu kryteriów „opłacalności” zastosowania tortur, wzięto pod uwagę zarówno utylitarny postulat, by wybierać zacho-

³⁶ P. Hensher, *Hollywood is Helping Us Learn to Love Torture*, „The Independent” z 16.06.2007 r.

³⁷ Opracowanie własne.

wanie prowadzące do maksymalizacji społecznych korzyści, który ujęto w pierwszej części wzoru (do znaku koniunkcji), jak również – zgodnie z postulatami humanitaryzmu – uwzględniono, że stosowanie tortur godzi w pewien system wartości wyrażony w systemie prawnym, dlatego też ich zastosowanie to *ultima ratio*.

7. Reasumując, podkreślić należy, iż w obecnie obowiązującym systemie prawnym w Polsce stosowanie tortur przez funkcjonariuszy państwowych, w celu uzyskania istotnych informacji, nie jest dopuszczalne w żadnym przypadku. Niewątpliwie, co do zasady, zakaz taki jest w pełni uzasadniony. Nasilenie zjawisk takich jak międzynarodowy terroryzm oraz porwania dla okupu skłania jednak do refleksji nad ewentualnym dopuszczeniem stosowania tortur w sytuacjach ekstremalnych. Takie rozwiązanie stanowiłoby wyjątek od ogólnej zasady nielegalności stosowania tortur.

Problem ten uwypuklony jest w ramach tzw. scenariusza tykającej bomby. Ten eksperyment myślowy skłaniać może do konkluzji, że pod szczególnymi warunkami zastosowanie tortur może być korzystniejsze (bardziej „opłacalne”) niż stosowanie innych, bardziej humanitarnych metod pozyskiwania informacji. Aby dokładniej, w sposób bardziej sformalizowany, określić kryteria, jakie należy wziąć pod uwagę rozpatrując scenariusz tykającej bomby, można skorzystać z narzędzi dostarczanych przez kierunek badawczy *Law&Economics*. Zaletą tak skonstruowanego modelu jest to, iż można w jego ramach ująć zarówno kryteria o utylitarnym charakterze, jak i uwzględnić aksjologię na której oparty jest system prawny panujący w Polsce i większości innych krajów demokracji liberalnej, uzależniając „opłacalność” tortur od nieistnienia innych, humanitarnych metod pozyskania informacji.

BIBLIOGRAFIA

Anderson B., *We Not Only Have a Right to Use Torture. We Have a Duty*, „The Independent” z 15.02.2010 r.

Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009.

Bartula P., *Kara śmierci. Powracający dylemat*, Kraków 2007.

Becker G.S., *Crime and Punishment: An Economic Approach*, w: Becker G.S., Landes W.M., *Essays in the Economics of Crime and Punishment*, New York 1974.

Beldowski J., Metelska-Szaniawska K., *Law&Economics – geneza i charakterystyka ekonomicznej analizy prawa*, „Bank i Kredyt”, 2007, nr 10.

Boratyńska K., w: Boratyńska K., Górski A., Sakowicz A., Ważny A., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2012.

Brożek B., Stelmach J., Załuski, W., *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Warszawa 2007.

Czapigo A., w: Kruszyński P., (red.), *Dowody w nowym kodeksie postępowania karnego. Nowe uregulowania prawa w Kodeksie postępowania karnego*, Warszawa 1999.

Czarnek P., *Zasada państwa prawa*, w: Dudek D., (red.), *Zasady ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009.

Gontarski W., *Jednoaktówka CBA*, „Gazeta Sądowa” lipiec–sierpień 2007.

Granecki P., *Odpowiedzialność cywilna Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną działaniem swojego funkcjonariusza (wybrane zagadnienia)*, „Palestra”, 2000, nr 11–12.

Hensher P., *Hollywood is Helping Us Learn to Love Torture*, „The Independent” z 16.06.2007 r.

Holmes O. W., *The Path of Law*, Harvard Law Review 1897.

Kaczmarek, T., *Z rozważań nad ekonomiczną teorią kary*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2004, nr 2.

Kaczor R., *Niedozwolone sposoby przesłuchania*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 3.

Kulesza J., *Czy państwo może mordować własnych obywateli? Zestrzelenie samolotu typu renegade w świetle prawa karnego – zarys problemu*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2009, nr 3.

Kustra A., *Glosa do wyroku TK z dnia 30 października 2006 P 10/06*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 5.

Lauridsen J., „*Opłacalność*” przestępczości w Polsce, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 2007, z. 4.

Machaj Ł., *Granice prowokacji policyjnej w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego USA*, „Państwo i Prawo” 2011, nr 5.

Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*. LEX 2010.

Michna P., Safijański T., Żelazek J., *Paradygmat kosztów przestępczości i nurt Threat Assesment w analizie strategicznej*, „Przegląd Policyjny” 2007, nr 2 (86).

Olechowski M., *O relacjach między prawem a ekonomią. Uwagi cywilisty na marginesie Ekonomicznej Analizy Prawa*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 2008, z. 3.

Olender M., *Law&Economics – ekonomiczna analiza prawa*, „Edukacja Prawnicza” 2005, nr 4.

Parrish J.M. w: Genovese M.A., Farrar-Myers V.A., *Corruption and American Politics*, Amherst NY 2010.

Pfiffner J.P., *Power Play. The Bush Presidency and Constitution*, Washington D.C. 2008.

Piorkowska-Flieger J., w: Bojarski T., (red.), *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa 2012.

Rost A., *Instytucje prawa konstytucyjnego*, Poznań 2003.

Sagan S., *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003.

Skorupka J., *Eliminowanie z procesu karnego dowodu zebranego w sposób sprzeczny z ustawą*, „Państwo i Prawo” 2011, nr 3.

Slackman M., *The World: A Dangerous Calculus. What's Wrong With Torturing a Qaeda Higher-up*, „New York Times” z 16.05.2004 r.

Stelmach J., Brożek B., *Metody prawnicze: logika, analiza, argumentacja, hermeneutyka*, Kraków 2006.

Świda Z., Ponikowski R., Posnow W., *Postępowanie karne. Część ogólna*. Warszawa 2008.

Tokarczyk R., *Jednostronność Ekonomicznej Analizy Prawa*, RPEiS 2007, z. 4.

Waltoś S., *Proces karny. Zarys wykładu*, Warszawa 2008.

Warylewski J., w: Marek A., (red.), *System Prawa Karnego. Tom I.*, Warszawa 2010.

Wronkowska S., *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2003.

Wronkowska S., Ziemiński Z., *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001.

Zajadło J., *Tortury wysterylizowane*, w: Zajadło J., (red.), *Fascynujące ścieżki filozofii prawa*, Warszawa 2008.

<http://amnesty.org.pl/badz-aktywny/kampanie/stop-torturom-w-wojnie-z-terroryzmem/a-szpak-tortury-sa-absolutnie-zakazane-i-nieskuteczne.html>.

<http://de.wikipedia.org/wiki/Daschner-Prozess>.

<http://www.rpo.gov.pl/pliki/1191311580.pdf>.

<http://wyborcza.pl/1,75477,2456141.html>.

wyrok TK z 23.03.1999 r., K 2/98 OTK 1999, nr 3, poz. 38.

wyrok TK z 04.04.2001 r., K 11/00, OTK 2001, nr 3, poz. 54.

wyrok z 25.02.2002 r., SK 29/01, OTK-A 2002, nr 1, poz. 5.

wyrok TK z 15.10.2002 r., SK 6/02, OTK-A 2002, nr 5, poz. 65.

SUMMARY

Maciej RATAJCZAK

DOES THE USE OF TORTURE CAN BE PROFITABLE? TICKING TIME BOMB SCENARIO IN LIGHT OF LAW & ECONOMICS

Article refers to the issue of cost-effectiveness of the use of torture by officers of the state in extreme cases, to obtain information that may save lives. The author presents a case known as the ticking time bomb scenario, and proposes to make its analysis using research tools provided by the Law & Economics.

In the first part of the article the author presents the legal regulations in Poland, which is an absolute prohibition of torture used by the officers in order to extract confessions. Then author notes that the issue of admissibility of torture, has returned to the legal-philosophical debate in recent years, as a result of the escalation of international terrorism and kidnappings for ransom. In his opinion, the dilemmas associated with this issue can be solved using methods developed by the Law & Economics, based on the criterion of profitability. Then author presents an economic model, which incorporates both utilitarian argument as to maximize the benefits and humane postulate that torture should be used only as a last resort.

Aleksandra WENTKOWSKA

ZARYS INSTYTUCJI KORONERA NA TLE POLSKICH UNORMOWAŃ

UWAGI WSTĘPNE

Śmierć gwałtowna, będąca następstwem działania różnorodnych czynników zewnętrznych, które doprowadziły do zaburzeń funkcji ważnych dla życia narządów, stanowi podstawowy przedmiot zainteresowania tanatologii sądowo-lekarskiej. W ostatnich doniesieniach prasowych ujawniły się w tym zakresie dwa problemy natury ogólnej, związane w pewnym sensie ze sobą, a dotyczące: czynności służb odpowiedzialnych za ratowanie życia oraz czynności osób realizujących obowiązek związany ze stwierdzeniem zgonu. W tym aspekcie, zarówno przedstawiciele doktryny prawniczej, środowiska medyczne (Naczelna Izba Lekarska), jak i służby odpowiadające za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa publicznego, widzą potrzebę nie tylko nowelizacji ustawy, ale i wydania jednolitego, aktualnego aktu prawnego z uregulowaną, zadaniowo-finansową, funkcją instytucji odpowiedzialnej za czynności związane ze stwierdzeniem zgonu na wzór koronera. W tym kontekście, niniejsze opracowanie zasygnalizować ma jedynie problemy wynikające z niedoskonałości obowiązujących unormowań w polskim systemie prawnym w zakresie stwierdzania zgonu oraz działalności organów ścigania, jak również poddać rozważeniu przyjęcie rozwiązań zastosowanych w innych krajach w zakresie instytucji koronera czy lekarza orzecznika.

Pierwszy problem pojawia się wówczas, kiedy zachodzi potrzeba stwierdzenia zgonu, a dysponenci pogotowia ratunkowego coraz

częściej do wypadków wysyłają jedynie ratowników medycznych bez udziału lekarza. Rodzi to kontrowersyjne etyczne konsekwencje w postaci np. pozostawienia zwłok na miejscu zdarzenia. W świetle obowiązujących przepisów ratownik medyczny nie ma uprawnień do stwierdzenia zgonu. Obowiązek stwierdzenia zgonu w takiej sytuacji spoczywa na tym, kto do wypadku został wezwany, a więc na lekarzach pogotowia ratunkowego, ratownictwa medycznego czy nocnej pomocy lekarskiej.

Niezależnie od czynnika sprawczego, np. urazu mechanicznego, uduszenia gwałtownego, zatrucia, każdy zgon rozpoznany jako gwałtowny powinien być zakwalifikowany jako: wynik przestępstwa, samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek¹. Ze względu na brzmienie obowiązujących aktów prawnych lekarz często musi decydować o kwestiach, w których wymagana jest wiedza typowo prawnicza, a której z racji wykonywanego zawodu nie posiada². Zdarza się również, że organa ścigania, podejmując czynności procesowe związane z ustalaniem przyczyny zgonu człowieka, w istocie niejednokrotnie zastępują służby medyczne.

Każdy przypadek gwałtownej śmierci może nasuwać podejrzenie popełnienia przestępstwa, wobec czego ustalenie przyczyn zgonu powinno nastąpić tylko w toku skrupulatnie przeprowadzonego postępowania przygotowawczego³. Ze względu jednak na różnorodność zdarzeń nie ma możliwości wytyczenia ścisłej granicy, kiedy należy przeprowadzić oględziny, a co najwyżej można jedynie wskazać takie sytuacje, gdy pomimo braku jednoznacznych cech przestępstwa zwerifikowanie zdarzenia przez ekipę dochodzeniowo-śledczą jest z reguły wskazane⁴.

¹ K. Witkowska, *Oględziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne*. LEX 2013 monografia 162681; A. Jakliński, Z. Marek, *Medycyna sądowa dla prawników*, Kraków 1999, s. 108–109; T. Marcinkowski, *Medycyna sądowa dla prawników*, Warszawa 1975, 1994, 2000, s. 128.

² M. Kapko, *Komentarz do art. 43 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry*, ABC 2008, w: E. Zielińska (red.), E. Barcikowska-Szydło, M. Kapko, K. Majcher, W. Preiss, K. Sakowski, *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry*. Komentarz.

³ M. Siewierski, J. Bafia, S. Kalinowski, J. Bednarzak, H. Kempisty, M. Fleming, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976, s. 344.

⁴ Np.: zgony osób stosunkowo młodych, brak informacji o stanie zdrowia osoby zmarłej, a zwłaszcza o chorobach, lub informacje zaprzeczające istnieniu poważnych schorzeń, informacje o podejrzanych wydarzeniach lub osobach zaistniałych w otoczeniu denata krótko przed jego zgonem, ujawnienie zwłok w miejscach mało

I. Stan prawny

Obowiązujące normy w zakresie stwierdzania zgonu i jego przyczyny oraz wystawiania karty zgonu zawarte zostały w art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych⁵ oraz rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 3 sierpnia 1961 r. w sprawie stwierdzenia zgonu i jego przyczyny⁶. Przepisy te nie przystają do rzeczywistości, a zapowiadana od kilku lat przez ministrów zdrowia nowelizacja w tym zakresie nie została przygotowana.

Zgodnie z regulacją ustawową, zgon i jego przyczyna powinny być stwierdzone przez lekarza leczącego osobę zmarłą w ostatniej chorobie. W razie niemożności dopełnienia powyższego, stwierdzenie zgonu i jego przyczyny powinno nastąpić w drodze oględzin dokonywanych przez lekarza lub w razie jego braku przez inną osobę, powołanych do tej czynności przez właściwego starostę. Rozporządzenie doprecyzowuje przepis ustawowy mówiąc, że wystawienie karty zgonu jest obowiązkiem lekarza, który ostatni w okresie 30 dni przed dniem zgonu udzielał zmarłemu świadczeń lekarskich. W przypadku, gdy nie ma lekarza zobowiązanego do wystawienia karty zgonu w myśl powyższych przepisów lub lekarz taki zamieszkuje w odległości większej niż 4 km od miejsca, w którym znajdują się zwłoki, albo z powodu choroby lub z innych uzasadnionych przyczyn nie może dokonać oględzin zwłok w ciągu 12 godzin od chwili wezwania, kartę zgonu wystawia (m.in.):

- 1) lekarz, który stwierdził zgon, będąc wezwanym do nieszczęśliwego wypadku lub nagłego zachorowania (np. lekarz pogotowia ratunkowego, ale tylko w sytuacji, gdy pacjent zmarł w jego obecności),
- 2) lekarz zatrudniony w przychodni bądź ośrodku zdrowia lub jego placówce terenowej i sprawujący opiekę zdrowotną nad rejonem, w którym znajdują się zwłoki.

Stwierdzenie zgonu jest czynnością medyczno-administracyjną bez względu na to, który z lekarzy stwierdza zgon (lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, pogotowia ratunkowego, ratownictwa medycznego, nocnej

uczęszczanych, odludnych, w przypadku ujawnienia zwłok w mieszkaniach – duży nieład lub, przeciwnie, nadmierna czystość i porządek (co może być zarówno przejawem pedanterii zmarłego, jak i usuwania śladów przestępstwa przez sprawcę zabójstwa), czy budzące wątpliwości zachowanie osób najbliższych zmarłego lub zgłaszających ujawnienie zwłok. K. Witkowska, *Oględziny...*

⁵ Tekst jedn.: Dz. U. z 2011 r., nr 118, poz. 687 z późn. zm.

⁶ Dz. U. nr 39, poz. 202.

pomocy lekarskiej czy szpitala). W tym zakresie nierozłączną czynnością stwierdzenia zgonu jest badanie lekarskie i wystawienie karty statystycznej zwanej kartą zgonu, stanowiącej formalne stwierdzenie zgonu wraz ze wskazaniem (jeśli to możliwe) jego przyczyn. Obecne prawo nie przewiduje innej formy prawnej czy też innego wzoru dokumentu dla tego zakresu. Lekarz stwierdzający zgon nie ma obowiązku wpisania przyczyny medycznej zgonu (jeżeli jest nieustalona). Karty zgonu nie wystawia się jedynie, gdy zachodzi podejrzenie, iż przyczyną zgonu było przestępstwo – wówczas zgłoszenie na policję skutkuje podjęciem stosownych działań prokuratorskich, do sekcji zwłok włącznie. W polskim systemie prawnym sekcję zwłok wykonuje obducent. Kartę zgonu podpisuje lekarz obducent (akceptuje koordynator badań tanatologicznych), po jej uprzednim wypełnieniu przez uprawnioną osobę i po skontrolowaniu prawidłowości danych. Tylko wyjątkowo kartę zgonu, po skontrolowaniu niezbędnych danych, może podpisać inny lekarz – specjalista z zakresu medycyny sądowej. Lekarz ma prawny obowiązek powiadomienia organów powołanych do ścigania przestępstw o popełnieniu zabójstwa z art. 148 kk, o którym dowiedział się realizując czynności zawodowe, zaś w przypadku innych przestępstw jest on do tego jedynie uprawniony i to tylko wtedy, gdy jest to zgodne z wolą pacjenta bądź też istnieją podstawy dla domniemania zgody pacjenta. Będąc lekarzem zatrudnionym w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej nie ciąży na nim obowiązek określony w art. 304 §2 kpk, nie ma on również ani uprawnienia, ani obowiązku powiadamiania o samobójstwach⁷.

Oględziny zwłok po uzyskaniu informacji o podejrzeniu przestępnego spowodowania śmierci zazwyczaj przeprowadzane są w ramach czynności niecierpiących zwłoki (art. 308 §1 kpk), a prawidłowe ich wykonanie zależy od wyczerpujących informacji od osób i służb, które realizowały

⁷ T. Dukiet-Nagórska, *Lekarski obowiązek współdziałania z organami ścigania a tajemnica lekarska*, PiM.2002.12.4.

Art. 304 §1. Każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję. Przepis art. 191 §3 stosuje się odpowiednio.

§2. Instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa.

czynności związane z ratowaniem życia bądź osób realizujących obowiązki związane ze stwierdzeniem zgonu⁸. W przypadku dokonywania oględzin zwłok na miejscu zdarzenia o charakterze zabójstwa, nieumyślnego spowodowania śmierci czy wypadku, konieczny jest udział lekarza, a najlepiej, gdy jest nim biegły z zakresu medycyny sądowej. Jak wynika z §54 ust. 2 Wytycznych KGP w sytuacji, gdy lekarz stwierdzający zgon jednoznacznie określi jego przyczynę jako naturalną, Policja – o ile została wezwana na miejsce ujawnienia zwłok – czynności własne ogranicza do umożliwienia realizacji zadań przez służby medyczne i podmioty dokonujące przewozu zwłok zgodnie z odrębnymi przepisami i nie dokonuje czynności w trybie przepisów Kodeksu postępowania karnego⁹. Poza oczywistymi przypadkami przestępnego spowodowania śmierci, Policja i prokurator wdrażają czynności z art. 308 §1 kpk w celu ustalenia przyczyny zgonu i jego okoliczności, w tym oględziny zwłok, także wówczas, gdy podejrzenie popełnienia przestępstwa nie jest oczywiste, co jest przesłanką wszczęcia postępowania przygotowawczego. Jak słusznie zauważono w doktrynie, wynika to z niepełnych i niewyczerpujących informacji o faktach związanych z ujawnieniem zwłok i zbyt powierzchownym traktowaniem obowiązków związanych ze stwierdzeniem zgonu¹⁰.

Przeprowadzenie oględzin zwłok na miejscu ich znalezienia przez prokuratora z udziałem biegłego lekarza (art. 209 §2 kpk), jak wykazały badania aktowe, nie jest realizowane w sposób zadowalający (w znacznej liczbie spraw oględziny zwłok na miejscu ich znalezienia wykonują funkcjonariusze policji)¹¹. Uważa się również, że liczba biegłych z zakre-

⁸ K. Witkowska, *Oględziny...*

⁹ Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów, Dz.Urz. KGP z 2013 r., poz.14.

¹⁰ K. Witkowska, *Oględziny...*

¹¹ Z badań Autorki opracowania wynika, że w stu dziewięćdziesięciu ośmiu sprawach (o czyny z art. 148 §1, art. 151, art. 155, art. 156 §1 i 3, art. 163 §1 pkt 1 w zw. z art. 155 k.k.), poddanych analizie w zakresie prawidłowości wykonywania oględzin zwłok, w stu siedemdziesięciu siedmiu z nich (89,4%) skutek w postaci zgonu nastąpił na miejscu ich znalezienia. W pozostałych przypadkach zgon następował w terminie późniejszym od powzięcia wiadomości o zdarzeniu, zazwyczaj w szpitalu. W sprawach, w których zwłoki ujawniono na miejscu zdarzenia, oględziny na miejscu ich znalezienia przeprowadzono w stu dwudziestu jeden sprawach (68,3%). Nasuwa to wniosek, że organ procesowy, wykonując czynności w niezbędnym zakresie na miejscu zdarzenia, nie przeprowadza czynności o pierwszoplanowym znaczeniu dla wyjaśnienia okoliczności związanych ze śmiercią. K. Witkowska, *Oględziny...*

su medycyny sądowej jest daleko niewystarczająca, a ich brak spowodowany jest czynnikami obiektywnymi, niejednokrotnie niemożliwymi do pokonania¹². Skutkuje to udziałem w ekipach dochodzeniowo-śledczych lekarzy najróżniejszych specjalności (na co przyzwala norma art. 209 §2 zdanie pierwsze kpk)¹³. Stąd regulacja zawarta w art. 209 §2 kpk, zdaniem doktryny, jest faktycznie postulatem ustawodawcy, a trudności w zapewnieniu udziału biegłych lekarzy, tym bardziej lekarzy z zakresu medycyny sądowej, w oględzinach zwłok na miejscu ich znalezienia muszą prowadzić bądź do rezygnacji z tego rozwiązania, bądź do wprowadzenia takich zmian organizacyjnych, które sprostają wymogom stawianym przez ustawodawcę, co również związane jest z dalszymi nakładami na funkcjonowanie organów ścigania¹⁴.

Jak wskazuje się w literaturze, „podejmowanie czynności oględzin zwłok na miejscu zdarzenia bez istnienia ku temu podstaw, niejednokrotnie nawet wówczas, gdy ustalenia przeczą temu, że istnieje podejrzenie przestępnego spowodowania śmierci, prowadzą do bagatelizowania jej procesowego znaczenia. Należałoby położyć akcent na jakość czynności funkcjonariuszy policji, którzy dokonują początkowych ustaleń związanych z uzyskaniem informacji o nagłym zgonie, bowiem to od nich zależy decyzja o podjęciu czynności w niezbędnym zakresie (art. 308 §1 kpk). Odrębną kwestią jest takie funkcjonowanie innych organów państwa i służb publicznych zapewniających właściwą realizację przepisów ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, jak również rozporządzenia w sprawie stwierdzenia zgonu i jego przyczyny, bowiem jak wynika z akt spraw poddanych badaniu, Policja, wykonując czynności w trybie art. 308 §1 kpk, w istocie zastępuje te służby. Stąd wniosek *de lege ferenda*, że należy dążyć do dokonania takich zmian legislacyjnych art. 209 §2 k.p.k., z których wynikać będzie, że oględzin zwłok dokonuje się na miejscu ich znalezienia z udziałem biegłego lekarza w miarę możliwości z zakresu medycyny sądowej”¹⁵. Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz zwrócił się do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza i posłów będą-

¹² G. Węglowski, *Regulamin prokuratury. Komentarz do §121–272 i 329–345 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury*. LEX, 2013 komentarz 8763); K. Witkowska, *Oględziny...*

¹³ G. Węglowski, *Regulamin prokuratury...*

¹⁴ K. Witkowska, *Oględziny...*

¹⁵ K. Witkowska, *Oględziny...*

cych lekarzami z prośbą o podjęcie działań legislacyjnych mających na celu ustawowe określenie zasad stwierdzania zgonu i jego przyczyny, wystawiania karty zgonu oraz finansowania związanych z tym kosztów w sposób odpowiadający rzeczywistości społecznej, gospodarczej i administracyjnej¹⁶.

W praktyce, gdy zachodzą wątpliwości, jaki lekarz ma wystawić kartę zgonu (np. pacjent zmarł podczas interwencji zespołu ratownictwa medycznego, który nie miał w składzie lekarza, a nie ma lekarza leczącego chorego w ostatnim czasie), najczęściej robi to lekarz podstawowej opieki zdrowotnej. Jednakże lekarze podstawowej opieki zdrowotnej są zobowiązani do opieki medycznej nad zadeklarowanymi do nich pacjentami, natomiast stwierdzenie zgonu nie stanowi świadczenia zdrowotnego ani też świadczenia opieki zdrowotnej, co powoduje, że nie jest możliwe obciążanie kosztami stwierdzenia zgonu Narodowego Funduszu Zdrowia. Teoretycznie lekarz może więc wystawić kartę zgonu jedynie po godzinach pracy objętych umową z Narodowym Funduszem Zdrowia, ale w przypadku zatrudnienia w publicznych podmiotach leczniczych nie przysługuje mu za to wynagrodzenie.

II. STANY FAKTYCZNE

W ostatnich doniesieniach prasowych ujawnił się problem natury ogólnej związany z czynnościami służb odpowiedzialnych za ratowanie życia bądź osób realizujących obowiązek związany ze stwierdzeniem zgonu. W jednej ze spraw, która miała miejsce w Krakowie, w miejscu publicznym nastąpił zgon mężczyzny, którego zwłoki zabrano dopiero po ponad 4 godzinach od chwili rozpoczęcia interwencji Policji, w innej natomiast sprawie mężczyznę, poszkodowanego w wyniku wypadku drogowego w Siewierzu, zabrała karetka pogotowia, jednak w związku z faktem, iż podczas drogi poszkodowany zmarł, załoga karetki zawróciła na miejsce wypadku i tam zostawiła ciało, tłumacząc, że nie może przewozić zwłok. Na tle tych spraw wyłania się kilka problemów ze sobą powiązanych: brak ujednoliconych procedur postępowania w wypadku stwierdzenia zgonu oraz uprawnień i kompetencji stosownych służb do orzeczenia o tym zgonie.

¹⁶ NRL/ZRP/MBK/472/1326/2013 z dnia 6 sierpnia 2013 r.

W pierwszej z wymienionych spraw 55-letni mężczyzna zemdlął przechodząc ulicą w Krakowie¹⁷. Pomimo godzinnej reanimacji, nie udało się go odratować zespołowi medycznemu karetki pogotowia. Policja poinformowała o zgonie w miejscu publicznym dyżurnego prokuratora. Nie było jednak przesłanek, że zgon nastąpił przy udziale osób trzecich, więc prokurator odstąpił od czynności. Gdyby takie przesłanki były, ciało zostałoby przewiezione do Instytutu Ekspertyz Sądowych. Leżało jednak dalej na chodniku, pilnowane przez dwóch policjantów. Powiedzieli nam, że czekają na rodzinę zmarłego, z którą skontaktowała się Policja. Krewni obiecali, że zajmą się zwłokami. Ale najpierw musieli dojechać spoza Krakowa. Prokuratura, odstępując od śledztwa, podjęła *de facto* decyzję, że zwłoki zostają wydane rodzinie.

W innym wypadku, do którego doszło 13 lipca w okolicach Siewierza, został ranny mężczyzna. Zabranym przez karetkę pogotowia, w drodze do szpitala stracił przytomność, a ratownicy podjęli resuscytację. Według relacji strażaków i policjantów, ratownicy wrócili na miejsce wypadku, pozostawili ciało mężczyzny i odjechali¹⁸. Jedna z wersji podaje, że ekipa karetki po zabraniu pacjenta przez ponad 40 minut próbowała go reanimować. Zdołała odjechać zaledwie kilkaset metrów od miejsca wypadku, jednakże wróciła na miejsce do Mierzęcic, by nie pozostawiać terenu bez zabezpieczenia medycznego. Lekarz z przybyłej na miejsce karetki „S” z Będzina stwierdził zgon. Nie zawieziono jednak ciała do szpitala, gdyż nie zostałoby tam przyjęte – ten bowiem obowiązek pozostaje w gestii firmy pogrzebowej. Zwłoki zostawiono na miejscu pod kontrolą policjantów, a decyzja o pozostawieniu ciała miała być konsultowana z Policją. Policja nie ma możliwości wydawania dyspozycji czy poleceń załodze karetki. Każda z tych służb ma swoje procedury i obowiązki. Postępowanie sprawdzające w tej sprawie zostało wszczęte po doniesieniach prasowych i prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Zawierciu (w aspekcie art. 262 Kodeksu karnego, czyli znieważenia zwłok). Minister Zdrowia

¹⁷ K. Gawlik, M. Karkosza, M. Mazurek, Kraków: nikt nie chciał zabrać ciała. Pół dnia leżało na chodniku <http://www.gazetakrakowska.pl/artukul/906416,krakow-nikt-nie-chcial-zabrac-ciala-pol-dnia-lezalo-na-chodniku,id,t.html> Ostatnia aktualizacja: 2013-05-29 08:10:3.

¹⁸ D. Gorajski, *Karetką odwiozła zwłoki na miejsce wypadku. Wkroczył prokurator*, „Dziennik Zachodni” – Wymiar Sprawiedliwości, ostatnia aktualizacja 06-08-2013 15:02; zob. również PAP/Rynek Zdrowia | 06-08-2013 13:01 – Prokuratura wyjaśnia sprawę pozostawienia zwłok na miejscu wypadku „Medycyna ratunkowa”.

w związku z doniesieniami medialnymi w tej sprawie zlecił wojewodzie kontrolę, postępowanie prowadzone było także w Rejonowym Pogotowiu Ratunkowym w Sosnowcu.

Zdaniem prof. J. Jakubaszko, byłego konsultanta krajowego w dziedzinie medycyny ratunkowej, jeżeli pogotowie dojeżdża na miejsce wypadku i ratownicy widzą, że zgon nastąpił na miejscu zdarzenia, powinni zawiadomić Policję, która wzywa lekarza sądowego¹⁹. Natomiast w sytuacji, kiedy poszkodowany jest przytomny, a w trakcie transportu do szpitala traci przytomność czy umiera – ratownicy nie są uprawnieni do stwierdzenia zgonu. Zgon może stwierdzić jedynie lekarz. Ratownicy podejmują akcję krążeniowo-oddechowo-mózgową, czyli medyczne czynności ratunkowe, które powinny być utrzymane do momentu, aż karetka dojedzie do szpitala, a poszkodowany zostanie przejęty przez lekarza. Jeżeli ratownicy na własną rękę wróciliby na miejsce wypadku i zostawili poszkodowanego, który ich zdaniem nie żyje, to zostawiają poszkodowanego w trakcie zatrzymania krążenia – badania wskazują, że szanse powodzenia reanimacji maleją dopiero po 35–45 minutach prowadzenia akcji resuscytacyjnej.

III. KORONER A LEKARZ ORZECZNIK

Pojawiające się w praktyce ratowniczej, jak wyżej opisane, niektóre tylko problemy skłaniają do postawienia pytania o kompleksowość obowiązujących regulacji prawnych oraz rozważenie przyjęcia rozwiązań funkcjonujących w innych państwach w postaci instytucji koronera lub lekarza orzecznika. Instytucja ta nie wypełni wszystkich braków w regulacjach związanych ze stwierdzeniem zgonu w trakcie procedury resuscytacji, ale może przynajmniej ukierunkować, uściślić i zgrupować odpowiedzialność za orzeczenie o zgonie w zakresie kompetencji jednej osoby (instytucji).

Koroner jest lekarzem lub prawnikiem odpowiedzialnym za badanie dotyczące śmierci w szczególnych okolicznościach oraz za podjęcie dalszych wymaganych prawem czynności. Koroner w różnych systemach prawnych zajmuje różne miejsce w instytucjach śledczych i sądowych: w Stanach Zjednoczonych jako *medical examiner* jest głównym

¹⁹ <http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/962190,ratownicy-wyciagneli-cialo-z-karetki-i-zostawili-na-poboczu-skandal-wideo,id,t.html>.

urzędnikiem hrabstwa²⁰ (a np. w Hongkongu jest urzędnikiem sądowym²¹). W ramach ustawy o koronerze z 1963 roku w Ghanie²², podobnie jak w Nowej Zelandii²³, wszystkie zgony, również w placówkach medycznych objęte są jurysdykcją koronera, powołanego do kierowania postępowaniami, mającymi na celu ustalenie przyczyny śmierci. W większości systemów prawnych, ustawodawstwo przewiduje szerokie uprawnienia dochodzeniowe koronera (lub delegata koronera) do pozyskiwania danych na temat zmarłego. W wyniku badania koroner wydaje zaświadczenie stwierdzające śmierć lub może zawnioskować przeprowadzenie śledztwa w sprawie śmierci, a także zarządzić: przeprowadzenie lub odmowę wykonania pochówku, autopsji, kremacji, ekshumacji lub transportu zwłok oraz przeszczepu narządów lub części ciała zmarłego. Koroner podejmuje czynności, po powiadomieniu go przez lekarza, funkcjonariusza Policji lub każdej innej osoby, która ma wątpliwości dotyczące przyczyny śmierci oraz w przypadkach śmierci spowodowanej nagłymi zająciami, wypadkiem komunikacyjnym, operacją chirurgiczną (czasem również przed wybudzeniem z narkozy, jak np. w Wielkiej Brytanii), ciążą (Kanada), jeśli przyczyna śmierci jest nieznana, jeśli śmierć była brutalna lub nienaturalna (samobójstwo, wypadek, przedawkowanie narkotyków, zatrucie alkoholem), jeśli śmierć była nagła i niejasna (np. nagła śmierć niemowlęcia). Oprócz przeprowadzanych na wniosek koronera autopsji, sekcje zwłok stanowią ok. 10% przeprowadzanych operacji i zabiegów w placówkach na całym świecie. Rosnące zapotrzebowanie na świecie na autopsje wykonywane w celach medyczno-prawnych doprowadziło nawet do częściowego zaniedbania innych, ważnych obowiązków patologa szpitalnego, tj. diagnostyki patologii²⁴. Wskazuje to na realną potrzebę wyodrębnienia z kręgu patologów („patolog” odnosi się do lekarza określanego w nie-

²⁰ R. Tokarczyk, *Amerykańskie władze lokalne i agencje administracyjne*. „Samorząd Terytorialny” 1996, nr 10, s. 54.

²¹ http://www.judiciary.gov.hk/en/crt_services/pphlt/html/cor.htm#12.

²² J.T. Anim, *Towards an Improved Pathology Service in Ghana*, „Pathology service in Ghana”, 3/2013, s. 40.

²³ Na podstawie ustawy o koronerze z 2006 roku, Coroners Bill –In Committee, 2006, New Zealand Parliament http://www.parliament.nz/en-NZ/PB/Debates/Debates/7/d/0/48HansD_20060801_00001574-Coroners-Bill-In-Committee.htm.

²⁴ J.T. Anim, *Towards an Improved Pathology Service in Ghana*, „Pathology service in Ghana”, 3/2013, s. 40.

których krajach jako histopatolog lub patolog komórkowy) instytucji koronera oraz wykorzystywania jego kompetencji.

Poniżej przedstawiono zarys rozwiązań instytucjonalnych, związanych z kompetencjami wyspecjalizowanego organu, badającego przyczyny śmierci na przykładzie wybranych państw.

1. Wielka Brytania i Irlandia Północna

Biuro koronera jest jedną z najstarszych instytucji znanych prawu angielskiemu²⁵. Koroner to niezależny urzędnik sądowy (prawnik lub lekarz), wyznaczony i finansowany przez odpowiednie władze lokalne (a nie przez rząd centralny). Każdy koroner ma zastępców oraz asystentów, którzy zamiennie pełnią dyżury całodobowe. Koroner jest wyłączną osobą mogącą poświadczyć przyczynę śmierci oraz podejmującą decyzje o prowadzeniu dalszego dochodzenia w sprawie zgonu – operator przyjmujący zgłoszenie nie może zarejestrować zgonu przed otrzymaniem decyzji koronera. W niektórych przypadkach koroner zarządza sekcję zwłok. W przypadkach, kiedy koroner jest powiadamiany o śmierci z powodu braku kontaktu zmarłego z lekarzem w okresie 14 dni przed śmiercią (28 dni w przypadku Irlandii Płn.), koroner konsultuje się z lekarzem zmarłego i zwykle nie zarządza sekcji. Jeśli sekcja wykaże, że śmierć była naturalna, wydaje dokument powiadamiający w celu rejestracji zgonu lub zgody na poddanie ciała kremacji. Zarządzane przez koronera dochodzenie jest badaniem na drodze prawnej przyczyn i okoliczności śmierci. Jest ono przeprowadzane publicznie (czasami w obecności przysięgłych) w przypadkach, kiedy śmierć była:

- brutalna lub nienaturalna,
- miała miejsce w więzieniu lub w areszcie policyjnym,
- przyczyna śmierci po sekcji zwłok jest wciąż nieznana.

W tych wypadkach koronerzy przeprowadzają dochodzenie, nawet, jeśli śmierć miała miejsce za granicą (i ciało wróciło do Wielkiej Brytanii). Jeśli ciało zaginęło (zwykle w morzu), koroner może przeprowadzić

²⁵ S.M. Cordner, B. Loff, *800 Years of Coroners: Have They a Future?* „Lancet”, 9/17/1994, Vol. 344 Issue 8925, s. 799. Biuro koronera w Wielkiej Brytanii powołane zostało po raz pierwszy na podstawie Statutów Eyre we wrześniu 1194, gdzie na każde hrabstwo przypadało trzech rycerzy i jeden urzędnik zwany „custos placitorum coronae”, jako strażnik zarzutów wobec Korony. Zob. również *Northwest Territories Coroner's Services 2008 Annual Report*.

dochodzenie na wezwanie Sekretarza Stanu, jeżeli śmierć mogła nastąpić w rejonie działalności koronera.

2. Stany Zjednoczone

W Stanach Zjednoczonych medyczno-sądowe dochodzenie niezwykłych, nagłych, nienaturalnych i niewyjaśnionych aktów przemocy oraz zgonów, w tym stanowiących ewentualne zagrożenie dla zdrowia publicznego, jest zwykle wykonywane w ramach systemu koronera lub lekarza orzecznika (medical examiner). Systemy takie mogą być organizowane na szczeblu powiatowym, regionalnym lub stanowym, w zależności od ustawodawstwa poszczególnych stanów. Chociaż przepisy dotyczące autopsji oraz śledztw w sprawie śmierci różnią się w zależności od stanu, prawie wszystkie przypadki zgonów o charakterze nagłym, niewyjaśnionym lub nienaturalnym stają się przedmiotem śledztw. Konieczność przeprowadzenia sekcji zwłok zwykle bywa określona w ustawie, precedensie, zwyczaju lub jest uzależniona od uznania śledczych. Te typy sekcji, które nie wymagają uzyskania zgody, odróżnić należy od badań zgonów szpitalnych, które są naturalne i do których uprawniony jest patolog. W sprawach, które wchodzą w zakres kompetencji koronera lub lekarza orzecznika, wydanie orzeczenia w celu ustalenia przyczyny śmierci (zdarzenia prowadzącego do śmierci) i sposobu śmierci (zabójstwo, samobójstwo, wypadek, śmierć z przyczyn naturalnych lub nieokreślonych) zastępuje zarzuty. Koronerzy i lekarze orzecznicy współpracują również z instytucjami i agencjami porządku i bezpieczeństwa, badającymi i monitorującymi zagrożenia biologiczne i chemiczne, zgony z przyczyn zatruc produktów żywnościowymi i wyrobami medycznymi, przedawkowaniem narkotyków czy chorób zakaźnych.

Korzenie amerykańskiego systemu koronera sięgają angielskiego osadnictwa okresu kolonialnego w Nowym Świecie. Pierwsi amerykańscy koronerzy, nie będąc zawsze lekarzami, działali na zasadzie zastosowania aktualnej wiedzy, doświadczenia i zdrowego rozsądku, badając przyczyny śmierci²⁶. Pierwsza ustawa wymagająca przygotowania medycznego została uchwalona w 1860 roku w stanie Maryland, a w 1868 roku w Baltimore został powołany pierwszy koroner-lekarz. W roku 1877 w stanie Massachusetts koronerów zastąpiono lekarzami

²⁶ Guide to Coroners and Inquests and Charter for Coroner Services, Ministry of Justice, 3/2012.

orzecznikami, po raz pierwszy przyznając im status urzędnika. Ich zadania zostały ograniczone do badania przypadków śmierci powstałych w wyniku przemocy. Do 1918 roku w Nowym Jorku wydziałem lekarzy orzeczników kierował lekarz. Jako lekarze, a zarazem urzędnicy zaczęli przemieszczać się w inne części kraju, doprowadzając do powstania systemu orzeczników sądowych²⁷.

W większości systemów koronerskich, koronerzy bywają wybierani na urząd nie będąc lekarzami (z wyjątkiem stanów: Kansas, Luizjana, Północna Dakota i Ohio). Jeżeli koniecznym jest przeprowadzenie sekcji zwłok, koroner często konsultuje się z patologiem sądowym. Lekarze orzecznicy natomiast są zazwyczaj z wykształcenia lekarzami, choć nie muszą mieć specjalnego przeszkolenia w zakresie patologii i medycyny sądowej.

Przyjęta terminologia może różnić się w zależności od stanu: w stanach takich jak Północna Karolina, Tennessee i Michigan powiatowymi lekarzami orzecznikami są lekarze, ale niekoniecznie upoważnieni do przeprowadzania autopsji, natomiast w Kentucky termin lekarz orzecznik jest synonimem patologa sądowego. Ogólnie rzecz biorąc lekarz orzecznik jest często w wielu stanach jednocześnie lekarzem i patologiem. Wielu koronerów to wykwalifikowani patolodzy z wieloletnim doświadczeniem. Niektórzy z nich są lekarzami w niepowiązanych specjalizacjach, jednakże w zależności od przepisów, obowiązujących w danych hrabstwie, koroner może nie posiadać w ogóle kwalifikacji medycznych. W większości obszarów wiejskich o bardzo niskim stopniu zaludnienia lub aktów przemocy czy niewyjaśnionych zgonów koronerzy zwykle nie muszą być zatrudnieni w pełnym wymiarze etatu. W takim przypadku, koroner niebędący lekarzem, który wskazuje na potrzebę wykonania sekcji zwłok, może zwrócić się do lekarza sądowego. W Nebrasce i niektórych częściach Waszyngtonu prokurator rejonowy jest jednocześnie koronerem, a w pewnych rejonach Kalifornii jest nim szeryf. W Kansas mianowani lekarze koronerzy są właściwi na obszarze kilku hrabstw. W niektórych powiatach Nowego Jorku powołanych jest naraz kilku koronerów. Stany: Kentucky, Montana, Północna Dakota, Arkansas i Missisipi mają koronera we wszystkich powiatach, ale każdy stan ma również swojego stanowego lekarza orzecznika. Podobnie Idaho, Nevada, Kolorado, Wyoming, Dakota Południowa, Nebraska

²⁷ Guide to Coroners and Inquests...

i Południowa Karolina mają koronera w każdym powiecie. W Teksasie sędziowie pokoju mogą jednocześnie wykonywać obowiązki koronera. Pozostałe stany korzystają z mieszanych systemów koronerskich i lekarzy orzeczników (Waszyngton, Texas, Hawaje, Minnesota, Wisconsin, Ohio, Illinois, Pennsylvania i Nowy Jork). Stany: Alaska, Oregon, Montana, Północna Dakota, Utah, Nowy Meksyk, Oklahoma, Arkansas, Illinois, Kentucky, Zachodnia Wirginia, Wirginia, Tennessee, Georgia, Alabama, Missisipi, Północna Karolina, Maryland, New Jersey, Connecticut, Delaware, Rhode Island, Massachusetts, Vermont, New Hampshire i Maine dysponują stanowymi lekarzami orzecznikami, a Georgia i Alabama dodatkowo posiadają kilku powiatowych lekarzy orzeczników. Stan Floryda ma 28 powiatowych lekarzy orzeczników, ale nie ma lekarza orzecznika na poziomie stanowym. Arizona i Michigan mają lekarzy orzeczników w każdym powiecie, którzy nie muszą być patologami i faktycznie mogą realizować funkcje koronera.

Pomimo że ustawa o przeprowadzaniu sekcji zwłok z 1954 roku (*The Model Postmortem Examinations Act*)²⁸ stanowiła podstawę do opracowania systemu funkcjonowania lekarzy orzeczników, to jednak do dnia dzisiejszego jej założenia nie zostały powszechnie przyjęte ani wdrożone. Ponadto w 1968 roku przesłanki wykonywania zawodów koronera i lekarza orzecznika, jak i sposobu finansowania czy przeprowadzania szkoleń zostały skierowane do Komisji Patologii Sądowej Krajowej Rady ds. Badań Naukowych, w 1985 do Narodowego Stowarzyszenia Konferencji Powiatów, a w 2003 do Instytutu Warsztatów Medycznych. Krajowa Akademia Nauk opracowała wskazówki, mające na celu wzmocnienie rozwoju nauk medyczno-sądowych w Stanach Zjednoczonych (*Strengthening Forensic Science in the United States: A Path Forward*), w których po raz kolejny zaproponowano wykorzystanie nowych technologii dla medycyny sądowej i patologii. Wiele

²⁸ R.E. Anderson, R.B. Hill, *The Current Status of the Autopsy in Academic Medical Centers in the United States*. „American Journal of Clinical Pathology” 92, Suppl. 1 (1989):S31–S37; B. Brinkmann, *Harmonization of Medico-Legal Autopsy Rules*. „International Journal of Legal Medicine” 113, no. 1 (1999):1–14; W.G. Eckert, G. Steve Katchis, J. Stuart, *Disinterments – Their Value and Associated Problems*. „American Journal of Forensic Medicine & Pathology” 11 (1990):9–16; L. Hektoen, *Early Postmortem Examinations by Europeans in America*. „Journal of the American Medical Association” 86, no. 8 (1926):576–577; R.B. Hill, R.E. Anderson, *The Autopsy Crisis Reexamined: The Case for a National Autopsy Policy*. „Milbank Quarterly” 69 (1991):51–78.

organizacji takich jak Krajowe Stowarzyszenie Lekarzy Orzeczników (National Association of Medical Examiners, NAME) i Amerykańska Akademia Patologii Sądowej (American Academy of Forensic Sciences, AAFS) działają na rzecz udoskonalania prawodawstwa w zakresie dochodzenia przyczyn śmierci oraz związanych z tym kwestii edukacji, szkoleń i finansowania.

3. Kanada

Urząd koronera lub lekarza sądowego jest prawnie umocowany w ustawodawstwie kanadyjskim i odgrywa ważną rolę społeczną²⁹. W Kanadzie zostały ustanowione dwa różne systemy badania zgonów: koronera (coroner system) i medycyny sądowej (medical examiner system). System koronera, oparty na kompetencjach: śledczych (analiza materiałów śledczych), administracyjnych (wydawanie decyzji), sądowych (udział w postępowaniu) i prewencyjnych (wydawanie zaleceń) jest najstarszym systemem, zaczerpniętym z tradycji brytyjskiej i jest stosowany w większości prowincji Kanady. System prawny każdej prowincji określa sytuacje, które wymagają zgłoszenia koronerowi przypadku zgonu. Na podstawie określonych prawem kompetencji koroner posiada szerokie uprawnienia w zakresie kierowania postępowaniem, żądania dostępu do dokumentacji medycznej, powoływania świadków czy dopuszczenia innych źródeł jako materiału dowodowego. System medycyny sądowej, obejmujący elementy medyczne i administracyjne, stosowany jest tylko w niektórych prowincjach. Jest nieco młodszym systemem i pochodzi ze Stanów Zjednoczonych. Chociaż istnieją pewne różnice pomiędzy obydwojema systemami, generalnie celem każdego z nich jest zbadanie zgonów zdefiniowanych w aktach prawnych oraz ustalenie tożsamości zmarłego wraz z przyczyną oraz sposobem zgonu³⁰.

4. Australia

Na podstawie australijskiej ustawy o koronerze z 1985 roku, koroner nie tylko ma obowiązek zidentyfikowania każdej osoby, która przyczyniła się do śmierci, ale także formułowania opinii i zaleceń do Prokuratora Generalnego w sprawach zdrowia i bezpieczeństwa publicznego. Usta-

²⁹ *Understanding the Role of Coroners and Medical Examiners*, The Canadian Medical Protective Association, 3/2013.

³⁰ *Canadian Coroner and Medical Examiner Database: Annual Report*. The Coroner and Medical Examiner Systems, 01.09.2011.

wa ustanowiła również Victorian Institute of Forensic Pathology, jako niezależny organ koronerów w zakresie wykonywania sekcji, badań i prac naukowych.

5. Szwecja

W szwedzkim systemie prawnym funkcjonują lekarze sądowi i obducenci (*obducent, rättsläkare*), działający w ramach Krajowej Rady Medycyny Sądowej (*Rättsmedicinalverket*)³¹. Instytucja o nazwie „koroner” jako taka nie istnieje. Głównym zadaniem Rady, utworzonej w 1991 roku, jest opracowywanie raportów i analiz w sprawach sądowych z zakresu medycyny, psychiatrii, toksykologii i genetyki sądowej na zlecenie sądów, policji i prokuratur. Opracowania te przeprowadzane są przez chemików, biologów, lekarzy, psychologów i pedagogów, gdyż nie pozostają one w kompetencjach szwedzkiej służby zdrowia. Zadaniem Rady jest zapewnienie spójnego poziomu kompetencji i realizowanych zadań w zakresie zapewnienia sprawiedliwości w Szwecji.

KONKLUZJE

Podstawową zasadą procesową nie tylko w Polsce, ale również na świecie jest precyzyjne przekazanie organom ścigania wyników badania osoby wezwanej do stwierdzenia zgonu w przypadku podejrzeń nienaturalnego spowodowania śmierci, co w sposób oczywisty wpływa na szybkość podjęcia decyzji w zakresie konieczności przeprowadzenia czynności procesowych oraz pozwala na określenie ich rodzaju i przyjęcie właściwej taktyki postępowania. Sposób przeprowadzania oględzin ma wpływ na szybkość postępowania karnego, a także jest istotną gwarancją interesów stron procesowych, w konsekwencji zaś jest realizacją celów i zadań postępowania karnego.

Jak wynika z powyższej próby zilustrowania problemu związanego z oględzinami zwłok i stwierdzeniem zgonu, obowiązki osób i służb, które realizują czynności związane z ratowaniem życia, bądź stwierdzeniem zgonu, nie zostały jasno określone w ustawie. Podkreślić należy, iż powinny być to czynności przeprowadzane w ramach czynności niecierpiących zwłoki.

Zarówno przedstawiciele doktryny polskiej procedury karnej, jak i środowisk medycznych zwracają uwagę na konieczność modyfikacji

³¹ <http://www.rmv.se/>

stosownych regulacji prawnych. Pomocnymi w tym przedsięwzięciu mogą być przykłady rozwiązań instytucjonalnych, zastosowane w zakresie stwierdzenia zgonu i oględzin zwłok w systemach prawnych innych państw na świecie. W celu eliminacji niejednokrotnie pokrywających się kompetencji lub braku kompetencji poszczególnych służb, odpowiedzialnych za porządek i bezpieczeństwo lub ratowanie życia, godnym w szczególności rozważenia jest utworzenie instytucji koronera jako niezależnego urzędnika sądowego.

BIBLIOGRAFIA

Anderson R.E., Hill R.B., *The Current Status of the Autopsy in Academic Medical Centers in the United States*. „American Journal of Clinical Pathology” 92, Suppl. 1 (1989).

Anim J.T., *Towards an Improved Pathology Service in Ghana*, „Pathology service in Ghana”, 3/2013.

Brinkmann B., *Harmonization of Medico-Legal Autopsy Rules*. „International Journal of Legal Medicine” 113, no. 1 (1999).

Cordner S.M., Loff B., *800 Years of Coroners: Have They a Future?*, „Lancet”, 9/17/1994, Vol. 344 Issue 8925.

Dukiet-Nagórska T., Lekarski obowiązek współdziałania z organami ścigania a tajemnica lekarska, PiM.2002.12.4.

Eckert W.G., Steve Katchis G., Stuart J., *Disinterments – Their Value and Associated Problems*. „American Journal of Forensic Medicine & Pathology” 11 (1990).

Gawlik K., Karkosza M., Mazurek M., Kraków: nikt nie chciał zabrać ciała. Pół dnia leżało na chodniku <http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/906416,krakow-nikt-nie-chcial-zabrac-ciala-pol-dnia-lezalo-na-chodniku,id,t.html>.

Gorajski D., *Karetka odwiozła zwłoki na miejsce wypadku. Wkroczył prokurator*, „Dziennik Zachodni” – Wymiar Sprawiedliwości.

Guide to Coroners and Inquests And Charter for Coroner Services, Ministry of Justice, 3/2012.

Hektoen L., *Early Postmortem Examinations by Europeans in America*. „Journal of the American Medical Association” 86, no. 8 (1926).

Hill R.B., Robert B., Anderson R.E., *The Autopsy Crisis Reexamined: The Case for a National Autopsy Policy*. „Milbank Quarterly” 69 (1991).

<http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/962190,ratownicy-wyciagneli-cialo-z-karetki-i-zostawili-na-poboczu-skandal-wideo,id,t.html>.

http://www.judiciary.gov.hk/en/crt_services/pphlt/html/cor.htm#12.

http://www.parliament.nz/en-NZ/PB/Debates/Debates/7/d/0/48Hans-D_20060801_00001574-Coroners-Bill-In-Committee.htm. <http://www.rmv.se/>

Jakliński A., Marek Z., *Medycyna sądowa dla prawników*, Kraków 1999.

Kapko M., *Komentarz do art. 43 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty*, ABC 2008, w: Zielińska E. (red.), Barcikowska-Szydło E., Kapko M., Majcher K., Preiss W., Sakowski K., *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Komentarz*.

Marcinkowski T., *Medycyna sądowa dla prawników*, Warszawa 1975, 1994, 2000.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 3 sierpnia 1961 r. w sprawie stwierdzenia zgonu i jego przyczyny, Dz.U. nr 39, poz. 202.

Siewierski M., Bafia J., Kalinowski S., Bednarzak J., Kempisty H., Fleming M., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976.

Tokarczyk R., *Amerykańskie władze lokalne i agencje administracyjne*, „Samorząd Terytorialny” 1996, nr 10, s. 54.

Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, tekst jedn.: Dz. U. z 2011 r., nr 118, poz. 687 z późn. zm.

Węglowski G., *Regulamin prokuratury. Komentarz do §121–272 i 329–345 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury*. LEX 2013, komentarz 8763.

Witkowska K., *Oględziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne*. LEX 2013, monografia 162681.

Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów, Dz.Urz. KGP z 2013 r., poz. 14.

SUMMARY

Aleksandra WENTKOWSKA

THE INSTITUTION OF THE CORONER FROM POLISH LAW PERSPECTIVE – COMPARATIVE OUTLINE

In the latest press release there were revealed two general problems in respect of thanatology forensic, which are related to each other in a way. These are operations departments responsible for saving lives and activities of people performing the obligation associated with the finding of the dead. In this aspect, both representatives of legal doctrine, the medical community (Polish Chamber of Physicians) as well as the services responsible for maintaining public order and security, have noticed the need of introducing amendments to the legal act. However, the need is to adopt the new act, regulated, tasks – finances and functions of the institution responsible for activities related to the statement of death on the coroner pattern. In this context, this paper is merely to sign problems resulting from the imperfections of the existing norms in the Polish legal system with regard to the determination of death and the activities of law enforcement agencies, as well as prudence arrangements to be applied in other countries in terms of institutions coroner or medical examiner.

Gertruda WIECZOREK

ROLA KURATORA SĄDOWEGO DLA DOROSŁYCH W ZAKRESIE POMOCY PODOPIECZNYM

Zawodowy kurator dla dorosłych jest pracownikiem sądu oraz funkcjonariuszem publicznym, organem wykonującym orzeczenia sądu. Jako pracownik funkcjonuje w zespole kuratorskiej służby sądowej, zarządzanym przez kierownika zespołu, podlegając Prezesowi Sądu Okręgowego oraz współpracując z Prezesem Sądu Rejonowego. Kurator sądowy wykonuje zadania wyłącznie w oparciu o przepisy prawa m.in. Kodeks Karny Wykonawczy, Ustawę o kuratorach sądowych oraz rozporządzenia.

Kurator dla dorosłych zajmuje się tylko osobami, które ukończyły 18 rok życia i zastosowano wobec nich środek probacyjny. Działając w oparciu o podstawę prawną, kurator nie tylko kontroluje wykonywanie obowiązków nałożonych przez sąd oraz przestrzeganie przez skazanego porządku prawnego, ale również pomaga i wspiera osoby dozorowane w rozwiązywaniu ich różnych problemów życiowych. Jego podopiecznymi (dozorowanymi) są osoby dorosłe, korzystające z warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary lub orzeczone warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności lub takie, wobec których warunkowo umorzono postępowanie karne lub orzeczono karę ograniczenia wolności. Dozór kuratora jest wzmocnieniem okresu próby, w którym podopieczny zobowiązany jest do systematycznych kontaktów zarówno w miejscu swojego zamieszkania jak i miejscu pracy kuratora.

UWAGI WPROWADZAJĄCE

Aktualnie panująca sytuacja na rynku pracy, coraz większe bezrobocie oraz wzrost przestępczości, to ważne problemy nurtujące społeczeństwa współczesnego świata. Poprawcze wartości kary pozbawienia wolności już od dawna podaje się w wątpliwość, dlatego nadal poszukuje się alternatywnych, skutecznych środków wobec izolacji więziennej. W związku z istniejącą sytuacją poszukuje się skutecznych metod, które pomogą w taki sposób resocjalizować osadzonych w zakładach karnych, aby pomóc im po odbyciu kary żyć zgodnie z prawem. Wiele osób pracuje na to, aby osoby po opuszczeniu zakładu penitencjarnego mogły poprawnie funkcjonować w środowisku lokalnym. Prace dotyczące resocjalizacji i readaptacji społeczno-zawodowej rozpoczynają się już w zakładzie, ale nie kończą się w momencie jego opuszczenia. Być może to właśnie wtedy byli osadzeni potrzebują większej pomocy i wsparcia. Zwykle wtedy, gdy ich pobyt w zakładzie trwał kilka lat i zmieniły się warunki życia i funkcjonowania w środowisku. Osadzeni nie mieli wielu „codziennych” obowiązków jak np. opłata rachunków, które były zabezpieczone przez placówkę.

Najbardziej istotną rolę w procesie resocjalizacji dorosłych sprawców w środowisku otwartym sprawują sądowi kuratorzy dla dorosłych (zawodowi i społeczni). Zakres zadań i obowiązków ustalony w przepisach resortu sprawiedliwości dotyczących kuratorów sądowych jest szeroki i wymaga od nich dużej wiedzy z zakresu wielu dziedzin nauki jak i świadczenia różnego rodzaju pomocy w rozwiązywaniu problemów zarówno osobistych, rodzinnych, jak i zawodowych dozorowanych.

RYS HISTORYCZNY KURATELI SĄDOWEJ

Forma kurateli rozwinęła się w XIX wieku w Anglii, gdzie podstawę prawną funkcjonowania kuratorów stanowiła ustawa z 1907 roku „Probations of offenders act”, gdzie po raz pierwszy wprowadzono nazwę kurator sądowy, czyli probation officers.

Angielskie doświadczenia dotarły do Stanów Zjednoczonych, gdzie w 1878 roku w stanie Massachusetts została wydana ustawa powołująca kuratorów zawodowych. Pracownicy owi zajmowali się przestępcami, którym ze względu na pomyślne prognozy kryminologiczne nie wymierzono kary pozbawienia wolności. Taki system „probation” z instytucji lokalnej dość szybko stał się instytucją samodzielną, która została uznana przez prawo wszystkich niemal stanów Ameryki Północnej oraz ustawo-

dawstwo federalne¹. Od tej pory dalszy rozwój kurateli przebiegał odrębnie dla dorosłych i dla nieletnich.

Rozwój instytucji kuratora dla dorosłych w Polsce można podzielić na dwa etapy. Kodeks karny z 1932 roku przewidywał stosowanie dozoru w stosunku do skazanych, którym warunkowo zawieszono wykonanie kary pozbawienia wolności. Jak podkreślano, w wypadku nadzoru jego wykonanie powierzyć można było tylko osobom lub instytucjom zasługującym na zaufanie, czyli kodeks wykluczał nadzór osób o charakterze urzędowym. Nie należało utożsamiać go ze znanym dawnemu ustawodawstwu dozorem policji. Dozór ochronny na czas zawieszenia kary miał mieć charakter typowo społeczny.

Kurator sądowy dla dorosłych *expressis verbis* pojawił się w polskim ustawodawstwie dopiero w 1957 roku, gdzie został ustanowiony w związku ze zmianą przepisów regulujących warunkowe przedterminowe zwolnienie. Na podstawie art. 4 §3 Ustawy o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności minister sprawiedliwości powołał przy każdym sądzie wojewódzkim – jako społeczny organ pomocniczy sądu – kuratorów sądowych dla nadzoru nad warunkowo zwolnionymi².

Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 1961 roku w sprawie sposobu wykonywania orzeczeń³, o których mowa w art. 62 kodeksu karnego oraz z dnia 7 lipca 1961 roku w sprawie nadzoru nad osobami warunkowo zwolnionymi oraz udzielania poręczeń za te osoby⁴ przyczyniły się do swego rodzaju rozwoju instytucji kuratora sądowego poprzez wprowadzenie pewnego rodzaju nadzoru tj. poręczenie instytucji oraz organizacji społecznej, w której warunkowo zwolniony miał być zatrudniony lub które prowadziły statutowo opiekę nad osobami zwolnionymi z zakładów karnych.

Nowy etap w rozwoju systemu probacji otwierało Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 marca 1965 roku w sprawie dozoru ochronnego nad osobami, którym wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono oraz w sprawie nadzoru nad osobami warunko-

¹ Zob. K. Gromek, *Kuratorzy sądowi – komentarz do ustawy z 27.07.2001 r.*, Warszawa 2002, s. 12–13.

² Ustawa z dnia 29 maja 1957 roku o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności (Dz.U. z dnia 29 maja 1957 r., nr 31, poz. 134).

³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 1961 roku w sprawie sposobu wykonywania orzeczeń (Dz.U. z dnia 24 czerwca 1961 r., nr 34, poz. 173).

⁴ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lipca 1961 roku w sprawie nadzoru nad osobami warunkowo zwolnionymi oraz udzielania poręczeń za te osoby (Dz.U. z dnia 7 lipca 1961 r., nr 34, poz. 174).

wo zwolnionymi⁵. Akt ten powołał przy sądach wojewódzkich obok kuratorów społecznych również kuratorów zawodowych, sprawujących dozór nad warunkowo przedterminowo zwolnionymi. Kurator jako pracownik etatowy sądu przydzielony został do pracy w referacie penitencjarnym.

Kodyfikacja prawa karnego z 1969 roku wprowadziła nowe niepolegające na pozbawieniu wolności środki oddziaływania na skazanych. Tym samym eksponowała ona rolę kuratora jako odpowiedzialnego merytorycznego organu sądowego. Na tej podstawie kurator sądowy i to zarówno zawodowy jak i społeczny stał się organem sądu o określonej roli i zadaniach związanych ściśle z instytucją warunkowego przedterminowego zwolnienia, warunkowego zawieszenia kary, nadzoru ochronnego i kary ograniczenia wolności. Reasumując, przepisy dawnego kodeksu karnego, kodeksu karnego wykonawczego oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 kwietnia 1971 roku w sprawie dozoru i nadzoru ochronnego⁶ stały się podstawą do szerokiej działalności kuratorów na odcinku resocjalizacji skazanych na wiele lat⁷.

Jak można zauważyć, w rozwoju instytucji kurateli sądowej dla dorosłych w początkowym okresie jej funkcjonowania, czyli do 1965 roku, praktykowany był wyłącznie model kurateli społecznej. Taki typ kurateli utrzymywał się również po powołaniu w 1965 roku kuratorów zawodowych, choć z biegiem lat wytworzył się system kurateli tzw. mieszanej, czyli społeczno-profesjonalnej.

Próby przekształcenia modelu kurateli sądowej zostały podjęte w naszym kraju przez samych zainteresowanych, czyli kuratorów zawodowych w 1980 roku. Na zorganizowanej pierwszej konferencji tychże pracowników zaprezentowano pożądane kierunki zmian, które w zasadzie do dzisiaj nie straciły na aktualności. Ideą przewodnią było przede wszystkim nadanie kurateli sądowej charakteru opiekuńczego, wychowawczego i terapeutycznego, a nie nadzorczo-represyjnego. Koncepcja ta uwzględniała następujące formy zmian, a mianowicie:

- przekształcenie kurateli kontrolno-represyjnej w kuratelę wychowującą,

⁵ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 marca 1965 roku w sprawie dozoru ochronnego nad osobami, którym wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono oraz w sprawie nadzoru nad osobami warunkowo zwolnionymi (Dz.U. z dnia 3 marca 1965 r., nr 12, poz. 80).

⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 kwietnia 1971 roku w sprawie dozoru i nadzoru ochronnego (Dz.U. z dnia 2 kwietnia 1971 r., nr 9, poz. 95).

⁷ Zob. K. Gromek, *Kuratorzy sądowi...* op. cit., s. 12–13.

- przekształcenie kurateli społeczno-zawodowej w kuratelę zawodowo-społeczną,
- przejście od kurateli będącej pomocniczym organem sądu do kurateli będącej merytorycznym i autonomicznym pionem sądownictwa.

Na mocy ustawy Prawo o Ustroju Sądów Powszechnych⁸ wzrosła ranga zawodu kuratora zawodowego, a w dziale V tejże ustawy znalazły się przepisy precyzujące status kuratorów sądowych. Zgodnie z art. 120 §1 przewidziano, że w sądach działają kuratorzy sądowi, zarówno kuratorzy rodzinni i kuratorzy dla dorosłych, którzy wykonują czynności o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, profilaktycznym oraz inne czynności określone w przepisach szczególnych. Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 listopada 1986 roku w sprawie kuratorów sądowych sprecyzowano funkcje kuratorów sądowych⁹.

Do czasu uchwalenia pierwszej w historii w naszym kraju ustawy o kuratorach sądowych z dnia 27 lipca 2001 roku kuratorzy stanowili jedyną grupę zawodową funkcjonującą w wymiarze sprawiedliwości, która nie miała odrębnej regulacji ustawowej, określającej w sposób wyczerpujący jej organizację, zadania, obowiązki i uprawnienia. Normy dotyczące kuratorów sądowych były wymienione w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks Karny Wykonawczy¹⁰, jak również w następujących aktach prawnych:

- Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 listopada 1986 roku w sprawie kuratorów sądowych (Dz.U. z dnia 24 listopada 1986 r., nr 43, poz. 212);
- Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 września 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu udzielania pomocy osobom pozbawionym wolności, zwalnianym z zakładów karnych i aresztów śledczych oraz ich rodzinom, jak również szczegółowych zasad i trybu tworzenia funduszu pomocy postpenitencjarnej oraz przeznaczania środków z tego funduszu na taką pomoc (Dz.U. z dnia 18 września 1998 r., nr 124, poz. 823).

⁸ Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 roku Prawo o Ustroju Sądów Powszechnych (Dz.U. z 1985 r., nr 7, poz. 25 z późn. zm.).

⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 listopada 1980 roku w sprawie kuratorów sądowych (Dz.U. z dnia 24 listopada 1986 r., nr 43, poz. 212).

¹⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks Karny Wykonawczy (Dz.U. z dnia 6 czerwca 1997 r., nr 90, poz. 557).

Do zawodowych kuratorów sądowych stosowano również przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 roku o Pracownikach Urzędów Państwowych.

ZADANIA KURATORA DLA DOROSŁYCH

Samo słowo „kurator” pochodzi od łacińskiego słowa *curator* oznaczającego w prawie cywilnym przedstawiciela osoby niezdolnej do działań prawnych wyznaczonego przez sąd, natomiast w prawie karnym – osobę sprawującą dozór nad skazanym¹¹.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2003 roku w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych taki zawodowy kurator sądowy dla dorosłych realizując czynności związane z kontrolą sprawy przestępstwa w stosunku do którego umorzono postępowanie karne lub zawieszono wykonanie kary:

- zbiera co najmniej raz na 6 miesięcy informacje o zachowaniu skazanego lub sprawy przestępstwa, chyba że sąd zarządzi inaczej,
- występuje do instytucji i właściwych urzędów oraz osób fizycznych w celu uzyskania informacji o sposobie realizacji nałożonych na sprawcę obowiązków¹².

Kurator dla dorosłych realizuje czynności związane z przygotowaniem skazanego do życia po zwolnieniu z zakładu karnego, sporządza we współdziałaniu ze skazanym tzw. program wolnościowy oraz przygotowuje środowisko rodzinne i społeczne do powrotu skazanego, ogólnie współorganizuje pomoc postpenitencjarną. Na podstawie wymienionego wyżej rozporządzenia kurator zawodowy dla dorosłych jest zobowiązany do utrzymywania systematycznego kontaktu ze skazanym, któremu udzielono przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności i sprawdza raz na 3 miesiące, czy skazany wykorzystuje przerwę zgodnie z celem jej udzielenia i żąda od niego informacji dotyczących przerwy.

Kurator sądowy jako wyspecjalizowany organ władzy publicznej zajmuje się dozorem sprawy na próbę w warunkach wolnościowych, który zwany jest probacją¹³.

¹¹ Zob. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*. Warszawa 2007.

¹² Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2003 roku w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych (Dz.U. z dnia 12 czerwca 2003 r., nr 112, poz. 1064).

¹³ K. Gromek, *Kuratorzy sądowi...* op. cit., s. 29.

Działalność probacyjna koncentruje się nad dysfunkcjami psycho-społecznymi, tzn. problemami z zakresu interakcji pomiędzy jednostkami a ich środowiskiem fizycznym, materialnym i społecznym. To ukierunkowanie na sferę wzajemnych oddziaływań charakteryzuje pracę probacyjną poprzez analizę wpływu jednostki na samą siebie oraz oddziaływania na nią innych osób, organizacji, instytucji zajmujących się bezpośrednio lub pośrednio problemami społecznymi¹⁴.

Interwencje wobec sprawców powinny przebiegać w miarę możliwości w ich własnym środowisku, na co zwracają uwagę różne regulacje międzynarodowe, jak np. opracowane Wzorcowe Reguły Minimum Narodów Zjednoczonych z 1990 roku, dotyczące środków alternatywnych wobec pozbawienia wolności (Reguły Tokijskie, Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 45/100), wskazując zasadnicze cele sprawowania dozorów. Według tych wskazań oddanie pod dozór ma na celu zmniejszenie prawdopodobieństwa powrotu do przestępstwa i udzielenie przestępcy pomocy we włączeniu się do społeczeństwa. W miarę potrzeby przestępcom powinna być udzielana zarówno pomoc psychologiczna, społeczna i materialna, jak również należy stwarzać im okazję do wzmocnienia więzi ze społecznością lokalną oraz ułatwiać ponowne włączenie się do społeczeństwa. Dla skuteczniejszej resocjalizacji przestępców należy w miarę potrzeby rozwijać różne procedury, takie jak: postępowanie zindywidualizowane (case work), terapię grupową i inne specjalistyczne sposoby postępowania resocjalizacyjnego przeznaczone dla określonych kategorii przestępców.

Zakres zadań kuratorów sądowych dla dorosłych jest bardzo szeroki.

Dozór kuratora sądowego jako instytucji prawa karnego realizowany jest środkami prawnymi w ramach okresu określonego w orzeczeniu, ale przede wszystkim metodami wychowawczymi.

Środkami prawnymi są przede wszystkim różne zobowiązania nakładane na dozorowanego oraz obowiązki wynikające z istoty dozoru. Zobowiązania spoczywające na dozorowanym zawierają elementy wychowawcze, zmierzające do ukształtowania u dozorowanego prospołecznej postawy. Sposób posługiwania się środkami prawnymi wyznaczają wskazania pedagogiki resocjalizacyjnej i psychologii¹⁵.

¹⁴ A. Bałandynowicz, *Probacja. Wychowanie do wolności*, Grodzisk Mazowiecki 1996, s. 75.

¹⁵ J. Śpiewak, *Kurator sądowy w postępowaniu karnym wykonawczym: poradnik dla sprawujących dozory*. Warszawa 1999, s. 57–65.

Zawodowy kurator sądowy pełni między innymi dozory nad zwolnionymi z zakładu karnego, w stosunku do których na ich wniosek sąd orzekł dozór kuratora (art. 167 kkw).

Kuratorzy sądowi pełnią również dozory nad warunkowo zwolnionymi z zakładów karnych, wobec których stosowano w zakładzie karnym szczególne środki lecznicze lub rehabilitacyjne oraz nad zwolnionymi z zakładu leczenia odwykowego, których sąd skierował w okresie próby na leczenie ambulatoryjne lub rehabilitacyjne w placówce leczniczo-rehabilitacyjnej.

Według Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 kwietnia 2005 roku w sprawie Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej (Dz.U. z dnia 22 kwietnia 2005 r., poz. 618) pomoc taką mogą dostać osoby pozbawione wolności, zwalniane z zakładów karnych i aresztów śledczych, rodziny tych osób, pokrzywdzeni przestępstwem i ich rodziny. Środki finansowe są planowane na rok i przeznaczone między innymi na: pokrywanie kosztów czasowego zakwaterowania, organizowanie i finansowanie kursów przygotowania zawodowego, pokrywanie kosztów związanych ze specjalistycznym leczeniem lub rehabilitacją zdrowotną. Pomoc finansową otrzymuje się na wniosek lub z urzędu.

Dla większości osób opuszczających zakład karny powrót do życia na wolności oznacza możliwość swobodnego wykonywania wyborów i decydowania o sobie, o swoim życiu zarówno prywatnym jak i zawodowym, jak również konieczność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Jak podaje A. Szymanowska, najtrudniejszy powrót do społeczeństwa mają osoby, które spędziły w zakładzie karnym kilka lat. Duży odsetek skazanych jest uzależniony od alkoholu oraz nadużywania go, dlatego też przygotowanie ich do społecznej readaptacji powinno się zacząć wcześniej niż przed zwolnieniem¹⁶.

Przepisy o pomocy społecznej w readaptacji skazanych w okresie odbywania kary pozbawienia wolności oraz po opuszczeniu zakładu karnego są zaadresowane przede wszystkim do tych stowarzyszeń, fundacji, organizacji i instytucji, których celem jest uczestniczenie w procesie wychowania oraz niesienie pomocy w społecznej readaptacji skazanych. To właśnie organizacje, stowarzyszenia i instytucje stwarzają możliwość czynnego uczestnictwa w prowadzeniu konkretnych zajęć w zakresie wszystkich istotnych form oddziaływań wychowawczych. Takimi sto-

¹⁶ A. Szymanowska, *Więzienie i co dalej*. Warszawa 2003, s. 270.

warzyszeniami są między innymi: Polski Komitet Pomocy Społecznej, stowarzyszenia (np. Stowarzyszenie Pomocy „Ludzie Ludziom”, Stowarzyszenie „Bractwo Więzienne”, Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat”) na rzecz pomocy ofiarom przestępstw, organizacje młodzieżowe i inne organizacje społeczne, a także organizacje sportowe i turystyczne, jak również związki zawodowe czy też osoby godne zaufania, kościoły i związki wyznaniowe.

Przedstawiciele instytucji, stowarzyszeń i organizacji mogą uczestniczyć w radach organów kolegialnych, których zadaniem jest świadczenie pomocy skazanym i ich rodzinom. Organami są: Rada Główna ds. Społecznej Readaptacji i Pomocy Skazanym, na szczeblu wojewódzkim rady terenowe ds. społecznej pomocy skazanym.

Pracownicy administracji zakładów karnych systematycznie współdziałają z radą organów kolegialnych w pracy wychowawczej ze skazanymi. Współdziałanie takie dotyczy przede wszystkim zatrudnienia i nauczania skazanych, inicjowania i usprawniania współpracy z instytucjami państwowymi i organizacjami społecznymi, pozyskiwania rodzin i osób skazanych do udziału w resocjalizacji, przygotowania skazanych do warunków życia na wolności i udzielania im pomocy w społecznej akceptacji oraz zapewnienia skazanym odpowiednich warunków bytowych.

Na okres sześciu miesięcy przed opuszczeniem zakładu karnego osadzony jest przygotowywany do wyjścia na wolność, do życia w społeczeństwie przez kontakt z kuratorem sądowym lub instytucją. Skazany powinien przebywać wówczas w zakładzie karnym położonym najbliżej przyszłego miejsca zamieszkania. To właśnie kurator ustala z podopiecznym zakres niezbędnej pomocy w społecznej readaptacji i sposobu jej udzielania.

Zakład karny, który zwalnia skazanego, udziela mu również informacji o możliwości uzyskania niezbędnej pomocy. Zwolniony skazany, który nie posiada wystarczających środków, otrzymuje jednorazowo 1/3 miesięcznego najniższego wynagrodzenia pracowników. Skazany, który został objęty dozorem, powinien mieć zapewnione tymczasowe zamieszkanie oraz udziela się pomocy w otrzymaniu zatrudnienia.

Pomoc postpenitencjarna podzielona jest na 2 etapy. Pierwszy udzielany jest jeszcze w zakładzie karnym, który polega na rozpoznaniu potrzeb skazanych i warunków, jakie czekają ich po powrocie na wolność. Drugi

natomiast zaczyna się poza zakładem i powinien być przedłużeniem rozpoczętej resocjalizacji¹⁷.

W Ustawie z dnia 27 lipca 2001 roku o kuratorach sądowych¹⁸ czytamy, że kuratorzy pełnią zadania o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, diagnostycznym, profilaktycznym i kontrolnym, związane z wykonywaniem orzeczeń sądu. Kurator zobowiązany jest do współpracy z właściwym samorządem i organizacjami społecznymi, które zajmują się opieką, wychowaniem, resocjalizacją, leczeniem i świadczeniem pomocy społecznej w środowisku otwartym. Do jego działań należy przede wszystkim nadzór nad udzielaniem pomocy postpenitencjarnej.

W myśl ustawy kurator sądowy jest funkcjonariuszem publicznym, pełniącym swoje obowiązki w jednym zespole kuratorskiej służby sądowej, realizujący określone przez prawo zadania o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, diagnostycznym, profilaktycznym i kontrolnym, które są związane z wykonywaniem orzeczeń sądu. Kuratorzy sądowi wykonują swoje zadania zarówno w środowisku osób, których dotyczy postępowanie, czyli podopiecznym w miejscu ich zamieszkania, jak i na terenie zakładów zamkniętych i placówek ich pobytu, w szczególności na terenie zakładów karnych, placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz leczniczo-rehabilitacyjnych. Kuratorów sądowych można podzielić na: kuratorów zawodowych, kuratorów dla dorosłych i rodzinnych kuratorów społecznych. Kuratorzy bezpośrednio uczestniczą w procesie resocjalizacji skazanych, mają bogatą wiedzę zarówno o nich, jak też o uwarunkowaniach środowiskowych, w jakich realizowane są wobec nich zadania wychowawcze. Powinni zatem stanowić podstawowe źródło inspiracji do podejmowania przez organy sądowe decyzji należących do ich kompetencji i informacji, jakie niezbędne są do podejmowania tych decyzji¹⁹.

Jak podaje D. Rybczyńska, starania dotyczące pomocy postpenitencjarnej podejmowane przez władze penitencjarne są niewystarczające i niesatysfakcjonujące dla więźniów opuszczających zakłady karne. Pomoc ta jest niedostateczna i nie ułatwia w żaden sposób procesu readaptacji i reintegracji ze społeczeństwem. Jak wynika z prowadzonych badań znaczny odsetek skazanych wychodzi z zakładu z mierną zapomogą, która w naj-

¹⁷ M. Sosnowski, L. Wieczorek, *Skazani na rynku pracy*. Katowice 2008, s. 98 i nast.

¹⁸ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 roku o kuratorach sądowych (Dz.U. nr 98, poz. 1064).

¹⁹ T. Jedynak, K. Stasiak, *Komentarz do ustawy o kuratorach sądowych*, Warszawa 2008, s. 350 i nast.

lepszym razie wystarcza na kilka dni. Skazany ma ogromny problem ze znalezieniem mieszkania i zatrudnienia. W izolowanym świecie człowiek traci zdolność akomodacji do życia na wolności²⁰.

Pomocą w społecznej readaptacji, zapobieganiu powrotowi do przestępstwa lub przejawom demoralizacji czy też kierowaniem procesem resocjalizacji na wolności zajmuje się kurator. Taki kurator dla dorosłych sprawuje przede wszystkim dozór nad osobami dorosłymi, sprawcami czynów karalnych, którym warunkowo umorzono postępowanie czy też warunkowo zawieszono wykonywanie kary pozbawienia wolności bądź przedterminowo zwolnionymi z odbycia kary ograniczenia wolności z dozorem kuratora²¹.

Kurator, oprócz dozoru, przeprowadza również na potrzeby postępowania przygotowawczego wywiady środowiskowe, od których zależy w dużej mierze rozstrzygnięcie sprawy, gdyż dzięki niemu prokurator ma opinię na temat środowiska, w którym przebywa oskarżony i o jego dotychczasowym zachowaniu. Kurator ma prawo i obowiązek odwiedzać osoby objęte postępowaniem zarówno w zakładach zamkniętych, jak również w miejscu jego przebywania, zamieszkania na wolności.

Cały proces resocjalizacji musi zmierzać w kierunku podniesienia stopnia motywacji skazanych. Taki więzień po opuszczeniu zakładu karnego powinien pozbyć się negatywnych form postępowania, a zarazem umieć zastąpić je akceptowanymi społecznie. To właśnie kurator powinien poznać problemy utrudniające adaptację społeczną, jak również zaangażować podopiecznego w realizację określonych celów²².

Do podstawowych zadań readaptacji społecznej zalicza się przede wszystkim potrzebę bycia jako indywidualnej jednostki, bycia akceptowanym, zrozumianym, wysłuchanym, potrzebę odbycia rozmowy w miłej atmosferze i w zaufaniu, uzyskania pomocy w rozwiązywaniu różnych codziennych problemów.

Diagnoza, która jest sporządzana przez kuratora, dostarcza informacji na temat, jaka pomoc środowiska jest potrzebna w konkretnym przypadku i w jakim stopniu podatne na jego wpływy jest środowisko osoby poddanej resocjalizacji. Taka prawidłowo sporządzona diagnoza stanowi waru-

²⁰ D. Rybczyńska, *Ciągłość i zmiana w obszarze profilaktyki i resocjalizacji*, Warszawa 2009, s. 314 i nast.

²¹ M. Sosnowski, L. Wieczorek, *Skazani...* op. cit., s. 95 i nast.

²² G. Szczygieł, P. Hofmański, *Model społecznej readaptacji w reformie prawa karnego: aktualne problemy prawa karnego wykonawczego*. Białystok 1999, s. 48.

nek wyboru najodpowiedniejszych i najwłaściwszych metod oraz środków oddziaływań wychowawczych, jak również świadczonej pomocy. Wśród różnych form pomocy osobom skazanym wyróżniona jest między innymi pomoc finansowa. Taka pomoc materialna powinna być świadczona przede wszystkim tam, gdzie jest ona rzeczywiście potrzebna, gdyż zbędna może spowodować obniżenie motywacji do samodzielnego zdobywania środków finansowych przez skazanego. Faktem jest, że środki z Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej, jakimi dysponuje sąd, są ograniczone i nie wystarczają dla wszystkich. Trudny wybór, komu i w jakiej wysokości przyznać pomoc materialną, nie należy do rzadkości. Ponadto kwoty, jakimi dysponuje często nie są adekwatne do aktualnych potrzeb podopiecznych, a pomoc finansowa w pierwszym okresie po opuszczeniu placówki penitencjarnej ma niejednokrotnie decydujące znaczenie²³.

Integralną częścią procesu readaptacji społecznej, gdzie kurator może stosować metodę oddziaływań środowiskowych, jest rodzina. Jedną z takich form jest rodzinna terapia grupowa, której głównym celem jest przygotowanie rodziny do przyjęcia osoby po wyjściu z zakładu karnego, jak również eliminowanie przejawów dysfunkcji rodziny²⁴.

Osoby, które opuszczają zakład karny, charakteryzują się znacznym stopniem nieprzystosowania społecznego, dlatego też konieczne staje się stosowanie wobec nich specjalistycznych oddziaływań, które realizują wyspecjalizowane agendy pomocowe. Natomiast od postawy kuratora, jego wiedzy czy też zdolności zależy powodzenie procesu readaptacji społecznej podopiecznego²⁵.

Z kuratorem sądowym współpracuje również pracownik zakładu karnego, wychowawca do spraw pomocy postpenitencjarnej, którego głównym zadaniem jest przygotowanie do wyjścia skazanego poza mury więzienne. Pracownik taki prowadzi działania przede wszystkim ze skazanymi, ale również współpracuje ze służbami socjalnymi, kuratorami, jak również dokonuje penetracji rynku pracy oraz nawiązuje kontakt z opieką społeczną w miejscu zamieszkania po opuszczeniu zakładu karnego.

Zwolniony skazany, mający trudności w znalezieniu zakwaterowania i pracy, może uzyskać niezbędne informacje o pomocy we właściwych

²³ Zob. M. Sosnowski, L. Wieczorek, *Skazani...*, op. cit., s. 105 i nast.

²⁴ B. Skafarik (red.), *Pomoc postpenitencjarna w kontekście strategii działań resocjalizacyjnych*. Kraków 2007, s. 286.

²⁵ Zob. M. Sosnowski, L. Wieczorek, *Skazani...* op. cit.

instytucjach. W okresie 6 miesięcy poprzedzających zwolnienie z zakładu karnego są prowadzone indywidualne programy oddziaływań czy też terapeutyczne. Programy te mają podstawowe zadanie – przygotowanie skazanych do wyjścia na wolność.

Według Ustawy o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 roku²⁶ podstawowym wymogiem takiej współpracy jest zawarcie pisemnego porozumienia pomiędzy więźniem wyrażającym gotowość współpracy a dyrektorem placówki resocjalizacyjnej. Dodatkowym warunkiem może być przedłużenie programu działania, które pozwoli na racjonalne zaplanowanie pomocy w przygotowaniu do readaptacji społecznej skazanych. Pracownicy służby więziennej zabiegają, aby praca z osobami wchodzącymi w konflikt z prawem była kontynuowana po ich zwolnieniu (jeśli zajdzie taka potrzeba). Zasada ta dotyczy przede wszystkim osób uzależnionych, niepełnosprawnych, nieporadnych społecznie, bezdomnych, przewlekłe chorych czy też odrzuconych przez rodzinę. Z myślą o tej kategorii podopiecznych Minister Sprawiedliwości wspiera finansowo schroniska dla bezdomnych, jadłodajnie, środowiskowe środki wsparcia społecznego oraz wszelką działalność sektora pozarządowego adresowaną do byłych więźniów.

WNIOSKI KOŃCOWE

Kuratorzy sądowi sprawują nadzór nad funkcjonowaniem w warunkach wolnościowych osób opuszczających zakłady karne w trybie warunkowego przedterminowego zwolnienia, czyli nad osobami, którym sąd zawiesił wykonywanie reszty kary pozbawienia wolności oraz wyznaczył okres próby, a także nałożył zakres obowiązków do spełnienia (powstrzymanie się od nadużywania alkoholu czy innych środków odurzających, poddanie się leczeniu odwykowemu, podjęcie pracy, zaprzestanie kontaktów z określonym środowiskiem, utrzymywanie kontaktów z instytucjami i organizacjami, których pomoc w zakresie resocjalizacji i readaptacji – jest niezbędna, itd.). Kuratorzy sprawują również nadzór nad wykonywaniem tak zwanych kar zawieszonych, wykonywaniem kary ograniczenia wolności oraz nad wykonywaniem pracy społecznie użytecznej. Kurator sądowy po nawiązaniu kontaktu z osobą oddaną pod dozór:

²⁶ Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 roku (Dz.U. z 2004 r. nr 64, poz. 593).

- opracowuje diagnozę środowiskową i plan pracy uwzględniający zakres niezbędnej pomocy dla dozorowanego
- określa spektrum zagrożeń funkcjonowania dozorowanego w warunkach wolnościowych
- składa wnioski o nałożenie na dozorowanego dodatkowych obowiązków lub o zwolnienie od dotychczas nałożonych
- składa również wnioski o udzielenie warunkowego przedterminowego zwolnienia, zmianę okresu próby, odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia, zarządzenie wykonania kary.

Zadaniem kuratora dla dorosłych jest sprawowanie dozorów i nadzorów. Dozór to kuratela nad warunkowo zwolnionymi, nadzór ochronny – kuratela nad recydywistami, którzy odbyli karę pozbawienia wolności i zostali poddani opiece kuratora, dozór uproszczony polega na tym, że sąd sprawdza okresowo przebieg próby skazanego z warunkowym zawieszeniem wykonania kary.

Kurator powinien nakłonić podopiecznego, aby wykonywał nałożone mu przez sąd obowiązki. Postuluje się również udzielanie podopiecznemu pomocy w trudnościach życiowych, w uzyskaniu pracy, poddaniu się leczeniu. Kurator składa sądowi sprawozdania o zachowaniu się skazanego w okresie próby. Do zadań kuratora należy również: poradnictwo sądowe, wykonywanie środków zapobiegawczych przed wydaniem wyroku, wykonywanie dozorów w ramach warunkowego zawieszenia kary.²⁷

Ponieważ pomoc postpenitencjarna jest niezbędnym elementem w walce z przestępczością i jej skutkami, należy zatem dołożyć wszelkich starań, by działania zaangażowanych instytucji przynosiły wymierne korzyści. Pomoc postpenitencjarna ma szerszy wymiar i składa się z wielu elementów, takich jak: aktywizacja społeczna i zawodowa, pomoc informacyjna, pomoc prawna, pomoc terapeutyczna, psychologiczna czy wreszcie celowa pomoc materialna. Przykładem może być dofinansowanie częściowe lub całkowite kursu zawodowego, który umożliwi beneficjentowi podjęcie pracy. Bezpośrednimi realizatorami systemu pomocy są: zakłady karne i areszty śledcze, kuratorska służba sądowa, jednostki organizacyjne pomocy społecznej, instytucje rynku pracy oraz szereg organizacji pozarządowych, które statutowo zajmują się wspieraniem osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

²⁷ T. Jedynak, K. Stasiak, *Komentarz do ustawy...* op. cit., s. 289 i nast.

BIBLIOGRAFIA

Bałandynowicz A., *Probacja. Wychowanie do wolności*, Grodzisk Mazowiecki 1996.

Gromek K., *Kuratorzy sądowi – komentarz do ustawy z 27.07.2001 r.*, Warszawa 2002.

Jedynak T., Stasiak K., *Komentarz do ustawy o kuratorach sądowych*, Warszawa 2008.

Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*. Warszawa 2007.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2003 roku w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych (Dz.U. z dnia 12 czerwca 2003 r. nr 112, poz. 1064)

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 kwietnia 1971 roku w sprawie dozoru i nadzoru ochronnego (Dz.U. z dnia 2 kwietnia 1971 r. nr 9, poz. 95)

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 1961 roku w sprawie sposobu wykonywania orzeczeń (Dz.U. z dnia 24 czerwca 1961 r. nr 34, poz. 173)

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 listopada 1980 roku w sprawie kuratorów sądowych (Dz.U. z dnia 24 listopada 1986 r. nr 43, poz. 212)

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 marca 1965 roku w sprawie dozoru ochronnego nad osobami, którym wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono oraz w sprawie nadzoru nad osobami warunkowo zwolnionymi (Dz.U. z dnia 3 marca 1965 r. nr 12, poz. 80)

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lipca 1961 roku w sprawie nadzoru nad osobami warunkowo zwolnionymi oraz udzielania poręczeń za te osoby (Dz.U. z dnia 7 lipca 1961 r. nr 34, poz. 174)

Rybczyńska D., *Ciągłość i zmiana w obszarze profilaktyki i resocjalizacji*. Warszawa 2009.

Skafarik B. (red.), *Pomoc postpenitencjarna w kontekście strategii działań resocjalizacyjnych*. Kraków 2007.

Sosnowski M., Wieczorek L., *Skazani na rynku pracy*. Katowice 2008.

Szczygieł G., Hofmański P., *Model społecznej readaptacji w reformie prawa karnego: aktualne problemy prawa karnego wykonawczego*. Białystok 1999.

Szymanowska A., *Więzienie i co dalej*. Warszawa 2003.

Śpiewak J., *Kurator sądowy w postępowaniu karnym wykonawczym: poradnik dla sprawujących dozory*. Warszawa 1999.

Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 roku (Dz.U. z 2004 r. nr 64, poz. 593)

Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 roku – Prawo o Urzędzie Sądów Powszechnych (Dz.U. z 1985 r. nr 7, poz. 25 z późn. zm.)

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 roku o kuratorach sądowych (Dz.U. nr 98, poz. 1064)

Ustawa z dnia 29 maja 1957 roku o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności (Dz.U. z dnia 29 maja 1957 r. nr 31, poz. 134)

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks Karny Wykonawczy (Dz.U. z dnia 6 czerwca 1997 r. nr 90, poz. 557)

Wieczorek G., *Możliwości byłych skazanych na rynku pracy*. w: *Poradnictwo zawodowe dla osób z grupy szczególnego ryzyka. Wybrane aspekty*. D. Kukla, Ł. Bednarczyk (red.). Warszawa 2010.

Wieczorek G., *Prawo do nauki a możliwości nauczania i dokształcania osadzonych w polskich jednostkach penitencjarnych*, Humanistyczne Zeszyty Naukowe. Prawa Człowieka nr 14 (2011). Katowice 2011.

Wieczorek G., *Social and Vocational Rehabilitation of Disabled Persons in Poland*. w: *Between Theory and practice – a modern view on the social work*. D. Marzec, B., Kraus, A. Žilová (red.). Częstochowa 2009.

SUMMARY

Gertruda WIECZOREK

ADULT PROBATION OFFICER'S ROLE IN ASSISTING WARDS

Professional adult probation officer is the executive body of the court rulings, a public official and employee of the court. Probation officer is not a law enforcement agency or authority intervention. It performs tasks based solely on the law, and his duties due for example Executive of the Criminal Code, the law on judicial workers and regulations.

Curators for adults perform a final decision of the court in criminal cases, using excuses (subjected the offender sample). As part of these activities shall monitor the implementation of the obligations imposed by the court and sentenced compliance by law. It helps and supports people supervised solve their life problems.

Charges/guarded are adults who have left prison benefit from conditional release serve the remainder of the sentence or have ordered conditional suspension of imprisonment, or those against whom criminal proceedings were discontinued conditionally sentenced or restriction of liberty. Strengthening of the probation period is probation, or supervise, interviewing environment and helping with post-penitentiary aid fund.

Leszek WIECZOREK

POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA – RAPORT Z KOLEJNEJ EDYCJI BADAŃ¹

WPROWADZENIE

Za Januszem Czapińskim² można podać, że w Polsce od 1989 roku trwa nieprzerwanie zmiana społeczna, która (jeśli chodzi o tempo, głębokość i zakres) należy do największych, jakich kiedykolwiek doświadczyły państwa porównywalnej wielkości w czasach pokoju³. Zmiana ta w minionych latach miała różną dynamikę i obejmowała kolejno różne dziedziny życia, choć w żadnej z poszczególnych dziedzin – niezależnie od tego, kiedy się zaczęła – nie została jeszcze ukończona. Polska jest w nieustającej przebudowie. Po stosunkowo szybko dokonanej zmianie ustroju politycznego, ewoluuje ciągle scena polityczna i główni jej aktorzy; po wprowadzeniu ustawowej reformy ustroju

¹ Analizy dotyczące tego zagadnienia zostaną przedstawione w oparciu o cykliczne badania pn. *Diagnoza społeczna zagrożeń patologiami społecznymi na terenie Dąbrowy Górniczej* (realizowane w 2008, 2010 i 2012 roku) na zlecenie Urzędu Miasta (zob. L. Wieczorek, *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami społecznymi na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2008, *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami społecznymi na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2010, *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami społecznymi na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2012). Szerzej zob. także na ten temat w pozycji L. Wieczorek, *Zjawiska patologii społecznej i przeciwdziałanie im w mieście średniej wielkości. Kryminologiczna monografia terenu*. Katowice 2013.

² J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2006, *passim* (podobnie 2005, 2007, 2009).

³ P. Sztompka, *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji*. Warszawa 2000, *passim*.

gospodarczego trwa nadal proces przekształcania struktury własności, zasad gry rynkowej i polityki finansowej oraz fiskalnej państwa; rozpoczęte z dużym odroczeniem reformy społeczne i domykająca zmianę ustrojową reforma podziału administracyjnego dalekie są od zakończenia w sensie założonych efektów, kompletności i zgrania z innymi aspektami zmiany.

I choć, jak twierdzą niektórzy badacze⁴, społeczeństwo polskie ma za sobą okres zasadniczych i najbardziej dynamicznych zmian (wchodząc w XXI wiek, upodabnia się do wysoko rozwiniętych społeczeństw zachodnich, systematycznie wyrównywane są zaniedbania cywilizacyjne, krzepną struktury społeczne charakterystyczne dla ładu policentrycznego), to jednak obserwowane są też zjawiska niekorzystne, występujące zarówno w skali makro, jak i mikro. Przecież każda inicjowana świadomie zmiana społeczna rodzi oprócz skutków zamierzonych także szereg niepożądanych zjawisk, które zazwyczaj – ze względu na słabości nauk społecznych i ekonomicznych oraz złożoność materii – trudno jest precyzyjnie przewidywać, zwalczać i kontrolować. Nie wiemy też, jakie i w jakim wymiarze niepożądane skutki uboczne (np. bezrobocie, nadmierne rozwarstwienie społeczeństwa, wzrost przestępczości i demoralizacja młodzieży⁵, deficyt wymiany handlowej, słabość finansów publicznych) są nieuniknione, a które i w jakim stopniu można było przewidzieć i łagodzić. Nie znamy rozmiarów, szczegółowej symptomatologii oraz korelatów z oczekiwanymi społecznie fragmentami rzeczywistości społecznej zjawisk, często nazywanymi „problemami społecznymi”. Eksperyment ze zmianą społeczną w Polsce jest jedyny, niepowtarzalny, bez precedensów. Nie da się zatem odpowiedzialnie, poza sferą dyskursu politycznego, wytyczyć w pełni optymalnej drogi transformacji. Co nie znaczy, że nie da się z powodzeniem korygować tej drogi w trakcie procesu zmiany. Głównym źródłem nauk dla twórców reform są błędy ujawniane podczas wdrażania poszczególnych programów. Nie wystarczy skonstruować intelektualnie spójny i obie-

⁴ Zob. B. Urban, *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*, Kraków 2000, s. 7.

⁵ Por. I. Rzeplińska, *Przestępczość i jej kontrola – co wynika z dwudziestolecia RP*, w: P. Kozłowski, H. Domański, *Po 20 latach. Polska transformacja z perspektywy ekonomicznej, socjologicznej i prawniczej*, Warszawa 2010, s. 195–202. Por. A. Kiersztyn, *Czy bieda czyni złodzieja? Związki między bezrobociem, ubóstwem a przestępczością*, Warszawa 2008, passim.

cujący program; niezbędne dla jego powodzenia są informacje zwrotne o skutkach realizacji. Informacje takie czerpać można ze wskaźników makroekonomicznych i makrospołecznych, mierzonych instytucjonalnie przez różne wyspecjalizowane agendy państwa oraz z badań społecznych. Oba źródła są dosyć obfite.

Brak jednak aktualnych i całościowych opracowań w tym zakresie dotyczących choćby wybranej społeczności lokalnej⁶. W literaturze przedmiotu opracowano dostatecznie problematykę samego uzależnienia od alkoholu i narkotyków (w tym metod leczenia) oraz opisało (często fragmentarycznie i wybiórczo) pozostałe formy patologii społecznej. Brak jednak holistycznego ujęcia problemu występowania patologii społecznych (problemów społecznych), a tym samym brak bazy do opracowania propozycji konkretnych działań mających stanowić realizację obowiązków ustawowych określonych w aktualnym stanie prawnym jako zadania (własne lub zlecone) gmin i powiatów (miast na prawach powiatów). Prezentowane w niniejszej publikacji badania (diagnoza społeczna) miały właśnie temu służyć. Poprzez diagnozę kryminologiczną, analizę systemu prawnego i implikowanych przez niego metod walki z problemami społecznymi, a także weryfikację zadań oraz uprawnień i sposobów ich realizacji przez organy administracji samorządowej wypracować należy propozycje działań profilaktycznych i zmian prawnych w zakresie prawa lokalnego. Jest to zgodne z celami Unii Europejskiej przyjętymi do realizacji w odnowionej Strategii Lizbońskiej oraz opracowanej przy jej wykorzystaniu Strategii Rozwoju Kraju 2007–2015 (dokument przyjęty przez Radę Ministrów 29 listopada 2006 roku), w którym m.in. czytamy, że „przy współpracy z lokalnymi społecznościami należy dążyć do tworzenia efektywnych lokalnych systemów bezpieczeństwa oraz wspierać działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa lokalnego, w szczególności mające na celu ograniczenie najbardziej dokuczliwej dla obywateli przestępczości pospolitej”.

⁶ Podobnie Piotr Sałustowicz – „... prowadzonemu politycznie dyskursowi czy dyskursom na temat wykluczenia społecznego w Unii Europejskiej nadal brakuje jasności używanych pojęć, a także przekonującej teorii i wystarczającej bazy danych empirycznych ...”. P. Sałustowicz, *Wykluczenie społeczne nowym wyzwaniem dla polityki społecznej – w świetle uniijnych doświadczeń*, w: Galor Z., (red.), *Odmiany życia społecznego współczesnej Polski. Instytucje-Polityka-Kultura*, Poznań 2010.

Uzasadniając przyjętą procedurę badawczą, a w tym w szczególności przedmiot badań i główne pytanie badawcze, zauważyć należy, że zjawisko wykluczenia społecznego jest trudno definiowalne. Mamy bowiem do czynienia z kilkoma nakładającymi się wymiarami marginalizacji.

W literaturze przedmiotu oraz w licznych dokumentach krajowych i międzynarodowych definicje wykluczenia społecznego koncentrują się albo na określonych wymiarach zjawiska, np. ograniczeniach instytucjonalno-prawnych, albo na dominującym ryzyku (zagrożeniu wykluczeniem), np. ubóstwie czy braku kwalifikacji, albo na grupach osób dotkniętych już wykluczeniem społecznym (np. bezdomnych, uzależnionych), albo na ukazywaniu obszarów, do których nastąpiło ograniczenie dostępu (np. do konsumpcji, informacji, kultury). Formułowane są też definicje opisujące proces wykluczania społecznego poprzez ukazywanie jego głównych przyczyn.

Według Narodowej Strategii Integracji Społecznej (NSIS)⁷, wykluczenie społeczne to sytuacja uniemożliwiająca lub znacznie utrudniająca jednostce lub grupie, zgodne z prawem, pełnienie ról społecznych, korzystanie z dóbr publicznych, infrastruktury społecznej, gromadzenie zasobów i zdobywanie dochodów w godny sposób. Narodowa Strategia ujmuje omawiane zjawisko także w szerszy sposób. Wykluczenie społeczne, które, najprościej ujmując, polega na niepodejmowaniu zwyczajowej i społecznie akceptowanej drogi życiowej lub wypadaniu z niej, dotyczy osób, rodzin lub grup ludności, które:

- żyją w niesprzyjających warunkach ekonomicznych (ubóstwo materialne),
- zostają dotknięte niekorzystnymi procesami społecznymi, wynikającymi z masowych i dynamicznych zmian rozwojowych, np. dezindustrializacji, kryzysów, gwałtownego upadku branż czy regionów,
- nie zostały wyposażone w kapitał życiowy, umożliwiający im: normalną pozycję społeczną, odpowiedni poziom kwalifikacji, wejście na ry-

⁷ S. Golinowska (red.), *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*, Warszawa 2003. Narodowa Strategia Integracji Społecznej (NSIS) jest dokumentem przygotowanym przez Zespół Zadaniowy do Spraw Reintegracji Społecznej, któremu przewodniczył ówczesny minister gospodarki, pracy i polityki społecznej – Jerzy Hausner. Zespół został powołany 14 kwietnia 2003 roku przez Prezesa Rady Ministrów. W opracowaniu tym wskazano 6 grup zagrożonych wykluczeniem (niepełnosprawni, psychicznie chorzy, uzależnieni, długotrwale bezrobotni, bezdomni); <http://www.mpi.gov.pl/userfiles/File/mps/NSIS.pdf> [dostęp 03.12.2010].

- nek pracy, założenie rodziny, co dodatkowo utrudnia dostosowywanie się do zmieniających się warunków społecznych i ekonomicznych,
- nie posiadają dostępu do odpowiednich instytucji, pozwalających na wyposażenie w kapitał życiowy, jego rozwój i pomnażanie, co ma miejsce w wyniku niedorozwoju tych instytucji z uwagi na: brak priorytetów, brak środków publicznych, niską efektywność funkcjonowania,
 - doświadczają przejawów dyskryminacji, zarówno wskutek niedorozwoju właściwego ustawodawstwa, jak i kulturowych uprzedzeń oraz stereotypów,
 - posiadają cechy utrudniające im korzystanie z powszechnych zasobów społecznych, np. niesprawności, uzależnienia, długotrwałej choroby albo innych cech indywidualnych,
 - są przedmiotem niszczącego działania innych osób, np.: przemocy, szantażu, indoktrynacji.

Wykluczenie społeczne może więc występować w różnych sferach życia społecznego, nie tylko na rynku pracy, ale także w kulturze, edukacji, dostępie do świadczeń społecznych, w mieszkalnictwie. Wykluczenie to zwykle kilka trudności występujących naraz.

Publikacja niniejsza ma na celu prezentację wybranych wyników badań terenowych, w formie syntetycznej charakterystyki mieszkańców miasta Dąbrowa Górnicza oraz wybranych wyników dotyczących problematyki oceny bezpieczeństwa dokonanej przez dorosłych mieszkańców, nauczycieli i uczniów.

Bezpieczeństwo jest „pojęciem, z którego treścią człowiek wiąże swoje nadzieje i na tej podstawie buduje perspektywę własną i swoich najbliższych. Jest kategorią, która odnosi się do spraw globalnych, państwowych, lokalnych i osobistych, tworząc bądź ograniczając szanse dla każdego z tych wymiarów”⁸.

Konstytucyjnym obowiązkiem państwa wobec obywateli jest zapewnienie im bezpieczeństwa będącego jedną z pierwotnych potrzeb każdego człowieka⁹. Z tego też względu naczelnym celem każdej ekipy rządowej

⁸ L. Kanarski, B. Rokicki, J. Świniarski, *Wstęp*, w: Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniu 21 października 1999 r. „Bezpieczeństwo personalne i strukturalne wobec wyzwań współczesnego świata”, Warszawa 2000, s. 5.

⁹ Zobacz np. art. 5 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 2 kwietnia 1997 (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

(też samorządowej) staje się (a właściwie powinno się stawać) osiągnięcie możliwie najwyższego poziomu bezpieczeństwa obywateli¹⁰.

Badanie pozwoliło także na uzyskanie autentycznych, indywidualnych opinii uczniów, nauczycieli oraz pozostałych dorosłych mieszkańców miasta Dąbrowa Górnicza na temat problemów miasta, jego mocnych stron i najważniejszych trudności.

Dzięki standaryzacji wskaźników możliwe było nie tylko opisanie aktualnego stanu badanych zjawisk, ale także odtworzenie ich dynamiki, co z kolei umożliwia wstępne przewidywanie przyszłych trendów, potencjalnych szans i zagrożeń.

METODA BADAWCZA

Z uwagi na cel główny, jakiemu służyć miało badanie – opracowanie holistycznej, zgodnej z założeniami programów profilaktycznych nowej generacji diagnozy społecznej zagrożenia patologiami oraz monitorowanie dynamiki problemów społecznych związanych między innymi z uzależnieniami na terenie miasta Dąbrowa Górnicza – a także potrzebą porównania wyników z 2012 roku z wynikami poprzednimi, przyjęto analogiczne jak w poprzednich badaniach cele szczegółowe:

- poznanie opinii uczniów i dorosłych mieszkańców miasta Dąbrowa Górnicza w zakresie pozytywnego potencjału miasta oraz jego najważniejszych problemów;
- poznanie sytuacji społecznej badanych jednostek i rodzin (w tym między innymi bezrobocie, przemoc, zagrożenie przestępczością itp.);
- ocena postaw kadry pedagogicznej wobec problemów młodzieży;
- dostarczenie danych ilościowych do planowania i realizacji Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz wdrażania strategii postępowania wobec środowiskowych problemów związanych z alkoholem, narkotykami, przemocą i agresją;
- porównanie skali badanych problemów związanych z uzależnieniami ze wskaźnikami publikowanymi przez PARPA (dotyczącymi alkoholu) i ESPAD (dotyczącymi narkotyków) oraz Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii.

Opisywane badania (kolejną edycję cyklicznie prowadzonych badań) przeprowadzono w 2012 roku w oparciu o zweryfikowane i uzupełnio-

¹⁰ R. Głowacki, K. Łojek, A. Tyburska, A. Urban, *Poradnik dla członków komisji bezpieczeństwa i porządku*, Szczepno 2007, s. 5.

ne w stopniu znacznym (w stosunku do poprzednich badań) narzędzia badawcze. Dla osiągnięcia celów badawczych zaprojektowane i przygotowane zostały trzy kwestionariusze ankiety, po jednym dla badania uczniów, dorosłych mieszkańców miasta i kadry pedagogicznej.

Zauważyć należy, że w trakcie poprzednich badań przygotowano kwestionariusze:

- poddano ocenie prof. dr hab. Irenie Rzeplińskiej (zastępcy dyrektora ds. naukowych Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz pracownika Zakładu Kryminologii tegoż Instytutu i pracownika Zakładu Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego). Zgłoszone uwagi (nieliczne) przyjęto;
- omówiono z ówczesną kierowniczką Referatu Profilaktyki Uzależnień Referatu Profilaktyki Uzależnień Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej Urzędu Miasta w Dąbrowie Górniczej panią mgr Jadwigą Chętkowską;
- omówiono z pedagogiem szkolnym panią mgr Beatą Józefiak;
- ponownie skorygowano przygotowano kwestionariusze i przeprowadzono weryfikację badania narzędzi badawczych na próbie 30 osób;
- ostatecznie poprawiono kwestionariusze i przeprowadzono zasadnicze badania;
- narzędzia te wraz z wynikami badań omawiano w trakcie licznych konferencji¹¹ oraz publikowano w artykułach¹² i książkach (autorskich

¹¹ A) Konferencja Naukowa nt. Wykluczenie społeczne (zjawisko i przeciwdziałanie) w średnim mieście. Studium kryminologiczno-prawne. Raport z badań i koncepcja publikacji. Organizator: Zakład Kryminologii, Instytut Nauk Prawnych, Polska Akademia Nauk, Zarząd Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. Prof. Stanisława Batawii. Warszawa, 25 lutego 2010 r. Referat – Wykluczenie społeczne (zjawisko i przeciwdziałanie) w średnim mieście. Studium kryminologiczno-prawne. Raport z badań i koncepcja publikacji. B) Robocza Konferencja Międzyrodowiskowej Grupy Badawczej – Margines Społeczny Poznania 2010–2012. Organizator: Obywatelski Instytut Monitoringu i Rekomendacji (OIMR) w Poznaniu. Poznań, 14 kwietnia 2011 r. Referat: Wnioski z diagnozy zagrożeń patologiami społecznymi w Dąbrowie Górniczej do badań nad marginesem społecznym. C) I Ogólnopolski Zjazd Przedstawicieli Nauki o Bezpieczeństwie. Organizator: Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie. Szczytno, 15–16 czerwca 2011 r. Referat: Problemy społeczne w mieście średniej wielkości. Zadania Powiatowych Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. D) Konferencja Naukowa nt. Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym. Organizator: Uniwersytet Jagielloński, Kraków, 26–27 września 2011 r. Referat: Samorząd lokalny w profilaktyce marginalizacji społecznej (aspekty prawne). E) Konferencja nt. Problemy społeczne Małopolski i ich instytucjonalne

pozycjach zwartych)¹³ recenzowanych, a każdorazowo były one pozytywnie przyjmowane, nie zgłaszano do nich merytorycznych uwag, a badania określano jako poprawne metodologicznie, interesujące i rzetelnie przeprowadzone.

Przed badaniami w 2012 roku zdecydowano (po konsultacjach i ponownym zatwierdzeniu tych narzędzi przez faktycznie zlecający badania Referat Profilaktyki Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej Urzędu Miasta) przeprowadzić w oparciu o te same co poprzednio (2010 rok) narzędzia badawcze. Uzupełniono jedynie kwestionariusz kierowany do nauczycieli o pytanie dotyczące liczebności klas, w których (jeżeli mają powierzone takie zadania) sprawują funkcje wychowawcy.

Dokonano warstwowego doboru próby uczniów, przy czym warstwy stanowiły kategorie wiekowe uczniów od klasy V szkoły podstawowej

wymiary. Refleksje teoretyczne i praktyczne rozwiązania. Organizator: Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Oddział Krakowski, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. Kraków, 08.12.2011 r. Referat: Problemy społeczne na przykładzie miasta średniej wielkości – raport z badań.

¹² A) Leszek Wieczorek, *Wybrane aspekty bezpieczeństwa mieszkańców średniego miasta*, w: *Prawa człowieka. Humanistyczne Zeszyty Naukowe – Human Rights. Humanistic – Scientific Fascicles nr 12(2009)*; B) Leszek Wieczorek, *Działalność Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w zakresie prawa do bezpieczeństwa*, w: *Prawa człowieka. Humanistyczne Zeszyty Naukowe – Human Rights. Humanistic – Scientific Fascicles nr 13/2010*; C) Leszek Wieczorek, *Poczucie bezpieczeństwa – raport z badań*, w: Leszek Wieczorek (redaktor naukowy), *Prawa człowieka. Humanistyczne Zeszyty Naukowe – Human Rights. Humanistic – Scientific Fascicles nr 14/2011* (ukazał się w 2012 roku); D) Leszek Wieczorek, *Samorząd terytorialny w przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu (wybrane zagadnienia)*, w: Skwarek Beata, Jerzy Herberger, Joanna Cichla (red.), *Teoretyczne i praktyczne aspekty pracy resocjalizacyjnej*, Głogów 2012; E) Leszek Wieczorek, *Wybrane problemy społeczne w mieście średniej wielkości – raport z diagnozy społecznej*, w: Barbara Bittner, Zbigniew Galor: *Nieobecność społeczna. W poszukiwaniu sensów i znaczeń*. Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa. Poznań 2012; F) Leszek Wieczorek, *Problemy społeczne w mieście średniej wielkości w opinii dorosłych mieszkańców (wybrane zagadnienia)*, w: Lech Grochowski, Arkadiusz Letkiewicz, Andrzej Misiuk (red.), *Nauka o bezpieczeństwie. Istota, przedmiot badań i kierunki rozwoju. Studia i materiały*. Szczelno 2011 (ukazała się w 2012 roku); G) Leszek Wieczorek, *Samorząd lokalny w profilaktyce marginalizacji społecznej (aspekty prawne)*, w: *Praca zbiorowa* (Uniwersytet Jagielloński) – w druku.

¹³ Leszek Wieczorek, *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2008; Leszek Wieczorek, *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2010 oraz Leszek Wieczorek, *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2012.

(w poprzednich badaniach od klasy VI) do klasy III szkół ponadgimnazjalnych (w tym szkoła dla dorosłych). Nie zakładano proporcjonalności udziału uczniów z poszczególnych szczebli kształcenia w próbie. Do badań (w uzgodnieniu z Wydziałem Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej oraz Wydziałem Oświaty Urzędu Miasta w Dąbrowie Górniczej) wytypowano:

- Zespół Szkół nr 5, ul. Łęknice 35 – 5 klas (Szkoła Podstawowa nr 34 – klasy V i VI, Gimnazjum nr 8 – klasy I, II, III);
- I Liceum Ogólnokształcące, ul. Kopernika 40 – 3 klasy (klasy I, II, III);
- Szkoła Podstawowa nr 31, al. Zwycięstwa – 2 klasy (klasy V i VI);
- Zespół Szkół Sportowych, ul. Chopina 34 – 6 klas (Gimnazjum + Liceum – klasy I, II, III);
- Zespół Szkół Zawodowych „Sztygarka”, ul. Legionów Polskich 69 – 5 klas (po jednej z danego typu szkoły);
- Zespół Szkół nr 1, ul. Konopnickiej 56 – 5 klas (Szkoła Podstawowa nr 16 – klasy V i VI, Gimnazjum nr 13 – klasy I, II, III);
- Zespół Szkół Ekonomicznych, al. Piłsudskiego 5 – 5 klas (po dwie z danego typu szkoły);
- Gimnazjum nr 10, ul. Obrońców Pokoju 7 (klasy do ustalenia);
- Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2, ul. B. Prusa 3 (klasy do uzgodnienia).

Do dyrektorów wyżej wymienionych szkół skierowano telefonogram – odpowiednie pismo sygnowane przez panią Bożenę Respondek, naczelnika Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej.

Dobór próby nauczycieli (badano nauczycieli ze szkół, w których przeprowadzono badania uczniów) oraz dorosłych mieszkańców miasta był losowy, a właściwie powiedzieć przypadkowy.

Podobnie jak w roku 2010, badaniami kwestionariuszowymi zostało objętych łącznie 700 uczniów z losowo dobranych szkół, w tym podstawowych (klasy VI), gimnazjalnych (klasy od I do III) oraz ponadgimnazjalnych (zasadniczych zawodowych, średnich zawodowych, średnich ogólnokształcących – klasy od I do III). Do badania dorosłych mieszkańców miasta Dąbrowa Górnicza dobrano próbę 350 osób. Badaniem kadry pedagogicznej objęto 66 osób, w tym pedagogów szkolnych i wychowawców klas. Wszystkie badania zostały przeprowadzone przez przeszkolonych ankieterów na terenie miasta.

Po przeprowadzeniu badania do analizy zakwalifikowanych zostało ostatecznie 578 kwestionariuszy dla uczniów – w 2010 roku 682 (średni wiek respondentów 14,8 roku, a w 2010 roku 14,4 roku, w tym 307 dziewcząt/kobiet – 53%, 270 chłopców/mężczyzn – 47%, a w 2010 roku 302 dziewcząt/kobiet – 44%, 377 chłopców/mężczyzn – 56%¹⁴), 238 kwestionariuszy dla dorosłych mieszkańców miasta, w 2010 roku 340 (średni wiek respondentów 25,5 roku, a w 2010 roku 39,2 roku, 166 kobiet – 75%, 56 mężczyzn – 25%, a w 2010 roku 207 kobiet – 61%, 133 mężczyzn – 39%) oraz 28 kwestionariuszy dla kadry pedagogicznej szkół – w 2010 roku 65 (średni wiek respondentów 40,8 roku, a w 2010 roku 39,9 roku, 24 kobiet – 86%, 4 mężczyzn – 14%, a w 2010 roku 54 kobiety – 84%, 10 mężczyzn – 16%).

Z powodu odmowy umożliwienia realizacji badań przez dyrektora placówki, badań nie przeprowadzono w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Dąbrowie Górniczej.

Ze względów edytorskich w niniejszej publikacji zrezygnowano z prezentowania narzędzia, którymi badania przeprowadzono oraz tabel zbiorczych (choćby wybranych) wyników badań.

Istotne tło dla wyników uzyskanych w badaniu uczniów i dorosłych mieszkańców miasta Dąbrowa Górnicza stanowi opracowanie danych wtórnych uzyskanych z publikacji Urzędu Statystycznego w Katowicach oraz dzięki uprzejmości i współpracy Urzędu Miasta Dąbrowa Górnicza i innych instytucji.

CHARAKTERYSTYKA TERENU BADAŃ

Miasto Dąbrowa Górnicza leży w Zagłębiu Dąbrowskim na wschodnim krańcu Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. Jest najbardziej rozległym pod względem powierzchni (189 km²) miastem województwa śląskiego. Należy do największych pod względem wielkości miast w Polsce. W Dąbrowie Górniczej mieszka 123,5 tys. osób, co stanowi prawie 3% mieszkańców województwa śląskiego. Gęstość zaludnienia należy do najmniejszych wśród miast na prawach powiatu w kraju i wynosi 677 osób na 1 km.

¹⁴ Z powodu występujących (lecz jednak sporadycznie) braków odpowiedzi respondentów na niektóre pytania, suma poszczególnych wariantów odpowiedzi nie zawsze równa się całości próby.

Tabela 2. Ludność miasta Dąbrowa Górnicza w latach 2005–2012.

	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
Ludność	127 112	126 142	125 631	125 158	123 998	123 414	122 592	121 793
Dynamika (rok do roku)	X	–0,76%	–0,41%	–0,38%	–0,93%	–0,47%	–0,66%	–0,65%

Źródło: dane Urzędu Miasta w Dąbrowie Górniczej.

Wybrane wyniki badań¹⁵

Należy zauważyć, że 34% (w 2008 roku 30%, w 2010 roku 42%) dorosłych mieszkańców miasta Dąbrowa Górnicza uważa, że w ostatnich 5. latach stan bezpieczeństwa w Polsce się poprawił (5% – tak, 29% – raczej tak, w 2010 roku 5% – tak, 37% – raczej tak, a w 2008 roku 5% – tak, 25% – raczej tak). Wśród uczniów (pytano o 2 ostatnie lata) pozytywną ocenę w tym zakresie wyraziło 40% (w 2008 roku 35%, a w 2010 roku 41%) – 14% – tak, 16% – raczej tak (w 2008 roku 11% – tak, 24% – raczej tak, w 2010 roku 11% – tak, 30% – raczej tak).

W zakresie zaś odpowiedzi na podobne pytanie, lecz odnoszące się do miasta Dąbrowa Górnicza, to wśród dorosłych mieszkańców pozytywną opinię wyraziło 39% (w 2008 roku 36%, w 2010 roku 45%) respondentów (6% – tak, 33% – raczej tak, w 2010 roku 5% – tak, 40% – raczej tak, a w 2008 roku 6% – tak, 30% – raczej tak), a wśród uczniów 50% (w 2008 roku 35%, w 2010 roku 50%) – 19% – tak, 31% – raczej tak (w 2008 roku 12% – tak, 33% – raczej tak, w 2010 roku 13% – tak, 37% – raczej tak). Przy czym zauważyć należy, że aktualnie Dąbrowę Górniczą za miasto bezpieczne uważa aż 80% (w 2008 roku 48%, w 2010 roku 66%) dorosłych respondentów (25% – tak, 55% – raczej tak, w 2010 roku 8% – tak, 58% – raczej tak, a w 2008 roku 4% – tak, 44% – raczej tak) a uczniów aż 67% (w 2008 roku 53%, w 2010 roku 65%) – 21% tak, 46% raczej tak (w 2010 roku 19% – tak, 46% – raczej tak, w 2008 roku 15% – tak, 38% – raczej tak).

¹⁵ Jak już wcześniej wspomniano szerzej wyniki prezentowanych badań opublikowano w pozycji L. Wieczorek, *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2010. Warto także, aby Czytelnik zapoznał się z wcześniejszymi badaniami w tym zakresie opublikowanymi w pozycji L. Wieczorek, *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2008. W niniejszym artykule prezentowane są jedynie fragmenty wyników badań. W opracowaniu jest pozycja pod roboczym tytułem *Problemy społeczne w mieście średniej wielkości (studium kryminologiczno-prawne)*, prezentująca całość prowadzonych cyklicznie badań.

Są to więc wyniki pozytywne. Dużo korzystniejsze niż uzyskane w 2008 i 2010 roku. Miasto Dąbrowa Górnicza jest oceniane jako bezpiecznie częściej niż Polska.

Jednocześnie:

- 73% (w 2008 roku 54%, w 2010 roku 67%) dorosłych mieszkańców (15% – tak, 58% – raczej tak, w 2010 roku 12% – tak, 55% – raczej tak, a w 2008 roku 9% – tak, 45% – raczej tak) oraz 76% (w 2008 roku 63%, w 2010 roku 70%) uczniów (46% – tak, 30% – raczej tak, w 2010 roku 32% – tak, 38% – raczej tak, a w 2008 roku 34% – tak, 29% – raczej tak) dzielnicę, w której mieszka uważa za bezpieczną;
- 45% (w 2008 roku 55%, w 2010 roku 42%) dorosłych mieszkańców (15% – tak, 30% – raczej tak, w 2010 roku 13% – tak, 29% – raczej tak, a w 2008 roku 19% – tak, 36% – raczej tak) oraz 45% (w 2008 roku 55%, w 2010 roku 40%) uczniów (28% – tak, 17% – raczej tak, w 2010 roku 20% – tak, 20% – raczej tak, a w 2008 roku 23% – tak, 22% – raczej tak) nie boi się wyjść po zmroku do centrum miasta;
- 30% (w 2008 roku 43%, w 2010 roku 34%) dorosłych mieszkańców (11% – tak, 19% – raczej tak, w 2010 roku 12% – tak, 22% – raczej tak, a w 2008 roku 13% – tak, 30% – raczej tak) oraz 32% (w 2008 i w 2010 roku po 31%) uczniów (20% – tak, 12% – raczej tak, w 2010 roku 15% – tak, 16% – raczej tak, a w 2008 roku 17% – tak, 14% – raczej tak) nie boi się wyjść po zmroku na spacer w okolicach swojego zamieszkania.

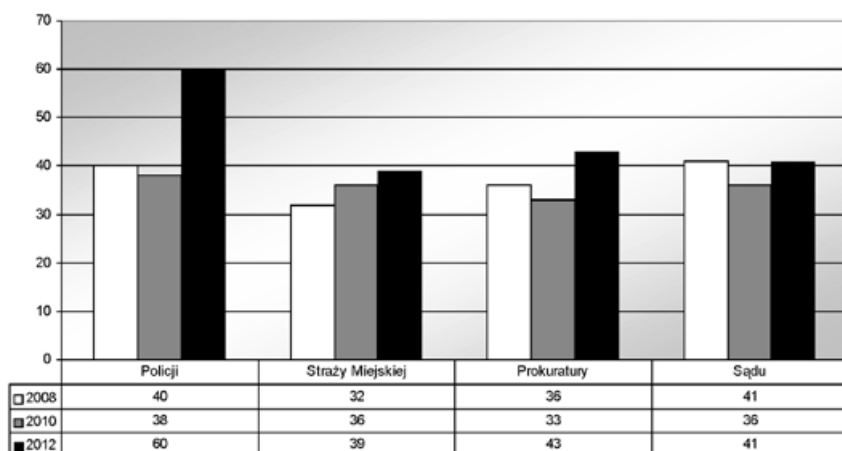
Wśród dorosłych mieszkańców miasta zanotowano 25% (w 2008 roku 9%, w 2010 roku 18%) badanych, którzy w okresie ostatnich 5 lat byli ofiarą przestępstwa lub wykroczenia, z czego tylko 33% (w 2008 roku 49%, w 2010 roku 36%) zgłoszono organom ścigania. Badani uczniowie wskazali natomiast, że 15% (w 2008 roku 18%, w 2010 roku 21%) było ofiarą przestępstwa lub wykroczenia (pytano o ostatnie 2 lata), lecz tylko 23% (w 2008 roku 40%, w 2010 roku 35%) zgłoszono organom ścigania. Problem ciemnej liczby także w przypadku uczniów jest znaczny.

Dorośli respondenci miasta deklarowali w 28% (w 2008 roku 32%, w 2010 roku 31%), że w okresie ostatnich 5 lat zastosowali jakieś środki techniczne celem poprawy swojego bezpieczeństwa (kraty, rolety, drzwi antywłamaniowe, alarm itp.) oraz 25% (w 2008 roku 31%, w 2010 roku 23%) wskazało, że planuje zamontowanie takich urządzeń.

Badania pozwoliły także na wskazanie instytucji wymiaru sprawiedliwości, do których dorośli mieszkańcy miasta Dąbrowa Górnicza mają zaufanie (Wykres 1). W 2012 roku najwięcej wskazań pozytywnych ponownie uzyskała Policja (aż 60%, w 2010 roku – 38%, kolejno w 2012 roku Prokuratura – 43%, Sąd – 41%, Straż Miejska – 39%, w 2010 roku – Sąd i Straż Miejska po 36%, a Prokuratura 33%, w 2008 roku Sąd 41%, kolejno Policja 40%, Prokuratura 36% i Straż Miejska 32%).

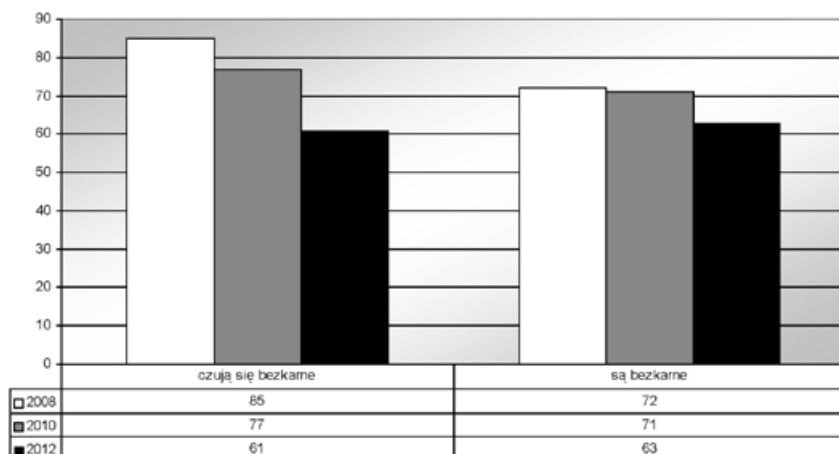
Zauważyć przy tym należy, że swojego dzielnicowego znało 23% (w 2008 roku 23%, w 2010 roku 38%) dorosłych mieszkańców. Respondenci ci wskazali ponadto, że w 61% (w 2008 roku 85%, w 2010 roku 77%) sprawcy przestępstw czują się bezkarnie, a 63% (w 2008 roku 72%, w 2010 roku 71%) są bezkarni (Wykres 2).

Wykres 1. Odpowiedzi „tak” respondentów – dorosłych mieszkańców miasta Dąbrowa Górnicza na pytanie – Czy ma Pani/Pan zaufanie do...? w % w latach 2008–2012.



Źródło: wyniki badań własnych, *Diagnoza zagrożeń patologiami społecznymi na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, listopad 2006, *Diagnoza zagrożeń patologiami społecznymi na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, listopad 2010 oraz *Diagnoza zagrożeń patologiami społecznymi na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, listopad–grudzień 2012.

Wykres 2. Odpowiedzi „tak” respondentów – dorosłych mieszkańców miasta Dąbrowa Górnicza na pytanie – Czy zdaniem Pani/Pana osoby, które popełniły przestępstwo, czują się lub są bezkarne? (w %).



Źródło: wyniki badań własnych, *Diagnoza zagrożeń patologiami społecznymi na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, listopad 2006, *Diagnoza zagrożeń patologiami społecznymi na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, listopad 2010 oraz *Diagnoza zagrożeń patologiami społecznymi na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, listopad–grudzień 2012.

ZAKOŃCZENIE

Reasumując należy stwierdzić, że respondenci w zasadzie nie czuli się bezpiecznie w Dąbrowie Górniczej. Ponadto nie mają znacznego zaufania do organów wymiaru sprawiedliwości i administracji publicznej.

Podobnie jak w roku 2010, badaniami kwestionariuszowymi zostało objętych łącznie 700 uczniów z losowo dobranych szkół, w tym podstawowych (klasy VI), gimnazjalnych (klasy od I do III) oraz ponadgimnazjalnych (zasadniczych zawodowych, średnich zawodowych, średnich ogólnokształcących – klasy od I do III). Do badania dorosłych mieszkańców miasta Dąbrowa Górnicza dobrano próbę 350 osób. Badaniem kadry pedagogicznej objęto 66 osób, w tym pedagogów szkolnych i wychowawców klas. Wszystkie badania zostały przeprowadzone przez przeszkolonych ankieterów na terenie miasta.

BIBLIOGRAFIA

Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2006.

Głowacki R., Łojek K., Tyburska A., Urban A., *Poradnik dla członków komisji bezpieczeństwa i porządku*, Szczepno 2007.

Golinowska S. (red.), *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*, Warszawa 2003.

Kanarski L., Rokicki B., Świniarski J., *Wstęp*, w: Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniu 21 października 1999 r. „Bezpieczeństwo personalne i strukturalne wobec wyzwań współczesnego świata”, Warszawa 2000.

Kiersztyn A., *Czy bieda czyni złodzieja? Związki między bezrobociem, ubóstwem a przestępczością*, Warszawa 2008.

Rzeplińska I., *Przestępczość i jej kontrola – co wynika z dwudziestolecia RP*, w: P. Kozłowski, H. Domański, *Po 20 latach. Polska transformacja z perspektywy ekonomicznej, socjologicznej i prawniczej*, Warszawa 2010.

Saustowicz P., *Wykluczenie społeczne nowym wyzwaniem dla polityki społecznej – w świetle unijnych doświadczeń*, w: Galor Z., (red.), *Odmiany życia społecznego współczesnej Polski*, „Instytucje-Polityka-Kultura”, Poznań 2010.

Sztompka P., *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji*. Warszawa 2000.

Urban B., *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*, Kraków 2000.

Wieczorek L., *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2008.

Wieczorek L., *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2010.

Wieczorek L., *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2012.

Wieczorek L., *Działalność Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w zakresie prawa do bezpieczeństwa*, w: Prawa człowieka. Humanistyczne Zeszyty Naukowe – Human Rights. Humanistic – Scientific Fascicles nr 13/2010.

Wieczorek L., *Poczucie bezpieczeństwa – raport z badań*, w: Leszek Wieczorek (redaktor naukowy): Prawa człowieka. Humanistyczne Zeszyty Naukowe – Human Rights. Humanistic – Scientific Fascicles nr 14/2011 (ukazał się w 2012 roku).

Wieczorek L., *Problemy społeczne w mieście średniej wielkości w opinii dorosłych mieszkańców (wybrane zagadnienia)*, w: Lech Grochowski, Arkadiusz Letkiewicz, Andrzej Misiuk (red.), *Nauka o bezpieczeństwie. Istota, przedmiot badań i kierunki rozwoju. Studia i materiały*. Szczepiń 2011 (ukazała się w 2012 roku).

Wieczorek L., *Samorząd lokalny w profilaktyce marginalizacji społecznej (aspekty prawne)*, w: *Praca zbiorowa (Uniwersytet Jagielloński) – w druku*.

Wieczorek L., *Samorząd terytorialny w przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu (wybrane zagadnienia)*, w: Skwarek Beata, Jerzy Herberger, Joanna Cichla (red.), *Teoretyczne i praktyczne aspekty pracy resocjalizacyjnej*, Głogów 2012.

Wieczorek L., *Wybrane aspekty bezpieczeństwa mieszkańców średniego miasta*, w: Prawa człowieka. Humanistyczne Zeszyty Naukowe – Human Rights. Humanistic – Scientific Fascicles nr 12(2009).

Wieczorek L., *Wybrane problemy społeczne w mieście średniej wielkości – raport z diagnozy społecznej*, w: Barbara Bittner, Zbigniew Galor, *Nieobecność społeczna. W poszukiwaniu sensów i znaczeń*. Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa. Poznań 2012.

Wieczorek L., *Zjawiska patologii społecznej i przeciwdziałanie im w mieście średniej wielkości. Kryminologiczna monografia terenu*. Katowice 2013.

SUMMARY

Leszek WIECZOREK

PERCEPTION OF SECURITY – A REPORT FROM NEXT PART OF THE RESEARCH

The purpose of this publication is to present results of field researches in form of synthetic characteristics of citizens of a middle size city, Dąbrowa Górnicza, with particular emphasis on issue of addictions. The author describes results of examinations run in cycles (every two years) regarding selected demonstrations of social pathology (social problems). In 2012 (as in 2010) 700 students were questioned from randomly picked schools, including primary schools (up to 6th grade), gymnasiums (grades I to III) and high schools (practical job teaching schools and general education, grades I to III). For purposes of examination of adult citizens of Dąbrowa Górnicza 350 persons were selected. Examination of teachers covered 66 persons, including school psychologists and class care takers. The article presents selected results of research in the field of security.

***RECENZJE I NOTY
BIBLIOGRAFICZNE***

***REVIEWS
AND BIBLIOGRAPHICAL NOTES***

Hubert KACZMARCZYK

**JAN BIAŁOCERKIEWICZ:
STATUS PRAWNY ZWIERZĄT.
PRAWA ZWIERZĄT CZY PRAWNA
OCHRONA ZWIERZĄT
TORUŃ 2005¹**

Dyskusja na temat praw zwierząt toczy się na świecie od dłuższego czasu. W 1978 roku w Paryżu UNESCO proklamowało Światową Deklarację Praw Zwierzęcia². Powstają ruchy wyzwolenia zwierząt czy ich etycznego traktowania. Zwolennicy etycznego traktowania zwierząt i przyznania im elementarnych praw powołują się na XIX-wieczne ruchy abolicjonistyczne, żądające zniesienia niewolnictwa czy emancypacyjne ruchy równouprawnienia kobiet. Argumentują, iż tak jak wówczas walkę z nierównościami podejmowała mała grupka zdeterminowanych osób, uważanych przez większość za „walczących z wiatrakami”, tak jest obecnie ze zwolennikami nadania zwierzętom podstawowych praw. Nie chodzi przy tym o nadanie zwierzętom praw ze względu na człowieka, ale ze względu oraz dla dobra zwierząt.

W tle zarysowanej powyżej dyskusji pojawiła się na polskim rynku interesująca książka Jana Białocerkiewicza *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, w której Autor próbuje przekonać czytelnika, iż prawna ochrona zwierząt jest już dzisiaj niewystarczają-

¹ TNOiK „Dom Organizatora” Toruń 2005, stron 319.

² Tekst Deklaracji m.in. w: W. Radecki, *Ustawy: o ochronie zwierząt, o doświadczeniach na zwierzętach – z komentarzem*, Warszawa 2007, s. 33–35.

ca – współczesne społeczeństwa powinny pójść krok dalej i uroczyscie zadeklarować, iż zwierzęta posiadają prawa podstawowe, a ich ochrona odbywać się powinna ze względu na dobro zwierząt a nie dla dobra człowieka. Chodzi o to, aby uznać na przykład, iż intensywne metody hodowli powinny być zakazane ze względu na szkody, jakie wyrządzają zwierzętom, a nie ze względu na to, iż pozyskane w taki sposób mięso może być szkodliwe dla człowieka (hormony, antybiotyki, amoniak).

Książka składa się z siedmiu rozdziałów, w których Autor konsekwentnie zmierza do przekonania czytelnika, iż obecny poziom ochrony zwierząt jest niewystarczający. Swoje rozważania rozpoczyna Białocerkiewicz od przedstawienia zarysu filozoficznych problemów związanych z prawami zwierząt i ich aktualnym statusem prawnym, by w drugim rozdziale szczegółowo przeanalizować stosunek człowieka do zwierząt i jego wpływ na status prawny zwierząt. Z punktu widzenia celów pracy najważniejsze wydają się dwa rozdziały książki, w których Autor poddaje gruntownym rozważaniom problem, czy zwierzęta powinny mieć zapewnioną ochronę ze względu na posiadane przez nie określone prawa podstawowe czy też może tylko powinny mieć zapewnioną prawną ochronę ze względu na dobro i użyteczność dla człowieka. Opowiadając się za koncepcją praw zwierząt, Białocerkiewicz w rozdziale szóstym książki próbuje zrekonstruować zasady przewodnie statusu zwierząt i przedstawić pełny katalog praw zwierząt.

Niewątpliwie dla dyskusji o zakresie praw zwierząt koniecznym jest prawidłowe określenie miejsca człowieka i jego roli w przyrodzie. Pogląd na miejsca człowieka w przyrodzie niemal automatycznie przekłada się na rolę i prawa zwierząt. Autor *Statusu prawnego zwierząt* słusznie zauważa, iż szeroko rozpowszechniony pogląd o unikatowej roli gatunku ludzkiego w przyrodzie przekłada się na czytelną i jasną ideologiczną przesłankę współczesnych systemów prawnych: należy chronić środowisko naturalne, bowiem przemawia za tym interes gatunku ludzkiego. Systemy prawne podejmują się więc jedynie prawnej ochrony zwierząt ze względu na dobro i użyteczność dla człowieka. Można powiedzieć, że to i tak lepszy stan w porównaniu do kartezyjańskiego zrównania zwierzęcia z maszyną. Krokiem naprzód, choć niewystarczającym, zdaniem Białocerkiewicza, jest dereifikacja zwierząt w prawie stanowionym. Zwierzę nie jest rzeczą, a człowiek nie może wywieść ani z prawa naturalnego, ani z prawa pozytywnego swojego uprawnienia do bezcelowego zabijania, zadawania bólu i cierpień oraz okaleczania zwierząt.

W rozdziale pierwszym Autor zajmuje się szeroko filozoficznym aspektem praw zwierząt. Zdaniem Autora bez zarysowania filozoficznego aspektu statusu prawnego zwierząt (praw zwierząt), nie jest możliwa zadowalająca dyskusja na ten temat, gdyż to właśnie filozofia i etyka, a nie teoria prawa, najpierw postawiły jako problem, a następnie rozwinęły zagadnienie praw zwierząt. Filozofia praw zwierząt i etyka ekologiczna nie zmierza do zrównania ludzi ze zwierzętami, gdyż niektóre prawa posiadane przez człowieka nie są im potrzebne (np. prawa wyborcze, zrzeszania się, wolność słowa itp.), ale chodzi w nich o ogłoszenie i uznanie, a w konsekwencji respektowanie praw zapobiegających arbitralnemu zabijaniu zwierząt dla pokarmu, ubrania, rozrywki, eliminując najdrastyczniejsze formy badań naukowych i niewolniczą pracę zwierząt. W przedmiocie filozofii praw zwierząt można spotkać zasadniczo dwa nurty. Pierwszy, odwołujący się do tradycyjnej, antropocentrycznej filozofii, według której tylko człowiek jest podmiotem moralnym, zaś zwierzę może być tylko przedmiotem moralności oraz drugi, według którego zwierzę jest podmiotem moralnym ze względu na wartościowanie przyrody i fakt, że stanowi wartość samą w sobie.

Zdaniem Białocerkiewicza często można spotkać argument, iż ochrona praw zwierząt jest wystarczającym instrumentem respektowania praw zwierząt, ale Autor nie zgadza się z takim poglądem. Takie postawienie zagadnienia sprowadza się do tego, że to człowiek decyduje czy chronić zwierzęta, a także określa zakres i granice tej ochrony. Sytuacja zmienia się diametralnie, gdy uznamy prawa zwierząt, mając na myśli prawa podmiotowe wynikające z faktu, że zwierzę jest istotą psychiczną, czującą oraz rozróżniającą dobro (przyjemność) i zło (ból, cierpienie).

Warto zauważyć, iż w przedmiocie stosunku człowieka do zwierząt funkcjonują trzy główne koncepcje: antropocentryzm, biocentryzm i utilitaryzm³. Tradycyjny antropocentryzm, obecny w kulturze prawnej od wieków, stoi na stanowisku, że człowiek jest najważniejszym i wyjątkowym elementem świata przyrody – „koroną stworzenia”. Na przeciwnym biegunie stoi nurt zwany biocentryzmem, zakładający, iż natura i biosfera stanowią wartość najwyższą i z tej pozycji dokonuje radykalnej negacji antropocentryzmu. Utilitaryzm jako pragmatyczny nurt zmierza

³ Zob. R. Tokarczyk, *Doktryny XXI wieku. Normatywne aspekty życia*, „Prawo i życie” 2000, nr 3.

do wkomponowania ekologii w liberalizm i demokrację⁴. Autor statusu *prawnego zwierząt* stoi słusznie na stanowisku, że „ochrony zwierząt nie można rozpatrywać w oderwaniu od człowieka ani przeciwstawiać człowiekowi zwierzęciu lub *vice versa*”⁵. Tym samym wydaje się, że Białocerkiewicz dystansuje się w pewnym stopniu od radykalnych ruchów proekologicznych domagających się położenia kresu niewolnictwu zwierząt⁶. Jednocześnie podkreśla, iż teza jakoby człowiek był panem życia i śmierci wszelkiego stworzenia i może z nimi postępować w sposób arbitralny, niepodlegający imperatywom moralnym i prawnym, jest także nie do przyjęcia⁷.

Białocerkiewicz stoi na stanowisku, iż każda istota żyjąca w biosferze (a nie tylko człowiek) ma pewne podstawowe prawa. Są to: prawo do życia w swoim naturalnym środowisku i zgodnie ze swoją gatunkową naturą, prawo do przedłużenia swojego gatunku, prawo do poszanowania oraz do ochrony przed torturami i innymi formami okrutnego traktowania. W tym kontekście katalogu praw, które przynależą zwierzętom, Autor interesująco analizuje i wyjaśnia nieporozumienia wynikające z zacierania różnic pomiędzy „uczłowieczaniem” (personifikacją) a „upodmiotowieniem” (zoopersonalizmem) zwierząt. Pomiędzy uczłowieczaniem a upodmiotowieniem istnieje ogromna różnica. Zwierzętom nie potrzeba (ani nie są w stanie z nich korzystać) większości praw, które posiada człowiek. Z faktu tego jednak nie można wywodzić konkluzji, iż skoro zwierzę nie może korzystać z większości praw, to niepotrzebne mu są żadne prawa. W ramach gatunku ludzkiego także pewne grupy ludzi posiadają określone prawa z wyłączeniem pozostałych, gdyż nie są im po prostu potrzebne (np. prawa dotyczące studentów czy osób chorych umysłowo).

Kluczowym problemem całej książki jest dla Autora odpowiedź na pytanie, czy zwierzęta podlegają ochronie prawnej (np. tak jak zabytki), ponieważ tak postanowił człowiek w swoim czysto egoistycznym interesie, czy też z uwagi na to, że zwierzęta są czującymi istotami, żyjącymi w biosferze, człowiek powinien uznać pewne spektrum praw istniejących

⁴ Szerzej na ten temat, zob. J. Ferry, *Nowy ład ekologiczny. Drzewo, zwierzę i człowiek*, Warszawa 1995.

⁵ J. Białocerkiewicz, *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005, s. 49.

⁶ Szerzej na temat koncepcji „wyzwolenia zwierząt” zob. P. Singer, *Wyzwolenie zwierząt*, Warszawa 2004.

⁷ J. Białocerkiewicz, *Status prawny zwierząt...*, s. 49.

obiektywnie, a więc nie nadanych przez człowieka, tylko respektowanych przez człowieka z uwagi na wspólnotę życia⁸.

Prawna ochrona zwierząt oznacza więc stan, w którym człowiek, z reguły w swoim własnym interesie, decyduje się na ochronę zwierząt (wszystkich albo wybranych gatunków) i arbitralnie wyznacza jej granice (częściowa, całkowita, sezonowa itp.). Pytając dlaczego człowiek podejmuje działania na rzecz ochrony zwierząt, możemy doszukać się różnych motywów takich działań i przyjmować, że człowiek chroni je dlatego że są pożyteczne, stanowią element istotny krajobrazu, zaspokajają jego uczucia estetyczne lub zakładać, że okrucieństwo wobec zwierząt może powodować znieczulenie na okrucieństwa wobec ludzi. Pośród motywów ochrony prawnej zwierząt trudno natomiast znaleźć taki, który wskazywałby na to, że ochrona zwierząt podyktowana jest tym, że zwierzęta, podobnie jak ludzie mają prawo do egzystencji i zachowania swojego gatunku w biosferze. Taki motyw zdaniem Autora przenosi nas już na poziom akceptacji praw zwierząt. Przeciwnicy praw zwierząt stoją na stanowisku, że zwierzęta żadnych praw nie mają, bo nie mogą być świadome ich posiadania⁹. Pytanie, które się od razu nasuwa, to co w przypadku ludzi rodzących się z bezmózgowie? Już w XVIII w. Bentham pisał, że „dorosły koń lub pies jest stworzeniem bez porównania bardziej racjonalnym i bardziej rozmownym niż noworodek, który ma jeden dzień, jeden tydzień czy jeden miesiąc, a nawet gdyby było odwrotnie – co to zmienia. Nie chodzi przecież o to, czy zwierzęta potrafią rozumować ani czy potrafią mówić, ale wyłącznie o to czy potrafią cierpieć”¹⁰. Białocerkiewicz podobnie stoi na stanowisku, że materialnym źródłem praw jest godność istoty żywej i czującej, doznającej cierpienia i przyjemności, a nie podmiotowość prawna, którą wykreował człowiek. Autor wskazuje na pewne analogie w procesie uzyskiwania praw przez kobiety i dzieci z problemami akceptacji praw zwierząt. Także uznanie prawa kobiet i dzieci natrafiało na przeszkody, pomimo że nikt nie kwestionował nawet faktu, że kobieta i dziecko to ludzie.

Autor wnikliwie analizuje różne problemy związane z przyznaniem zwierzętom praw i ze sposobami zabezpieczenia tych praw. Prowadzi

⁸ Tamże, s. 177.

⁹ L. Kołakowski, *Po co nam prawa człowieka*, „Gazeta Wyborcza” z 25 października 2003.

¹⁰ J. Bentham, *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Warszawa 1958, rozdział 17.

dyskusję z przeciwnikami i próbuje znaleźć rozwiązanie, które jego zdaniem rozwiązałoby wszelkie spory i skojarzenia z tradycyjnie rozumianą koncepcją osoby jako podmiotu. Zdaniem Białocerkiewicza właściwym rozwiązaniem narosłych nieporozumień i problemów byłoby przyjęcie w odniesieniu do zwierząt podmiotowości funkcjonalnej, czyli przyznanie poszczególnym gatunkom praw wywiedzionych z wartości życia i imperatywu moralnego – cierpienie jest złem¹¹. Kluczowym wydaje się więc uznanie podstawowego prawa zwierząt – prawa do egzystencji. Autor uważa także, że koncepcję prawa podmiotowego K. Opalka przyznającego, iż uprawnionym jest podmiot celu (interesu) można z powodzeniem zastosować do zwierząt. Ta koncepcja zdecydowanie lepiej radzi sobie w praktyce stosowania prawa niż teoria woli i daje teoretycznoprawne podstawy stosowania jednostopniowych praw podmiotowych (np. prawa do życia) do zwierząt¹².

Podsumowując rozważania Autora, wyróżnia on następujące zasady dotyczące przyrody, które musi respektować człowiek i które stanowią przesłankę do przyznania zwierzętom praw podstawowych. Są to zasady:

- zrównoważonego rozwoju,
- zasada różnorodności biologicznej,
- zasada jedności biosfery,
- zasada przezorności,
- zasada preponderancji dla uniwersalnych wartości życia,
- zasada powszechnego odrzucenia zadawania tortur, bólu, cierpień lub innych form poniżającego traktowania,
- zasada humanitaryzmu.

Omawiając szczegółowo wszystkie wymienione zasady, Autor dochodzi do wniosku, że prawa zwierząt sprowadzają się do następującego katalogu praw: prawo zwierzęcia do życia zgodnie z cyklem rozwojowym gatunku, prawo do wolności zwierząt dziko żyjących, prawo do prokreacji celem zachowania substancji genetycznej gatunku, wolność od modyfikacji genotypu prowadzącego do degeneracji gatunku lub innych trudnych do przewidzenia skutków, wolność od tortur, cierpień oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania, prawo do prowadzenia

¹¹ J. Białocerkiewicz, *Status prawny...*, s. 218.

¹² Szerzej na temat jednostopniowych i dwustopniowych praw podmiotowych zob. W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986, s. 371.

życia w naturalnym dla zwierzęcia środowisku lub siedlisku oraz prawo do szacunku, opieki i pomocy w przypadku zwierząt hodowlanych i towarzyszy. Ważną i często powtarzaną w książce uwagą jest stwierdzenie, iż przyznanie zwierzętom jakichkolwiek praw nie jest równoznaczne ze zrównaniem człowieka i zwierząt w prawach i postawienie pomiędzy nimi znaku równości.

Książka Białocerkiewicza stanowi więc istotny głos w dyskusji na temat statusu prawnego zwierząt i powinna być przeczytana zarówno przez zwolenników jak i przeciwników przyznania zwierzętom praw i podmiotowości.

BIBLIOGRAFIA

- Bentham J., *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Warszawa 1958.
- Białocerkiewicz J., *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005, s. 49.
- Ferry J., *Nowy ład ekologiczny. Drzewo, zwierzę i człowiek*, Warszawa 1995.
- Kołąkowski L., *Po co nam prawa człowieka*, „Gazeta Wyborcza” z 25 października 2003.
- Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986.
- Radecki W., *Ustawy: o ochronie zwierząt, o doświadczeniach na zwierzętach – z komentarzem*, Warszawa 2007.
- Singer P., *Wyzwolenie zwierząt*, Warszawa 2004.
- TNOiK „Dom Organizatora”, Toruń 2005.
- Tokarczyk R., *Doktryny XXI wieku. Normatywne aspekty życia*, „Prawo i życie” 2000, nr 3.

Maciej RATAJCZAK

**MARIA SZCZEPANIEC:
TEORIA EKONOMICZNA
W PRAWIE KARNYM
WARSZAWA 2012**

Ekonomiczna Analiza Prawa (*Law&Economics*) to stosunkowo nowy kierunek w postrzeganiu prawa i niewątpliwie jeden z najciekawszych. Jest on efektem wykorzystania narzędzi ekonomii do analizy zachowań nierynkowych i przemiany ekonomii w naukę o racjonalnym wyborze nie ograniczonym do rynku¹. Zatem Ekonomiczna Analiza Prawa polega na stosowaniu teorii ekonomicznych w zakresie badania zjawisk dotyczących prawa. Analiza ta może być stosowana zarówno do prawa jako całości, jak i poszczególnych jego gałęzi: prawa cywilnego, bankowego, administracyjnego, konstytucyjnego czy karnego². Mimo że zainteresowanie Ekonomiczną Analizą Prawa w Polsce rośnie, to w porównaniu z dorobkiem literatury obcojęzycznej baza polskich opracowań z tego zakresu jest wciąż skromna. Tym bardziej z satysfakcją odnotować należy, że nakładem wydawnictwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego ukazała się książka autorstwa Marii Szczepaniec pt. *Teoria ekonomiczna w prawie karnym*. Omawiana książka składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów oraz zakończenia.

¹ B. Szamota, *Teoria ekonomiczna przestępczości (Analiza krytyczna modelu wyboru zachowania przestępczego)*, „Państwo i Prawo”, 1992, nr 1, s. 37.

² Zob. J. Warylewski, w: A. Marek (red.), *System Prawa Karnego. Tom I. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2010, s. 93.

We wstępie Autorka stawia trzy hipotezy badawcze. Pierwsza z nich zakłada, że przestępca to *homo oeconomicus* – jednostka dążąca do maksymalizacji korzyści i minimalizacji strat, której zachowanie motywowane jest racjonalną kalkulacją. Natomiast druga hipoteza zakłada, że decyzja o popełnieniu przestępstwa jest wynikiem racjonalnej kalkulacji, jednakże sam fakt, iż jednostka bierze pod uwagę możliwość popełnienia przestępstwa i dokonuje w tej mierze kalkulacji, ma pozaekonomiczne przyczyny. Trzecia hipoteza opiera się na stwierdzeniu, że czynniki kształtujące poziom przestępczości mają ekonomiczny charakter. Autorka słusznie zauważa, że poruszona przez nią problematyka jest wielopłaszczyznowa, dlatego w pełni uzasadnione jest posłużenie się zarówno dogmatyczną metodą badawczą jak i metodami badawczymi charakterystycznymi dla kryminologii oraz ekonomii.

W rozdziale I Autorka wskazuje na genezę Ekonomicznej Analizy Prawa, doszukując się jej w wielu często bardzo odmiennych kierunkach filozofii prawa. Autorka ukazuje tu ewolucję jaką przeszło ekonomiczne podejście do prawa oraz krótko omawia dorobek naukowy prekursorów Ekonomicznej Analizy Prawa, co jest uzasadnione albowiem ułatwia czytelnikom zrozumienie dalszych fragmentów pracy. Autorka słusznie wskazuje także na zakres pojęciowy i obszar badawczy samej ekonomii, konkludując, iż nauka ta dostarcza teorię behawioralną pozwalającą przewidzieć, jaka będzie reakcja jednostek na stanowione normy prawne. Autorka następnie przechodzi do zaprezentowania podstawowych założeń ekonomicznego podejścia do prawa, prezentując sześć twierdzeń na których opiera się ten kierunek badawczy: 1. to, co przesądza o istocie prawa, daje zredukować się do faktów o charakterze ekonomicznym; 2. głównym celem prawa powinna być efektywność ekonomiczna; 3. podmiotem i twórcą prawa jest *homo oeconomicus*; 4. jednostki dokonują racjonalnych wyborów, których celem jest maksymalizacja osobistych korzyści; 5. stanowienie i stosowanie prawa daje się uzasadnić za pomocą teorii stosowanych w analizie ekonomicznej; 6. za pomocą narzędzi ekonomicznych można stworzyć spójną teorię sprawiedliwości. Powyższe wyliczenie cech Ekonomicznej Analizy Prawa, oddające istotę tego kierunku, zostaje przez Autorkę uzupełnione o krótki i trafny komentarz. Ze szczególną uwagą Autorka pochyla się nad pojęciem racjonalności jako kluczowym dla Ekonomicznej Analizy Prawa. Wskazuje na kontrowersje, jakie budzi teza o racjonalności jednostki i przytacza poglądy względem niej krytyczne, wskazując na obszary, w których paradygmat racjonal-

nego przestępcy narażony jest na szczególnie silną krytykę. Zalicza się do nich przede wszystkim nieumyślność oraz popełnienie przestępstwa pod wpływem afektu. Również w ramach *Law&Economics* pojawia się pogląd kontestujący paradygmat racjonalnej jednostki, w postaci nurtu behawioralnego. Rozważania te prowadzą Autorkę do wniosku o konieczności modyfikacji koncepcji *homo oeconomicus* i przyjęcia, że racjonalność podlega stopniowaniu – od superracjonalności, do znikomego jej stopnia. Wniosek ten, odnoszący się do jednej z hipotez postawionych we wstępie, wynika zdaniem Autorki z obserwacji, iż nie da się wszystkiego objaśnić z odwołaniem się do kryterium racjonalnego wyboru. Choć można oczywiście zająć takie stanowisko, to wydaje się, że w tym fragmencie pracy Autorka w sposób niewystarczający skonfrontowała tę koncepcję z poglądami zwolenników teorii racjonalnego wyboru, co może narazić na zarzut dowolności formułowanych ocen.

Na aprobatę zasługuje syntetyczna prezentacja założeń Ekonomicznej Analizy Prawa dokonana przez Autorkę. Zabrakło jednak wyszczególnienia różnic pomiędzy teoriami konkurencyjnymi względem ekonomicznego podejścia. Sprawia to, że praca Autorki jest w tym zakresie nieco chaotyczna, co jednak może być usprawiedliwione ograniczoną objętością monografii i koniecznością znalezienia kompromisu pomiędzy szczegółowością opracowania a dążeniem do kompleksowego ujęcia poruszanej problematyki.

Rozdział II dotyczy ekonomicznego podejścia do zjawiska przestępczości. Analiza podjęta w tym rozdziale jest kontynuacją kwestii poruszanych wcześniej, aczkolwiek zawężoną do obszaru prawa karnego. Autorka wskazuje na kluczowy problem konfliktu między sprawiedliwością a efektywnością karania. Prezentuje również zagadnienia, gdzie analiza ekonomiczna prawa karnego jest nie tylko możliwa, ale wręcz konieczna, przy jednoczesnym wskazaniu, że w niektórych obszarach jej stosowanie byłoby nieuzasadnione. Aspekty poddające się badaniu to znaczenie prawdopodobieństwa schwytania i ukarania, poziomu surowości kary i efektywności poszczególnych rodzajowo kar. Z pierwszym z problemów związany jest nierozłącznie dylemat, czy karać wielu stosunkowo niskimi karami, czy niewielu ale surowiej. Wiąże się z nim również kwestia proporcjonalności kary do winy, a więc związku pomiędzy czynem przestępnym a sankcją stanowiącą reakcję na tego typu naruszenie prawa. Autorka zwraca również uwagę, że surowość kary to bodziec regulujący zachowanie człowieka i wpływający na dokonywane przez niego wybory, analo-

gicznie do ceny towaru czy usługi. Jako że jednostka dąży do realizacji zamierzonych celów jak najmniejszym kosztem, do przestępstwa dojdzie, gdy osiągnięcie celu tą drogą będzie mniej kosztowne niż jego realizacja poprzez alternatywne, legalne zachowanie. Tutaj więc otwiera się pole do sterowania ludzkim zachowaniem przez system nie tylko surowości kar i prawdopodobieństwa ich wymierzenia (bodźce negatywne), ale również nagród (bodźce pozytywne). Autorka neguje tym samym założenie *Law&Economics*, że o wystąpieniu przestępstwa decyduje iloczyn surowości kary i prawdopodobieństwa jej wymierzenia, skłaniając się ku behawioryzmowi z jego systemem kar i nagród. Wychodzi przy tym z założenia, że sterowanie pozytywne ma większy wpływ na zachowanie człowieka niż sterowanie negatywne, albowiem likwidacja zachowań niepożądanych wymaga modernizacji psychiki. Autorka akcentuje tym samym czynniki pozapenalne jako element reakcji na naruszenie norm prawa karnego. Zauważa również, że elementy niektórych prawnokarnych konstrukcji, jak obie odmiany nieumyślności, wcale nie mogą być poddane ekonomicznej analizie, albowiem tutaj zachowanie nie jest efektem wyboru przestępnego zachowania, będącego koniecznym warunkiem prowadzenia ekonomicznej analizy. Takie ujęcie problemu budzi uzasadnione wątpliwości, skoro bowiem zdaniem Autorki popełnienie przestępstw nieumyślnych nie jest następstwem wyboru sprawcy (a więc sprawca nie mógł wybrać innego, zgodnego z prawem zachowania), to kryminalizacja takiego zachowania wiązałaby się z obiektywizacją odpowiedzialności karnej, co jak wiadomo, na gruncie polskiego prawa karnego jest wykluczone w następstwie sformułowania zasady winy jako jednej z przesłanek tej odpowiedzialności. Niestety, Autorka nie skorzystała z okazji by do tak sformułowanych wątpliwości się odnieść, co czyni jej wnioski mało przekonującymi.

Następnie Autorka przechodzi do kwestii przebiegu procesu decyzyjnego przestępcy. Zaprezentowany zostaje skrócony przegląd teorii etiologii przestępczości, a Autorka omawiając konkretną teorię stara się wskazać jej przydatność dla ekonomicznej analizy prawa. Fragment ten ma szczególnie ważne znaczenie dla struktury pracy, albowiem służy weryfikacji jednej z tez postawionych przez Autorkę we wstępie. I rzeczywiście, zgodnie z postawioną tezą Autorka kryminogenezy upatruje nie w bilansie zysków i strat dokonanych przez amoralną jednostkę, lecz w dorobku tak „nieekonomicznych” nauk jak psychologia resocjalizacyjna. Dochodzi do wniosku, że każdy człowiek jest racjonalnym egoistą skłonny do popełniania przestępstw, jednakże nie każdy człowiek tak postępuje, al-

bowiem skłonność ta musi zostać w człowieku wyzwolona przez czynniki o psychologicznym i socjologicznym charakterze, które Autorka dość obszernie opisuje. Prowadzone rozważania owocują wnioskiem Autorki, że przyczyny samego rozważania popełnienia przestępstwa mają pozaekonomiczny charakter i występują pod postacią np. nieprzystosowania społecznego, zaś zachowaniu takiemu zapobiega internalizacja norm społecznych jeszcze we wczesnym etapie życia. Wniosek ten, wbrew twierdzeniom samej Autorki, nie jest jednak sprzeczny z Ekonomiczną Analizą Prawa i ma jak najbardziej ekonomiczny charakter, jeśli dyskomfort związany z naruszeniem norm etycznych zinternalizowanych przez jednostkę uznać za kolejną wartość, zarachowaną po stronie strat w bilansie sporządzanym przed popełnieniem przestępstwa. Autorka sygnalizuje również problem związany z możliwością wyceny takich „nierynkowych” dóbr jak ludzkie życie, zdrowie czy cierpienie związane z wiktymizacją. Wydaje się, że właśnie w tym fragmencie pożądanym byłoby wykroczenie poza opis ekonomicznych metod pomiaru tych dóbr i odwołanie się do dopuszczalności prowadzenia takiej wyceny na gruncie etyki, czego jednak Autorka nie czyni.

Na aprobatę zasługuje rozmach, z jakim Autorka próbuje „przetłumaczyć” na język ekonomii tradycyjne konstrukcje występujące w polskim prawie karnym, takie jak bezprawność czy wina. Jednakże przy omawianiu niektórych prawnokarnych konstrukcji, nadmiernie skupiła się ona na tradycyjnym ujęciu, dokonując jedynie ich powierzchownej ekonomicznej analizy. W tych fragmentach, na szczęście niewielkich, opracowanie przypomina tradycyjny podręcznik prawa karnego, co budzić może pewien niedosyt. Trzeba również powiedzieć, że wbrew pozorom obszerne fragmenty dotyczące psychologicznych teorii zachowań przestępczych nie stanowią wyjścia poza tematykę zakreśloną we wstępie pracy. Autorka bowiem zaznaczyła, iż jej zdaniem kryminogeneza nie ma charakteru ekonomicznego, co w konsekwencji musi wiązać się z poszukiwaniem przyczyn przestępczości w oparciu o dorobek nauk nieekonomicznych. Tak więc, choć z punktu widzenia osób ściśle zainteresowanych ekonomiczną analizą prawa karnego zagadnienia te mogą jawić się jako nieciekawe, to Autorka, chcąc dowieść trafności przyjętej tezy, niejako musi zagłębić się również w socjologii i psychologii.

Rozdział III poświęcony jest problematyce ujęcia zjawiska przestępczości w modele i Autorka słusznie zauważa, że cechą wspólną modeli ekonomicznych przestępczości jest założenie o istnieniu „racjonalne-

go przestępcy”. Autorka prezentuje kilka modeli przestępczości: *market model* I. Ehrlicha, model G. Beckera i nawiązujący do niego model P. Fajnzylbera, D. Ledermana i N. Loayzy, model C.E. Moody’ego, model Z. Besciego i model Y.W. Liu i R.H. Bee. Modele te są opisane rzetelnie, jednak ich wybór sprawia wrażenie przypadkowego, albowiem nie bardzo wiadomo, dlaczego Autorka zdecydowała się opisać akurat te modele, natomiast istnienie innych (np. model L. Sjoquista, model M.K. Blocka i J.M. Heinekego) zupełnie przemilczała. Brakuje również próby klasyfikacji poszczególnych modeli oraz analizy ich wzajemnych relacji. W tym zakresie należało chociaż wspomnieć, że modele wyboru przestępczego w doktrynie dzielone są na: 1) modele alokacji czasu, skupione na problemie podziału czasu na zajęcia zgodne i niezgodne z prawem oraz roli niepieniężnych (psychicznych) kosztów i zysków w podejmowaniu decyzji przez sprawców przestępstw; 2) modele portfelowe, traktujące wybór przestępczego zachowania jako decyzję o tym, jaka część majątku (dochodu) zostanie wystawiona na ryzyko związane z popełnieniem przestępstwa i mające zastosowanie wyłącznie do działalności przestępczej o pieniężnym charakterze³.

W tym samym rozdziale Autorka wraca do kwestii podjętych w II rozdziale, a dotyczących wpływu czynników ekonomicznych na poziom przestępczości. Pozornie wydawać by się mogło, że taka kompozycja pracy, w której Autorka zajmuje się jakąś tezą, następnie przerywa tę analizę, by omówiwszy inne tematy do niej powrócić, burzy strukturę pracy i ma negatywny wpływ na jej przejrzystość. Tutaj jednak zabieg ten ma uzasadnienie, albowiem chcąc uzupełnić swoją analizę przez dokonanie badania ekonometrycznego, należało najpierw omówić zagadnienia związane z budowaniem modeli ekonomicznych. Rozważania Autorki w tym zakresie mają szczególną wartość poznawczą, albowiem bazują na badaniach urzędów i Policji, zatem oparte są na solidnej, empirycznej podstawie, tym samym uzupełniają dość teoretyczne wnioski sformułowane w rozdziale II, dzięki czemu można zidentyfikować konkretne zmienne mające wpływ na wybór zachowania przestępczego.

Rozdział IV jest poświęcony kluczowej dla Ekonomicznej Analizy Prawa kwestii wyboru sankcji optymalnej za przestępstwo. Autorka obszernie opisuje zapatrywania przedstawicieli doktryny prawa karnego na kwestię kary, co bezspornie ma określoną wartość poznawczą, jednak

³ B. Szamota, op. cit, s. 41.

znów nasuwa wątpliwości, czy taki generalny przegląd koncepcji nie wychodzi poza obszar badawczy pracy. Bardziej uzasadnione byłoby tutaj skupienie się na tych historycznych koncepcjach kary, z których wywodzi się ekonomiczne jej ujęcie, tj. na poglądach neoklasycznych oraz behawiorystycznych.

Autorka omawiając współczesne koncepcje kary wyjaśnia jej ekonomiczny sens i porusza przy tym bardzo istotną z punktu widzenia ekonomicznej analizy prawa karnego problematykę prewencji generalnej negatywnej, bazującej na założeniu, że sprawcę przestępstwa karać należy surowo, aby zniechęcić innych potencjalnych sprawców, albowiem im surowsza kara, tym większe stwarza możliwości w zakresie odstraszenia. Paradygmat ekonomizacji kary oparty na założeniu, że do przestępstwa dojdzie, gdy zysk z niego płynący jest większy niż iloczyn wysokości sankcji i prawdopodobieństwa jej wymierzenia, często spotyka się z zarzutem, że nie stanowi bariery dla przeszacowania kary i w konsekwencji stanowi usprawiedliwienie dla bardzo surowego karania sprawców przestępstw. Tym samym, zdaniem krytyków *Law&Economics*, dążenie do osiągnięcia efektywności kary stoi w sprzeczności z wymaganiem, aby kara była sprawiedliwa. Zarzut ten spotyka się z kontrargumentami ze strony zwolenników ekonomicznej analizy prawa⁴. Autorka, poruszając ten problem, słusznie zaczyna od przedstawienia krytycznego poglądu w oparciu o tradycyjne stanowisko doktryny, odwołując się do etyki, by przejść do prezentacji ekonomicznego podejścia, wyrażającego się w założeniu, iż należy dążyć do zrównania krańcowych korzyści z karania i krańcowych kosztów egzekwowania prawa, co jednocześnie zapobiega zbyt surowości kar, albowiem kara za surowa jest po prostu zbyt kosztowna. Autorka, analizując poszczególne rodzaje kar, wykracza znacznie poza teoretyczne rozważania, odnosząc się obszernie do tendencji występujących zarówno w światowej jak i polskiej polityce kryminalnej i prezentuje ich skutki w kontekście *Law&Economics*. Nader interesująca jest tutaj analiza sankcji w postaci pozbawienia wolności, albowiem Autorka odniosła się do realiów odbywania tej kary, w które nierzadko wpisana jest drastyczna przemoc pomiędzy współwięźniami. Konstatacja ta pozostaje nie bez znaczenia dla szacowania dolegliwości tej kary przy spo-

⁴ Np. B. Brożek, *Ekonomiczna analiza prawa karnego*, w: J. Stelmach, M. Soniewicka (red.), *Analiza ekonomiczna w zastosowaniach prawniczych*, Warszawa 2007, s. 86.

rzędzaniu bilansu kosztów i zysków związanych z penitencjarną izolacją przestępców.

Ostatni rozdział poświęcony jest problematyce optymalnego poziomu przestępczości. Autorka słusznie zauważa, że w ramach ekonomicznego podejścia całkowita likwidacja przestępczości jest nieopłacalna z uwagi na ogromne koszty związane ze zwalczaniem tego zjawiska, na które składają się: koszty związane z zapobieganiem przestępczości, koszty utrzymywania wymiaru sprawiedliwości oraz koszty aktualnego poziomu przestępczości. Tematyka tu podjęta ma najbardziej uniwersalny charakter, albowiem o ile można spierać się co do słuszności paradygmatu racjonalnego przestępcy, o tyle nawet najzagorzalszym przeciwnikom *Law&Economics* trudno by było zaprzeczyć, że przestępczość rodzi określone materialne koszty. Autorka w swych rozważaniach odnosi się też do danych empirycznych, co niewątpliwie podnosi wartość opracowania. Prowadzi ją to do wniosku, że opłacalne są działania podejmowane na lokalnym poziomie, sprowadzające się do szybkiej reakcji lokalnej społeczności na przejawy nieporządku i jej ścisła współpraca z Policją (teoria wybitych szyb, *community policing*). Oczywiście trudno odmówić skuteczności takiemu modelowi, jednak, co również wynika z uwag Autorki, tak naprawdę koszty zwalczania przestępczości nie zostają tu zredukowane, lecz przerzucone na cywilnych obywateli.

Autorka w tym rozdziale omawia również problem preferencji ryzyka w wyborach dokonywanych przez racjonalnych przestępców. Rozważania Autorki w tym zakresie należy ocenić wysoko, ale powinny one być przedstawione we fragmentach pracy poświęconych problematyce racjonalnego wyboru. Wydaje się, że bardziej właściwy dla omówienia tej tematyki byłby rozdział II opracowania. Dość zaskakujące jest, że Autorka, omawiając kwestie opłacalnego poziomu surowości kar, kurczowo trzyma się zakorzenionego w polskiej filozofii karania poglądu, że nie należy podwyższać ustawowego wymiaru kar, a głosy przeciwne uważa za przejaw populizmu. Przyjęcie tak kategorycznego stanowiska musiałoby zostać poprzedzone wnikliwą ekonomiczną analizą obowiązujących sankcji karnych za wybrane przestępstwa, czego jednak Autorka nie czyni.

Autorka rozważając efektywność poszczególnych kar trafnie wskazuje, że szczególnie opłacalne dla społeczeństwa może być stosowanie kary grzywny, albowiem jej wyegzekwowanie jest tanie i zapewnia dochód dla budżetu państwa. Ponadto jest to akceptowalna alternatywa dla kar izolacyjnych, których potencjał w zakresie skorygowania posta-

wy sprawcy jest zdaniem Autorki przeceniany. Jednak, co oczywiste, w przypadku ciężkich przestępstw wymierzyć można tylko karę pozbawienia wolności.

Lektura książki prowadzi do wniosku, że Autorka nie jest zwolenniczką *Law&Economics* w czystej postaci, a skłania się bardziej ku behawioryzmowi. Tradycyjnie model ekonomicznego podejścia w zakresie prawa karnego opiera się na paradygmacie odpowiedzialnej jednostki, a więc wyposażonej w atrybut wolnej woli i rozstrzygający o zdolności człowieka do sensownej autodeterminacji⁵. Tymczasem Autorka, wyraźnie sympatyzując z założeniem o możliwości występowania znikomej racjonalności w zachowaniu jednostki oraz istotnej roli zarówno kar jak i nagród (sterowanie pozytywne) we wpływaniu na zachowanie ludzi, skłania się ku koncepcjom nurtu behawioralnego *Law&Economics*⁶. Zdecydowani zwolennicy *Law&Economics* powinni przygotować się na to, że treść książki nie będzie pochwałą ich poglądów, lecz raczej krytyczną analizą, prowadzącą do wniosku, że *Law&Economics* w czystej postaci nie ma uniwersalnego zastosowania w prawie karnym. Nie sposób oczywiście czynić z tego powodu zarzutu Autorce, albowiem fakt, że fragmenty książki są polemiką z *Law&Economics* skłania czytelnika do większej refleksji i tym samym podnosi wartość omawianej książki. Recenzowana monografia nie ma więc jedynie sprawozdawczego charakteru, zaś Autorka z dużym polotem wchodzi w polemikę z niektórymi założeniami ekonomicznej analizy prawa karnego.

Za zaletę publikacji uznać należy fakt, iż Autorka podjęła się trudnego wyzwania odniesienia *Law&Economics* do polskiego porządku prawnego. Czyni to jej pracę aktualnie najbardziej wnikliwą analizą ekonomiczną polskich regulacji prawnokarnych. Praca ta jest interdyscyplinarna w pełnym tego słowa znaczeniu, albowiem Autorka sprawnie porusza się nie tylko na gruncie samego prawa, ale również w obszarze psychologii i socjologii. Jest jednak kwestią dyskusyjną, czy udało się Autorce zachować tu odpowiednie proporcje, albowiem w niektórych fragmentach zagłębia się ona w zagadnieniach dogmatycznych, psychologicznych i socjologicznych do tego stopnia, że ginie tu związek tych rozważań z eko-

⁵ T. Kaczmarek, *Z rozważań nad ekonomiczną teorią kary*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, 2004, nr 2, s. 132 i podana tam literatura.

⁶ Na temat nurtu behawioralnego w *Law&Economics* zob. np. A. Harel, K.N. Hylton (red.), *Research Handbook of the Economics of Criminal Law*, Cheltenham 2012; C.R. Sunstein (red.), *Behavioral Law&Economics*, Cambridge 2000.

nomiczną analizą, co rodzi pytanie, czy prowadzenie ich na tak pogłębionym poziomie znajduje w niniejszej pracy uzasadnienie.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, że Autorka w żaden sposób nie poruszyła kwestii ekonomicznej analizy postępowania karnego. Podjęcie tego tematu uzasadnione jest tytułem pracy, albowiem w zakresie pojęcia „prawo karne” znajduje się nie tylko prawo karne materialne, ale również postępowanie karne⁷. Skoro więc zamiarem Autorki było jedynie poruszenie problematyki ekonomicznej analizy prawa karnego materialnego, to powinno to znaleźć stosowny wyraz w sposobie sformułowania tytułu monografii.

Niemniej jednak, pomimo kilku uwag krytycznych, w gruncie rzeczy odnoszących się do kwestii pobocznych, należy podkreślić ogromną rzetelność co do poruszanych zagadnień jak i podbudowy teoretycznoprawnej; nie ma wątpliwości, że omawiana praca jest aktualnie najbardziej wnikliwą analizą ekonomicznego podejścia do prawa karnego w Polsce. Ocena recenzowanej książki musi być więc pozytywna i stwierdzić należy, że jest to pozycja obowiązkowa dla wszystkich osób zainteresowanych prawem karnym.

BIBLIOGRAFIA

Brożek B., *Ekonomiczna analiza prawa karnego*, w: Stelmach J., Soniewicka M. (red.), *Analiza ekonomiczna w zastosowaniach prawniczych*, Warszawa 2007.

Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2005, s. 1.

Harel A., Hylton K.N. (red.), *Research Handbook of the Economics of Criminal Law*, Cheltenham 2012.

Kaczmarek T., *Z rozważań nad ekonomiczną teorią kary*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, 2004, nr 2.

Sunstein C.R. (red.), *Behavioral Law&Economics*, Cambridge 2000.

Szamota B., *Teoria ekonomiczna przestępczości (Analiza krytyczna modelu wyboru zachowania przestępczego)*, „Państwo i Prawo”, 1992, nr 1.

Warylewski J., w: Marek A. (red.), *System Prawa Karnego. Tom I. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2010.

⁷ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2005, s. 1.

Gertruda WIECZOREK

**BARBARA BARANIAK (RED. NAUK.):
CZŁOWIEK W PEDAGOGICZNEJ PRACY
WARSZAWA 2012**

Książka pod redakcją naukową Barbary Baraniak pt. „Człowiek w pedagogicznej pracy” ukazała się w 2012 roku i poświęcona została w hołdzie śp. Profesorowi Tadeuszowi Nowackiemu. Niezwykle cenne jest uczczenie i przypomnienie sylwetki i życia naukowego twórcy pedagogiki pracy w Polsce. Barbara Baraniak na wstępie tejże pozycji, w tekście pt. *Aktualność spuścizny naukowej Profesora Tadeusza W. Nowackiego w kształceniu doradców zawodowych w UKSW*, opisała szczegółowo zarówno początki pracy zawodowej Tadeusza Nowackiego, działalność w Instytucie Kształcenia Zawodowego, jak i Jego zasługi we wspieraniu rozwoju pedagogiki pracy po przejściu na emeryturę.

Pozycja ta ma 395 stron, podzielonych na sześć części, gdzie zamieszczono 24 artykuły pedagogów. W części pierwszej, zatytułowanej *Człowiek dla człowieka w relacjach międzyludzkich podmiotów uczących się, studiujących, nauczających i pracujących*, znalazły się 2 artykuły. Pierwszy z nich to *Wybrane elementy przestrzeni edukacyjnej i ich znaczenie w kształceniu pedagogów* Kazimierza Uździckiego z Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji w Poznaniu, w którym zaprezentowano i opisano warunki procesu kształcenia w uczelniach wyższych i osiągania wysokiej jego skuteczności. Autor zwrócił uwagę na właściwą organizację przestrzeni edukacyjnej oraz jej badania, analiz i modernizacji, w ramach której dokonują się procesy studiowania i wyzwalać wielorakiej aktywności studentów.

Drugi artykuł w tej części pt. *Gra edukacyjnych pozorów? Uwag kilka o studiowaniu na kierunkach humanistycznych* jest autorstwa Magdaleny Piorunek z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Autorka przedstawiła problematykę edukacji wyższej, zwracając uwagę na fakt, że od 1989 roku podlega ona intensywnym przemianom związanym z kolejnymi reformami. W artykule opisano wpływy z przyjętych w Unii Europejskiej strategii zmierzających do budowania tzw. Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego (OESW). Transformacje te, zdaniem M. Piorunek, zaowocowały zarówno upowszechnieniem edukacji wyższej, jak i zmianami w zakresie jej organizacji (struktury szkolnictwa wyższego) oraz programów nauczania, zmierzającymi do bezpośredniego powiązania kształcenia na tym poziomie z wymogami rynku pracy. Jak podkreśliła Autorka (oraz z obserwacji popularności kierunków kształcenia) w wyniku tych przemian w Polsce odnotowano szczególnie znaczący wzrost liczby studentów kształcących się w ostatnich latach na kierunkach humanistycznych. W dalszej kolejności artykułu Autorka starała się odpowiedzieć na pytania: Jakie to rodzi konsekwencje społeczne i jednostkowe? oraz: Jak w toku intensywnych przemian edukacyjnych odnajdują się bezpośredni ich adresaci czyli studenci? W artykule zaprezentowane zostały nie tylko rozważania teoretyczne, ale również wyniki przeprowadzonych badań wśród studentów.

Człowiek w procesach edukacyjnych ważnych dla przygotowania do pracy zawodowej to tytuł drugiej części, w której znalazły się 4 artykuły. W pierwszym autorstwa Barbary Borowskiej z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II zaprezentowano *Aspiracje edukacyjne licealistów w refleksji badawczej*. Jak podkreśla Autorka jest to tylko pewnego rodzaju szkic wybranych problemów dotyczących przemian aspiracji edukacyjnych oraz wyboru drogi kształcenia, głównie młodzieży licealnej. W artykule zwrócono szczególną uwagę na przewodnią myśl, która przewija się w toczącym się od lat dyskursie w zakresie kształtowania się dążeń kolejnych pokoleń nastolatków oraz ich preferencji edukacyjnych. B. Borowska zaprezentowała część prowadzonych przez siebie badań w latach 2005–2008 w trzech różnych środowiskach regionu radomskiego wśród młodzieży, która kształciła się w liceach na wsi, w małych miastach i w Radomiu.

Kolejny artykuł to *Przygotowanie do pracy w systemie edukacji – szanse, wyzwania, zagrożenia* autorstwa Beaty Jakimiuk z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II. Autorka podjęła niezwykle

ważny temat, jaki stoi przed systemem edukacji szkolnej, a mianowicie przygotowanie młodych ludzi do wejścia na rynek pracy. Od wielu lat problem ten dotyczy wielu młodych ludzi, którzy opuszczają mury placówek szkolnych i chcieliby wejść w kolejny etap dorosłego życia, jakim jest podjęcie pracy zawodowej. Jak podkreśla B. Jakimiuk przygotowanie do pracy wiąże się nie tylko z przygotowaniem do wykonywania konkretnego zawodu, ale też z formowaniem u wychowanków cech tworzących kulturę pracy oraz kształtowaniem charakteru, nawyków i postaw wobec obowiązków i możliwych problemów. Coraz większego znaczenia nabiera przygotowanie uczniów do radzenia sobie w zmieniającej się rzeczywistości i koniecznego kształcenia przez całe życie.

Osoba dorosła wobec zmian w kwalifikacjach zawodowych Elżbiety Sternal z Centrum Edukacji Niestacjonarnej Edukator w Przasnyszu to kolejny artykuł w tej części. Prezentując osobę dorosłą w kontekście różnych definicji, wybranych teorii i paradygmatów, które ją charakteryzują, poprzez kwalifikacje zawodowe przechodzi do prezentacji interesujących wyników badań przeprowadzonych na słuchaczach szkół dla dorosłych na terenie Kuratorium Oświaty w Warszawie – Delegatura w Ostrołęce.

Emilia Śmiechowska-Petrovskij to autorka ostatniego artykułu w tej części pt. *Książka w procesie enkulturacji dziecka niewidomego w młodszym wieku szkolnym*. Komunikacja literacka, jak podkreśla Autorka, jest jedną z interakcji, która wpływa na enkulturację. W takim kontekście zaprezentowała znaczenie książki jako elementu społecznej konstrukcji znaczeń i treningu kulturowego dzieci. Na tym tle pokazała specyfikę dostępu niewidomego dziecka do książek literackich oraz obszary refleksji nad książką niewidomych we współczesnych dociekaniach tyflopedagogicznych.

Część trzecia zatytułowana została *Człowiek wobec pracy, jej wymagań oraz zagrożeń*, i zebrano w niej cztery artykuły. Jako pierwszy znalazł się artykuł Herberta Kopca z Gliwickiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości pt. *Kontrowersje wokół pracy jako wartości wychowawczej*. Autor zaprezentował filozoficzny, ideologiczny oraz religijny ogląd relacji człowiek–praca, zwracając jednocześnie uwagę na fakt, że praca jest dziełem człowieka i nie można jej od niego oddzielić. Ukazał również zagrożenia wynikające z dopuszczenia mechanizmu rynkowego, jako wyłącznego wyznacznika wartości oraz regulatora ludzkich losów i naturalnego środowiska.

Znaczenie „kapitału intelektualnego” pracowników w nowoczesnej gospodarce to tytuł kolejnego artykułu autorstwa Jolanty Wilsz z Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, w którym Autorka prezentuje szczególne znaczenie „kapitału intelektualnego”, który posiadają zatrudnieni pracownicy. Dzięki umiejętności wyszukiwania, przyswajania i przetwarzania wiedzy pracownicy tworzą i rozpowszechniają innowacje. J. Wilsz podkreśla, że wykorzystywanie wiedzy w praktyce zmniejsza zapotrzebowanie na kapitał pieniężny, który zostaje zastąpiony przez kapitał ludzki. Natomiast kapitał ludzki staje się kluczowym zasobem rozwiniętej gospodarki. To od pracowników, ich intelektu, kompetencji i kreatywności, czyli od ich „kapitału intelektualnego” zależy pozycja rynkowa przedsiębiorstw i ich możliwości rozwojowe.

Barbara Baraniak z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego zaprezentowała *Wymagania procesu pracy wobec człowieka-pracownika i jego zatrudnienia*. W artykule tym możemy przeczytać o pracy zawodowej jako kategorii naukowej (poznawczej) oraz jej wymaganiach i współczesnym charakterze. Autorka opisała również zakresy znaczeniowe kwalifikacji i kompetencji jako istotnych kategorii współczesnej pracy zawodowej oraz treści pracy i ich przydatność w wypełnianiu kwalifikacyjno-kompetencyjnych wymagań procesów pracy opisanych ich zmiennością. Interesująco zaprezentowała stan od treści pracy do treści kształcenia zawodowego szkolnych i pozaszkolnych systemów kształcenia zawodowego.

Józef Puchajda z Olsztyńskiej Szkoły Informatyki i Zarządzania im. Prof. Tadeusza Kotarbińskiego to ostatni artykuł w tej części pt. *Konflikty społeczne w pracy a wypadkowość*. Autor zaprezentował wyniki badań przeprowadzonych wśród 179 pracowników bezpośrednio zatrudnionych w produkcji przemysłu mięsnego. Sformułował i zweryfikował hipotezę, że stres spowodowany długotrwałymi konfliktami w pracy wpływa w sposób istotny na występowanie potencjalnych zagrożeń wypadkowych i wypadków oraz częstotliwość im ulegania.

W części czwartej pt. *Człowiek wobec humanistyczno-humanizacyjnych wymiarów edukacji* znajduje się sześć artykułów. Jako pierwszy znalazł się artykuł Zdzisława Wołka z Uniwersytetu Zielonogórskiego pt. *Autoodpowiedzialność w pracy zawodowej*. Autor przybliżył szczególne wyznaczniki, jakimi są normy etyczne, które wyznaczają zakres odpowiedzialności pracownika. Odpowiedzialność za pracę w okresie przemysłowym wyznaczał pracodawca, który traktował pracownika jako biernego

wykonawcę stawianych zadań. Natomiast podmiotowe traktowanie pracownika stwarza mu większe możliwości wpływania na własną pracę i na działanie firmy, co zdaniem Autora przekłada się na większą identyfikację z nią i na podnoszenie jej jakości, co jest niezwykle ważne w odpowiedzialności pracowniczej.

Profesor Janusz Tymowski i Jego wkład w rozwój wyższego szkolnictwa technicznego w Polsce to artykuł Mariusza Portalskiego z Towarzystwa Naukowego Płockie. Jak podkreśla Autor, profesor Janusz Tymowski był ekspertem stacjonarnego wyższego szkolnictwa technicznego i w znaczącym stopniu przyczynił się do tworzenia nowych wyższych szkół inżynierskich i politechnik oraz do wdrażania innowacji edukacyjnych w polskim szkolnictwie wyższym.

Teresa Stachurska-Maj z Instytutu Badań Edukacyjnych zaprezentowała artykuł pt. *Integracja nauk humanistycznych współczesną potrzebą człowieka i wyzwaniem edukacyjnym XXI w.*, gdzie ukazuje integrację, którą wspiera tożsamość, badania historyczne oraz projekty. Techniki informacyjno-komunikacyjne i Internet jako narzędzia wspierające ideę integracji są wyzwaniem dla każdego człowieka. Jak uzasadnia Autorka chodzi bowiem o kształtowanie człowieka ujmującego rzeczywistość spójnie i holistycznie.

Edukacja humanistyczna dzisiaj – wybrane aspekty Stefana Szalacha z Koszalińskiej Szkoły Nauk Humanistycznych to kolejny artykuł w tej części. Edukacja humanistyczna, zdaniem Autora, akcentująca wartość życia ludzkiego stawia zadanie otwierania umysłów na życie w złożonych warunkach skomplikowanej rzeczywistości. Taki rodzaj edukacji jest szczególnie ważnym zadaniem w rzeczywistości współczesnego społeczeństwa, w centrum którego jest wychowanie do wartości. Okres przebudowy społecznej i gospodarczej, a niestabilna rzeczywistość człowieka może być przyczynkiem do zagubienia perspektywy własnego życia.

Edukacja artystyczna to główne zagadnienie kolejnego artykułu Anny Steligi z Uniwersytetu Rzeszowskiego pt. *Malarki to żony dla malarzy – polska edukacja artystyczna – równość płci czy zdolności?* Autorka odnosi się do stereotypów funkcjonujących w społeczeństwie traktowania kobiet jako mniej zdolnych jednostek. Uzasadnia, że takie podejście jest tylko wynikiem różnic w funkcjonowaniu męskiego i kobiecego mózgu, chociaż niewątpliwie również uwarunkowaniami społecznymi, a w szczególności stereotypizacji i dyskryminacji kobiet. Artykuł ten składa się

z trzech podstawowych rozważań dotyczących kobiet na scenie artystycznej, fenomenu zdolności oraz płci artysty.

Anna Dudak z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej zaprezentowała w swoim artykule *Działalność instytucji ojcowskich na rzecz równouprawnienia ojców ubiegających się o prawa do dziecka*. Jak wskazuje tytuł niniejszy materiał stanowi przegląd organizacji ojcowskich oraz charakter ich społecznej działalności, zwłaszcza form pomocy dla ojców, którzy ubiegają się o prawo do opieki nad dzieckiem po rozwodzie. Ukazuje trudną sytuację rodzica-ojca, który po rozwodzie nie potrafi sobie poradzić z taką sytuacją, kiedy następuje ograniczenie jego kontaktów z dzieckiem.

Piąta część tej pozycji to kolejne cztery artykuły zebrane w całość, za-tytułowaną *Człowiek wobec oczekiwań na różne formy wsparcia*. Jako pierwszy umieszczony został materiał Jolanty Lenart z Uniwersytetu Rzeszowskiego pt. *Upadek psychologii i poradnictwa zawodowego w Polsce po II wojnie światowej*. Jest to artykuł o charakterze historycznym, ukazujący powstawanie i zmiany poradnictwa zawodowego w okresie międzywojennym i poradnictwa psychologicznego w okresie powojennym w naszym kraju. Przemyslenia Autorki oceniły poradnictwo zawodowe funkcjonujące w służbie rzemiosła i przemysłu, próby reaktywowania poradnictwa zawodowego po II wojnie światowej oraz poradnictwo zawodowe w procesie przebudowy polskiego społeczeństwa.

Kolejny artykuł Marzeny Dycht z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego ukazuje *Zagrożenia wzroku człowieka we współczesnym świecie*, w którym przeczytamy o współcześnie zauważalnych i negatywnych w swych skutkach zagrożeniach wzroku człowieka, powstałych na skutek postępu cywilizacyjnego i technicyzacji życia. Zwrócono również uwagę na niekorzystne efekty najnowszych osiągnięć technologii informacyjnej, choroby cywilizacyjne niszczące wzrok i skutkujące retinopatią cukrzycową, zwyrodnieniem plamki żółtej, zaćmą i jaskrą. Wskazano także na osłabienie i pogorszenie widzenia z powodu na długotrwały stres, jak również podjęto próbę określenia działań pomocowych i profilaktycznych, które powinny służyć ochronie i przeciwdziałaniu utracie wzroku.

Test „Barwy Preferencji Zawodowych” jako instrument wsparcia w planowaniu kariery zawodowej ucznia, zaprezentowany przez Mariana Piekarskiego z Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, przedstawia innowacyjne narzędzie o cechach projekcyjnych pomocne do pomiaru preferencji zawodowych, jakim jest ww. test. Opiera się on

na próbie obiektywizacji pomiaru zachowań emocjonalnych mierzonych subiektywnym stosunkiem do barw. Celem takiego badania jest diagnoza dominujących w życiu jednostki faktycznych bądź też potencjalnych (nie zawsze uświadamianych) sfer aktywności zawodowych.

Ostatnim artykułem w tej części jest *Instytucjonalne wsparcie pracujących rodziców w opiece nad najmłodszymi dziećmi* Beaty Krajewskiej z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jak podkreśla Autorka, praca stanowi bardzo ważny element życia współczesnego człowieka i pozwala na realizowanie różnych potrzeb, a w przypadku rodziców przynosi środki finansowe niezbędne do utrzymania ich samych i ich dzieci. Poszukiwanie pracy i jej kontynuowanie przez rodziców posiadających małe dzieci uzależnione jest od możliwości uzyskania wsparcia w opiece nad nimi. Taką ofertę stwarzają żłobki, przedszkola, oddziały czy też punkty przedszkolne, jak również zespoły wychowania przedszkolnego oraz świetlice szkolne. Te wszystkie placówki tworzą instytucjonalny system wsparcia zwłaszcza pracujących rodziców w opiece nad najmłodszymi dziećmi.

Ostatnia część szósta zatytułowana została *Człowiek wobec zagrożeń środowiskowo-cywilizacyjnych*, w której znajdują się cztery artykuły. Pierwszy z nich autorstwa Danuty Cichy z Uczelni Warszawskiej Marii Skłodowskiej-Curie prezentuje informacje nt. *Człowiek wobec zagrożeń środowiska przyrodniczego*. Ukazano w nim kryzys środowiska jako jedno z zagrożeń człowieka, uwarunkowania wdrożenia zrównoważonego rozwoju oraz badania nad świadomością ekologiczną społeczeństwa.

Homo laborans: pedagogiczno-ekologiczne implikacje to tytuł kolejnego artykułu Edyty Wolter z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w którym przedstawiono wyjaśnienie procesu wychowania osoby ludzkiej do pracy zawodowej w środowisku życia w XXI wieku, z uwzględnieniem najnowszych dążeń edukacyjnych dotyczących dobrostanu zarówno duchowego, jak i społecznego wraz z kompetencjami kluczowymi – na fundamencie wartości ekologicznych, kulturowych uwarunkowań nabywania kompetencji społecznych.

Józef Bednarek z Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie zaprezentował swoje przemyślenia w artykule pt. *Kompetencje społeczno-medialne w kontekście wyzwań społeczeństwa wiedzy*, w którym odpowiedział na postawione pytania, a mianowicie: Jakie są przesłanki największych przemian cywilizacyjnych?; Jak było tworzone społeczeństwo informacyjne?; Jakie są nowe wyzwania spo-

łączeństwa wiedzy?; Dlaczego cyberprzestrzeń i świat wirtualny są niebezpieczne? oraz: Jakie kompetencje społeczno-medialne są szczególnie ważne?

Media cyfrowe – cyberprzestrzeń zagrożeniem dla rozwoju dzieci i młodzieży oraz funkcjonowania rodziny Anny Andrzejewskiej z Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie to ostatni artykuł zarówno w tej pozycji, jak i tej części. Autorka podjęła rozważania takich zagadnień jak: Media a kształtowanie zachowań dziecka, powszechność patologii społecznych w Internecie oraz rola środowiska wychowawczego w kształtowaniu relacji dziecko–media. W artykule podjęto ważne tematy współczesnego świata, który został zdominowany przez media cyfrowe tworzące cyberprzestrzeń.

Pozycja *Człowiek w pedagogice pracy* pod redakcją naukową Barbary Baraniak to zbiór wielu interesujących artykułów, ukazujących człowieka w systemie wielu oddziaływań, odnoszących się do jego funkcjonowania przede wszystkim w życiu zawodowym.

Leszek WIECZOREK

***PIOTR STĘPNIAK:
ŚRODKI PENALNE WE FRANCJI
I POLSCE. DOKTRYNA,
LEGISLACJA, PRAKTYKA
WARSZAWA 2012***

Jak już we wstępie zauważa Piotr Stępniaak, recenzowana praca ma charakter porównawczy i jest poświęcona środkom penalnym w dwóch krajach Unii Europejskiej – we Francji i w Polsce. Oba kraje należą do tego samego kręgu kulturowego, korzystają z tego samego dziedzictwa, które widoczne jest we wspólnym, europejskim systemie wartości, wywiedzionym z wartości chrześcijańskich. Chociaż potencjał Francji i Polski jako krajów Unii jest zróżnicowany, to mają one wiele podobnych, poważnych problemów społecznych, jak również problemów związanych z zagrożeniem przestępczością. Także te kraje mają duży dorobek w dziedzinie środków przeciwdziałania przestępczości, zwłaszcza zaś kary, w tym również kary pozbawienia wolności. Według Autora między innymi (oprócz na przykład znajomości języka francuskiego i wielokrotnych pobytów badawczych, turystycznych itp. we Francji) te właśnie przyczyny zadecydowały o wyborze do porównań z prawem polskim prawa karnego. Tak więc recenzowane opracowanie poświęcone jest środkom penalnym we Francji i w Polsce.

Książka Piotra Stępniaaka składa się z siedmiu części oraz wprowadzenia, a także – co ważne – opracowanie kończą postulaty *de lege ferenda* dla ustawodawstwa polskiego. Co oczywiste, całość pracy uzupełnia wykaz skrótów, wykaz literatury, wykaz najważniejszych aktów prawnych

cytowanych i wykorzystanych w pracy oraz źródła statystyczne wykorzystane w pracy (na początku pracy) i indeks rzeczowy (na końcu pracy).

Część I poświęcona jest zagadnieniom wstępnym. Składa się z trzech rozdziałów, które kolejno dotyczą – celów, przedmiotu i problematyki pracy, a więc przyjętej metody, historycznych i kulturowo-aksjologicznych uwarunkowań polityki kryminalnej we Francji w aspekcie aktualnych tendencji oraz w kontekstach analizy porównawczej. Tutaj także dokonano syntetycznej analizy obrazu przestępczości we Francji i w Polsce oraz jego ewolucji.

W części II Autor dokonuje analizy francuskiego i polskiego systemu środków penalnych. Po uwagach ogólnych, odnoszących się do dualizmu systemowego i kar, środków zabezpieczających i tzw. środków bezpieczeństwa, analizuje kolejno: sposób legalizacji systemów środków penalnych i budowę sankcji karnych, katalog kar i środków karnych, inne środki penalne, zasady stosowania środków penalnych (w tym ustawowy i sądowy wymiar kar i środków penalnych), łagodzenie i obostrzenie wymiaru kary. Rozważania te prowadzą do podsumowania, że francuskiemu Code Penal, podobnie jak i polskiemu Kodeksowi karnemu, znane są ogólne katalogi okoliczności wpływające zarówno na zaostrzenie, jak i złagodzenie wymiaru kary, a nawet odstępianie od ich wymierzenia. Przy porównaniu materialnoprawnym ich treści Autor zauważa, że co do zasad generalnych są one dość podobne, przy czym możliwości łagodzenia kary pozbawienia wolności są w ustawodawstwie francuskim większe. Wyrażenie surowsze są jednak zasady zaostrzania kar orzekanych za zbrodnie, jak również kar dla recydywistów.

Część III dotyczy ogólnego obrazu polityki karnej ostatnich lat w aspekcie porównawczym. W tej części omówiono sposoby wykorzystania różnych środków penalnych we francuskiej i polskiej praktyce orzeczniczej. Autor słusznie podkreśla, że są one równie ważne jak konstrukcje materialnoprawne, gdyż wyznaczają główne kierunki oddziaływań z zakresu kontroli przestępczości, przez co wpływają na ostateczny ich kształt. Do analizy sposobu wykorzystania środków penalnych wykorzystano francuskie i polskie statystyki sądowe. Analiza tych danych doprowadziła Autora do wniosków, wśród których wyróżnił, że w ogólnej strukturze środków penalnych stosowanych przez sady zdecydowanie przeważają kary. Według Autora oznacza to, że główny ciężar działań prewencyjnych spoczywa na policji oraz żandarmerii narodowej, a w ostatnich latach sto-

sunek liczby orzeczonych środków dla bezpieczeństwa do kar wynosił jak 1 do 10, spełniają więc one rolę pomocniczą wobec kar.

Część IV odnosi się do kary pozbawienia wolności i kompleksu zagadnień materialnoprawnych z nią związanych. W ramach tego bloku zagadnień przeanalizowano materialnoprawny podział kary pozbawienia wolności na różne jej formy. Porównując ustawodawstwa Autor dochodzi do wniosku, że pomimo iż rozwiązują ten problem w sposób wyraźnie odmienny, to jednak spełniają one podobne funkcje społeczne, jak również podobne funkcje w polityce kryminalnej. Niemniej rozwiązania francuskie pozwalają sądowi na bardziej elastyczny dobór konkretnej formy pozbawienia wolności do mocno zróżnicowanych czynów przestępczych. Ta część pracy dotyczy także zagadnienia górnych i dolnych granic kary (określenia kary najsurowszej i najłagodniejszej), prowadząc do wniosku, że francuskie rozgraniczenia kar za zbrodnie i występki należy ocenić jako bardziej spójne systemowo, a w zakresie braku określenia górnej granicy zagrożenia karą pozbawienia wolności za występki jako bardziej liberalne i elastyczne. Model francuski sprzyja orzekaniu kar w wymiarze krótszym niż w Polsce, co przemawia na ich korzyść w porównaniu z polskimi. Niemniej ustawodawstwo francuskie przewiduje bardzo wysoki dolny próg kary pozbawienia wolności za zbrodnie. Stanowi to swoistą wadę. Łagodzi ją jednak możliwość orzekania w miejsce kar kryminalnych kar poprawczych. Przy czym Autor stwierdza, że kryminalne kary pozbawienia wolności francuskie sądy orzekają bardzo rzadko, co wskazuje na dużą wstrzemięźliwość w stosowaniu tego typu reakcji karnej. W uzupełnieniu tej części pracy dokonano porównania sankcji karnych z karą pozbawienia wolności za wybrane przestępstwa.

Kolejna, V część dotyczy ograniczania kary pozbawienia wolności na różnych etapach postępowania karnego. Analizując etapy orzekania, Autor przyjmuje słuszne założenia, że ważny problem, jaki musi rozwiązać każde nowoczesne ustawodawstwo karne, stanowi opracowanie instytucji i procedur pozwalających uniknąć orzekania kary pozbawienia wolności albo też ograniczać jej dolegliwość w sytuacji, kiedy orzeczona być musi. I tu następuje szczegółowa analiza tych możliwości prowadząca do wniosku, że co do filozofii ogólnej oraz większości ogólnych zasad konstruowania, porównywane rozwiązania są podobne. Istnieją jednak poważne różnice. Najważniejszą z nich jest możliwość zawieszania i zarządzania wykonania części kary pozbawienia wolności, znana ustawodawstwu francuskiemu, a nieznana polskiemu. W konsekwencji francuskie instru-

mentarium środków wolnościowych, ograniczających stosowanie kary pozbawienia wolności, jest nie tylko bardziej rozbudowane, lecz pozwala na bardziej elastyczne posługiwanie się tymi środkami. Drugą różnicą jest dywersyfikacja okresów próby w zależności od zastosowanego rodzaju zawieszenia wykonania kary, a trzecią jest brak możliwości ustanowienia dozoru w ustawodawstwie francuskim. Kolejne analizy dotyczą etapów wykonawczych, w tym form wykonywania kary poza zakładem karnym. Omówiono cele i zasady wykonania kary, w tym w kontekście indywidualizacji i personalizacji wykonawczej. Tą część pracy Autor podsumowuje wskazując, że ustawodawstwo francuskie jest w analizowanym zakresie nowocześniejsze, bardziej rozbudowane i elastyczne. Skonstruowane przez nie rozwiązania ograniczają w sposób bardziej intensywny niż robi to ustawodawstwo polskie faktyczną długość kary wykonywanej, pozwalając ponadto „urządzać” jej wykonanie w formach pozazakładowych. Przy czym według Piotra Stępniaaka, szczególnie godne uwagi są francuskie systemy redukcji kar oraz procedury i rozwiązania w zakresie wykonywania jej w częściach.

Natomiast VI część odnosi się do praktycznej egzemplifikacji prowadzonych w części V rozważań, a mianowicie omówiono w niej stosowanie różnych instrumentów kary pozbawienia wolności na etapie jej orzekania i wykonania w świetle statystyk urzędowych. Omówiono w niej dane urzędowe, pokazujące stosowanie w praktyce różnych rozwiązań ograniczających karę pozbawienia wolności we Francji i w Polsce. Reasumując Autor zauważa, że: możliwość wykonywania kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym typu zamkniętego wykorzystuje się w praktyce stosunkowo lepiej we Francji, nowe sposoby wykonywania kary pozbawienia wolności o dużym stopniu zaawansowania technicznego takie jak nadzór (dozór) elektroniczny są lepiej wykonywane we Francji, instytucja warunkowego zwolnienia z odbywania kary pozbawienia wolności ma w praktyce francuskiej wyraźnie mniejsze znaczenie niż w polskiej. Wynika to jednak ze znacznie krótszego, przeciętnego wymiaru kary orzekanej i wykonywanej we Francji. Ponadto Autor między innymi zauważa, że porównując zarówno przeciętny wymiar orzekanej kary pozbawienia wolności, jak i przeciętnego okresu jej wykonywania, wypada zdecydowanie na niekorzyść Polski, a sformułowaną w tekście całościową ocenę niewiele zmienia to, że pod niektórymi względami polityka penitencjarna w Polsce wydaje się bardziej racjonalna niż we Francji (np. w Polsce ma

miejsce częstsze przenoszenie skazanych z zakładów zamkniętych do zakładów półotwartych lub otwartych).

Część VII odnosi się do problematyki wygaszania środków penalnych oraz skutków ich stosowania. Omówiono uchylenie karalności i darowanie kary, wygaszanie środków dla bezpieczeństwa, rehabilitację i zatarcie skazania.

Co bardzo cenne, całość pracy kończy podsumowanie najważniejszych ustaleń i dyskusja. Ten obszerny fragment to jeszcze nie uwagi *de lege ferenda*. Warto jednak zauważyć, że każdy interesujący się problematyką penologii winien je przeczytać w całości, a których (jako bardzo ważnych) nie sposób streścić ani w jakikolwiek sposób zrecenzować.

W mojej ocenie jednak faktyczne zakończenie pracy to uwagi *de lege ferenda*. Piotr Stępiak, z czym należy się w mojej ocenie w większości zgodzić, proponuje:

- ulepszenie polskich unormowań w zakresie kary najsurowszej,
- przebudowania logiki konstrukcji najłagodniejszych kar pozbawienia wolności (w tym postulat zniesienia dolnej granicy ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności),
- zniesienie kary aresztu za wykroczenia,
- zwiększenie możliwości zastępowania kary pozbawienia wolności karami wolnościowymi,
- rozszerzenie możliwości uwalniania od kary pozbawienia wolności w wymiarze nie do trzech lat jak obecnie, lecz do pięciu,
- w dalszej perspektywie czasowej wprowadzenie do polskiego ustawodawstwa karnego instytucji odroczenia orzeczenia o karze,
- wprowadzenie możliwości częściowego zawieszenia wykonania kary, w tym zwłaszcza kary pozbawienia wolności (jest to według Autora chyba najważniejszy postulat),
- ograniczanie kary pozbawienia wolności na etapie wykonania. Wzorem rozwiązań francuskich istotą powinno być to, że karę tę dzieli się na części odpowiadające latom i miesiącom, a każdą z tych części redukuje się po spełnieniu pewnych warunków, przy czym ogólną zasadą winno być powiązanie długości okresów redukcji z wymiarem kary, a także z zachowaniem skazanego w okresie wykonywania kary,
- wprowadzenie do polskiego ustawodawstwa wykonawczego, a także opartej na nim praktyki, instytucji odbywania kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym,
- rozszerzenie możliwości stosowania dozoru elektronicznego,

- racjonalizację posługiwania się karą grzywny zarówno przez ustawodawstwo karne, jak i praktykę,
- w zakresie środków zabezpieczających, w tym w szczególności odnośnie do przestępców seksualnych, wprowadzenie ich rejestru.

Co ważne, uwagi te zawierają także propozycje konkretnej redakcji wybranych przepisów prawa.

Uważny czytelnik uzasadnienie tych propozycji znajdzie w książce, do której lektury z całą stanowczością i przekonaniem zachęcam. Jest to bowiem pozycja bardzo przemyślana, dostarczająca wielu informacji i dająca asumpt do licznych refleksji.

SPRAWOZDANIA

REPORTS

Gertruda WIECZOREK

**VI MIĘDZYNARODOWA
KONFERENCJA NAUKOWA
Z CYKLU SPECJALNE POTRZEBY
EDUKACYJNE NA TEMAT: NOWE
TENDENCJE W PEDAGOGICE
SPECJALNEJ – WYKŁADNIA
TEORETYCZNA I EMPIRYCZNA.
USTRÓŃ, 16–18 LISTOPADA 2011 R.**

W dniach 16–18 listopada 2011 r. w Ustroniu odbyła się VI Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu *Specjalne potrzeby edukacyjne* na temat: Nowe tendencje w pedagogice specjalnej – wykładnia teoretyczna i empiryczna. Głównym organizatorem była Katedra Pedagogiki Specjalnej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a współorganizatorami Katedra Pedagogiki Specjalnej Ostrawskiego Uniwersytetu w Ostrawie i Katedra Pedagogiki Specjalnej Katolickiego Uniwersytetu w Ružomberku. Komitet naukowy konferencji tworzyło 12 profesorów, pod przewodnictwem Prof. zw. dr. hab. Adama Stankowskiego (Uniwersytet Śląski w Katowicach), z różnych ośrodków akademickich z kraju i zagranicy: Prof. PhDr. Amantius Akimjak, PhD. (Katolicki Uniwersytet w Ružomberku), Doc. PaedDr. Petr Franiok, Ph.D. (Uniwersytet w Ostrawie), Dr hab. Zenon Gajdzica prof. UŚ. (Uniwersytet Śląski w Katowicach), Doc. PaedDr. Tomáš Jablonský, PhD., m.prof. (Katolicki Uniwersytet w Ružomberku), Prof. zw. dr. hab. Stanisław Juszczyk (Uniwersytet Śląski w Katowicach),

Doc. PhDr. Lea Kvetoniová, CSc. (Uniwersytet Karola, Praha), Prof. PaedDr. Libuše Ludíková, CSc. (Uniwersytet Palackého, Olomouc), Prof. PhDr. Peter Seidler (Uniwersytet Konstantina Filozofa v Nitre), Doc. PhDr. Antónia Tisovičová, Ph.D. m.prof. (Katolicki Uniwersytet, Ružomberok), Prof. zw. dr hab. Bronisław Urban (Uniwersytet Jagielloński) i Prof. PhDr. Marie Vítková, CSc. (Uniwersytet Masaryka, Brno).

W konferencji brało udział ponad 100 uczestników, aktywnie – prawie 60 prelegentów, w ciągu tych trzech dni zaprezentowano ponad 50 referatów, wystąpień czy też doniesień z badań, jak również przeprowadzono warsztaty na temat *Bajka relaksacyjna i wizualizacja w pracy pedagoga specjalnego* – prowadzenie mgr Joanna Godawa oraz *Odkrywanie zasobów, czyli metoda Klazny w pracy z osobami niepełnosprawnymi* – prowadzenie dr Iwona Wendreńska.

W dniu 16 listopada otwarcia konferencji i powitania gości dokonał Profesor Adam Stankowski, a po Nim głos zabrali przedstawiciele organizatorów, czyli Prof. PhDr. Amantius Akimjak, Ph.D.; Doc. PaedDr. Petr Franiok, Ph.D. i Prof. zw. dr hab. Stanisław Juszczak, PhD.

W pierwszym dniu konferencji odbyły się dwie sesje plenarne, w których zaprezentowano w sumie 10 wystąpień zaproszonych gości, a wśród nich przedstawiono takie tematy jak: *Čtenářská a matematická gramotnost absolvent základního vzdělávání s lehkým mentálním postižením* – Prof. PaedDr. Libuše Ludíková, CSc.; *Role logopeda v moderní diferenciatní diagnostice neverbální složky komunikace (The role of speech-language therapists in modern differential diagnostics of nonverbal communication)* – Kateřina Vitásková, doc. Mgr., Ph.D.; *Obsah a výučba základov športovej hry basketbal v primárnom vzdelávaní* – Bohuslav Stupák, PaedDr., PhD.; *Úloha rodiny a školy pri vzdelávaní rómskych žiakov a žiakov zo sociálne znevýhodňujúceho prostredia* – Ľudmila Krajčíriková PhDr., PhD.; *Zkušenosti se vzděláváním nadaných žáků na základních školách v České republice* – Renata Kovářová PaedDr., *Didaktické metamorfózy v osobnosti a práci speciálního pedagoga* – Ph.D.; Emil Turiak, PaedDr. ThLic. PhD.; *Kresťanská výchova rómskych žiakov a žiakov zo sociálne znevýhodňujúceho prostredia* – PaedDr. Beata Akimjakova (sr. Maximiliana); *Inklúzia, či exklúzia žiakov s mentálnym postihnutím v bežných základných školách?* – PhDr. Helena Oriechiková, PhD.; *Postavenie školského špeciálneho pedagóga v materskej škole* – Zdenka Hlaváčová PaedDr., PhD. oraz *Ergoterapia rómskych žiakov a žiakov zo sociálne znevýhodňujúceho*

prostredia prostredníctvom tradičných ľudových remesiel – Ivana Rocho-
vská PaedDr., PhD. Iveta Strážiková PhDr., PhD.

W drugim dniu konferencji, 17 listopada, odbywały się obrady w sek-
cjach i warsztaty. W trakcie konferencji usłyszeć można było wiele inte-
resujących i inspirujących wystąpień, w których prezentowano niezwykle
ciekawe badania prowadzone przez autorów, a wśród nich m.in.: *Dzia-
łalność animacyjna PSiA KLANZA na rzecz rodzin dotkniętych niepełno-
sprawnością i jej społeczna percepcja. Z doświadczeń Koła w Tychach* –
Dr Iwona Wendreńska, mgr Julita Błońska-Charchut; *Zadania – polecenia
w programach nauczania przewidziane do wykonania przez nauczycieli*
– Mgr Anna Borzęcka; *Współpraca placówek penitencjarnych z podmio-
tami środowiska otwartego jako nowa forma oddziaływania resocjaliza-
cyjnego* – Dr Natalia Stankowska; *Rozwój dziecka z niepełnosprawnością
intelektualną i z autyzmem* – Mgr Agnieszka Balicka; *Dogoterapia – za-
łożenia teoretyczne i wybrane aspekty praktyki* – Dr Zbigniew Ostrach;
Relacja terapeutyczna i jej udział w kształtowaniu motywacji – Dr Anna
Kurzeja; *Wspieranie nauczycieli w udzielaniu pomocy uczniom ze spe-
cjalnymi potrzebami edukacyjnymi* – Dr Anida Szafrąńska; *Praca ucznia
z głębszą niepełnosprawnością intelektualną w oparciu o „tygodniowy
plan pracy” – czy to się może udać?* – Mgr Anna Suchon; *Oblicza dorosło-
ści osób niepełnosprawnych intelektualnie* – Mgr Sabina Pawlik; *Obszary
wykluczenia społecznego osób niepełnosprawnych w powiecie cieszyń-
skim* – Mgr Ilona Fajfer-Kruczek; *Rola fizjoterapeuty w zespole terapeu-
tycznym realizującym działania wczesnej interwencji* – Mgr Małgorzata
Dańczak-Maksym; *Pedagogizacja rodziców dzieci z niepełnosprawno-
ścią jako ważne zadanie pedagogiki specjalnej* – Dr Urszula Klajmon-
Lech; *Podstawy programu pozytywnego rodzicielstwa dla rodzin dzieci ze
specjalnymi potrzebami edukacyjnymi* – Mgr Anna Englert-Bator; *E port-
folio w pedagogice specjalnej* – Mgr Jerzy Wolny; *The Music Therapy at
Newborn Infant Care Units* – Mgr. Jiří Kantor; *The importance of special
educational andragogy in the current system. Sciences (Význam speciálně
pedagogické andragogiky v současném systému věd)* – Mgr. Jana Kitliňská,
Ph. D., Mgr. Lenka Mitrychová; *Edukacja włączająca – regulacje prawne
w obszarze kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi
w szkole ogólnodostępnej* – Dr Joanna Skibka; *Determinanty zatrudnie-
nia osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy* – Dr Małgorzata
Kowalska-Kantyka; *Kompetencje wychowawcze oligofrenopedagogów* –

Mgr Szymon Godawa oraz *Ku czemu zmierzamy? Pedagodzy specjalmi o własnym doskonaleniu zawodowym* – Dr Iwona Wendreńska.

Podczas ostatniego dnia konferencji odbyła się jedna sesja, w której zaprezentowanych zostało 9 referatów, takich jak: *Uczeń niepełnosprawny intelektualnie w polskiej edukacji – szanse i zagrożenia* – Dr Beata Gumienny; *Neurologopeda w systemie wsparcia małego dziecka* – Mgr Izabela Marczykowska; *Bajka relaksacyjna i wizualizacja w pracy pedagoga specjalnego* – Mgr Joanna Godawa; *Integracja – wyznacznik socjalizacji dziecka z autyzmem w grupie przedszkolnej* – Mgr Marzena Fryszkiewicz; *Zastosowanie metody Weroniki Scherborne oraz metody Halliwick w terapii dzieci z niepełnosprawnością intelektualną* – Mgr Joanna Iwińska; *Psychoedukacja rodziców jako wymiar pracy pedagogicznej z rodziną dysfunkcyjną* – Mgr Agnieszka Lewko; *Umiejętność czytania uczniów z wadami wzroku w klasach 1–3* – Mgr Agnieszka Kanus; *Nowoczesne technologie w służbie osobom z niepełnosprawnością wzroku* – Mgr Marta Niemiec oraz *Felinoterapia – kontekst historyczny i terapeutyczny* – Dr Anna Kurzeja, Mgr Szymon Godawa.

Podczas przerw w obradach konferencji można było nie tylko wymienić swoje doświadczenia i przemyślenia z innymi uczestnikami, związane z problematyką szeroko pojmowanej pedagogiki specjalnej, ale również odwiedzić kiermasz rękodzieła.

Pedagogika specjalna, jak już podkreślała J. Doroszevska, ma zarówno charakter praktyczny, jak i teoretyczny, gdyż tworzy podstawy teoretyczne i wytyczne do pracy z osobami z wszelakimi odchyleniami od normy. Istotnym jest również fakt, że nauka ta współpracuje z wieloma dziedzinami, które ukierunkowane są w swojej działalności praktycznej na „naprawę” uszkodzeń człowieka jak np. psychologia kliniczna, medycyna, neurologia, psychiatria, psychopatologia i wiele innych. Natomiast praktyczny charakter pedagogiki specjalnej odnosi się do praktycznych dyscyplin, które bezpośrednio zainteresowane są i służą osobom z niepełnosprawnością oraz są podstawą teorii do prac empirycznych. Ta wielowymiarowa wiedza formułowana dla pedagogiki specjalnej stanowi bazę zdiagnozowania zjawiska niepełnosprawności, jak również tworzenia nowych koncepcji i metod pracy w zakresie szeroko rozumianej rehabilitacji i rewalidacji. Dla osób z niepełnosprawnością bardzo ważna jest współpraca osób zajmujących się teorią z praktykami, którzy na co dzień mają styczność z osobami wymagającymi „innego” traktowania i posiadający-

mi w tym zakresie doświadczenie, gdyż dopiero wtedy możemy mówić o wzajemnym oddziaływaniu.

Ponadczasowe jest podejście M. Grzegorzewskiej, że „nie ma kaleki, jest człowiek”, czym podkreśliła podmiotowość jednostki z niepełnosprawnością, zwracając uwagę na fakt, że przede wszystkim jest to człowiek, a dopiero w drugim rzędzie patrzy się na jego odchylenia od normy.

Zwracając uwagę na przemiany, jakie dokonały się i nadal dokonują w tej nauce, na pewno nie można powiedzieć, że wyczerpano już wszystkie możliwe teorie czy koncepcje rozwoju jednostki z niepełnosprawnością. Pedagogika specjalna podlega wielorakim zmianom, przeobrażeniom, musi nadążać za przemianami i rozwojem społeczeństwa, które w dużym stopniu warunkuje codzienne funkcjonowanie wszystkich swoich członków, również tych z odchyleniami od normy.

Konferencję podsumował i podkreślił najważniejsze tezy prezentowanych wystąpień Przewodniczący Komitetu Naukowego Konferencji Prof. Adam Stankowski oraz zaprosił do kontynuacji cyklicznych spotkań w gronie teoretyków i praktyków pedagogiki specjalnej, informując, że ma nadzieję na zorganizowanie kolejnej konferencji.

**68. DOROCZNA KONFERENCJA
AMERYKAŃSKIEGO STOWARZYSZENIA
KRYMINOLOGII¹.
CHICAGO, 14–17 LISTOPADA 2012 R.**

Konferencja Amerykańskiego Stowarzyszenia Kryminologii (ASC)² w Chicago zgromadziła około 3500 uczestników z 43 krajów³.

Obrady 68. Konferencji ASC toczyły się w salach konferencyjnych Hotelu Palmer House Hilton w ramach 931 sesji⁴ obejmujących bardzo szeroki wachlarz zagadnień związanych z przestępstwem i przestępczością. Program konferencji liczył 488 stron i został opublikowany w wersji książkowej formatu A-4. Spośród 3490 zarejestrowanych uczestników konferencji (zarejestrowano pierwotnie 4227 osób) 3014 wygłosiło referaty. Organizatorzy dokonali merytorycznego podziału programu konferencji na 49 kategorii tematycznych. W tym zakresie ha-

¹ The American Society of Criminology (ASC), Organizacja ta została utworzona w 1941 r. w Berkeley. W okresie konferencji, której poświęcone jest niniejsze sprawozdanie, liczyło 3645 członków, w tym 12% spoza USA. W ASC reprezentowanych było wtedy 50 krajów.

² The American Society of Criminology, 68th Annual Meeting: Thinking about the Context: Challenges for Crime and Justice, November 14th–17th, 2012, Chicago, IL.

³ Zmiana numeracji konferencji ASC w odniesieniu do konferencji w Chicago (poprzednia doroczna konferencja oznaczona była numerem 63) była następstwem wnikliwej analizy archiwów amerykańskiego Stowarzyszenia Kryminologii, czego efektem było „odkrycie” czterech „zapomnianych” konferencji tej organizacji.

⁴ W ramach konferencji przeprowadzono sesje merytoryczne, zwłaszcza plenarne, robocze, dyskusje okrągłego stołu i plakatowe, jak również różnego rodzaju spotkania towarzyszące konferencji.

słowo wyróżniono między innymi: teorie kryminologiczne, faktory bio-społeczne (genetyczne), instytucje społeczne a przestępczość, kobiety, kryminologię międzynarodową i porównawczą, przemoc, nadużywanie narkotyków i substancji psychotropowych, przestępstwa z nienawiści, przestępczość zorganizowaną, gangi, broń, karę śmierci, więziennictwo, przestępczość nieletnich i sądownictwo w sprawach nieletnich, zapobieganie przestępczości, przestępczość „białych kołnierzyków” (korporacyjną), przestępczość związaną z zatrudnieniem, religię, problemy rodziny, ekonomię, wiktyimizację, politykę karną oraz kształcenie i szkolenie w sprawach karnych.

W ramach tzw. poster session (sesji plakatowej oznaczonej numerem 572) zaprezentowanych zostało – indywidualnie lub zespołowo – aż 269 różnych tematów. Prezentujący poszczególne plakaty byli przez 2 godziny trwania sesji do dyspozycji osób zainteresowanych prezentowaną tematyką. W ramach tej sesji piszący te słowa przygotował plakat (stanowisko 183) dotyczący wyników swoich badań na temat przestępczości w Polsce („Crime in Poland at the beginning 21 century. Select aspects”). Plakat ten cieszył się dużym zainteresowaniem.

Szczególny charakter miała uroczysta sesja („ASC Award Plenary”), na której tradycyjnie wręczane były doroczne nagrody Amerykańskiego Stowarzyszenia Kryminologii w dziesięciu kategoriach. Główną z nich, czyli Edwin H. Sutherland Award, otrzymał – z rąk prezydenta Stowarzyszenia Michaela J. Hindelanga – Dawid W. Garland (New York University). Tradycyjnie towarzyszący tej ceremonii uroczysty wykład laureat zatytułował „American Penalty and American State”. Laureatem drugiej, bardzo prestiżowej nagrody, przyznawanej kryminologom spoza obszaru północnoamerykańskiego, tj. Thorsten Sellin and Sheldon and Eleonor Glueck Award, został Marc Le Blanc z Uniwersytetu w Montrealu⁵.

Ze strony polskiej jedynymi uczestnikami konferencji byli prof. Emil W. Pływaczewski (Uniwersytet w Białymstoku)⁶ oraz (jak wskazano po-

⁵ W tym miejscu należy przypomnieć, że taką nagrodę otrzymał w 1997 w San Diego „drugi polski” uczestnik tej konferencji, tj. prof. Emil W. Pływaczewski (The 1997 Distinguished International Scholar Award of the International Division American Society of Criminology).

⁶ Należy w tym miejscu także podnieść, że prof. Emil W. Pływaczewski jest od 1997 r. członkiem ASC. Prezentował referaty na 16 kolejnych konferencjach tego Stowarzyszenia w San Diego, Waszyngtonie (dwukrotnie), Toronto (dwukrotnie), San Francisco (dwukrotnie), Chicago (dwukrotnie), Denver, Atlancie (dwukrotnie), Los Angeles, St. Louis i Filadelfii.

wyżej) piszący te słowa Leszek Wieczorek, reprezentujący Uniwersytet Śląski w Katowicach. Prof. Emil W. Pływaczewski przedstawił referat pt. „Technology and Crime Prevention Strategies” w sesji nr 233 zatytułowanej „Internationales Perspectives on Crime Prevention”, którą kierowała Tonisha Renee Jones (Grand Valley State University). W roli dyskutanta w dwóch dyskusjach okrągłego stołu wystąpił prof. Emil W. Pływaczewski. W pierwszej z nich pod hasłem „Criminal Justice Education for the Rule of Law in the Webinar Age: Lessons Learned and the Way Ahead”, kierowanej przez Mangai Natarajan (John Jay College of Criminal Justice – CUNY), głos zabierali kolejno: Rosemary Barbet (John Jay College of Criminal Justice), Chris Andreopoulos (John Jay College of Criminal Justice), Phil Reichel (University of Northern Colorado), Aaron Fichtelberg (University of Delaware), E. W. Pływaczewski (Uniwersytet w Białymstoku) oraz Sławomir Redo (University of Vienna). Druga ze wspomnianych dyskusji okrągłego stołu, kierowana przez Rosemary Barbet (John Jay College of Criminal Justice – CUNY), przebiegała pod hasłem „Blue Criminology. The Power of United Nations Ideas to Counter Crime Globally”. Podstawę tej dyskusji stanowiło unikalne w skali światowej opracowanie dr. hab. Sławomira Redo (Uniwersytet Wiedeński) na temat błękitnej kryminologii⁷. Swoje wystąpienia zaprezentowali kolejno profesorowie: Phil Reichel, Rosemary Barbet, Freda Adler, Emil W. Pływaczewski, Jacqueline Schneider, Jan van Deyk oraz Sławomir Redo. Warto przy tym zauważyć, że S. Redo w swojej życzliwie przyjętej książce wyeksponował również znaczące osiągnięcia polskich kryminologów.

Stałym elementem konferencji Amerykańskiego Stowarzyszenia Kryminologii jest Directory of Exhibitors – prezentacja nowości wydawniczych z zakresu nauk kryminologicznych przez najbardziej renomowane światowe oficyny wydawnicze. Wśród 36 takich wydawnictw wystąpił również Wolters Kluwer, który promował kolejny tom z serii wydawniczej „Current Problems of the Penal Law and Criminology. Aktuelle Probleme des Strafrechts und der Kriminologie”. Jest to jedyna seria wydawnicza w skali międzynarodowej, w której prezentowane są najnowsze trendy i pionierskie wyniki polskich i zagranicznych badań z dwóch dys-

⁷ S. Redo, *Blue Criminology. The Power of United Nations Ideas to Counter Crime globally. A Monographic Study*, HEUNI Publications Series No. 72, Helsinki 2012, s. 263.

cyplin, tj. prawa karnego i kryminologii (w języku angielskim i niemieckim), z udziałem zarówno czołowych przedstawicieli tych dyscyplin, jak i wyróżniających się naukowców młodszej generacji z blisko 20 krajów. Tym samym po raz pierwszy w historii konferencji Amerykańskiego Stowarzyszenia Kryminologii książka wydana w Polsce znalazła się na wystawie promocyjnej tego forum.

SKOROWIDZ ALFABETYCZNY

ALPHABETICAL INDEX

Materiał został ułożony według następujących działów / Material has been placed according to the following parts:

- I. Słowa wstępne / Forewords,
- II. Artykuły / Articles,
- III. Publikacje studenckie / Student's publications,
- IV. Opinie prawne/Komunikaty / Legal opinions/Announcements,
- V. Glosy / Glosses,
- VI. Recenzje i noty bibliograficzne / Reviews and Bibliographical Notes,
- VII. Sprawozdania / Reports.

I. SŁOWA WSTĘPNE / FOREWORDS

1. BAŁABAN ANDRZEJ. Nr 8
2. BANASZAK BOGUSŁAW. Nr 4
3. BISZTYGA ANDRZEJ. Nr 9
4. BISZTYGA ANDRZEJ. Nr 10
5. BISZTYGA ANDRZEJ. Nr 13
6. GDULEWICZ EWA. Nr 11
7. GRZYBOWSKI MARIAN. Nr 7
8. HOC STANISŁAW. Nr 12
9. IWANEK JAN. Nr 2
10. ŁABNO ANNA. Nr 10
11. MAŁAJNY RYSZARD M. Nr 3
12. MICHALSKA ANNA. Nr 6
13. MŁYNARSKA-SOBACZEWSKA ANNA. Nr 14
14. SKOTNICKI KRZYSZTOF. Nr 10
15. SKRZYDŁO WIESŁAW. Nr 5
16. SZMULIK BOGUMIŁ. Nr 13
17. WIECZOREK LESZEK. Nr 12
18. WIECZOREK LESZEK. Nr 13
19. WIECZOREK LESZEK. Nr 14
20. WIECZOREK LESZEK. Nr 15

- 21. WITKOWSKI ZBIGNIEW. Nr 9
- 22. ZWIERZCHOWSKI EUGENIUSZ. Nr 1

II. ARTYKUŁY/ARTICLES

- 23. ABO SAEID TAREK. Autonomia palestyńska a prawo narodów do samostanowienia. Nr 4
- 24. ADAMCZEWSKI ROBERT. Ochrona konsumentów w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich. Nr 10
- 25. ALVAREZ SILVINA M. Polish Nationalism During the Communist Period (the Role of the Catholic Church). Nr 3
- 26. BACHERT PATRIC. The Legal Status of the Immigrants in Germany. Nr 1
- 27. BAJANIK STANISLAV. Slovakia without Slovak Schools. Nr 2
- 28. BALOG BORIS. The Right to Vote of People in Imprisonment in Slovakia. Nr 14
- 29. BAŁDYS ROBERT. Prawa człowieka a prowadzenie działalności wykrywczej przez Policję Województwa Śląskiego. Nr 7
- 30. BANASZAK BOGUSŁAW. O konieczności zmiany Konstytucji RP w związku z ratyfikacją Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego. Nr 9
- 31. BANERGEE VIKRAMJIT. Religion, Tolerance and Individual Rights: In the Age of Civilisations. Nr 8
- 32. BANERGEE VIKRAMJIT. Religia, obyczaje i prawo rodzinne w Anglii i Walii w obliczu narastającego konfliktu kultur. Nr 9
- 33. BÁRD PETRA. Forensic Genetic Databases in Central and Eastern Europe. Nr 12
- 34. BERLIBA VIOREL, COJHOCARU RADION. Some Problems of Criminal Politics of Republic of Moldova in Prevention of Illegal Practises of Enterprises. Nr 12
- 35. BERLIBA VIOREL, SOBIETSKY ROSTISLAV. Some Problems of Criminal Politics in Prevention of Struggle in Republic of Moldova. Nr 12
- 36. BIŁGORAJSKI ARTUR. Zasady z Yogyakarta dotyczące stosowania międzynarodowego prawa praw człowieka w odniesieniu do orientacji seksualnej oraz tożsamości płciowej. Nr 11
- 37. BIŁGORAJSKI ARTUR. Kilka uwag nt. Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych. Nr 12
- 38. BIŁGORAJSKI ARTUR. Prawda jako granica wolności wypowiedzi na gruncie polskiego systemu prawa. Wybrane zagadnienia. Nr 13

39. BISZTYGA ANDRZEJ. Geneza Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Nr 1
40. BISZTYGA ANDRZEJ. Droga do reformy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Nr 2
41. BISZTYGA ANDRZEJ. Reforma Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – Protokół nr 11 do Konwencji Europejskiej. Nr 3
42. BISZTYGA ANDRZEJ. Ochrona informatorów – nowa rola nebraskańskiego ombudsmana (na podstawie ustawy o skuteczności działania administracji stanu Nebraska). Nr 4
43. BISZTYGA ANDRZEJ. Wspomnienie o profesor Annie Michalskiej. Nr 8
44. BISZTYGA ANDRZEJ. Problem ochrony wolności i praw jednostki we współczesnym świecie (artykuł recenzyjny). Nr 13
45. BISZTYGA ANDRZEJ, JACHIMOWICZ ALEKSANDER. Kontrowersje wokół uprawnień Policji do składania wniosków o ukaranie w postępowaniach karnosądowych. Aspekt konstytucyjny. Nr 14
46. BORSKI MACIEJ. Skarga konstytucyjna w systemie prawnym Republiki Czeskiej. Nr 11
47. BORSKI MACIEJ. Karta Podstawowych Praw i Wolności jako element porządku konstytucyjnego Republiki Czeskiej. Nr 13
48. CERNOMORETS SERJ, SPATARI VITALYE. Arbitrariness in Criminal Law in Republic of Moldova and of Other Countries. Nr 12
49. CHOLEWINSKI RYSZARD. Prawo do integracji w integrującej się Europie: Najnowsze zmiany w statusie prawnym obywateli państw trzecich w Unii Europejskiej. Nr 5
50. CHOLEWINSKI RYSZARD. A Constitutional Innovation in the United Kingdom: The Human Rights Act 1998. Nr 6
51. CHORAŻEWSKA ANNA. Zasada równości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Nr 11
52. CHRONOWSKI NORA, DRINOCZI TIMEA. Extracts on the Decisions of the Hungarian Constitutional Court on Right to Expression. Nr 13
53. CHRUŚCIAK RYSZARD. Ogólna klauzula ograniczeń wolności i praw jednostki – prace konstytucyjne nad art. 31 ust. 3 Konstytucji RP z 1997 r. Nr 12
54. CHRZCZONOWICZ PIOTR. Przestępczość związana z działalnością tzw. sekt destrukcyjnych w Polsce – charakterystyka zagadnienia. Nr 12
55. CIAPAŁA JERZY. Wolność a uprawnienie – próba analizy porównawczej pojęć w kontekście wybranych postanowień Konstytucji RP. Nr 7
56. CIAPAŁA JERZY, MIJAŁ PRZEMYSŁAW. Skarga na akty prawne organów terenowych jako szczególny środek ochrony praw jednostki. Nr 9

57. CIAPAŁA JERZY. Wybrane konstytucyjne i prawnomiędzynarodowe zagadnienia regulacji prawnej pozycji mniejszości niemieckiej w Polsce oraz Polaków zamieszkających w Republice Federalnej Niemiec. Nr 14
58. COALE SAMUEL. The Design of Conspiracy: Human Rites (Rights) of Fantasy and Fiction. Nr 4
59. CONBOY MARTIN. Public Sphere or Public Spectacle? The British Press and Human Rights. Nr 4
60. CUSHNIR VALERIU, PALADII ANDRIAN. Criminal Responsibility for Rape According to National Legislation of Republic of Moldova. Nr 12
61. CZARNY PIOTR. Położenie i ochrona praw Łużyczan w zjednoczonych Niemczech. Nr 6
62. CZEREPANIAK-WALCZAK MARIA. Szkoła niepaństwowa w kontekście praw człowieka. Nr 3
63. DĄBEK DARIUSZ. Problem filozofii wartości w kontekście praw człowieka. Nr 2
64. DEGÓRSKA KATARZYNA. Ochrona prawa do prywatności w najnowszym orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Nr 9
65. DOLNICKI BOGDAN. Instytucja nadzoru jako instrument służący ochronie praw podmiotowych – na przykładzie samorządu terytorialnego. Nr 3
66. DOMAŃSKA ALDONA. Naruszanie praw cudzoziemców i mniejszości narodowych. Rozważania w oparciu o wybrane wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich. Nr 9
67. DRINOCZI TIMEA, ZELLER JUDIT. Konstytucyjna regulacja małżeństwa i rodziny na Węgrzech. Nr 10
68. DRINOCZI TIMEA. General Characteristics of Fundamental Economic Rights. Nr 11
69. DUKIET-NAGÓRSKA TERESA. Uwagi o prawnokarnej ochronie prawa człowieka do samostanowienia w sprawie zdrowia. Nr 11
70. DURAN PALOMA. Constitutional Protection of the Guiding Principles of Social and Economic Policies of 1978 Spanish Constitution. Nr 6
71. ECKHARDT KRZYSZTOF. Prawo do ochrony zdrowia. Zagadnienia wybrane. Nr 10
72. FERREIRA DA CUNHA PAULO. Human and Fundamental Rights and Duties in the Portuguese Constitution. Some Reflections. Nr 11
73. FILIPEK MICHAŁ JAN. Status prawny mniejszości etnicznej Samów w świetle prawa norweskiego. Nr 14
74. GEORGHIADES KORINNA. The Status of Rape as a Crime in International Humanitarian Law. Nr 6
75. GLUMIŃSKA JADWIGA. Prawa i obowiązki podatnika w świetle projektu ustawy „ordynacja podatkowa” (wybrane zagadnienia). Nr 4

76. GÓRALCZYK-PAPOŃ ANETA. Klauzule generalne w prawie cywilnym – zagrożenie dla porządku prawnego czy instrument dostosowawczy prawa do zmiennych warunków gospodarczych? Nr 7
77. GRABOWSKI RADOSŁAW. Prawo do życia w Polsce. Nr 7
78. GRAMAŁA ALEKSANDRA. Prawa socjalne w projektach Konstytucji III RP. Nr 7
79. GRAMATYKA MICHAŁ, LEŚNIAK MAREK. Dopuszczalność badań poligraficznych w świetle konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich. Nr 5
80. GRZYB MAGDALENA. Wymuszone zaginięcia – zmora przeszłości wiecznie żywa. O retroaktywnej sprawiedliwości w Ameryce Łacińskiej. Nr 14
81. HARBICH JÜRGEN. Spór o islamską chustę. Nr 10
82. HARBICH JÜRGEN. Erstmals Verwaltungsgerichte in der Mongolei. Nr 10
83. HERNAS ADAM. Prawa człowieka w świetle programu haskiego. Nr 14
84. HOC STANISŁAW. Wybrane aspekty prawne inwigilacji obywateli. Nr 13
85. JABŁOŃSKI MARIUSZ. Konstytucyjnoprawne aspekty przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej (zagadnienie realizacji praw wyborczych przez obywateli Unii w wyborach do organów stanowiących samorządu terytorialnego – uwagi wstępne). Nr 5
86. JABŁOŃSKI MARIUSZ. Uwagi o referendum gminnym. Nr 4
87. JAGIELSKA MONIKA. Prawa konsumenta w świetle prawa europejskiego. Nr 5
88. JAGIELSKI MARIUSZ. Zasada powszechności wyborów w III RP w świetle praw człowieka. Nr 1
89. JAGIELSKI MARIUSZ. Gwarancje praw i wolności w projektach nowej polskiej Konstytucji. Nr 2
90. JAGIELSKI MARIUSZ. Prawo do sprawiedliwego sądu w USA – rzecz o ograniczeniach praw obywatelskich w przypadku konfliktu z interesami władzy. Nr 5
91. JANECZEK TOMASZ. Prawo obywatela do sądu. Nr 4
92. JASKIERNIA ALICJA. Prawo do informacji a prezentacja kampanii wyborczych w mediach masowych w świetle zaleceń Komitetu Rady Ministrów Rady Europy. Nr 7
93. JASKIERNIA ALICJA. Wolność słowa jako wartość w systemie aksjologicznym Rady Europy. Nr 8
94. JASKIERNIA ALICJA. Problemy wolności wypowiedzi w mediach europejskich w świetle prac Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Nr 9

95. JASKIERNIA ALICJA. Swoboda informacji a problem depenalizacji zniesławienia w pracach Rady Europy. Nr 11
96. JASKIERNIA ALICJA. Prawo do wolności słowa i do wolnych wyborów a niebezpieczeństwo „sondażokracji”. Nr 13
97. JASKIERNIA JERZY. Czy Europie potrzebne jest *General Judicial Review*? Nr 7
98. JASKIERNIA JERZY. Uwarunkowania skuteczności wykonywania orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Nr 8
99. JASKIERNIA JERZY. Projekty zmian struktury i kompetencji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w celu zwiększenia efektywności systemu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Nr 9
100. JASKIERNIA JERZY. Komisarz Praw Człowieka Rady Europy – dorobek i perspektywy. Nr 11
101. JĘDRZEJEWSKI EDWARD. Trudne pojęcie godności człowieka. Nr 6
102. JUSZKA KAROL. Prawa człowieka w instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Nr 15
103. KACZMARSKI LESZEK. Miejsce polityki społecznej państwa i jej szczególnej formy nowej gospodarki społecznej w ustroju społecznej gospodarki rynkowej. Nr 11
104. KALUS STANISŁAWA. Patient Protection and Premises of Efficacy of Patient Consent for Medical Procedures. Patient Rights and their Protection in Polish Law. Nr 13
105. KANTYKA ZBIGNIEW. Polityka i prawa człowieka – tomistyczny punkt widzenia. Nr 1
106. KIEŁTYKA ANDRZEJ. Refleksje na temat tymczasowego aresztowania i praw człowieka w Polsce. Nr 10
107. KIJOWSKI MACIEJ. Sytuacja prawna jednostki w świetle wstępu do Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku. Nr 9
108. KLECHA KLAUDIA. Integralność osoby ludzkiej w ujęciu Karty Praw Podstawowych. Nr 8
109. KNOSALA ERNEST. Istota samorządu terytorialnego a prawa i interesy obywateli. Nr 2
110. KOPER RADOSŁAW. Problem horyzontalnego działania prawa do prywatności na tle Konstytucji RP oraz ustawodawstwa karnoprocesowego. Nr 11
111. KORDYS TOMASZ. Realizacja prawa do sądu a odrębne postępowanie gospodarcze. Nr 13
112. KRAWIEC GRZEGORZ. Udział RPO w postępowaniu przed sądami administracyjnymi – uwagi *de lege ferenda*. Nr 13

113. KUCHTA JOANNA, MICHALSKI JAKUB. Prawo ubogich w ujęciu nauk społecznych i prawnych. Nr 14
114. KUCZYŃSKI VLADIMIR A., KUZNIECOW OLEG. Human and Citizens Rights Protection in the Activities of the Constitutional Court of the Republic of Belarus. Nr 8
115. KULEZA EWA. Konstytucyjne prawo do ochrony danych osobowych i jego ustawowa regulacja. Nr 7
116. KWIECIEŃ ROMAN. Między wolnością a przymusem: Immanuela Kanta idea prawa i „wiecznego pokoju”. Nr 7
117. LENGYELOVA DANIELA. The Status of Ombudsman in the Slovak Republic. Nr 13
118. LEONARD SIOBHAN, JAMES MARK. Infringing a Spectators Rights under the European Community Treaty. Nr 7
119. LESZCZYŃSKI PAWEŁ A. Zagadnienie realizacji art. 25 ust. 5 Konstytucji RP – zarys problematyki. Nr 13
120. LEŚNIAK MAREK, GRAMATYKA MICHAŁ. Dopuszczalność badań poligraficznych w świetle konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich. Nr 5
121. LUDWIKOWSKA ANNA. Instytucja sądów przysięgłych w amerykańskim systemie prawa – na tle refleksji z procesu O.J. Simpsona. Nr 4
122. LUDWIKOWSKA ANNA. Instytucja *impeachmentu* i spory wokół jej przedmiotowego zakresu w Stanach Zjednoczonych. Nr 6
123. ŁABNO-JABŁOŃSKA ANNA. Zasada socjalnego i demokratycznego państwa prawnego a koncepcja praw i wolności w Konstytucji Hiszpanii z 1978 r. Nr 1
124. ŁABNO ANNA. Ochrona dóbr kultury w rozwiązaniach konstytucyjnych. Rozważania na przykładzie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. i wybranych konstytucji państw obcych. Nr 10
125. ŁASZCZYCA GRZEGORZ. Zakaz *reformationis in peius* w kodeksie postępowania administracyjnego (ze szczególnym uwzględnieniem postępowania zażaleniowego). Nr 5
126. MAŁAJNY RYSZARD M. Konfesyjne przesłanki uchwalenia amerykańskiej Karty Praw. Nr 1
127. MAŁAJNY RYSZARD M. Amerykański rodowód instytucji *judicial review*. Nr 2
128. MAŁAJNY RYSZARD M. Constitution Making Process in Eastern European Countries. Nr 4
129. MAŁAJNY RYSZARD M. Konkordat polski z 1993 r. – *altera pars*. Nr 4
130. MAŁAJNY RYSZARD M. Kościół i Państwo w USA – model wzajemnych stosunków. Nr 5

131. MAŁAJNY RYSZARD M. The Theory of Division of Power as a Safeguard of Individual Freedoms – An Outline of Origins. Nr 6
132. MARCIN RAYMOND B. Individualism and Communitarianism in U.S. Constitutional Theory. Nr 2
133. MARTYSZ CZESŁAW. Samorządowe Kolegia Odwoławcze w systemie ochrony praw obywateli w Polsce. Nr 3
134. MĄCZYŃSKI MACIEJ. Prawo do własności intelektualnej w systemie praw jednostki. Nr 15
135. MIKOŁAJCZYK BARBARA. Znaczenie i funkcje urzędu Wysokiego Komisarza ONZ do Spraw Uchodźców. Nr 1
136. MIKOŁAJCZYK BARBARA. „Wiodące zasady wewnątrzpaństwowych przesiedleń” jako wzór dla ochrony osób przemieszczonych wewnętrznie. Nr 9
137. MIŁKOWSKI TOMASZ. Billingi w pracy służb policyjnych – kilka uwag na tle zarzutów Rzecznika Praw Obywatelskich, Prokuratora Generalnego i Najwyższej Izby Kontroli. Nr 15
138. MIŁKOWSKI TOMASZ. Podstawowe podobieństwa i różnice regulacji normatywnych kształtujących instytucje i zakresy uprawnień ombudsmenów Polski i Hiszpanii. Nr 14
139. MUNA BERNARD. Can We Avoid War Crimes? – The Example of the Former Yugoslavia and Rwanda. Speech Given on the Occasion of Seminar „Can We Avoid War Crimes”, December 3, Caen-Normandy. Nr 6
140. NYGARD ANN-CHARLOTTE. Human Rights Within the International Environmental Law Framework. Nr 1
141. OFIARSKI ZBIGNIEW. Ochrona praw podatnika w świetle zasady udzielania informacji prawnej. Nr 8
142. OLSZEWSKI JAN. Wzrost znaczenia prawa jako regulatora stosunków społecznych w ChRL (wybrane aspekty). Nr 3
143. PETRÉTEI JÓZSEF. Prawa podstawowe w praktyce Węgierskiego Trybunału Konstytucyjnego. Nr 9
144. PISKORSKI JUSTYN. Internacjonalizacja przestępstw pedofilskich. Miejsce w systemie praw człowieka. Nr 12
145. PISKORSKI JUSTYN. Nauczanie domowe a prawo do edukacji. Nr 12
146. PISKORSKI JUSTYN. Znaczenie zarzutu *tu quoque* w postępowaniach przed międzynarodowymi trybunałami karnymi. Nr 14
147. PRZYBYSZ MARCIN. Zjawisko handlu ludźmi a międzynarodowe standardy ochrony człowieka i polska praktyka. Nr 14
148. RACHWALIK IWONA. Państwo a Kościół w II Rzeczypospolitej – model wzajemnych stosunków. Nr 4
149. RATAJCZAK MACIEJ. Czy stosowanie tortur może być „opłacalne”? Ticking time bomb scenario w świetle law&economics. Nr 15

150. RÓTH ERIKA. The Rights of the Accused and Coercive Measures Restricting the Right to Liberty in Hungarian Criminal Procedure. Nr 1
151. ROTT DARIUSZ. Rzecznik Praw Ucznia – Kuratorium Oświaty w Katowicach. Nr 3
152. ROWE NICOLA J. Human Rights as Basis of Human Community, Peace and Art. 1 (2) of German Basic Law. Nr 7
153. RUPAR ŁUKASZ. Tryb wyboru posłów do Parlamentu Europejskiego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Nr 10
154. SAKOWSKA MARLENA. Prawo do ochrony danych osobowych a wolność wypowiedzi. Nr 10
155. SCHEINOST MIROSLAV. Human Rights and Crime in Times of Globalisation. Nr 12
156. SITARZ OLGA. Ochrona dziecka – ofiary handlu ludźmi w prawie polskim na tle regulacji wybranych krajów (Belgia, Niemcy, Włochy, Holandia, Kosowo, Wielka Brytania). Nr 12
157. SOBIERAJ JERZY. Wolność a prawa człowieka. John Locke na gruncie amerykańskim. Nr 2
158. SOBIERAJ JERZY. Prawo do edukacji jako atrybut wolności. Z dziejów rekonstrukcji amerykańskiego Południa. Nr 3
159. SOBIERAJ JERZY. Civil Rights, Politics, and Freedmen in the Literature of Reconstruction. Nr 7
160. SZEWCZYK HELENA. Prawo do pracy jako prawo człowieka. Nr 7
161. SZEWCZYK HELENA. Ochrona dóbr osobistych pracownika w Konstytucji RP. Nr 10
162. SZEWCZYK HELENA. Zasada równości i niedyskryminacji w zatrudnieniu w prawie wspólnotowym i polskim. Nr 11
163. SZMULIK BOGUMIŁ. Relacje pomiędzy Sądem Najwyższym a Trybunałem Konstytucyjnym w obowiązującym stanie prawnym. Nr 11
164. ŠTEVČEK MAREK. Right to a Fair Trial in Relation to Judiciary System of the Slovak Republic. Nr 11
165. ŠTEVČEK MAREK. Definition, Meaning and Purpose of the Execution Law in the System of Law Protection Bodies in the European Legal Context – Selected Problems. Nr 13
166. ŚWIEBODA MAŁGORZATA. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jako gwarant praw obywatelskich. Nr 5
167. SZCZEPANIAK RAFAŁ. Odpowiedzialność odszkodowawcza za przestępstwa przeciwko nieletnim. Nr 12
168. THORZ MACIEJ. Rzecznik Praw Dziecka a Rzecznik Praw Obywatelskich – konkurenci czy sojusznicy? Nr 10
169. TILK PETER. Podstawowe prawo do równości w orzecznictwie węgierskiego Trybunału Konstytucyjnego. Nr 10

170. TKACZ SŁAWOMIR. O „istocie” wolności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Nr 11
171. TKACZ SŁAWOMIR. O kompetencjach Rzecznika Praw Obywatelskich w procesie karnym. (Problemy wykładni przepisów prawa). Nr 13
172. TOBOR ZYGMUNT. Pojęcia: „państwo prawne” i „praworządność” w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Nr 2
173. TÓTH FERENC-STEPHAN. Die Reaktion der rechtsprechenden Gewalt auf Straftaten mit rechtsextremistischem Hintergrund am Beispiel der neueren Judikatur zu §129 StGB. Nr 4
174. URBANEK ŁUKASZ. Pojęcie godności człowieka w Konstytucji RP z 1997 roku a problem definicji. Nr 7
175. WARTENBERG-KEMPKA BARBARA. Ochrona praw strony w kodeksie postępowania administracyjnego na etapie postępowania administracyjnego. Nr 5
176. WARTENBERG-KEMPKA BARBARA. Moc dowodowa dokumentów urzędowych a zasada prawdy obiektywnej i ochrona pozycji strony w postępowaniu administracyjnym. Nr 6
177. WARTENBERG-KEMPKA BARBARA, MAREKWIA ALEKSANDER. Prawo do odmowy zeznań według kodeksu postępowania administracyjnego. Nr 7
178. WENTKOWSKA ALEKSANDRA. Zarys instytucji koronera na tle polskich unormowań. Nr 15
179. WIDŁA TADEUSZ. Prawo do prywatności a prowadzenie działalności operacyjno-wykrywczej. Nr 4
180. WIECZOREK GERTRUDA. Prawa i obowiązki dzieci z wadami wzroku. Wybrane problemy w ujęciu pedagogicznym. Nr 7
181. WIECZOREK GERTRUDA. Prawo do nauki a możliwości nauczania i doksztalcania osadzonych w polskich jednostkach penitencjarnych. Nr 14
182. WIECZOREK GERTRUDA. Rola kuratora sądowego dla dorosłych w zakresie pomocy podopiecznym. Nr 15
183. WIECZOREK LESZEK. Wybrane aspekty bezpieczeństwa mieszkańców średniego miasta. Nr 12
184. WIECZOREK LESZEK. Działalność Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w zakresie prawa do bezpieczeństwa. Nr 13
185. WIECZOREK LESZEK. Wspomnienie o Profesor Helenie Kołakowskiej-Przełomiec. Nr 13
186. WIECZOREK LESZEK. Poczucie bezpieczeństwa – raport z badań. Nr 14
187. WIECZOREK LESZEK. Poczucie bezpieczeństwa – raport z kolejnej edycji badań. Nr 15

188. WIERUSZEWSKI ROMAN. Wspomnienie o Marku Nowickim. Nr 10
189. WITKOWSKI PAWEŁ. Samorządowe Kolegium Odwoławcze gwarantem praw jednostki. Nr 3
190. WOJCIECHOWSKI WOJCIECH. Wolności i prawa jednostki oraz akt normatywny jako elementy podstawy skargi konstytucyjnej. Nr 8
191. WYGODA KRZYSZTOF. Polska ustawa o ochronie danych osobowych jako jedna z gwarancji prawa do wolności. Nr 5
192. ZACHARKO LIDIA. Sądowa kontrola decyzji administracyjnych jako gwarancja ochrony praw i interesów obywateli. Nr 1
193. ZACHARKO LIDIA. Prawny charakter wystąpień obywatela do organów administracji publicznej. Nr 5
194. ZACHARKO LIDIA. Granice prywatyzacji zadań publicznych gminy a ochrona interesów wspólnot lokalnych. Nr 7
195. ZIĘBA-ZAŁUCKA HALINA. Prokuratura w znowelizowanej ustawie z 9 października 2009 r. Nr 14
196. ŻELAŹNICKI CEZARY. Zasada suwerenności państwa a problem interwencji humanitarnej. Nr 8

III. PUBLIKACJE STUDENCKIE / STUDENT'S PUBLICATIONS

197. BOŹEK MARTIN. Teoria podziału władzy a jednostka. John Locke. Nr 5
198. CZADERSKA EWA. Urząd norweskiego ombudsmana i jego funkcjonowanie. Nr 3
199. DUDA KAMILA. Pozycja prawna i ochrona praw mniejszości narodowych w Austrii. Nr 5
200. HLEBICKA-JÓZEFOWICZ ANNA. Pozycja ustrojowa Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w świetle proponowanych zmian Konstytucji – analiza na podstawie projektów Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”, Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej z lat 2009–2010. Nr 14
201. MAŃKA JOANNA. Kształtowanie się ochrony praw dziecka we Francji. Nr 3
202. MATYASIK MICHAŁ. Wybór orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach przeciwko Polsce. Nr 8
203. MĘDRZAK JOANNA. Ochrona wolności osobistej a zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym. Nr 14
204. MYŚKO JAROSŁAW. Koncepcje praw człowieka i obywatela w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Konstytucji Ukrainy – analiza porównawcza wybranych zagadnień. Nr 7

- 205. ŚMIEJA AGATA. Implementacja Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w Holandii. Nr 4
- 206. TUKAJ ANNA. Zasada równości płci w Polsce na tle regulacji prawnych Unii Europejskiej. Nr 9
- 207. WENTKOWSKA ALEKSANDRA. Zasada ochrony podstawowych praw i wolności w prawie Wspólnot Europejskich. Nr 5
- 208. WITKOWSKA KATARZYNA. Rozwój praw podstawowych i konstytucjonalizmu w Unii Europejskiej. Nr 9

IV. OPINIE PRAWNE/KOMUNIKATY / LEGAL OPINIONS/ANNOUNCEMENTS

- 209. BISZTYGA ANDRZEJ. Independence of Administration of Justice. Nr 8
- 210. BISZTYGA ANDRZEJ. Uwagi o pozycji ustrojowej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Nr 9
- 211. BISZTYGA ANDRZEJ. Uwagi o Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Nr 11
- 212. BRACIAK JOANNA. Designing Genres for New Media (Legal Regulation of Electronic Commerce). Nr 7
- 213. SOBIERAJ JERZY. Nareszcie wolni: od segregacji do desegregacji. Pięćdziesiąta rocznica rozpoczęcia procesu desegregacji w Stanach Zjednoczonych. Nr 9
- 214. WIECZOREK LESZEK. Obrona praw człowieka przez Amnesty International. Nr 7
- 215. WIERUSZEWSKI ROMAN. Rada Doradcza do Spraw Praw Człowieka przy Ministrze Spraw Zagranicznych – doświadczenia i oczekiwania. Nr 8

V. GLOSZY / GLOSSES

- 216. KNOSALA ERNEST. Glosa do wyroku Sądu Pracy w Katowicach [sygn. akt: XI U 1472/95] w sprawie błędu popełnionego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Nr 3
- 217. KRĘCISZ WOJCIECH, TARAS WOJCIECH. Glosa do uchwały pięciu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 października 1997 r. (SPK 15/97); Orzecznictwo NSA I 998 nr I, poz. 8. Nr 5

VI. RECENZJE I NOTY BIBLIOGRAFICZNE / REVIEWS AND BIBLIOGRAPHICAL NOTES

- 218. BANASZAK BOGUSŁAW (rec.), HELIOS JOANNA (red.). Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Autonomia prawa ze stanowiska teorii i filozofii prawa, Wrocław 2003. Nr 10

219. BIŁGORAJSKI ARTUR (rec.), WIERUSZEWSKI ROMAN, GLISZCZYŃSKA ALEKSANDRA, SĘKOWSKA-KOZŁOWSKA KATARZYNA (red.). Komitet Praw Człowieka ONZ. Wybór orzecznictwa, Warszawa 2009. Nr 13
220. BIŁGORAJSKI ARTUR (rec.), WIERUSZEWSKI ROMAN i WYRZYKOWSKI MIROSŁAW (red.). Orientacja seksualna i tożsamość płciowa. Aspekty prawne i społeczne, Warszawa 2009. Nr 13
221. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.), BANASZAK BOGUSŁAW. Prawo wyborcze obywateli. Nr 4
222. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.), JASUDOWICZ TADEUSZ. Śladami Ludwika Ehrlicha. Do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka. Nr 4
223. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.), ŁAZOWSKI ADAM. Ochrona praw jednostek w prawie Wspólnot Europejskich. Pozasądowe mechanizmy ochrony praw przed instytucjami i organami Wspólnot Europejskich, Kraków 2002. Nr 9
224. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.). Tybet. Stare Duchy, nowe duchy; Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2000. Nr 9
225. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.), BANASZAK BOGUSŁAW. Porównawcze prawo konstytucyjne współczesnych państw demokratycznych, Kraków 2004. Nr 10
226. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.), WITKOWSKI ZBIGNIEW. Ustrój konstytucyjny współczesnych Włoch w aktualnej fazie jego przemian 1989–2004, Toruń 2004. Nr 10
227. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.), WASZKIEWICZ ALEKSANDER E. Aktualnyje problemy konstytucionnowo prawa Rjespubliki Biełaruś i zarubieźnych stran, Mińsk 2004. Nr 10
228. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.), HLIWA RENATA, WIERUSZEWSKI ROMAN (opracowanie redakcyjne). Komentarze Ogólne Komitetu Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych z lat 1999–2004, Poznań 2004. Nr 10
229. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.), RABINOWICZ R.M., FEDYK S.E. Osobliwosti tłumaczennija juridicznich norm szczodo praw ljudini (za materiałami praktyki Ewropiejskowo Sudu z Praw Ljudini), Lwiw 2004. Nr 10
230. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.), GRONOWSKA BOŻENA, JASUDOWICZ TADEUSZ, BALCERZAK MICHAŁ, LUBISZEWSKI MACIEJ, MIZERSKI RAFAŁ. Prawa człowieka i ich ochrona. Podręcznik dla studentów prawa i administracji, Toruń 2005. Nr 10

231. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.), JELENA KONDRATIEWA-BRYZIK. Początek prawnej ochrony życia ludzkiego w świetle standardów międzynarodowych, Warszawa 2009. Nr 13
232. BISZTYGA ANDRZEJ (rec.), BOGUSŁAW BANASZAK. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2009. Nr 13
233. BORSKI MACIEJ (rec.), BARCIK JACEK, WENTKOWSKA ALEKSANDRA. Prawo Unii Europejskiej z uwzględnieniem Traktatu z Lizbony, Warszawa 2008. Nr 12
234. BOŹEK MICHAŁ (rec.), COMPLAK KRYSTIAN (red.). Godność człowieka jako kategoria prawa (opracowania i materiały), Wrocław 2001. Nr 8
235. BOŹEK MICHAŁ (rec.), BANASZAK BOGUSŁAW. Einführung in das Polnische Verfassungsrecht, Wrocław 2003. Nr 9
236. BOŹEK MICHAŁ (rec.), MOTYKA KRZYSZTOF. Prawo do prywatności – aspekty prawne i psychologiczne, Lublin 2001. Nr 9
237. BOŹEK MICHAŁ (rec.), WOLFGANG JOHANNES WAGNER. Moderne Freiheit zwischen Interesse und Gefühl. Eine Untersuchung des politischen Denkens von Benjamin Constant, Aachen 2001. Nr 10
238. BOŹEK MICHAŁ (rec.), CZARNY PIOTR, TULEJA PIOTR (red.). Konstytucja i sądowe gwarancje jej ochrony. Księga jubileuszowa Profesora Pawła Sarneckiego, Kraków 2004. Nr 10
239. BOŹEK MICHAŁ (rec.), KIJOWSKI MACIEJ. Udział Sejmu i Senatu w ratyfikacji umów międzynarodowych (1919–2003), Rzeszów 2004. Nr 10
240. BOŹEK MICHAŁ (rec.), ZMIERCZAK MARIA (red.). Prawo natury w doktrynach polityczno-prawnych Europy, Poznań 2006. Nr 11
241. CHORAŻEWSKA ANNA (rec.), UZIĘBŁO PIOTR. Inicjatywa ustawodawcza obywateli w Polsce na tle rozwiązań ustrojowych państw obcych, Warszawa 2006. Nr 11
242. CHORAŻEWSKA ANNA (rec.), GRABOWSKA SABINA, SKŁADOWSKI KONRAD (red.). Prawo wyborcze do parlamentu w wybranych państwach europejskich, Kraków 2006. Nr 11
243. CIAPAŁA JERZY (rec.), WOJTYCZEK KRZYSZTOF. Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP, Zakamycze, Kraków 1999. Nr 6
244. CIAPAŁA JERZY (rec.), HASSEL BART, HOFMANSKI PIOTR (red.). Government Policy and Rule of Law (Theoretical and Practical Aspects in Poland and the Netherlands), Białystok–Utrecht 1997. Nr 8
245. CIAPAŁA JERZY (rec.), ZIĘBA-ZAŁUCKA HALINA, KIJOWSKI MACIEJ (red.). Zasada równości w prawie. Materiały z konferencji naukowej, Rzeszów, 16 października 2003, Rzeszów 2004. Nr 10

246. CZARNY PIOTR (rec.), LIMBACH JUTTA. Das Bundesverfassungsgericht, Munchen 2001. Nr 9
247. JAGIELSKA MONIKA (rec.), TWARDOWSKI TOMASZ, MICHALSKA ANNA. Dylematy współczesnej biotechnologii z perspektywy biotechnologa i prawnika, Toruń 2000. Nr 8
248. JAGIELSKI MARIUSZ (rec.), MEDNIS ARWID. Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze Sp. z o.o., Warszawa 1999. Nr 6
249. JAGIELSKI MARIUSZ (rec.), EIDE ASBORN, KRAUSE CATARINA, ROSAS ALLAN (reds.). Economic, Social and Cultural Rights, Martinus Nijhoff Publishers, Dordrecht, Boston, London 2001. Nr 9
250. JASKIERNIA ALICJA (rec.), ZIĘBA-ZAŁUCKA HALINA. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji a regulatory mediów w państwach współczesnych, Rzeszów 2007. Nr 11
251. JASKIERNIA JERZY (rec.), SKRZYDŁO WIESŁAW, SZAPOWAŁ WOŁODYMYR, ECKHARDT KRZYSZTOF (red.). O potrzebie zmian Konstytucji Polski i Ukrainy, Przemysł 2006. Nr 11
252. JASKIERNIA JERZY (rec.), FLORCZAK AGNIESZKA, BOLECHÓW BARTOSZ (red.). Prawa człowieka a stosunki międzynarodowe, Toruń 2006. Nr 11
253. JASKIERNIA JERZY (rec.). Ius et Amicitia. Pierwsze Polsko-Ukraińskie Forum Prawnicze, Tarnobrzeg 2006. Nr 11
254. JASKIERNIA JERZY (rec.), TERESA GARDOCKA, JACEK SOB CZAK (red.). Dylematy praw człowieka, Toruń 2008. Nr 13
255. JASKIERNIA JERZY (rec.), MACIEJ MRÓZ, TOMASZ DĘBOWSKI (red.). Państwo – społeczeństwo – religia we współczesnej Europie, Toruń 2009. Nr 13
256. KACZMARCZYK HUBERT (rec.) BIAŁOCERKIEWICZ JAN. Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt, Toruń 2005. Nr 15
257. KANTYKA ZBIGNIEW (rec.), TREADGOLD DONALD. Wolność. Zarys historii. Nr 5
258. KARPUSZENKO ELENA (rec.), ZIĘBA-KOŁODZIEJ BEATA (red.). Internat i bursa. Historia i współczesność, Tarnobrzeg 2011. Nr 14
259. KIJOWSKI MACIEJ (rec.), MIKOŁAJCZYK BARBARA. Osoby ubiegające się o status uchodźcy. Ich prawa i standardy traktowania, Katowice 2004. Nr 10
260. KRAWCZYK PAWEŁ (rec.), KRIZSAN ANDREA (ed.). Etniczny monitoring a ochrona danych – kontekst europejski, Budapeszt 2001. Nr 10
261. KRAWIEC GRZEGORZ (rec.) NITECKI STANISŁAW. Prawo do pomocy społecznej w polskim systemie prawnym, Warszawa 2008. Nr 12

262. MAŁAJNY IWONA (rec.), SAGAN STANISŁAW, SERZHANOVA VIKTORIYA (red.). *Nauka o Państwie Współczesnym*, Warszawa 2010. Nr 14
263. MĄCZYŃSKI MACIEJ (rec.), JASKIERNIA JERZY. *Zasady demokratycznego państwa prawnego w sejmowym postępowaniu ustawodawczym*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1999. Nr 7
264. MĄCZYŃSKI MACIEJ (rec.), JAROSZ MARIA. *Manowce polskiej prywatyzacji*, Warszawa 2001. Nr 9
265. MIKOŁAJCZYK BARBARA (rec.), CHOLEWIŃSKI RYSZARD. *Migrant Workers in International Human Rights Law*, Clarendon Press, Oxford 1997. Nr 6
266. MIKOŁAJCZYK MARIAN (rec.), SOBIERAJ JERZY. *Ku-Klux-Klan*, Warszawa 2004. Nr 10
267. PISKORSKI JUSTYN (rec.), GABBIDON SHAUN L., GREENE HELEN TAYLOR. *Race and crime* (2nd ed.), Los Angeles 2009. Nr 12
268. PISKORSKI JUSTYN (rec.), WILSON RICHARD ASHBY (red.). *Writing History In International Criminal Trials*, Cambridge 2011. Nr 14
269. RATAJCZAK MACIEJ (rec.). *Maria Szczepaniec: Teoria ekonomiczna w prawie karnym*, Warszawa 2012. Nr 15
270. SARZALSKI BŁAŻEJ (rec.), CANEY SIMON, JONES PETER (eds.). *Prawa człowieka a globalne zróżnicowanie*, London-Portland, Or 2001. Nr 10
271. SOŚNIAK TADEUSZ (rec.), ŁĘTOWSKA EWA. *Po co ludziom konstytucja?* Nr 4
272. STANKOWSKI ADAM (rec.), PAULIK KAREL. *Podstawy psychologii*, Ostrawa 1999. Nr 7
273. STANKOWSKI ADAM (rec.), CERNIKOVA VRATISLAVA, MAKARIUSOVA VLASTA, SEDLACEK VOJTECH. *Opieka socjalna*, Praga 1998. Nr 7
274. SZYMANEK JAROSŁAW (rec.), COMPLAK KRYSTIAN. *Normy pierwszego rozdziału Konstytucji RP*, Wrocław 2007. Nr 11
275. TKACZ SŁAWOMIR, WENTKOWSKA ALEKSANDRA (rec.), BACHGOLECKA DOBROCHNA. *O solidarności. Zarys teologii uczestnictwa*, Kraków 2009. Nr 12
276. WALANCIK KAROLINA (rec.), WIECZOREK LESZEK. *Diagnoza społeczna w zakresie zagrożeń patologiami na terenie miasta Dąbrowa Górnicza*, Katowice 2008. Nr 12
277. WIECZOREK GERTRUDA (rec.), RAŚ DANUTA (red.). *Przestępczość i wychowanie w dwudziestoleciu międzywojennym. Wybór tekstów*, Kraków 2011. Nr 14

278. WIECZOREK GERTRUDA (rec.), RAŚ DANUTA (red.). Rodziny ubogie i przestępczość od XVI do XX wieku. Warunki życia, badania psychologiczno-społeczne i wychowanie młodzieży, Kraków 2011. Nr 14
279. WIECZOREK GERTRUDA (rec.), RAŚ DANUTA (red.). Uwagi o więzieniach, zapobieganiu występkom i wychowaniu młodzieży. Wybór tekstów z XVI–XX wieku, Kraków 2011. Nr 14
280. WIECZOREK GERTRUDA (rec.), BARANIAK BARBARA (red. nauk.). Człowiek w pedagogice pracy, Warszawa 2012. Nr 15
281. WIECZOREK LESZEK (rec.), CHAŁKA ROBERT, HOLCR KVETON, HOLOMEK JAROSLAV. Prognoza rozwoju przestępczości w Słowacji, Bratysława 2000. Nr 7
282. WIECZOREK LESZEK (rec.), KOZŁOWSKI PAWEŁ, DOMAŃSKI HENRYK (red.). Po 20 latach. Polska transformacja z perspektywy ekonomicznej, socjologicznej i prawniczej, Warszawa 2011. Nr 14
283. WIECZOREK LESZEK (rec.), MACHIŃSKA HANNA. 60 lat Rady Europy. Tworzenie i stosowanie standardów prawnych, Warszawa 2009. Nr 12
284. WIECZOREK LESZEK (rec.), MUCHLPACHR PAVEL. Socjopatologie, Brno 2009. Nr 12
285. WIECZOREK LESZEK (rec.), STĘPNIAK PIOTR. Środki penalne we Francji i Polsce. Doktryna, legislacja, praktyka, Warszawa 2012. Nr 15
286. WOŹNIAK-KRAKOWIAN AGATA (rec.), TARNOPOLSKI ANDRZEJ (red.). Człowiek wobec niewiedzy. Niewiedza jako element ludzkiej racjonalności, Częstochowa 2010. Nr 14

VII. SPRAWOZDANIA / REPORTS

287. BIŁGORAJSKI ARTUR. Mowa nienawiści vs. wolność słowa. Aspekty prawne i społeczne (Poznań, 30 listopada 2009 r.). Nr 12
288. BIŁGORAJSKI ARTUR. Mamy naszą Konwencję (Piekary Śląskie, 1 grudnia 2009 r.). Nr 12
289. BIŁGORAJSKI ARTUR. Sprawozdanie z IV. dorocznej konferencji Zakładu Praw Człowieka WPiA UW pt. *Przeszłość wobec przyszłości* (Warszawa, 16 stycznia 2009 r.). Nr 13
290. BISZTYGA ANDRZEJ. Procesy integracyjne i stowarzyszeniowe w Europie Zachodniej i Środkowo-Wschodniej (Konferencja naukowa, Katowice, 11–13 IV 1996). Nr 3
291. BISZTYGA ANDRZEJ. Nowa Konstytucja – spotkanie z wicemarszałkiem Sejmu RP Markiem Borowskim (Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, Katowice, 16 V 1997). Nr 4

292. BISZTYGA ANDRZEJ. Ochrona danych w Polsce i w Niemczech – koncepcje, praktyka, polityka (Konferencja naukowa, Warszawa, 10–11 XI 1996). Nr 4
293. BISZTYGA ANDRZEJ. Prawa człowieka, spotkanie z prezesem Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Markiem Nowickim (Klub Samorządowy, Katowice, 22 III 1997). Nr 4
294. BISZTYGA ANDRZEJ. Prawa człowieka: perspektywa międzynarodowa (Seminarium Salzburskie, Salzburg – Pałac Leopoldskron, 1–8 VIII 1998). Nr 5
295. BISZTYGA ANDRZEJ. Przyszłe członkostwo Polski w Unii Europejskiej a sądy (Seminarium naukowe, Warszawa, 29 czerwca 2000). Nr 7
296. BUSZYDLIK JERZY: Prawa i wolności obywatelskie w procesie transformacji ustrojowej (Międzynarodowa konferencja naukowa, Sieniawa, 22–23 IV 1996). Nr 3
297. CAŁKA-LAJNERT KARINA. Debata realizowana w ramach „Czwartków na Brukselskiej” – Znaczenie reprezentatywności związkowej dla funkcjonowania Dialogu Partnerów Społecznych, Warszawa, 3 marca 2011 r. Nr 14.
298. CHLEBOWSKA ANGELIKA. Unijna polityka karna w świetle polskiego prawa; Katedra Prawa Karnego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań, 13–16 stycznia 2010 r. Nr 13
299. CUMPER PETER, TUMAY MURAT. Kiedy Wschód spotyka się z Zachodem – islam, prawa człowieka i wartości świeckie, Europejska Fundacja Nauki, Uniwersytet Leicester, konferencja naukowa, Stambuł, 6–8 listopada 2009 r. Nr 13
300. CZARNY PIOTR. I Europejskie Forum Prawnicze (Norymberga, 13–15 IX 2001). Nr 8
301. CZUDAKOW MICHAŁ. Europejska Konwencja Praw Człowieka (Konferencja naukowa, Mińsk, 17 czerwca 2000). Nr 7
302. DUDA KAMILA. Letnia szkoła prawa międzynarodowego biznesu i handlu (Kraków, 15 VI – 25 VII 1998). Nr 5
303. GRABOWSKA SABINA. Międzynarodowa Konferencja Naukowa nt. Efektywność europejskiego systemu ochrony praw człowieka, Warszawa, 18–19 kwietnia 2011 r. Nr 14.
304. JAGIELSKA MONIKA. Prawa konsumenta: nowa forma ochrony w prawie wspólnotowym, Konferencja o projekcie dyrektywy sprzedaży konsumenckiej i gwarancjach z nią związanych (Konferencja naukowa Trewir, 25–26 marca 1999). Nr 6
305. KIJOWSKI MACIEJ. Zasada równości w prawie (Konferencja naukowa, Wydział Prawa, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów, 16 października 2003). Nr 10

306. KORDYS TOMASZ, TARASEK MACIEJ. Realizacja praw człowieka – doświadczenia europejskie, Jesienna Szkoła Prawa, Słowacka Akademia Nauk, Modra – Harmonia, 13–21 listopada 2009 r. Nr 13
307. KRAWIEC GRZEGORZ. Socjalne i ekonomiczne problemy rozwoju Ukrainy i jej regionów (Charków, 21–23 maja 2009 r.). Nr 12
308. KUCHARCZYK STANISŁAW. Jednostka – Państwo – Integracja Europejska, (Konferencja naukowa, Beskidzka Wyższa Szkoła Turystyki w Żywcu, Żywiec 14 maja 2004). Nr 10
309. MARTYSZ NATALIA. Letni Kurs Prawniczy Międzynarodowego Biznesu i Handlu (Kurs prawniczy, Kraków 17 czerwca – 29 lipca 2000). Nr 7
310. MARTYSZ NATALIA. Wspólne drogi do Europy: państwa Europy Środkowej i Wschodniej na drodze do Unii Europejskiej (Studium Podyplomowe, Katedra Prawa Integracji Europejskiej i Prawa Porównawczego, Uniwersytet Techniczny w Dreźnie, Drezno, X 2000 – X 2001). Nr 8
311. MĄCZYŃSKI MACIEJ. XV Edycja Szkoły Praw Człowieka Fundacji Helsińskiej (Kurs prawniczy, Warszawa, luty–czerwiec 1999). Nr 7
312. MĄCZYŃSKI MACIEJ. Prawo europejskie a funkcjonowanie administracji publicznej (Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu, 15 stycznia 2001). Nr 9
313. MĄCZYŃSKI MACIEJ. Sprawozdanie z pierwszego wykładu z cyklu poświęconego pamięci Marka Nowickiego (Uniwersytet Warszawski, Warszawa 27 listopada 2004). Nr 10
314. OLSZEWSKI JAN. Perspektywy inwestycji zagranicznych w Indiach (Konferencja naukowa, New Delhi, 28–31 VIII 1996). Nr 4
315. PIOTROWSKI PAWEŁ, SORYS MAGDALENA. Międzynarodowa ochrona praw człowieka (Kurs prawniczy, Poznańskie Centrum Praw Człowieka, Poznań, 11–20 września 2000). Nr 7
316. POGORZAŁA EWA. Akademia Działaczy i Trenerów Antydyskryminacyjnych (druga edycja – Kampania Przeciw Homofonii, w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Inicjatyw Niezależnych, Mikuszewo, styczeń–luty 2009 r.). Nr 12
317. PRZYBOROWSKA-KLIMCZAK ANNA. Human Rights: Their Origins, Contemporary Stand and the Future (Scientific Conference, Catholic University of Lublin, Lublin, December 10, 1998). Nr 6
318. STĘPIEŃ-ZAŁUCKA BEATA. Transformacja systemów wymiaru sprawiedliwości w państwach Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1990–2010, Międzynarodowe Centrum Prawa i Zarządzania Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Legnicy we współpracy z Biurem Informacji Rady Europy w Warszawie, Fundacją Praw Podstawowych w Warszawie oraz Fundacją Promocji Prawa Europejskiego w Warszawie, Legnica, 10–11 kwietnia 2010 r. Nr 13

319. WENTKOWSKA ALEKSANDRA. Sesja prawna rozwijania programów nauczania poświęcona międzynarodowemu prawu handlowemu, porównawczemu prawu konstytucyjnemu oraz prawom człowieka (Sesja prawna, Budapeszt, 5–11 czerwca 2000). Nr 7
320. WIECZOREK GERTRUDA. VI Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu Specjalne potrzeby edukacyjne na temat: Nowe tendencje w pedagogice specjalnej – wykładnia teoretyczna i empiryczna. Ustroń, 16–18 listopada 2011 r. Nr 15
321. WIECZOREK LESZEK. 68. doroczna Konferencja Amerykańskiego Stowarzyszenia Kryminologii. Chicago, 14–17 listopada 2012 r. Nr 15
322. WIECZOREK LESZEK. Alternatywy pozbawienia wolności w polskiej polityce karnej, Zakład Prawa Karnego Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, 3 grudnia 2009 r. Nr 13
323. WIECZOREK LESZEK. I Ogólnopolski Zjazd Przedstawicieli Nauki o Bezpieczeństwie, Szczytno 15–16.06.2011 r. Nr 14.
324. WIECZOREK LESZEK. Konferencja nt. Problemy społeczne Małopolski i ich instytucjonalne wymiary. Refleksje teoretyczne i praktyczne rozwiązania, Kraków 8 grudnia 2011 r. Nr 14.
325. WIECZOREK LESZEK. Kryminologia a polityka kryminalna – wokół myśli i dokonań Profesora Jerzego Jasińskiego, Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. Prof. Stanisława Batawii, Warszawa, 12 maja 2009 r. Nr 13
326. WIECZOREK LESZEK. O przestępczości młodzieży, CYKL – „*Quo vadis wychowanie?*” (Konferencja naukowa, Bratysława, 25–27 października 2000). Nr 7
327. WIECZOREK LESZEK. Przeszłość i przyszłość kryminologii w Polsce, Jubileusz 55-lecia Zakładu Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, połączony z wręczeniem Jubileuszowego wydania Archiwum Kryminologii Paniom Profesor Helenie Kołakowskiej-Przełomiec, Zofii Ostriańskiej, Dobrochnie Wójcik (Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk oraz Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. Prof. Stanisława Batawii. Warszawa, 14 stycznia 2009 r.). Nr 12
328. WIECZOREK LESZEK. Robocza Konferencja Międzyrodowiskowej Grupy Badawczej Margines Społeczny Poznania 2010–2012 r., Poznań, 14 kwietnia 2011 r. Nr 14.
329. WIECZOREK LESZEK. Seminarium poświęcone twórcy Zakładu Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk – Profesorowi Stanisławowi Batawii (Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych

- Polskiej Akademii Nauk oraz Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. Prof. Stanisława Batawii. Warszawa, 28 października 2008 r.). Nr 12
330. WIECZOREK MARTHA. Ambasadorzy Praw Człowieka (Program dydaktyczny o prawach człowieka szkół Istituto d'Istruzione Secondaria Superiore F. D'Ovidio di Larino i Katolickiego Niepublicznego Gimnazjum nr 5 im. Św. Jana Bosko w Sosnowcu, 2007–2009). Nr 12
331. ZAWIEJSKI PIOTR. Zasada proporcjonalności w prawie karnym na płaszczyźnie stanowienia i stosowania prawa (Uniwersytet Śląski, Katowice, 28–29 września 2009 r.). Nr 12
332. ŻOGAŁA LESZEK. Międzynarodowa ochrona praw człowieka (Kurs prawniczy, Poznańskie Centrum Praw Człowieka, Poznań 8–17 września 2003). Nr 10



ISBN 978-83-65164-02-5
ISSN 2082-971X